3

Redakacja naukowa
Aleksandra Skrabacz
Ilona Urych
Leszek Kanarski

KLASY MUNDUROWE

Od teorii do dobrych praktyk

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

Redakcja naukowa
Aleksandra Skrabacz
Ilona Urych
Leszek Kanarski

KLASY MUNDUROWE

Od teorii do dobrych praktyk

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

KLASY MUNDUROWE

Od teorii
do dobrych praktyk

KLASY MUNDUROWE

Od teorii do dobrych praktyk

Redakcja naukowa

Aleksandra Skrabacz
Ilona Urych
Leszek Kanarski

Warszawa 2016

Recenzenci
płk dr hab. Andrzej Pieczywok
płk dr hab. Tomasz Kośmider

Adiustacja
Mikołaj Adamiec-Siemiątkowski

Projekt okładki
Konrad Skwierczyński

Zdjęcia na okładce i przekładkach
Monika Zielińska

Redakcja techniczna i skład
Małgorzata Gawłowska

ISBN 978-83-7523-479-4

Sygn. AON 6378/16

Skład, druk i oprawa: Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej
00-910 Warszawa, al. gen. A. Chruściela 103, tel. 261-814-055, tel./faks 261-813-752
e-mail: wydawnictwo@aon.edu.pl
Zam. nr 1476/15

Spis treści

Wstęp

Fenomen klas mundurowych, bo taki obserwujemy na przestrzeni ostatnich kilku lat w naszym kraju, napawa dumą. Zgodnie z danymi zawartymi na stronie internetowej Ministerstwa Obrony Narodowej na koniec 2015 roku na terenie całej Polski ponad 530 szkół ponadgimnazjalnych prowadziło klasy realizujące innowacje pedagogiczne w zakresie edukacji obronnej, które skupiały prawie 50 tysięcy młodzieży. Śmiało zatem można powiedzieć o wielkim sukcesie eksperymentu, wprowadzonego w roku szkolnym 1998/1999 w Liceum Ogólnokształcącym w Tucholi, utworzenia pierwszej klasy wojskowej. Z biegiem lat objął on cały kraj, a oprócz klas wojskowych obecnie prowadzone są klasy policyjne, pożarnicze, straży granicznej, ratownictwa medycznego, czy też wojskowo-sportowe albo inżynieryjno-obronne.

Skąd popularność tego typu klas? Czy to chwilowa moda, czy też względnie stały trend, który nie tylko warto podtrzymywać, ale dodatkowo rozwijać? Jakie wartości i idee są wpajane młodym ludziom, którzy poświęcają swój czas, zapał i energię, a niejednokrotnie własne fundusze, aby poczuć choć namiastkę służby w takich formacjach umundurowanych jak wojsko, policja czy straż pożarna?

Podejmując próbę odpowiedzi na te i wiele innych pytań, autorzy niniejszego opracowania postawili sobie za cel przybliżyć ideę edukacji dla bezpieczeństwa, w tym wychowania obronnego, omówić zasady organizacji i prowadzenia klas mundurowych oraz przedstawić tzw. dobre praktyki w obszarze funkcjonowania wybranych klas.

Już na samym początku, rozważając popularność klas mundurowych, warto zauważyć, że młodzież, będąc w okresie adolescencji, nieustannie poszukuje swojej drogi życiowej, chce rozwijać pasje i zainteresowania, przeżyć przygodę i poczuć adrenalinę związaną z niecodziennymi wyzwaniami, a także dać ujście energii, która właściwie ukierunkowana, może i powinna przynieść pożytek indywidualny i zbiorowy. Doskonale ujął to święty Jan Paweł II, gdy na spotkaniu z młodzieżą w Gdańsku w 1987 roku skierował do niej następujące słowa: *Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje*

Westerplatte. Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakąś słuszną sprawę, o którą nie może nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie może się uchylać. Nie może zdezerterować. Wreszcie jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba utrzymać i obronić (...)*!*

Właśnie klasy mundurowe są zwornikiem tych wszystkich wartości i norm, których potrzebuje i poszukuje młody człowiek. Po pierwsze przez wychowanie, w tym wychowanie patriotyczne i obywatelskie, uczy się miłości do ojczyzny i ojcowizny oraz szacunku do symboli narodowych i munduru, a także wartości, które zawierają się w haśle: Bóg, Honor, Ojczyzna, będącym najważniejszą dewizą Wojska Polskiego. Po drugie, uczy się odpowiedzialności za siebie i swoich kolegów z klasy, dyscypliny, posłuszeństwa, pracy zespołowej. Poznaje również podstawy wiedzy o Siłach Zbrojnych RP, ich misji orężnej i nieorężnej, zgłębia zasady sztuki wojennej, taktyki i musztry wojskowej. Po trzecie, kształtuje swoje umiejętności praktyczne, choćby nawet w zakresie survivalu, strzelectwa czy biegu na orientację. Oczywiście dotyczy to również klas o profilu policyjnym czy pożarniczych, według ich kompetencji zawodowych. Jednym słowem, uczniowie poddawani są wieloaspektowemu procesowi edukacji, której efektem ma być ukształtowanie świadomego obywatela, o wysokich walorach moralnych oraz kompetencjach społecznych i zawodowych. Jest to szczególnie ważne wobec wyzwań XXI wieku, a zwłaszcza zagrożeń, o których Ojciec Święty mówił: (...) *niektórzy z Was mogą odczuwać pokusę ucieczki od odpowiedzialności: ucieczki w złudny świat alkoholizmu i narkotyków, przelotne związki nieprowadzące do małżeństwa i założenia rodziny, w obojętność, cynizm, a nawet w gwałt. Strzeżcie się zasadzek świata, który dąży do wyzyskania lub wypaczenia Waszych zdecydowanych i usilnych poszukiwań szczęścia i sensu życia.*

Dlatego to klasy mundurowe, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom młodzieży, oferują programy wzbogacone o tematykę związaną z obronnością kraju, historią i tradycją oręża polskiego oraz kształtowaniem postaw patriotycznych. Warto zauważyć, że rozpiętość celów, jak również programów i treści jest ogromna. Są szkoły, które niestety tylko dla potrzeb rekrutacyjnych eksponują wizualne ornamenty uniformizacji, ale w trakcie realizacji programu edukacyjnego niewiele więcej proponują swoim uczniom. Są też takie, które dzięki fascynacji nauczycieli problematyką obronną, wsparciu jednostek wojskowych, a także władz oświatowych i społeczności lokalnej, budują programy bogate w treści i formy, które zyskują uznanie uczniów i rodziców. Te szkoły i klasy mundurowe przez swoją działalność integrują środowisko, kształtują kulturę akceptacji i poszanowania dla tradycji i dorobku minionych

pokoleń oraz umacniają postawy patriotyczne i obywatelskie, będąc ważnym ogniwem budowania wspólnot lokalnych i trwałych podstaw społeczeństwa obywatelskiego. Rozwój takich szkół i klas mieści się w szeroko rozumianym interesie bezpieczeństwa narodowego Polski i budowania jej społecznego zaplecza obronnego.

Już od kilku lat w Polsce dojrzewa myśl i podejmowane są konkretne przedsięwzięcia, aby budować konsensus wokół klas mundurowych. W ten proces obok władz samorządowych i rządowych oraz służb, inspekcji i straży coraz aktywniej włączają się organizacje pozarządowe i inni partnerzy społeczni. Szczególną rolę przypisuje się podmiotom społecznym, gdyż posiadają one szczególne możliwości społecznego monitorowania zagrożeń niemilitarnych, zwłaszcza w zakresie wykrywania, ostrzegania i alarmowania, a także prowadzenia działań ratowniczych w małych zbiorowościach, jak na przykład ochotnicze straże pożarne. Mogą one w razie konieczności, w krótkim czasie, stać się zarówno elementem bezpośredniego wzmocnienia systemu bezpieczeństwa narodowego, jak i pośredniego, tworząc społeczny kapitał wsparcia dla tych działań[1]. Dlatego tak ważna staje się współpraca tych organizacji ze szkołami i klasami mundurowymi. Współpraca ta, poza wsparciem w realizacji samego programu nauczania, może także być początkiem wielu pożytecznych inicjatyw społecznych.

Mając powyższe na uwadze, niniejsze opracowanie szeroko obejmuje problematykę klas mundurowych, począwszy od wyzwań edukacyjnych w zakresie bezpieczeństwa, możliwości tworzenia klas mundurowych w oparciu o wartości patriotyczne kultywowane we wszystkich pokoleniach Polaków, aż do działań mobilizujących do aktywności małe społeczności lokalne, w których funkcjonują klasy mundurowe, łącznie ze wskazaniem praktyk sprzyjających zdobywaniu wiedzy i kształtowaniu umiejętności proobronnych. Jest ono także sposobnością zaprezentowania dotychczasowych wysiłków podejmowanych przez różne środowiska teoretyków i praktyków na rzecz instytucjonalizacji działań edukacyjnych realizowanych w klasach mundurowych.

Opracowanie składa się z czterech części. Pierwszą z nich, *O celach kształcenia w edukacji dla bezpieczeństwa*, rozpoczyna artykuł Krzysztofa Lorantego *Bezpieczeństwo w perspektywie edukacyjnej*. Autor definiując bezpieczeństwo

1 Zob. T. Kośmider, K. Gąsiorek, M. Kuliczkowski, *System rezerw osobowych po profesjonalizacji armii. Przyszłość NSR*, praca naukowo-badawcza, AON, Warszawa 2015, s. 59–61.

jako potrzebę, stanowiącą cel ludzkich dążeń, prezentuje społeczne działania człowieka, które zmierzają do osiągnięcia tego stanu. Zwraca również uwagę na fakt, że bezpieczeństwo to problem edukacyjny, w związku z czym zasadne wydają się wysiłki edukacyjne zmierzające do zmiany ludzkich dążeń w kierunku kształtowania świadomości głębokiej współzależności ludzi od siebie i jej konsekwencji.

Na kontrowersje wokół pojęcia patriotyzmu wskazuje artykuł Anny Drabarek *Kontrowersje wokół pojęcia patriotyzmu*. Autorka dowodzi, że na pozytywne postrzeganie terminu „patriotyzm" mają wpływ takie pojęcia, jak: ojczyzna, naród, kultura narodowa, charakter narodowy, wartości wspólnotowe, tradycja. Natomiast negatywne konotacje na temat patriotyzmu spowodowane są odwołaniami do pojęć: nacjonalizm, etnocentryzm, kosmopolityzm, globalizacja.

W złożoność współczesnych zagadnień związanych z rozumieniem miłości ojczyzny wprowadza artykuł Cezarego Smuniewskiego *Na drogach krzewienia miłości Ojczyzny. Patriotyzm jako fundament bezpieczeństwa narodowego.* Autor podejmuje rozważania nad specyfiką polskiego patriotyzmu oraz jego definiowaniem. Przedstawia współczesne drogi krzewienia miłości ojczyzny w Polsce. Próbuje ukazać problematykę patriotyzmu jako ważnej podstawy tematycznej i badawczej nauk o bezpieczeństwie.

Druga część pracy *Tradycje i współczesność wychowania obronnego* składa się sześciu artykułów. Jako pierwszy zaprezentowany jest tekst Zbigniewa Falkowskiego *Zarys problematyki edukacji obronnej młodzieży w latach 1946–1990.* Autor przedstawia tradycje łączenia edukacji szkolnej z przygotowywaniem młodzieży do spełniania powinności obywatelskich wobec własnej ojczyzny. Ukazuje źródła zainteresowań edukacją proobronną w II Rzeczypospolitej, w trudnych latach powojennych i odrodzonej demokratycznej Polsce. Wskazuje zmienność założeń, ewolucję idei, aż po poszukiwanie współczesnej formuły edukacji przysposabiającej młodzież do świadomych postaw i zachowań proobronnych. Stąd chronologiczny bieg wydarzeń kreślonych przez autora kończy informacja dotycząca wprowadzonego do szkół w 2009 roku przedmiotu edukacja dla bezpieczeństwa.

Następnie Leszek Kanarski, Marek Koter, Krzysztof Loranty i Ilona Urych przedstawiają wyniki badań pilotażowych dotyczących wstępnej diagnozy funkcjonowania klas mundurowych, którymi objęto szkoły ponadgimnazjalne, w większości licea ogólnokształcące. Badania prezentują wiedzę o funkcjonowaniu klas wojskowych w ramach innowacji pedagogicznych, charakteryzują ich funkcjonowanie w praktyce działalności edukacyjnej, pozwalają

na ocenę zakresu wsparcia resortów mundurowych i władz oświatowych dla placówek edukacyjnych realizujących program klas wojskowych, a także określają rolę AON w tym procesie.

Kolejny artykuł *Podstawowe uregulowania formalnoprawne związane z powstawaniem klas mundurowych*, którego autorem jest Wacław Wójcik, zawiera omówienie podstawowych uregulowań formalnoprawnych związanych z funkcjonowaniem klas mundurowych. Autor wskazuje na rolę tych klas w kształtowaniu postaw patriotycznych młodzieży i rozwoju zainteresowań związanych funkcjonowaniem służb mundurowych. Postuluje wiele rozwiązań, które mogłyby nadać większą efektywność procesowi kształcenia i wychowania realizowanego w klasach mundurowych.

Postulaty takie zawiera również tekst Wacława Wójcika i Anny Dobrowolskiej *Klasy mundurowe w systemie bezpieczeństwa RP*, w którym autorzy omawiają ponadto walory i mankamenty współczesnych ofert edukacyjnych klas mundurowych.

Monika Gmurek jest autorką artykułu *Psychologia klas mundurowych. Od tożsamościowego niewolnictwa ku podmiotowości i kompetencjom społecznym*. Podkreślając znaczenie psychologii i wiedzy psychologicznej w edukacji, zwraca uwagę na przygotowanie nauczycieli. To od ich wiedzy, bagażu doświadczeń, światopoglądu, opinii, postaw, zależy kształt i sposób postrzegania i rozumienia przez uczniów i wychowanków tego, co się wokół dzieje. Stąd, zdaniem autorki, jakość wiedzy i jej źródła, dbałość o przygotowanie zawodowe nauczycieli i ich nieustanny rozwój są szansą sprostania wyzwaniom współczesnej szkoły; także, a może szczególnie tej szkoły, która stwarza szanse realizacji przez nauczycieli ambitnych programów autorskich.

Janusz Ropski w artykule *Kompetencje społeczne uczniów klas wojskowych w szkołach ponadgimnazjalnych* wskazuje na istotne znaczenie kompetencji społecznych młodzieży. Autor przekonuje, że do najważniejszych umiejętności społecznych zdobywanych przez uczniów klas mundurowych w trakcie kształcenia ogólnego w szkołach zaliczyć można m.in.: myślenie naukowe, umiejętność komunikowania się w języku ojczystym i w językach obcych zarówno w mowie, jak i w piśmie, umiejętność sprawnego posługiwania się nowoczesnymi technologiami informacyjno-komunikacyjnymi, umiejętność wyszukiwania, selekcjonowania i krytycznej analizy informacji, umiejętność rozpoznawania własnych potrzeb edukacyjnych oraz uczenia się i umiejętność pracy zespołowej.

Trzecia część niniejszego opracowania nosi tytuł *Wybrane propozycje instytucjonalizacji edukacji mundurowej*. Rozdział ten rozpoczyna artykuł

Koncepcja programowo-organizacyjna włączenia klas wojskowych szkół ponadgimnazjalnych do procesu szkolenia rezerw osobowych Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej autorstwa Leszka Kanarskiego, Marka Kotera, Krzysztofa Lorantego, Marcina Mazurka, Aleksandry Skrabacz i Ilony Urych. Prezentowana koncepcja jest próbą określenia możliwości włączenia klas mundurowych do budowanego zintegrowanego systemu bezpieczeństwa narodowego, poszerzenia społecznego potencjału obronnego nie tylko o pozarządowe organizacje proobronne, ale także klasy wojskowe. Propozycja tego zespołu autorskiego oparta jest o ogólne założenia szkolenia podstawowego żołnierzy SZ RP i w warstwie merytorycznej łączy interesy wojska z potrzebami i oczekiwaniami uczniów i nauczycieli klas mundurowych.

Problematykę związaną ze współczesnym funkcjonowaniem klas mundurowych w kontekście uregulowań formalnoprawnych omawia Marek Koter w artykule *Klasy mundurowe o profilu wojskowym a system szkolenia rezerw osobowych Sił Zbrojnych RP. Regulacja ustawowa – stan aktualny i propozycje zmian.* Autor swoje rozważania rozpoczyna od analizy Porozumienia o współpracy między Ministrem Obrony Narodowej i Ministrem Edukacji Narodowej w zakresie działalności dydaktyczno-wychowawczej, naukowo-badawczej i organizacyjno-logistycznej, które zainicjowało tworzenie klas wojskowych. Kończy zaś interpretacją Ustawy z dnia 14 marca 2014 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw z tego okresu.

Dwa kolejne artykuły charakteryzują doświadczenia Policji w działaniach wspierających szkoły realizujące autorskie programy o profilu policyjnym. Anna Czarnecka w artykule *Koordynacja procesu wsparcia dydaktycznego uczniów klas o profilu policyjnym w Wielkopolsce* opisuje cele i założenia takiego programu, obejmującego rozwój wiedzy i kompetencji społecznych uczniów. Głównymi formami tej współpracy są, przygotowywane i prowadzone z uczniami przy udziale policyjnych instruktorów (koordynatorów), zajęcia, treningi, warsztaty, konferencje, konkursy i turnieje.

Doświadczeniami o podobnym charakterze dzielą się również Dorota Pater i Zbigniew Bartosiak w artykule *Działania Policji w edukacji uczniów klas mundurowych.* Autorzy charakteryzują wysiłki podejmowane od 2013 roku przez Policję na rzecz standaryzacji swoich przedsięwzięć realizowanych w ramach współpracy ze szkołami prowadzącymi klasy o profilu policyjnym. Cały projekt koordynowany jest przez Gabinet Komendanta Głównego Policji i zakłada m.in. możliwości wykorzystania potencjału klas policyjnych do działań

prospołecznych i patriotycznych. Artykuł omawia różnorodne formy oferowanej współpracy Policji z klasami mundurowymi.

Założeniem autora kolejnego artykułu *Współpraca Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej z klasami mundurowymi* jest chęć podzielenia się doświadczeniem, jakie od pewnego czasu zdobywa Straż Graniczna we współpracy z klasami mundurowymi. Autor tekstu Łukasz Zając prezentuje założenia tej współpracy oraz jej efekty. Wskazuje na różnorodne formy współpracy, której celem jest kształtowanie wśród uczniów tradycji patriotycznych, wychowania w duchu miłości do ojczyzny, a także rozbudzenie zainteresowań uczniów szkół ponadgimnazjalnych służbą w formacjach mundurowych, ze szczególnym uwzględnieniem Straży Granicznej.

Tę część opracowania kończy artykuł Aleksandry Skrabacz *Działalność Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej na rzecz klas mundurowych o profilu wojskowym.* Autorka przedstawia ofertę edukacyjną oraz wydawniczą instytucji, która od wielu lat wspiera rozwój klas mundurowych, przedstawiając ciekawe inicjatywy na ich rzecz.

Czwarta część niniejszego opracowania zatytułowana *Dobre praktyki edukacji w klasach mundurowych* prezentuje doświadczenia praktyków, nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych, liceów ogólnokształcących i zawodowych oraz techników, szkół publicznych i niepublicznych. Znalazły się w niej artykuły: Stanisława Ujmy z Zespołu Szkół im. Wisławy Szymborskiej w Częstochowie – Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Katowicach; Beaty Przybysz z Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Warszawie; Dariusza Paździocha z Zespołu Szkół im. Mikołaja Kopernika w Koninie; Kamila Dąbrowskiego z XIV Liceum Ogólnokształcącego im. Zbigniewa Herberta w Lublinie; Joanny Klikczyńskiej z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Ostrołęce; Małgorzaty Nowojczyk z Zespołu Szkół Mechanicznych im. KEN w Poznaniu oraz Pawła Kozaka z Liceum Ogólnokształcącego Centrum Szkół Mundurowych w Zamościu.

Wyrażamy przekonanie, że przygotowana publikacja spotka się z życzliwym zainteresowaniem licznych odbiorców – teoretyków i praktyków, organizatorów i edukatorów poszukujących inspiracji dla budowania spójnego systemu edukacji proobronnej, jak również własnych działań pedagogicznych podejmowanych na rzecz edukacji dla bezpieczeństwa, realizowanych w procesie dydaktycznym klas mundurowych.

O CELACH KSZTAŁCENIA W EDUKACJI DLA BEZPIECZEŃSTWA

Krzysztof Loranty
Akademia Obrony Narodowej

Bezpieczeństwo w perspektywie edukacyjnej[1]

Bezpieczeństwo, pojmowane jako ludzka potrzeba, zajmuje dominującą rolę w refleksji nad człowiekiem, jego rozwojem i funkcjonowaniem społeczeństwa. To niezwykle szerokie pojęcie można odnieść do całości rzeczywistości społecznej. Zarówno na poziomie jednostki, mikrostruktury, jak i mezo- i makrostruktury społecznej stanowi pożądany cel podejmowanej aktywności. Bezpieczne życie stało się wielkim marzeniem człowieka prawdopodobnie od czasu, kiedy uświadomił sobie niedoskonałości wspólnego funkcjonowania opartego na prawach przyrody. To właśnie działania zmierzające do urzeczywistnienia tego marzenia kształtowały oblicza cywilizacji, którą tworzyli ludzie.

Nie znaczy to jednak, że wszystko, co czynił człowiek, dawało mu bezpieczeństwo w relacjach interpersonalnych, chroniło go przed siłami natury czy zbliżało do życia w świecie tak upragnionego pokoju. Ludzka skłonność do agresji, egoizm czy też partykularyzm grupowy nie pozwalały na tworzenie takich rozwiązań w świecie społecznym, aby unikać konfliktów oraz wypracować konstruktywne metody ich rozwiązywania. Również realizacja idei podporządkowania świata przyrody przez człowieka przyniosła ludziom, oprócz niezaprzeczalnych korzyści, również zagrożenia dla ich bezpiecznej egzystencji.

Przez wieki próbowano osiągnąć bezpieczeństwo poprzez dominację nad drugim człowiekiem, grupą etniczną czy państwem. Szantaż, groźby, walka, w tym także walka zbrojna, były uważane za nieodzowne do tego, aby osiągnąć przewagę nad innym, zmusić go do uległości lub zniszczyć. Działania podejmowane z myślą o zapewnieniu bezpieczeństwa często okazywały się

1 Treści publikowane w artykule zostały również zamieszczone w publikacji pt. *Edukacja dla bezpieczeństwa. Współpraca wojska i policji w budowie podstawy programowej*, R. Lasocki, W. Moczulski (red.), Wydawnictwo Wspólnot Obronnych, Gniezno 2015.

źródłem zagrożeń zarówno dla tych, przeciwko którym były wymierzone, jak i dla ich autorów. Nie w pełni sprawdziła się również zasada równowagi sił. Czyż można bowiem mieć poczucie bezpieczeństwa, wiedząc o tym, że przeciwnik ma wycelowaną w nas broń? Bezpieczeństwa nie uzyskiwali także ci, którzy lękając się innych, nie podejmowali wystarczających wysiłków w celu zaspokojenia swoich potrzeb, ulegali wszelkiej wywieranej na nich presji czy też okazywali konformizm wobec innych.

Każdy z tych sposobów w krótkiej perspektywie czasowej mógł dawać ludziom poczucie bezpieczeństwa, tak samo jak daje je brak świadomości nadchodzącego niebezpieczeństwa. Czyż jest więc bezpieczeństwo stanem nieosiągalnym lub tylko złudzeniem, które istnieje, dopóki nie uświadomimy sobie nadciągających zagrożeń?

Na to pytanie trudno dać jednoznaczną odpowiedź. Traktując jednak bezpieczeństwo jako potrzebę stanowiącą cel naszych dążeń, należałoby odpowiedzieć na nie twierdząco. Trudno bowiem zaspokoić ludzkie pragnienia. Osiągając pewien poziom ich realizacji, pragniemy więcej. Cele, do których zmierzamy, gdy są już w naszym zasięgu, tracą na wartości. Wtedy pojawiają się nowe cele, będące obiektem naszych dążeń. W tym kontekście bezpieczeństwo jawi się jako stan idealny, do którego można się tylko zbliżyć. Nasuwa się więc pytanie, czy podążamy we właściwym kierunku, a jeżeli tak, to jak blisko tego ideału się znajdujemy?

Nie zagrażają już nam co prawda, tak jak kiedyś, dzikie zwierzęta i w znacznym stopniu uniezależniliśmy się od kaprysów środowiska naturalnego, nie oznacza to jednak, że zapanowaliśmy nad przyrodą. Straty powstałe w wyniku klęsk żywiołowych, ze względu na urbanizację, są o wiele większe niż przed wiekami. Dzięki rozwojowi medycyny choroby, które jeszcze na początku ubiegłego wieku siały śmiertelne żniwo, teraz są już w pełni uleczalne, ale pojawiły się schorzenia nie mniej groźne niż tamte, o których większość z nas już zapomniała. Nowoczesne rolnictwo jest w stanie wyprodukować wystarczającą ilość żywności. Głód nadal jest jednak poważnym zagrożeniem dla obywateli wielu afrykańskich czy azjatyckich państw. Jest to również zauważalny problem w bogatej Ameryce i Europie.

Cywilizacja, w której żyjemy, ciągle nie potrafi rozwiązać problemu agresji wewnątrzgatunkowej wśród ludzi, pogłębiających się nierówności czy gospodarowania zasobami ziemskimi oraz zanieczyszczenia środowiska. Okazuje się także, że jej techniczne wytwory, które miały służyć człowiekowi, nie zawsze tworzą dogodne warunki do jego rozwoju i samorealizacji. Poddanie się niepodważalnej i nieograniczonej władzy techniki powoduje dehumanizację

środowiska człowieka oraz pogłębia, na niespotykaną do tej pory skalę, adiaforyzację[2] ludzkich zachowań społecznych. Działania ludzi służące osiąganiu moralnie wątpliwych celów, przy braku odczucia u ich sprawców wyrzutów sumienia, mogą doprowadzić do nieodwracalnych szkód[3]. Cywilizacja, jak wskazywał Zygmunt Freud, stanowi *źródło cierpień* dla człowieka, również dlatego, iż wiążą się z nią nakazy i ograniczenia. Kultura swoje funkcje jednoczące wobec jednostek i grup społecznych opiera bowiem na represji, tłumieniu indywidualności czy też dostarczaniu ludziom różnorakich złudzeń[4].

Konflikty, które mają miejsce we współczesnym świecie, uświadamiają nam, iż bezpieczeństwu nie służy również kruchość psychospołecznej struktury nowoczesnych społeczeństw. Wydarzenia w byłej Jugosławii, to co działo się i dzieje w Iraku, na Ukrainie czy też poczynania tzw. Państwa Islamskiego wskazują nam na możliwości szybkich zmian całych społeczeństw, w wyniku pobudzania procesów etnizacji, fanatyzmu religijnego i innych form tożsamości podkreślających odmienność określonych grup. Wciąga to całe społeczeństwa w niezwykle brutalne wojny.

Poczucie bezpieczeństwa ludzi, oprócz globalnych problemów, szczególnie silnie determinuje najbliższe otoczenie, w którym funkcjonują. Przestępczość, agresja w relacjach interpersonalnych, wypadki w ruchu drogowym, utrudniony dostęp do opieki zdrowotnej, bieda i bezrobocie, brak wsparcia społecznego, ale także trudność w przewidywaniu określonych sytuacji społecznych, w jakie może być uwikłana jednostka, oraz niski poziom zaufania do siebie i innych aktorów życia społecznego są istotnymi zjawiskami wpływającymi na dobrostan człowieka i sposób postrzegania przez niego otaczającego świata.

Wszechobecność zagrożeń i ich permanentny charakter oddziaływania wskazują, że bezpieczeństwa nie powinniśmy traktować jednowymiarowo. Bezpieczeństwo jednostek, grup społecznych czy całych narodów nie jest tylko problemem militarnym, politycznym czy gospodarczym. Nie można redukować go również wyłącznie do intrapsychicznych właściwości jednostek determinujących określone zachowania społeczne, zapominając o właściwościach systemów społecznych, w których te jednostki funkcjonują. Wielowymiarowość działań w zakresie kształtowania bezpiecznej egzystencji ludzi implikuje zainteresowanie tą problematyką badaczy reprezentujących różne dyscypliny

2 Adiaforyzacja – zjawisko polegające na uwolnieniu pewnych typów ludzkiego zachowania od ocen moralnych.

3 Z. Bauman, *Nowoczesność i Zagłada*, Kraków 2009, s. 445–447.

4 Zob. S. Freud, *Kultura jako źródło cierpień*, Warszawa 2013.

naukowe, orientacje teoretyczne i podejścia metodologiczne. Zarówno filozofowie, socjolodzy, psycholodzy, prawnicy czy politolodzy, jak i przedstawiciele nauk technicznych coraz częściej podejmują tę problematykę w swoich badaniach. Ciekawe rozważania o uwarunkowaniach bezpieczeństwa człowieka znajdziemy również w dziełach współczesnych ewolucjonistów.

Przy tak szerokiej perspektywie spojrzenia na problematykę bezpieczeństwa należy jednak dostrzec, że to proces zachodzący w środowisku stworzonym przez ludzi i dla ludzi. Jest również tą formą aktywności człowieka, którą moglibyśmy zaliczyć do klasy zjawisk polegających w dużej mierze na kształtowaniu ludzi. W ten sposób zarysowuje się wyrazista zbieżność aktywności ukierunkowanej na kształtowanie bezpieczeństwa z obszarem od dawna przypisanym edukacji. Zarówno bezpieczeństwo, jak i edukację możemy pojmować jako kreowanie i urzeczywistnianie idei sprzyjających ludzkiej egzystencji, jako uwalnianie potencjałów dobra tkwiących w człowieku, a zarazem ograniczanie jego destrukcyjnych zapędów. Takie właśnie działania służą ze swej natury bezpieczeństwu. Edukacja zmierzająca do kształtowania ludzi o określonej wrażliwości, zmotywowanych do budowania przyszłości na wartościach pozwalających żyć nie tylko szczęśliwie, ale i bezpiecznie, stanowi więc podstawę kreowania bezpieczeństwa w różnych sferach życia oraz na różnych poziomach rzeczywistości społecznej.

Bezpieczeństwo to problem edukacyjny, ponieważ większość globalnych nieszczęść tego świata, takich jak np. wojny, konflikty polityczne, nierówności społeczne, nadmierna eksploatacja środowiska, mają swój początek w ludzkich pragnieniach oraz są ściśle związane z biologiczną i psychiczną strukturą jednostki, a także właściwościami systemu społecznego, w którym funkcjonuje człowiek. Na te uwarunkowania bezpieczeństwa zwracali uwagę już greccy filozofowie. Również Thomas Hobbes, wskazując na czynniki leżące u podstaw konfliktów między ludźmi, upatrywał ich w naturze człowieka. Zaliczył do nich między innymi egoizm, rywalizację, nieufność. Upatrywanie źródeł destrukcyjnego konfliktu w ludzkiej skłonności do walki o deficytowe dobra czy też naturalne postawy nieufności wobec obcych to poglądy potwierdzone przez biologów ewolucyjnych i psychologów społecznych. Założenia te stanowią podstawę współczesnych teorii konfliktu. Podkreśla się jednak w nich, iż T. Hobbes przeoczył w swych rozważaniach co najmniej jeden szczegół.

Ludzie oprócz wielkiego potencjału egoizmu przejawiają także skłonność do najwyższej jakości współpracy, wsparcia i wzajemnej miłości[5].

Na jeden z tych aspektów naszego społecznego funkcjonowania zwrócił uwagę między innymi Vernon Smith – laureat Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii. W serii gier społecznych pod nazwą *gry w ultimatum* podważył jedno z założeń tradycyjnej ekonomii, iż zachowanie człowieka można zawsze wyjaśnić wrodzoną mu skłonnością do maksymalizacji własnego interesu. Prowadzone w różnych społecznościach badania wykazały, iż ludzie nie przejawiają zachowań czysto egoistycznych, a w niektórych warunkach okazują egalitarne preferencje[6].

Naturalna skłonność człowieka do specjalizacji i podziału pracy, wzmacniana przez uwarunkowania kulturowe, daje nam, niczym nieograniczone, możliwości współpracy z innymi, przynoszącej korzyść zarówno im, jak i nam. Większość naszych kompetencji pozwalających przejawiać konstruktywne zachowania społeczne, nawet jeśli ma biologiczne korzenie, jest rozwijana i kształtowana w procesach socjalizacyjnych i edukacyjnych. Ludzie mogą więc stać się dla siebie największymi wrogami, ale również potrafią wspierać się wzajemnie i tworzyć sobie warunki do bezpiecznej egzystencji.

Ludzkie przypadłości leżące u podstaw destrukcyjnych zachowań społecznych stanowią niezwykle istotne wyzwanie dla pedagogów praktyków, ale także dla pedagogiki jako nauki. Człowiek ma bowiem w repertuarze swojej aktywności współpracę, zaufanie, pomaganie słabszym, miłość i wiele społecznie pożądanych zachowań. Pedagodzy muszą więc zrobić wszystko, aby naturalny instynkt miłości do jednych nie potęgował nienawiści do drugich, aby lojalność wobec jednej grupy nie przeradzała się w gotowość do agresji wobec innej grupy, a zdolność do współpracy i poświęceń nie stały się paliwami napędzającymi wojny. W dużej mierze ta praca powinna polegać na uczeniu wychowanków odpowiedzialności, konstruktywnego rozwiązywania konfliktów, oraz kształtowaniu wartości i aktywizowaniu norm społecznych służących doskonaleniu relacji interpersonalnych oraz międzygrupowych.

5 W ewolucjonistycznych refleksjach dotyczących genezy wojny podkreśla się jednak, iż zdolność człowieka do współpracy z osobnikami spokrewnionymi genetycznie (teoria dostosowania łącznego) i z tymi nienoszącymi ich genów (teoria altruizmu odwzajemnionego) umożliwia zawieranie koalicji wojennych i leży u podstaw zbiorowej przemocy, jaką jest wojna.

6 Zob. M.S. Gazzaniga, *Istota człowieczeństwa. Co sprawia, że jesteśmy wyjątkowi*, Sopot 2011, s. 140–142.

Bezpieczeństwo to problem edukacyjny również dlatego, iż w pluralistycznym świecie, coraz mniej przejrzystym aksjologicznie, istnieje potrzeba przygotowywania ludzi do dokonywania odpowiedzialnych wyborów wartości, których urzeczywistnianie przyniesie nie tylko szczęście, rozwój osobowy i zaspokojenie potrzeb materialnych, ale przede wszystkim będzie minimalizowało ryzyko wystąpienia stanów niebezpiecznych dla jednostki i otoczenia społecznego. Współpraca, a nie rywalizacja, szacunek wobec siebie i innych oraz tolerancja dla ich wizji *wartościowego życia*, o ile nie godzi ona w te same prawa innych osób, ograniczenie materialnego egoizmu stanowiącego podstawę konsumeryzmu, troska o zdrowie swoje i innych, o środowisko naturalne oraz przyjmowanie w ocenach i rozwiązywaniu różnych problemów perspektywy wychodzącej poza osobiste i grupowe interesy – to niektóre postawy istotne do kształtowania w procesie edukacji służącej bezpieczeństwu.

Kolejny edukacyjny wymiar bezpieczeństwa również ma związek z aksjologią życia społecznego. Pluralistyczne społeczeństwa współczesnych państw liberalno-demokratycznych przestają być całością moralną o wspólnie obowiązujących regułach. W takich uwarunkowaniach niezwykle ważną rolę odgrywają wartości centralne, rozumiane jako zespół wartości cenionych i akceptowanych przez zdecydowaną większość obywateli. Bez wyznawania pewnego zestawu podstawowych wartości nierealne są działania zmierzające do budowania demokratycznej wspólnoty politycznej. Integracja społeczna konieczna do sprawnego funkcjonowania każdej wspólnoty państwowej nie może jednak być wynikiem procesu narzucania wartości przez struktury centralne. Dobrze to wyraża *paradoks Böckenfördego*. Państwo liberalne, jak wskazuje Ernst-Wolfgang Böckenförde, *może istnieć tylko dzięki temu, że wolność, którą zapewnia obywatelom, będzie regulowana od wewnątrz, z racji moralnej substancji jednostki i jedności społeczeństwa. Z drugiej zaś strony państwo nie może zagwarantować istnienia tejże substancji moralnej środkami przymusu prawnego i autorytatywnego nakazu, nie może tego uczynić bez rezygnacji ze swego liberalizmu*[7].

Ten świat wartości obywateli demokratycznego państwa skłaniający ich do działań wspólnotowych i troski o dobro wspólne musi więc być produktem świadomości poszczególnych członków społeczeństwa. Postawy i zachowania obywa-

7 E.W. Böckenförde, *Wolność – państwo – Kościół*, Kraków 1994, s. 120. Podaję za: M. Zięba, *Kościół i liberalna demokracja* [w:] *Cywilizacja u progu trzeciego tysiąclecia*, M. Libicki (red.), Poznań 2003, s. 70.

telskie we współczesnych demokracjach są więc wynikiem działań edukacyjnych, a nie konsekwencją zakazów, manipulacji i różnego rodzaju represji.

Aktywizacja postaw obywatelskich i budowanie wspólnot jest niezwykle istotnym problemem współczesnych systemów demokratycznych. Wskazuje się bowiem, że jednym z większych zagrożeń dla demokracji jest rozbicie więzi społecznych i pasywność obywateli. Gdy władza i odpowiedzialność za losy państwa i społeczeństwa znajdują się tylko w rękach elit partyjnych, które w gruncie rzeczy znajdują się poza społeczną kontrolą, wówczas obywatele tracą realne poczucie wpływu na życie publiczne i wycofują się z polityki. Zaczynają traktować ją jako coś sobie obcego i wrogiego. Powstaje wtedy utajony stan napięcia między obywatelami a tak zwaną klasą polityczną, który w chwilach kryzysowych prowadzi do buntów i utraty legitymizacji systemu[8].

Stabilność współczesnego państwa liberalno-demokratycznego zapewni więc edukacja, która uczy i przyzwyczaja do twórczych zachowań. Uczy ludzi aktywności obywatelskiej, umiejętności politycznych oraz służy nabywaniu kompetencji społecznych. W ten sposób kreuje społeczeństwo obywatelskie, stanowiące niezbędny warunek funkcjonowania współczesnej demokracji.

Efektem działań edukacyjnych służących demokracji są wychowankowie cieszący się życiem, potrafiący zaspokajać swoje potrzeby, szanujący potrzeby innych oraz chętni do współpracy z innymi dla wspólnych korzyści. To ludzie, którzy dążąc do zaspokojenia swych osobistych interesów, uświadamiają sobie, że jest to możliwe tylko w sytuacji istnienia sfery porozumienia, współdziałania i wspólnoty.

Bezpieczeństwo to problem edukacyjny również dlatego, iż niezwykle ważnym zadaniem dla edukacji, potwierdzającym jej rolę w budowaniu kultury bezpieczeństwa, jest kształtowanie u ludzi umiejętności zachowania się w różnych sytuacjach, tak aby potrafili zapobiegać zagrożeniom, a gdy nadejdzie niebezpieczeństwo, podejmowali optymalne działania. Istotna byłaby tu nie tylko zdolność do podejmowania konkretnych czynności instrumentalnych, ale także gotowość do wsparcia społecznego ludzi znajdujących się w potrzebie.

Zakreślona powyżej perspektywa edukacyjna obszaru bezpieczeństwa, mimo że nie jest pełna, może przerażać swym rozmiarem. Jej zakres wynika z tego, iż kultura bezpieczeństwa dotyczy wszystkich ludzkich aktywności. Nabywana wiedza, postawy i umiejętności w jednym obszarze nie mogą jed-

8 Zob. P. Śpiewak, *Demokracja partycypacyjna*, „Wiedza i Życie", 1997, nr 3.

nak podważać lub utrudniać możliwości osiągania celów w innych. Nie jest to łatwe zadanie, bo w edukacji kształtujemy bardzo często sprzeczne ze sobą postawy i zachowania. Z jednej strony dążymy do kształtowania aktywności, twórczości, zaufania i otwartości wobec innych, gloryfikujemy spontaniczność wychowanków, a z drugiej nakazujemy wstrzemięźliwość, ostrożność, konieczność podporządkowania się określonym regułom. Z jednej strony mówimy o pluralizmie wartości, o miłości do bliźniego oraz zachęcamy do tworzenia wspólnoty (nawet ogólnoludzkiej), a z drugiej strony podkreślamy wyższość naszych przekonań, gloryfikujemy zachowania agresywne jako skuteczne sposoby rozwiązywania konfliktów i zaprawiamy młodzież do bezwzględnej rywalizacji o uprzywilejowaną pozycję w społeczeństwie konsumpcyjnym. Ta ambiwalencja wynikająca zarówno ze złożoności ludzkiej natury, jak i sytuacji, w których człowiek funkcjonuje, stanowi poważne wyzwanie dla pedagogów praktyków.

Zastanawiając się nad odpowiedzią na pytanie dotyczące trudności w budowaniu przez człowieka bezpiecznej egzystencji, możemy przypuszczać, iż wynikały one między innymi z ograniczonej refleksji edukacyjnej nad tą problematyką. Jeżeli bezpieczeństwo było postrzegane jako problem edukacyjny, w dużej mierze sprowadzało się to do kształtowania predyspozycji instrumentalnych wychowanków – pozwalających im radzić sobie w sytuacjach zagrożenia lub przygotowujących ich do udziału w obronie ojczyzny.

Dziś w pełni uprawnione wydawać się powinny wysiłki edukacyjne zmierzające do zmiany ludzkich dążeń. To nie maksymalizacja szczęścia, a jego optymalizacja i kształtowanie świadomości o głębokiej współzależności ludzi od siebie powinny znaleźć się w centrum wartości lansowanych przez współczesną kulturę i być urzeczywistniane w edukacji.

Anna Drabarek
Akademia Obrony Narodowej

Kontrowersje wokół pojęcia patriotyzmu

Na temat patriotyzmu istnieje szereg sprzecznych przekonań i wiele stereotypów, które utrudniają pozbawiony emocji, racjonalny dyskurs. Jedni bowiem uznają patriotyzm za błąd, przeżytek i niepotrzebny archaizm. Inni natomiast sądzą, iż patriotyzm można nazwać cnotą, która zabezpiecza trwanie wspólnoty, narodu, państwa. Nietrudno dojść zatem do wniosku, że patriotyzm jest niemożliwy do jednoznacznego, precyzyjnego i niebudzącego kontrowersji zdefiniowania, podobnie jak na przykład pojęcie sprawiedliwości, ponieważ gdy mówimy, że jesteśmy patriotami, albo że nimi nie jesteśmy, to przyjmujemy szereg przesłanek, które są czasami niemożliwe do dokładnego określenia i wyartykułowania. Musimy bowiem milcząco założyć, wpływające na pozytywne postrzeganie pojęcia patriotyzmu, pojęcie: ojczyzny, narodu, kultury narodowej, charakteru narodowego, wartości wspólnotowych, tradycji. A z kolei negatywne konotacje na temat patriotyzmu wywołują w nas potrzebę odwołania się do równie nieprecyzyjnych pojęć, takich jak: nacjonalizm, etnocentryzm, kosmopolityzm, globalizacja.

Najczęściej spotykanym określeniem patriotyzmu jest nazwanie go miłością do ojczyzny, ale to także nie ułatwia nam uporządkowania owej problematyki. Bo odwołując się do historii, możemy powiedzieć, że chociaż w czasach Rewolucji Francuskiej za patriotów uznano rewolucjonistów Jakobinów z Robespierre'em na czele, to już zwolennicy króla Ludwika XVI, także kochający Francję, jako przeciwnicy rewolucji patriotami nie byli. Czy w takim razie **patriotyzm jest cnotą rewolucyjną, czy konserwatywną**, a więc ci, co żądają reform i zmian, są patriotami, a zwolennicy starego porządku nimi nie są?

Jeśli zgodzimy się, że patriotyzm jest miłością, którą obdarzamy swoją ojczyznę, to czy ta miłość jest bezwzględna i bezkrytyczna? Jaki powinien być

nasz stosunek do ludzi innych narodów, którzy odczuwają podobnie miłość do swojej ojczyzny i wchodzą w kolizję z naszą miłością? Na pewno polscy powstańcy z XIX wieku byli patriotami, walcząc z carem rosyjskim o niepodległość swojej ojczyzny Polski, ale czy w takim razie zdrajcami dla cara byli ci Rosjanie, którzy sympatyzowali z polskimi powstańcami, których z kolei Polacy uznali za ludzi odważnych, sprawiedliwych i postępowych? A jak należy określić tych Niemców, którzy po dojściu Hitlera do władzy, sprzeciwiając się jego reżimowi, znaleźli się podczas II wojny światowej po stronie wrogów III Rzeszy? Czy Polacy, którzy doświadczyli tragedii wojennej bardzo dotkliwie, powinni takich ludzi uznać za dobrych Niemców, czy zdrajców ojczyzny? Te przykłady wskazują na kolejną trudność w określaniu patriotyzmu jako miłości do ojczyzny, bo okazuje się, iż **jest to pojęcie relatywne, czyli uzależnione od okoliczności, czasu, punktu widzenia.**

Warto przytoczyć przy okazji rozważań na temat patriotyzmu wypowiedź polskiego socjologa Jerzego Szackiego[1], który stwierdza, że wierzy, podobnie jak Alexis deTocqueville, twórca słynnego dzieła *O demokracji w Ameryce*, w **instynktowną miłość do ojczyzny, w swego rodzaju mglisty patriotyzm, nigdy nieopuszczający serca człowieka**. Mimo iż niektórzy takie postrzeganie patriotyzmu mogą uznać bardziej za błąd niż za cnotę, to błędu tego nie jesteśmy w stanie uniknąć. Analizując uczucie patriotyzmu charakterystyczne dla człowieka jako istoty społecznej, Jerzy Szacki pisze:

> *Przedkładanie grupy własnej nad grupy obce jest, by tak rzec, jego cechą gatunkową, którą trzeba przyjąć do wiadomości niezależnie od tego, co by się nam in abstracto bardziej podobało. Zgadzam się z teoretykiem polityki Johnem Dunnem, który pisał: „każde społeczeństwo woli własne obyczaje od obyczajów innych społeczeństw". Z kulturowego punktu widzenia być społeczeństwem to właśnie mieć obyczaje, które przedkłada się nad inne. Jeżeli zachodzi potrzeba i czuje ono, że jest jakaś szansa powodzenia, każde społeczeństwo jest skłonne walczyć w obronie prochów swych przodków i ołtarzy swoich bogów*[2].

Zdaniem Szackiego **patriotyzm można także określić mianem „pierwotnego"** czy nawet **„fundamentalnego"**, bowiem **jest on warunkiem koniecznym zarówno powstania, jak i ponadpokoleniowego trwania grupy społecznej**.

1 J. Szacki, *Patriotyzm jako błąd i jako cnota*, <http://wyborcza.pl/magazyn> (dostęp: 10.12.2015).

2 J. Szacki przytacza fragment wypowiedzi z pracy: J. Dunn, *Western Political Thought in the Face of the Future*, Cambridge 1993.

Nie ma grupy społecznej, której członkowie nie czuliby się do siebie wzajemnie podobni, nie mieliby poczucia związku z określonym miejscem na ziemi, którym brakowałoby co najmniej odświętnej solidarności i zdolności mobilizowania się do wspólnego działania w sytuacjach zewnętrznego zagrożenia. Dotyczy to w szczególności, acz nie tylko, grup etnicznych i narodów, a więc takich grup, do których większość jednostek wchodzi przez sam fakt swego urodzenia z takich, a nie innych rodziców[3].

Czy istnieje zatem patriotyzm właściwy i jego patologiczne odmiany, które czynią to pojęcie tak kontrowersyjnym? Na przykład Max Weber, znany socjolog niemiecki, był przekonany, że patriotyzm wyrażający sie w akceptacji działania Cesarstwa Niemieckiego w czasie I wojny światowej jest ze wszech miar właściwy, bowiem stanowi on podstawę dla trwania Kultury Zachodu; gdy z kolei inny znany socjolog francuski Emil Durkheim nawoływał w tym czasie do popierania stanowiska Francji, ponieważ jego zdaniem to ona broniła wartości cywilizacji europejskiej. Ten przykład wskazuje na dwa aspekty pojęcia patriotyzmu, które należy uwzględnić w naszej analizie. Otóż jest to eksponowanie pewnych idei, na przykład idei kultury lub idei cywilizacji, które mogą stać się nadrzędne w stosunku do pojęcia narodu. Ale gdy chęć bycia wiernym danej idei dodatkowo współgra z lojalnością wobec własnego kraju, to tym bardziej dostarcza argumentów na rzecz postawy patriotycznej.

Patriotyzm jest więc specyficznym[4] rodzajem lojalności wobec własnego narodu. Jednakże zdaniem Alasdaira MacIntyre'a[5], filozofa pochodzenia szkockiego, autora bardzo ciekawego wykładu noszącego tytuł *Czy patriotyzm jest cnotą?*, **patriotyzmu nie powinniśmy utożsamiać z bezmyślną lojalnością wobec własnego narodu**. Pisze on:

Patriotyzmem – i to jest jego cechą powszechną i swoistą – nie są po prostu względy okazywane własnemu narodowi, lecz względy dla określonych cech, zasług i osiągnięć własnego narodu. Te ostatnie są w istocie oceniane jako zasługi i osiągnięcia i taki właśnie ich charakter dostarcza racji wspierających postawy patriotyczne. Jednakże patriota nie ocenia w taki sam sposób identycznych zasług i osiągnięć, gdy są to zasługi i osiągnięcia innego narodu niż jego własny. Ocenia je bowiem – w każdym razie występując w roli patrioty – nie po prostu jako zasługi i osiągnięcia, lecz jako zasługi i osiągnięcia tego określonego narodu[6].

3 Tamże, s. 5.

4 A. MacIntyre, *Czy patriotyzm jest cnotą?* [w:] Etyka Praktyczna, 3/2012, <http://etykapraktyczna.pl> (dostęp: 10.12.2015).

5 A. MacIntyre, *Dziedzictwo cnoty. Studium z teorii moralności*, Warszawa 1996.

6 Tamże, s. 8.

Zdaniem A. MacIntyre`a, owa lojalność należy do klasy cnót zbliżonych do tego, co określamy jako wierność małżeńską czy też miłość do swojej rodziny, przyjaźń, lojalność wobec grup towarzyskich czy szkoły. Ten rodzaj postawy emocjonalnej wiąże się z okazywaniem zaufania i byciem wiarygodnym, ale niekoniecznie z okazywaniem swoiście pojmowanej wdzięczności jako długu wobec narodu, grupy czy instytucji. Bowiem **zestawianie patriotyzmu z wdzięcznością może być niemoralne i tym samym prowadzić do stronniczości**, a wtedy trudno by było nazwać patriotyzm cnotą. Wiadomo bowiem, że działanie moralne opiera się na bezstronności, a więc stronniczość i partykularyzm, gdyby towarzyszyły patriotyzmowi, to pozbawiałyby go jego aretologicznego[7] charakteru. Patriotyzm w wypaczonej formie, traktowany jako stronniczość, wymaga od nas, byśmy poświęcili się swemu narodowi bez względu na wszystko.

> *Żąda, abym uważał takie przypadkowe fakty społeczne, jak miejsce moich narodzin oraz fakt, kto w tym miejscu i okresie panował, kim byli moi rodzice i moi prapradziadkowie, za decydujące o cnotliwości mego działania – przynajmniej jeśli chodzi o cnotę patriotyzmu. Dlatego też moralny i patriotyczny punkt widzenia są zasadniczo ze sobą niezgodne*[8].

Rodzi się więc pytanie, **czy zawsze możliwe jest utrzymanie w zgodzie obiektywnego moralnego punktu widzenia z patriotyzmem?** Pojawiają się bowiem pewne okoliczności, które mogą usprawiedliwiać działania patriotyczne, niekonieczne akceptowane z punktu widzenia moralnego.

Konflikty, które wybuchają bardzo często między narodami, są dowodem na to, że ludzie w nich uczestniczący w znamienny sposób dezawuują obiektywny moralny punkt widzenia, rezygnując z bezstronności, neutralności i racjonalności na rzecz rywalizacji i konkurencji w imię swoich partykularnych interesów. Trudno wtedy zachować ów obiektywny moralny punkt widzenia zakładający, że każda jednostka ma prawo do godnego życia, wolności i własności, czyli rudymentarnych uprawnień każdego podmiotu ludzkiego, które są przede wszystkim eksponowane przez prawa człowieka. A jeszcze trudniej uznać, że moralność zawiera w sobie uniwersalne reguły, które mają obowiązywać wszędzie i wszystkich. Bardzo często w konfliktach powstających między grupami społecznymi, narodami czy państwami pojawiają się autorytety

7 Słowo aretologiczny pochodzi od greckiego słowa *arete* – cnota, skłonność charakteru.
8 A. MacIntyre, *Dziedzictwo…*, dz. cyt., s. 9.

moralne, które mają reprezentować stanowisko bezstronnego arbitra, jako obiektywnej instancji – sędziego rozstrzygającego spór.

Należy zadać pytanie o przyczyny sporów, które wystawiają na próbę nasz patriotyzm, który może nie harmonizować z jednoczesnym przestrzeganiem zasad moralnych. Jedną z podstawowych przyczyn konfliktów międzynarodowych są niedostateczne ilości zasobów naturalnych. Od wieków toczone są spory o ziemię uprawną czy paliwa kopalne, które stanowią warunek *sine qua non* przetrwania grupy, wspólnoty, narodu. Bezpieczeństwo egzystencjalne jest bowiem nierozerwalnie związane z dostępem do owych zasobów i możliwością ich wyłącznego użytkowania. Gdy rodzi się tego rodzaju konflikt, to obiektywny punkt widzenia moralności postuluje takie jego rozwiązanie, by każda osoba czy strona biorąca w nim udział była traktowana jako pełnoprawna jednostka, a tymczasem patriotyczny punkt widzenia zakłada przede wszystkim eksponowanie i przedkładanie interesów narodowych czy wspólnotowych ponad interesy innych mogących mieć do owych zasobów prawo albo roszczących je sobie do nich. W takim przypadku niejednokrotnie postawa patriotyczna prezentowana w tego typu sporach skłaniała i skłania nadal do radykalnych posunięć, na przykład wojny w imię interesów wspólnoty.

Ale nie tylko zasoby naturalne i możliwość ich eksploatacji mogą być przyczyną sporów. Zarzewie konfliktu mogą także stanowić różnice w rozwoju, poziomie życia i sposobie życia narodów i wspólnot. Znamy w historii przypadki najazdów, kolonizacji, podbijania narodów słabszych przez silniejsze, mniej rozwiniętych przez bardziej rozwinięte, barbarzyńskich przez cywilizowane. W tym przypadku także **widoczny jest konflikt między postawą patriotyczną i postawą bezstronności moralnej.**

> *Sprawowanie rządów w ramach pax Romana od czasu do czasu wymagało, aby rzymskie imperium ustalało swoje granice tam, gdzie mogły one być najłatwiej strzeżone, tak by ciężar związany z utrzymywaniem legionów dawał się pogodzić z dążeniem do utrzymania rządów rzymskiego prawa. Nie inaczej rzecz się miała w swoim czasie w imperium brytyjskim. Wymagało to jednak naruszania terytorium i niepodległości barbarzyńskich ludów granicznych. Rozmaite takie ludy – szkoccy Celtowie, Irokezi, Beduini – uważały dokonywanie najazdów na teren swych tradycyjnych wrogów, żyjących w granicach owych wielkich imperiów, za istotny element swego życia. Równocześnie, miejskie lub rolnicze wspólnoty, które stawały się ofiarą ich grabieży, traktowały ujarzmienie owych ludów i przyuczanie ich do zajęć pokojowych jako jeden ze swoich głównych obowiązków*[9].

9 Tamże, s. 10.

Filozofia moralna eksponująca uniwersalność norm moralnych, a więc obowiązek ich przestrzegania przez każdego i w każdych okolicznościach, wchodzi często w kolizję z pojęciem patriotyzmu, bez względu na to czy będzie ona oparta na zasadzie miłości bliźniego, czy na imperatywie kategorycznym Immanuela Kanta, czy na utylitaryzmie głoszącym zasadę maksymalnego szczęścia dla maksymalnej liczby osób, czy wreszcie na koncepcji umowy społecznej. A więc pretendujące do roli uniwersalnych regulatorów zachowań ludzkich zasady moralne, oparte na wolności i równości, będą stawiały w świetle podejrzeń o stronniczość i partykularyzm to, co określamy patriotyzmem. Być może dzieje się tak dlatego, że **miłość, w tym także miłość do ojczyzny, jest rodzajem faworyzowania, a więc nierównego traktowania, a moralność eksponuje przede wszystkim zasady sprawiedliwości i bezstronności**. Filozofia moralna zwana liberalną zakłada tym samym, że każdy racjonalnie myślący człowiek uzna reguły moralne za obowiązujące, ponieważ te dyscyplinujące nasze postępowanie zasady nakładają pewne ograniczenia i stają się swoiście neutralne wobec rywalizujących i konkurujących ze sobą interesów różnych grup. Poza tym owe reguły przyjmują także postawę neutralności w odniesieniu do konkurencyjnych, a często sprzecznych, przekonań na temat optymalnego sposobu działania gwarantującego dobrostan życia społecznego. Można powiedzieć, iż specyficzna rola moralności polega na tym, że człowiek jest jednocześnie podmiotem i przedmiotem działań moralnych. Zdaniem A. MacIntyre'a, punkt widzenia osoby działającej moralnie jest określony przez wierność przyjętym regułom moralnym. Jest on jeden i ten sam dla wszystkich ludzi działających moralnie i dlatego musi być niezależny od wszelkiego partykularyzmu. Zatem moralność, którą określa on mianem liberalnej, dostarcza standardów, dzięki którym:

> (...) *można z niezależnego punktu widzenia poddać osądowi wszystkie struktury społeczne. Wierność tak rozumianej moralności nie tylko nie daje się pogodzić z traktowaniem patriotyzmu jako cnoty, lecz wymaga, aby patriotyzm – przynajmniej w każdej ze swych mocnych wersji – był traktowany jako występek*[10].

Czy jednak takie podejście do reguł moralnych zasadniczo negujących patriotyzm nie jest zbyt utopijne, a tym samym trudne albo wręcz niemożliwe do zastosowania? Przecież tego, co jest dobre, a co złe, co jest moralne, a co niemoralne uczymy się w określonych okolicznościach od swoich rodziców,

10 Tamże, s. 11.

dziadków, nauczycieli, instytucji, prawa, religii itp. **A więc to, gdzie i w jakim otoczeniu nabywamy kompetencji moralnych, jest niezmiernie ważne.**

Moralności różnych społeczeństw mogą być zgodne co do nakazu, iż dziecko powinno szanować swoich rodziców, lecz odmienne porządki społeczne będą się znacznie różnić co do tego, czym jest ów szacunek oraz co to znaczy być ojcem, a co matką. Przewodnikiem dla mych działań i standardem ich oceny nie będzie nigdy moralność jako taka, lecz zawsze bardzo szczególna moralność jakiegoś bardzo szczególnego porządku społecznego[11].

Nasze zasady moralne poprzez naszą przynależność do określonych grup, wspólnot, narodów są w dużej mierze oparte na procesie dziedziczenia zapośredniczonym w tym, co określamy mianem kultury narodowej. Poprzez wychowanie i edukację przyswajamy sobie określone idee, wyobrażenia na temat świata, przekonań, wartości także tych charakterystycznych dla danego narodu. Rozmaite grupy społeczne w różny sposób się ze sobą krzyżujące, współistniejące, połączone przez wspólne doświadczenia i działania, mające wspólnych przodków i tradycję, mówiące tym samym językiem, zamieszkujące wspólne terytorium, można określić mianem narodu.

Kulturę narodową najogólniej pojmuje się jako wszechstronny obraz wielorakiego procesu dziejowego i w tym układzie w jej skład wchodzą dzieje polityczne, gospodarcze, dzieje filozofii, nauki, techniki, wychowania, oświaty, dzieje literatury, sztuki, muzyki, religie, kościoły, a także obyczaje, zwyczaje i życie codzienne[12]. Można więc sądzić, że nasiąkamy swego rodzaju empatią, owym fundamentalnym patriotyzmem, który konstytuuje podstawowe grupy społeczne. Decydujący wpływ na kształt tego patriotyzmu wywiera to, co określamy mianem kultury narodowej i świadomości narodowej. Świadomość narodową trafnie określił polski publicysta polityczny, uczestnik powstania listopadowego – Maurycy Mochnacki, nazywając świadomość narodową tym, *jako się naród w swoim jestestwie rozumiał.* Naród, będąc bowiem zawsze tym samym narodem, nie jest w żadnej epoce taki sam. Istnieje zatem ciągły dialog pokoleń żywych z pokoleniami, które już odeszły. To właśnie dzięki temu dialogowi można kształtować i rozumieć narodową tożsamość[13]. Tożsamość narodowa generuje zaufanie do swoich rodaków poprzez charakterystyczny rodzaj posłuszeństwa wobec zasad i reguł obowiązujących w ramach wspól-

11 Tamże, s. 12.

12 A. Drabarek, *Kultura narodowa i demokracja* [w:] *Wartości w demokracji*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2012, s. 159.

13 Tamże, s. 160.

noty narodowej. Daje to swoisty rodzaj gwarantowanej przewidywalności postępowania członków wspólnoty. *Poza życiem mojej wspólnoty nie mam powodu być moralny*. To stwierdzenie może się wydawać paradoksalne, ale jego autor A. MacIntyre tak argumentuje na rzecz jego prawdziwości:

> (...) *przestrzeganie reguł moralności jest dla człowieka bardzo trudnym zadaniem.* (...). *To właśnie z tej racji, że nawet najlepsi z nas mogą czasami ulegać zupełnie niezwykłym pokusom, ważne jest w moralności to, iż ja mogę być moralnym podmiotem działania tylko dlatego, ponieważ jesteśmy nimi my wszyscy. Potrzebuję więc tych, którzy mnie otaczają, dla wzmocnienia moich sił moralnych i dla zaradzenia mojej słabości moralnej.* (...) *tylko w obrębie wspólnoty jednostki stają sie zdolne do moralności, są w niej podtrzymywane i stają się moralnymi podmiotami działania. Dzieje się to za sprawą tego, jak są traktowane przez innych ludzi, co mają im do zawdzięczenia i co ludzie im zawdzięczają oraz jak traktują samych siebie.* (...) ***Wyrwany ze swej wspólnoty łatwo utracę świadomość wszystkich prawdziwych standardów osądu moralnego***. *Lojalność wobec tej wspólnoty, wobec hierarchii określonego pokrewieństwa, określonej wspólnoty lokalnej i określonej wspólnoty naturalnej jest, wedle tego poglądu, wstępnym warunkiem moralności. Dlatego też* ***patriotyzm i spokrewnione z nim inne rodzaje lojalności nie są cnotami po prostu, lecz cnotami centralnymi***[14].

Warto w tym kontekście powołać się na poglądy kanadyjskiego filozofa Charlesa Taylora[15], który uchodzi za przeciwnika liberalnej etyki, a zwłaszcza tak zwanego liberalizmu proceduralnego. Sam jest zwolennikiem, podobnie jak A. MacIntyre, komunitariańskiego, czy inaczej mówiąc wspólnotowego podejścia zarówno do idei społeczeństwa, jak i do zasad moralnych organizujących życie społeczne. Zwolennicy filozofii i etyki liberalnej, między innymi John Rawls[16], Robert Nozick[17], Francis Fykuyama[18] czy Peter Singer[19], postrzegają i opisują społeczeństwo jako stowarzyszenie jednostek, z których każda ma swoją własną koncepcję dobrego i wartościowego życia. W myśl tego poglądu każda jednostka żyjąca w liberalnej demokracji ma swój plan życiowy, który pragnie realizować w niezakłócony sposób. Jest jej to gwarantowane przez zasadę wolności, równości i sprawiedliwości. Zasady te zostałyby, zda-

14 A. MacIntyre, *Czy patriotyzm...*, dz. cyt., s. 14.

15 Ch. Taylor, *Cross-Purposes: The Liberal-Communitarian Debate* [w:] *Liberalism and the Moral Life*, N. Rosenblum (red.), Cambridge 1989; a także tenże: *Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej*, Warszawa 2001.

16 J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, Polskie Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2013.

17 R. Nozick, *Anarchia, państwo, utopia*, Warszawa 2010.

18 F. Fukuyama, *Koniec historii*, Poznań 1996.

19 P. Singer, *Etyka praktyczna*, Warszawa 2003.

niem liberałów, złamane, gdyby społeczeństwo, chcąc maksymalnie ułatwić realizację planów życiowych swoich obywateli, zbytnio ingerowało w owe plany, poprzez przyjęcie jakiejś określonej koncepcji dobrego życia[20]. Zatem **nieliberałowie są przekonani, że moralnym fundamentem społeczeństwa jest etyka słuszności, a nie etyka dobra**. W takim razie państwo sprowadzone do tak zwanego „stróża nocnego", czyli państwa minimalnego, ma reagować na oczekiwania jednostek tylko poprzez rozstrzyganie konfliktów, wprowadzając odpowiednie procedury. Należy podkreślić, że liberalizm proceduralny postuluje więc przede wszystkim brak ingerencji państwa w poszczególne scenariusze życiowe swoich obywateli. Argumentuje to zasadą wolności obywatelskiej i zasadą bezstronności państwa, bowiem ci, których punkt widzenia czy sposób na życie nie znalazłby akceptacji państwa, mogliby czuć się dyskryminowani i byliby traktowani z mniejszym szacunkiem niż reszta społeczeństwa.

Liberalizm proceduralny jest krytykowany przez Ch. Taylora, który zakłada, iż owa bezstronność państwa jest niekorzystna dla rozwoju społeczeństwa. **Społeczeństwo traktowane jako wspólnota wymaga bowiem swoistego zaangażowania, empatii jej obywateli, a nawet niejednokrotnie rezygnacji z własnych interesów na rzecz dobra wspólnego**. Taka postawa w liberalizmie proceduralnym, który eksponuje przede wszystkim skrajny indywidualizm, jest bardzo trudna czy wręcz niemożliwa do wygenerowania, bowiem dobro wspólne zostaje przesłonięte chęcią i potrzebą eksponowania dobra indywidualnego. Ch. Taylor jest jednak przekonany, że:

> *Każda wspólnota polityczna wymaga pewnych poświęceń i narzuca swoim członkom jakąś dyscyplinę: trzeba płacić podatki, odbywać służbę wojskową i generalnie – przestrzegać pewnych ograniczeń. W systemach despotycznych dyscyplina jest egzekwowana za pomocą przymusu, aby społeczeństwo można było uważać za wolne, należy ten przymus zastąpić czymś innym. Może to być jedynie dobrowolne utożsamianie się obywateli z państwem – poczucie, że instytucje polityczne, którym podlegają, są ich własnym tworem. Prawa muszą gwarantować obywatelską godność i być jej odzwierciedleniem. Tak rozumiane instytucje publiczne, mające za zadanie tworzyć* ***wspólny wał ochronny dla godności obywatela****, są podstawą tego, co Montesquieu nazywał* ***vertu, czyli patriotyzmem***[21].

Przywołany przez Taylora patriotyzm można nazwać republikańskim albo wspólnotowym. Obywatele nie są egoistyczni, mają świadomość działania na

20 Por. A. Szczap, *Idea społeczeństwa obywatelskiego w komunitaryzmie*, Rocznik Lubuski, Tom XXIX, cz. I, 2003, s. 80.

21 Ch. Taylor, dz. cyt., s. 165.

rzecz dobra wspólnego i respektują wolności obywatelskie. Taylor określa ów patriotyzm „identyfikacją z innymi ludźmi w ramach konkretnego, wspólnego przedsięwzięcia"[22].

> *Moje uczucia nie zobowiązują mnie do obrony wolności każdego człowieka, jednakże odczuwam więzy solidarności łączące mnie z rodakami w naszym wspólnym przedsięwzięciu, które jest wyrazem naszej indywidualnej godności. (...) patriotyzm nie wiąże mnie na sposób rodzinny z konkretnymi ludźmi – nie znam większości moich rodaków i wcale nie muszę chcieć się z nimi przyjaźnić, nawet z tymi, których spotykam. Jednakże pojawia sie tu konkret, gdyż więzy łączące mnie z innymi ludźmi są skutkiem naszego uczestnictwa we wspólnocie politycznej*[23].

Jego zdaniem, uczucie patriotyzmu można sytuować między przyjaźnią, miłością do rodziny i swego rodzaju altruizmem kojarzonym z bezinteresownym działaniem na rzecz innych. **Patriotyzm nie jest jednak przyjaźnią *sensu stricto*,** bo nie łączy konkretnych ludzi ze sobą, jak to czyni uczucie przyjaźni. Nie można go także nazwać poświęceniem, bo gdyby tak było, to człowiek byłby gotów poświęcać się dla każdego i wszędzie. W zasadzie republiki pewnej określonej wielkości, czyli niezbyt duże, mogą być porównywane do rodzin, w których ludzi łączy, podobnie jak w rodzinie, na przykład określony stosunek do wspólnej historii i tradycji[24]. Możemy, biorąc ów przykład pod uwagę, wskazywać na istnienie, wbrew opiniom wyznawców moralności liberalnej, tak zwanej **moralności patriotyzmu**. Jednakże zdaniem A. MacIntyre'a zarzuty, które moralność liberalna wysuwa pod adresem moralności patriotyzmu, między innymi ten, że patriotyzm jest zjawiskiem niebezpiecznym moralnie i w dużej mierze irracjonalnym, równie dobrze można zastosować w odwrotną stronę. Chodzi tu przede wszystkim o zarzut braku motywacji i tym samym niebezpieczeństwa nihilizmu, a nawet cynizmu, przy odwoływaniu się obywateli jako istot racjonalnych i wyżej stawiających oraz bardziej ceniących wierność bezosobowej racjonalności, jakiegoś konkretnego powodu do wyboru takiego, a nie innego postępowania. Zdaniem MacIntyre`a, zwolennicy moralności liberalnej, w przeciwieństwie do zwolenników moralności patriotyzmu, takiego powodu nie są w stanie przedstawić, bo przecież nie mogą w tym przypadku odwołać się do patriotyzmu i miłości do ojczyzny.

22 A. Szczap, dz. cyt., s. 80.
23 Ch. Taylor, dz. cyt., s. 166.
24 Por. A. Szczap, dz. cyt., s. 81.

Moralność, dla której patriotyzm jest cnotą, nadaje racjonalnemu uzasadnieniu reguł moralnych i nakazów postać jasnej i dającej się racjonalnie obronić struktury. Reguły moralności dają się wtedy i tylko wtedy uzasadnić, kiedy są płodne i choć częściowo wpływają na kształt życia wspólnoty (...)[25].

Skoro więc nadal takie cnoty jak męstwo, odwaga i patriotyzm, uznawane przez wielu za niemodne, ksenofobiczne, zbyteczne i niebezpieczne, mogą się okazać pożyteczne społecznie, mimo gwarancji dawanych nam przez prawa człowieka, międzynarodowe układy i pakty o nieagresji oraz pacyfistyczne zapewnienia zwolenników moralności liberalnej o stałym rozwoju i wzroście naszej świadomości globalnej; skoro rozsądek i potrzeba bezpieczeństwa wskazują nam na niezbędność cnoty patriotyzmu w świadomości społecznej, ponieważ gwarantują nam one poniekąd nasze trwanie społeczne i poczucie tożsamości, to skąd w takim razie biorą się owe kontrowersje związane z patriotyzmem? Należy przypuszczać, że jednym ze źródeł owych kontrowersji jest stanowisko, które można było już obserwować we Francji za czasów Robespierre'a. Otóż właśnie wtedy zrodziło się przekonanie, że dążenia i idee reprezentowane przez Francję i naród francuski i dążenie do realizacji ponadnarodowych i uniwersalnych praw człowieka są ze sobą tożsame. Podobnie rzecz się miała i ma nadal ze Stanami Zjednoczonymi, które utożsamiają swoją moralność, nazwijmy ją amerykańską demokracją liberalną, z uniwersalną i bezosobową moralnością racjonalnych podmiotów ludzkich. **Zatem moralność partykularnych więzi i swoistej solidarności społecznej została „zmiksowana" z moralnością uniwersalnych, bezstronnych reguł. Tego typu zabieg wprowadza niekonsekwencję i brak logicznej spójności w różnego rodzaju teorie, doktryny i strategie rozwoju państw jako bytów politycznych, bowiem z jednej strony nakazuje stosowanie liberalnych praw i wolności obywatelskich, a z drugiej strony wymaga patriotycznego zaangażowania obywateli w sprawy państwa.** Jest to porządek moralny pozbawiony konsekwencji, a ludziom myślącym trudno przyjmować bez zastrzeżeń i akceptować wzajemnie sprzeczne zbiory zasad moralnych.

Z pewnością wielu przeciwników moralności patriotyzmu, uznających się za zwolenników moralności liberalnej, mogłoby słowa A. MacIntyre'a nazwać herezją, gdy jednoznacznie stwierdza on:

25 A. MacIntyre, *Czy patriotyzm...*, dz. cyt., s. 15.

Każda wspólnota polityczna, pominąwszy wyjątkowe warunki, wymaga stałych sił zbrojnych dla swego minimalnego bezpieczeństwa. Od członków tych sił zbrojnych musi się wymagać zarówno gotowości poświęcenia własnego życia w imię bezpieczeństwa wspólnoty, jak i chęci czynienia tego nie z uwagi na ich indywidualną ocenę słuszności lub niesłuszności postawy własnego narodu w jakiejś konkretnej sprawie (...) Znaczy to, że ***dobrzy żołnierze nie mogą być liberałami i muszą uosabiać w swoich działaniach, przynajmniej w znacznym stopniu moralność patriotyzmu. Tak więc polityczne przetrwanie jakiegokolwiek państwa, gdzie moralność liberalna stanowi na dużą skalę gwarancję wierności, uzależnione będzie od ciągłego istnienia dostatecznie dużej liczby młodych mężczyzn i kobiet odrzucających moralność liberalną. W tym właśnie sensie moralność liberalna zmierza do rozkładu więzi społecznych***[26].

Przedstawione w tym artykule kontrowersje wokół pojęcia patriotyzmu sprowadzające się przede wszystkim do polemiki między moralnością liberalną i moralnością patriotyzmu mogą oczywiście wzbudzać kolejne kontrowersje. Przecież teoretyczne rozważania na temat zachowań ludzi często okazują się nieoperacyjne i niemożliwe do implementowania w praktycznym działaniu. Dowodem na ową niewspółmierność były chociażby teoretyczne rozważania Arystotelesa na temat racji bytu greckiego *polis*, mimo że przestało ono istnieć jako formacja polityczna.

26 Tamże, s. 20–21.

ks. Cezary Smuniewski
Akademia Obrony Narodowej

Na drogach krzewienia miłości Ojczyzny. Patriotyzm jako fundament bezpieczeństwa narodowego

Chwałą Waszą, godłem szlachectwa Waszego jest działać odważnie, cierpieć mężnie, ufać niezachwianie, osiągać to, co wielkie.

Pius XII

Wstęp

Amor patriae – to temat niniejszego opracowania, którego zasadniczym celem jest namysł nad patriotyzmem rozumianym jako fundament tworzenia bezpieczeństwa narodowego Polski. Po wprowadzeniu w złożoność współczesnych zagadnień związanych z rozumieniem miłości ojczyzny[1] podjęta zostanie refleksja nad specyfiką kontekstu polskiego patriotyzmu oraz jego definiowaniem, a następnie ukazane zostaną współczesne drogi krzewienia miłości Ojczyzny w Polsce. O wyborze źródeł – tekstów i autorów – zadecydował cel przewodni: ukazanie problematyki patriotyzmu jako ważnej przestrzeni tematycznej nauk o bezpieczeństwie, przy preferencji źródeł odwołujących się do analiz aksjologicznych. Cytowane lub omawiane opracowania i poglądy różnych badaczy zostały dobrane przede wszystkim pod kątem ich związku z sekuritologiczno-patriotyczną przestrzenią problemową.

1 W niniejszym tekście wprowadzamy rozróżnienie w pisowni leksemu „ojczyzna". Tam, gdzie jest ona odnoszona do konkretnego podmiotu, piszemy ją wielką literą, a tam, gdzie rozpatrywana jest w sensie ogólnym, wówczas małą.

Problematyka

Nie jest uproszczeniem twierdzenie, że patriotyzm łączy się immanentnie z tworzeniem bezpieczeństwa. Taka konstatacja znajduje swoje potwierdzenie nie tylko w pracach prowadzonych przez badaczy związanych z wojskiem oraz naukami o bezpieczeństwie i obronności, ale także przez politologów, historyków, socjologów, teoretyków edukacji, kulturoznawców, teologów czy filozofów. Zastanawiające było stwierdzenie Józefa Marii Bocheńskiego, który uważał, że zagadnienie teorii ojczyzny jest u nie-Polaków w stadium zalążkowym i przedstawiane bywa dość chaotycznie. Teorię Ojczyzny wypracowaną przez Polaków określał on mianem „konsekwentnej" i „wykończonej"[2]. Przyjmując powyższe twierdzenie, a zarazem poszukując źródeł naszej refleksji nad Ojczyzną, należałoby zapewne wskazać na historię, rozpoznając w niej największą nauczycielkę Narodu Polskiego. Znamiennymi wydają się słowa papieża Piusa XII, który, patrząc na historię Polski, a także na sytuację Polaków po II wojnie światowej, pisał w roku 1949: *Dzieje Polski, pełne częstokroć chwały i nieszczęść, oczom badacza zdają się być podobne do potoku łez i krwi, zraszającego ziemię Waszą pośród przeróżnej zmienności rzeczy: tu otchłań bólu, tam szczyty zwycięstwa, opromienione wspaniałymi blaskami kultury. Jednego tylko Polska nie znała: odstępstwa od Chrystusa Króla i Jego Kościoła. Chwałą Waszą, godłem szlachectwa Waszego jest działać odważnie, cierpieć mężnie, ufać niezachwianie, osiągać to, co wielkie*[3]. Właśnie z przytoczonych powyżej słów zaczerpnięte zostało motto do niniejszego studium.

W tym miejscu istotne wydaje się rozstrzygnięcie swoistego dylematu: patriotyzm to miłość ojczyzny czy narodu? Stawiając takie pytanie, należy się także zastanowić nad stosunkiem, w jakim pozostają względem siebie ojczyzna i naród. W rozstrzygnięciu wskazanej wyżej kwestii z pomocą nam przychodzi stwierdzenie Tadeusza Ślipki: *naród właściwym sobie życiem pulsuje w organicznym związku z ojczyzną, ale zdolny jest zachować swą tożsamość także w warunkach terytorialnego rozproszenia. Dla tej też racji naród właśnie, a nie ojczyzna, stanowi właściwy przedmiot patriotyzmu. Patriotyzm w najogólniejszym ujęciu jest przeto umiłowaniem narodu jako wielkiego, w pełni re-*

2 J.M. Bocheński, *Patriotyzm. Męstwo. Prawość żołnierska*, Wydawnictwo Antyk, Warszawa 1989, s. 9.

3 Pius XII, *List do biskupów polskich z 1 września 1949 roku*, Archiwum Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie.

alnego bytu społecznego[4]. Opisując stosunek, w jakim pozostają względem siebie ojczyzna i naród, uczony posługuje się porównaniem narodu do dziecka, a ojczyzny – do kolebki. Zestawienie takie może sugerować, że lubelski etyk bardzo wyraźnie oddziela od siebie ojczyznę i naród. W jednym z jego tekstów czytamy: *choć „naród" nie utożsamia się z „ojczyzną", podobnie jak dziecko nie utożsamia się z kolebką, w której rośnie i zamęcza ku ich radości rodziców, to jednak łączą je niezaprzeczalne, nader głębokie i twórcze związki. W ojczyźnie znajduje naród materialną bazę istnienia, z niej czerpie bogate zasoby przez nią reprezentowanych wartości, ona dostarcza mu swego rodzaju budulca do rozwijania narodowej kultury, wyciskając na niej swoiste niezaprzeczalne piętno. Krótko mówiąc, naród żyje ojczyzną, ojczyzna wnosi twórczy wkład w kulturotwórczym procesie narodowego społecznego bytowania*[5]. Zapewne nie jest zamiarem Tadeusza Ślipki separowanie ojczyzny od narodu. Uczony dostrzega w ojczyźnie nie tylko obszar ziemi („kolebka") zamieszkany przez jakichś ludzi, ale łączy go z przestrzenią aksjologiczną, z kulturą. Miłość ojczyzny winna być zatem pojmowana jako miłość narodu. Przywołane wyżej stwierdzenie, że to naród, a nie ojczyzna stanowi właściwy przedmiot patriotyzmu, można odczytywać jako przejaw troski uczonego o personalistyczne rozumienie miłości. Miłość pomiędzy osobą a narodem to coś większego niż relacja człowieka z określonym terytorium. Zastosowane rozróżnienie między miłością narodu i miłością ojczyzny można rozumieć także jako wskazanie na wagę pojęcia ojczyzny. Ujawnia się ona choćby we właściwej ojczyźnie tendencji do wspierania narodu. Podkreślanie roli narodu jest natomiast ważnym krokiem na drodze rozumienia i definiowania ojczyzny. To naród świadczy o jej potędze.

Zabieg oddzielania namysłu nad narodem od refleksji nad ojczyzną może być jednak zasadny przede wszystkim wtedy, gdy mowa jest o narodzie nieposiadającym ojczyzny (np. biblijny Izrael podczas niewoli babilońskiej). W okolicznościach, które można określać mianem standardowych, czyli takich, w których naród ma związek z określonym terytorium, separowanie pojęcia narodu od pojęcia ojczyzny jest raczej nieuzasadnione.

Trudno byłoby polemizować z Jackiem Salijem, który, pisząc o patriotyzmie Polaków przełomu tysiącleci, stawia następującą diagnozę: *Mówienie o Ojczyźnie i o miłości Ojczyzny wielu Polaków dzisiaj drażni. Wynika to nie tylko ze współ-*

4 T. Ślipko, *Ekologiczne aspekty patriotyzmu w etycznym naświetleniu* [w:] *Oblicza patriotyzmu*, J. Sadowski (red.), Wydawnictwo WAM, Kraków 2009, s. 258.

5 Tamże, s. 261.

czesnej alergii na patos i gołosłowność. Socjologowie sygnalizują zatrważająco niską ocenę własnego narodu u wielu dzisiejszych Polaków, zwłaszcza u młodych. Kiedy wyjeżdżamy za granicę, wielu z nas wstydzi się tego, że są Polakami[6]. Warto uwzględnić przytoczone słowa, podejmując próbę przyjrzenia się zagadnieniu miłości ojczyzny w innych krajach Starego Kontynentu. Piotr Burgoński, prezentując wyniki swoich badań w książce *Patriotyzm w Unii Europejskiej*, czyni następujące wprowadzenie do interesującego go zagadnienia: *Analiza współczesnego dyskursu publicznego zarówno naukowego, jak i politycznego, pozwala zauważyć, że tematyka patriotyzmu znajduje się na jego marginesie albo też jest w nim w ogóle przemilczana. Patriotyzmowi poświęca się niewiele uwagi, ponieważ jest on traktowany jako zjawisko wstydliwe, w jakimś stopniu wsteczne lub też jako fenomen zanikający, schyłkowy. O patriotyzmie zwykło się mówić z pewnym zażenowaniem ze względu na wymogi współczesnej poprawności politycznej, które nakazują unikać patosu oraz być powściągliwym w wyrażaniu swoich emocji w sferze publicznej. Wśród uczestników współczesnego dyskursu publicznego istnieje też przekonanie, że patriotyzm nie harmonizuje z nowoczesnością. Wraz z jej nadejściem dokonało się bowiem „odczarowanie" rzeczywistości, czyli zdyskredytowanie dawnych hierarchii nadających sens światu. W wyniku tego procesu człowiek nie musi już szukać swojego spełnienia w dążeniu do wyższych celów. Horyzonty jego działania zostały ograniczone do rzeczy zwyczajnych, powszednich*[7]. Wydaje się, że spośród wielu czynników wpływających na taki horyzont refleksji nad patriotyzmem w Polsce i Europie jako zasadnicze można wyróżnić:

- lęki przed nacjonalizmami,
- indywidualizm czyniący z możliwości bycia z innymi wyłącznie konieczność,
- kolektywizm gubiący jednostkę w gloryfikowanym tłumie,
- postnowoczesną niechęć do tego, co osadzone jest w sferze wartości o stabilnej hierarchii,
- redukcję miłości do poziomu emocji, czego skutkiem jest niezdolność miłości do ujawnienia się w darze dla drugiego człowieka i dobra wspólnego,
- konsekwencje rewolucji obyczajowej lat sześćdziesiątych XX wieku i propagandę ruchów pacyfistycznych.

6 J. Salij, *Patriotyzm dzisiaj*, Wydawnictwo „W drodze", Poznań 2005, s. 7.

7 P. Burgoński, *Patriotyzm w Unii Europejskiej*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2008, s. 5.

Specyfika kontekstu polskich rozważań nad patriotyzmem

W tych samych kontekstach, w których urzeczywistnia się polski namysł nad patriotyzmem, budowane są fundamenty bezpieczeństwa narodowego. Trafnie zauważa Władysław Stróżewski, że pojęcie patriotyzmu, jak również współkonstytuujące je pojęcie Ojczyzny, przechodziło w naszym kraju różne koleje losu[8]. Być może poznawanie specyfiki polskiego patriotyzmu to nie tylko jeden z warunków jego ewokowania i budowania potęgi państwa, ale także ważny krok na drodze szukania sposobów mówienia o bezpieczeństwie i obronności.

Konteksty polskiego namysłu nad miłością Ojczyzny naznaczone są nie tylko łzami i nadzieją z czasów zaborów, euforią i napięciami wewnątrz państwa w dwudziestoleciu międzywojennym, ale także bezpośrednim niszczeniem pojęcia patriotyzmu, szczególnie po II wojnie światowej. Sztandarowe hasło „Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!" będące ostatnim zdaniem „Manifestu partii komunistycznej" (niem. *Manifest der Kommunistischen Partei*) Karola Marksa i Fryderyka Engelsa i umieszczane na pierwszych stronach propagandowych gazet partii marksistowskich (np. „Trybuna Ludu", „Robotnik") nie zachęcało do miłości ojczyzny[9]. „Wszak proletariusz nie ma ojczyzny" – pisał Władysław Stróżewski. Wspominając tamte czasy, filozof akcentuje, że słowo patriotyzm, które było jeśli nie wypychane przez „internacjonalizm", to plugawione przez takie organizacje, jak „Związek Patriotów Polskich", „księża patrioci" lub „Patriotyczny Ruch Ocalenia Narodowego"[10]. Po przemianach zapoczątkowanych w roku 1989 tak w wymiarze politycznym, jak i ustrojowym, gospodarczym i społecznym, a następnie po wstąpieniu do Unii Europejskiej, polska refleksja nad patriotyzmem niejako z konieczności zyskała nowy kontekst. Syntetycznie wyraził to Jerzy Niepsuj: *O ile jeszcze przed stu laty patriotyzm polski analizowano m.in. w relacji do patriotyzmu rosyjskiego, pruskiego i austriackiego, a w okresie niesuwerenności komunistycznej PRL-u*

8 Por. W. Stróżewski, *Logos, wartość, miłość*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2013, s. 172.

9 K. Marks, F. Engels, *Manifest Komunistyczny*, Spółdzielnia Wydawnicza „Książka", Warszawa 1948, s. 103: „Zarzucano jeszcze komunistom, jakoby chcieli znieść ojczyznę, narodowość. Robotnicy nie mają ojczyzny. Nie można im odebrać tego, czego nie mają. Wobec tego, że proletariat musi przede wszystkim zdobyć sobie władzę polityczną, wznieść się do stanowiska klasy narodowej, ukonstytuować się jako naród – jest sam jeszcze narodowy, aczkolwiek bynajmniej nie w znaczeniu burżuazyjnym".

10 Por. W. Stróżewski, *Logos...*, dz. cyt., s. 173.

do tzw. internacjonalizmu proletariackiego, o tyle dziś naszym rozważaniom o patriotyzmie polskim zaczyna wyraźnie towarzyszyć kontekst europejski – patriotyzm europejski[11].

Dla zrozumienia patriotyzmu polskiego istotna wydaje się refleksja nad patriotyzmem zarówno w poszczególnych krajach Starego Kontynentu, jak i nad ideami ponadnarodowymi i państwowymi. W refleksji takiej uprzywilejować zapewne należy problematykę wartości, tożsamości i szeroko rozumianej rzeczywistości duchowej. Badania prowadzone przez Piotra Burgońskiego nad perspektywami urzeczywistniania patriotyzmu europejskiego doprowadziły go m.in. do przekonania o ograniczonych rezultatach dotychczasowych działań polityki ogólnounijnej w tym zakresie. Być może patriotyzm europejski przyjmie formułę ponadnarodową albo postnarodową, zauważa warszawski uczony. Co szczególnie istotne, badacz utrzymuje także, iż patriotyzm europejski nie zaistnieje bez fundamentu aksjologicznego, a jeżeli ma on w ogóle powstać, to musi stanowić uzupełnienie tożsamości narodowej, nie zaś ją wykluczać[12]. Jest to pogląd, który w znacznej mierze podziela również Jerzy Niepsuj. Szukając odpowiedzi na pytanie, czy istnieje patriotyzm europejski, odwołuje się on do kategorii tożsamości, w tym także duchowej, której krzewienie wśród Europejczyków jest jego zdaniem nieodzowne. Zdaniem Jerzego Niepsuja mieszkańcom Starego Kontynentu niezbędna jest łącząca wszystkie narody europejskie świadomość wspólnoty ducha. Kategorycznie stwierdza on, że tylko na bazie poczucia wspólnej tożsamości możliwe jest budowanie patriotyzmu Europejczyków[13]. Znaczenia i sensu pojęć – „tożsamość duchowa" i „wspólnota ducha", którymi się posługuje Jerzy Niepsuj, należy zapewne poszukiwać w języku religijnym. Za takim stwierdzeniem przemawia fakt, że autor ten często odwołuje się do wypowiedzi i tekstów Jana Pawła II, określając go nawet „Największym Nauczycielem Polskiego Patriotyzmu"[14]. Również

11 J. Niepsuj, *Patriotyzm europejski a patriotyzm polski* [w:] *Patriotyzm współczesnych Polaków*, A. Skrabacz (red.), wyd. Centralna Biblioteka Wojskowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Warszawa 2012, s. 13–14.

12 Por. P. Burgoński, *Patriotyzm w Unii Europejskiej*, dz. cyt., s. 478–479, 485.

13 Por. J. Niepsuj, *Patriotyzm europejski...*, dz. cyt., s. 25–26.

14 Tamże, s. 17. Por. tamże: „Pytanie o współczesny patriotyzm polski i patriotyzm europejski jest (...) pytaniem chwili. Bez jasnej na nie odpowiedzi nie da się budować racjonalnej przyszłości Polski ani Europy. Bo jak przed laty powiedział Jan Paweł II – wielki patriota polski i zarazem wielki patriota europejski, wspólny polski, tak jak i europejski dom będą wtedy i tylko wtedy, gdy ich fundament stanowić będzie oparta o historyczne korzenie jedność polskiego ducha i jedność europejskiego ducha".

Piotr Burgoński posługuje się sformułowaniem „wspólnota ducha", przeciwstawiając je niejako kategorii „wspólnego rynku". Otóż „wspólny rynek" i wartości materialne nie posiadają siły tworzącej postawy, w których można by było zidentyfikować patriotyzm europejski[15]. Pojęcie „wspólnoty ducha" ujawnia się jako szczególnie ważne w badaniach nad patriotyzmem, jeśli społeczność narodową rozumie się tak, jak przedstawia ją Tadeusz Ślipko. Dla lubelskiego etyka jest to *zespół ludzi związanych ze sobą systemem praw i obowiązków do tworzenia zobiektywizowanego zespołu wartości warunkujących duchowy rozwój osoby ludzkiej, czyli do tworzenia zbiorowej kultury duchowej jako dobra wewnętrznym węzłem scalającego członków narodowej wspólnoty*[16].

Reflektując o drogach krzewienia miłości Ojczyzny, należy uwzględniać współczesny kontekst, rozrastającą się Unię Europejską i zauważalne w niej wewnętrzne napięcia. Znamienną wydaje się refleksja Charles'a de Gaulle'a. Francuski generał dobrze rozpoznawał to, co jest własnością poszczególnych narodów europejskich i to, co jest dla nich wspólne, dostrzegał wartość jedności i różnorodności: *Co do mnie, to zawsze czułem, a dziś bardziej niż kiedykolwiek czuję, co mają ze sobą wspólnego zamieszkujące Europę narody. Ponieważ wszystkie należą do tej samej białej rasy i są tego samego, chrześcijańskiego pochodzenia, mają jednakowy sposób życia i zawsze łączyły je i łączą do dziś niezliczone więzy myśli, sztuki, nauki, polityki, handlu, przeto jest rzeczą zgodną z ich naturą, by wreszcie tworzyły pewną całość, mającą pośród tego świata własne oblicze i własną organizację*[17]. Czytając powyższe zdania francuskiego polityka, nie można pominąć faktu, że ich autor to także znawca historii wojskowości i strategii, myśliciel i przywódca zaangażowany w tworzenie bezpieczeństwa Europy. W jego słowach winniśmy usłyszeć swoistą przestrogę: *Jak głęboko bowiem trzeba pogrążyć się w iluzjach lub stronniczości, by sądzić, że narody europejskie, ukształtowane w ciągu długich wieków wśród niezliczonych*

15 Por. P. Burgoński, *Patriotyzm w Unii Europejskiej*, dz. cyt., s. 484: „Ewokowanie patriotyzmu europejskiego uwidoczniło ponownie, jak istotne dla pojawienia się patriotycznej społeczności są wartości niematerialne. Nie do końca zadowalające efekty integracji europejskiej stanowią bowiem dowód na to, że społeczność nie może reprezentować jedynie wartości instrumentalnej. Po latach integracji wokół wspólnego rynku uświadomiono sobie, że patriotyczna społeczność może powstać jedynie wtedy, gdy będzie «wspólnotą ducha»".

16 T. Ślipko, *Etyka narodu* [w:] *Oblicza patriotyzmu*, dz. cyt., s. 179.

17 Ch. de Gaulle, *Pamiętniki nadziei*, tłum. J. Nowacki, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1974, s. 210.

wysiłków i mąk, mające, każdy z osobna, swoje położenie geograficzne, swoją historię, język, tradycje, formy ustrojowe, mogłyby przestać być sobą i stanowić odtąd tylko jeden naród?[18]

Definiując patriotyzm

W reflektowanie nad miłością Ojczyzny widzianą jako fundament tworzenia bezpieczeństwa narodowego Polski wprowadzą nas słowa Józefa Marii Bocheńskiego: *Akt zerwania z własną ojczyzną jest etycznie fałszywy, czyli grzeszny: stanowi jednostronne zerwanie zobowiązań ciążących na człowieku – jest w dziedzinie sprawiedliwości prostą nieuczciwością (odmowa spełnienia obowiązku), a w dziedzinie miłości czymś jeszcze gorszym, co opinia publiczna piętnuje słusznie jako podłość*[19]. Mówiąc o patriotyzmie, należy pomyśleć nad rozumieniem pojęcia ojczyzna. Z pomocą przychodzi polski filozof, działacz polityczny i uczestnik powstania listopadowego – Karol Libelt, uczeń Georga Wilhelma Friedricha Hegla. W rozprawie *O miłości ojczyzny*[20] opublikowanej po raz pierwszy w roku 1844 podejmuje on próbę określenia istoty ojczyzny, ujmując ją w trzy triady:

1. „Podstawy materialne":
- ziemia,
- naród,
- prawa i ustawy.
2. „Potęgi duchowe":
- obyczaje,
- język,
- literatura narodowa.
3. „Najwyższe ojczyzny silnie, jej uzewnętrzniona idea":
- państwo,
- Kościół,
- dzieje.

18 Ch. de Gaulle, *Pamiętniki nadziei*, dz. cyt., s. 231.

19 J.M. Bocheński, *Patriotyzm. Męstwo. Prawość żołnierska*, dz. cyt., s. 16–17.

20 K. Libelt, *O miłości ojczyzny*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań 2006. O wychowaniu patriotycznym w pismach Karola Libelta por. G. Kubik, *Wychowanie patriotyczne w duchu jedności – inspiracje Karola Libelta (1807–1875)*, „Studia Socialia Cracoviensia" 6 (2014) nr 2 (11), s. 209–219.

Wymienione przez Karola Libelta czynniki konstytuujące ojczyznę Władysław Stróżewski określa jako istotne, ale posiadające różną wagę. Ojczyzna nie tylko je przekracza i dlatego winna być postrzegana jako będąca ponad wskazanymi triadami, ale również nadaje im znaczenie, a nie odwrotnie. Każdy ze wskazanych czynników posiada wartość, którą należy otaczać troską, o którą należy się starać i której w razie potrzeby należy bronić i o nią walczyć. W kategoriach zagrożenia bezpieczeństwa należy traktować absolutyzację którejkolwiek ze składowych. Przewartościowanie znaczenia narodu może przerodzić się w nacjonalizm i ksenofobię, a absolutyzacja państwa może prowadzić do totalitaryzmu. Zagwarantowanie panowania tylko jednej religii to zgoda na nietolerancję[21].

W narracjach o ojczyźnie, posiadających tendencję do sformułowań o znamionach definicji, różne elementy zyskują pozycję pierwszoplanową. Z punktu widzenia filozofii o ojczyźnie można powiedzieć, że jest to *dynamiczna struktura aksjologiczna przeznaczona do urzeczywistniania obiektywnych, zwłaszcza społecznych, wartości. Jako taka stanowi duchową wspólnotę osób przenikniętych tymi samymi ideałami i uznających ucieleśnienie tych ideałów za swoje naczelne zadanie*[22]. Inny myśliciel wyraża swoją myśl następująco: *Ojczyzna jest to kraj, którego czuję się cząstką. Jestem cząstką tego kraju moim duchem i ciałem, językiem i kulturą, wspomnieniami i środowiskiem życiowym, zakorzenieniem i ideałami. Jest to kraj, z którym czuję się związany najgłębiej – zazwyczaj dlatego, że tu się urodziłem i mieszkam, i dlatego, że tutaj czuję się najbardziej u siebie. Języka tego kraju właściwie się nie uczyłem, bo wyssałem go z mlekiem matki. Z jego historii i kultury czerpię najwięcej moich soków duchowych. W tym kraju zazwyczaj znajdują się groby moich przodków, a ja sam chciałbym się przyczynić do tego, żeby również następne pokolenia żyły tu w pokoju i czuły się tutaj naprawdę u siebie*[23]. Przytoczone definicje, mimo że akcentują różne elementy, łączy coś wspólnego. Ojczyzna jest w nich postrzegana jako rzeczywistość domagająca się nieustannego wsparcia i aktywności człowieka, rzeczywistość dziejąca się tak w historii, jak i w sercach oraz umysłach ludzkich. W ten sposób przybliżyć się możemy do pełniejszego rozumienia patriotyzmu, który domaga się nieustannego urzeczywistnienia go w każdym pokoleniu oraz konkretnych działań, a nie jedynie deklaracji.

21 Por. W. Stróżewski, *Logos...*, dz. cyt., s. 174–175.
22 W. Stróżewski, *Logos...*, dz. cyt., s. 175.
23 J. Salij, *Patriotyzm dzisiaj*, dz. cyt., s. 15–16.

Narracja o ojczyźnie to także narracja o narodzie. W cywilizacji zachodniej na rozumienie powiązania między pojęciami narodu i ojczyzny zasadniczy wpływ miało dziedzictwo biblijne, historia narodu izraelskiego, jego zmagania o prawo do Ojczyzny. Współcześnie problematyka praw narodów to ważny temat dyskursu w wymiarze globalnym. Mówił o tym Jan Paweł II podczas Zgromadzenia Ogólnego ONZ 5 października 1995 roku. Do praw tych zaliczyć należy:

- prawo każdego narodu do istnienia (nie jest to równoznaczne z prawem do suwerenności państwowej);
- prawo każdego narodu do własnego języka i kultury, poprzez które dany naród wyraża i umacnia swoją „suwerenność duchową";
- prawo każdego narodu do kształtowania swojego życia zgodnie z własnymi tradycjami (nie może to polegać na naruszaniu fundamentalnych praw człowieka, a zwłaszcza na ucisku mniejszości);
- prawo każdego narodu do budowania swojej przyszłości, przy zapewnieniu młodym pokoleniom odpowiedniego wychowania[24].

W prawach narodów należy widzieć ochronę nie tylko osoby mającej prawo do własnego narodu, ale także ochronę patriotyzmów przed działaniami wyrażającymi się w niwelowaniu różnic kulturowych. Prawa narodów powinny być rozumiane jako sprzyjające wyrażeniu się na arenie międzynarodowej świadomości obowiązków poszczególnych narodów wobec siebie nawzajem. Podstawowym obowiązkiem poszczególnych narodów jest tworzenie bezpieczeństwa i dążenie do pokoju.

Czym jest miłość ojczyzny? Najpierw oddajmy w tej kwestii głos Janowi Pawłowi II, który mówił, że patriotyzm to *umiłowanie tego, co ojczyste, co jest owocem geniuszu przodków i co wyróżnia pośród innych ludów, a co równocześnie stanowi płaszczyznę spotkania i twórczej wymiany w wymiarze ogólnoludzkim*[25]. Akcentując wymiar działania właściwy miłości ojczyzny, Władysław Stróżewski definiuje patriotyzm jako *gotowość do wzbogacania ojczyzny o wszelkie możliwe wartości, ale także do ich obrony. Gotowość ta winna być*

24 Jan Paweł II, *Od praw człowieka do praw narodów. Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ, Nowy Jork 5 października 1995*, „L'Osservatore Romano" wyd. pol. 1995 nr 11/12, s. 6. Tadeusz Ślipko doszedł do przekonania, że narodowi rozumianemu jako społeczność oparta na prawie naturalnym przysługują trzy podstawowe uprawnienia moralne: prawo do istnienia, prawo do wolności i jedności oraz prawo do proporcjonalnego udziału w dobru wspólnym. T. Ślipko, *Etyka narodu*, dz. cyt., s. 183–193.

25 Jan Paweł II, *Polska potrzebuje światłych patriotów (11 IX – Audiencja papieska dla wspólnoty akademickiej UJ)*, „L'Osservatore Romano" wyd. pol., 2000, nr 10, s. 59.

tym gorliwsza, im wyższych wartości dotyczy. Zacząć trzeba od najbardziej podstawowych: wolności, terytorium, państwa[26].

Definiować miłość ojczyzny to między innymi określać postawę patriotyczno-obywatelską. Jerzy Kunikowski zalicza do niej sześć elementów[27]:

- przywiązanie do ojczyzny,
- znajomość historii i tradycji swojego narodu,
- gotowość do obrony granic kraju, wolności ojczyzny, poszanowania ofiar w chwili jej zagrożenia,
- stosunek jednostki do prawa i obowiązków obywatelskich, do państwa oraz motywacja do pracy, nauki i łączenia celów społecznych z osobistymi,
- poczucie narodowej godności,
- poszanowanie, ochrona oraz pomnażanie dorobku narodu (chodzi nie tylko o dobra materialne, ale i kulturalne, poszanowanie miejsc historycznych, symboli narodowych i pamiątek).

W świetle przedstawionych w niniejszym opracowaniu refleksji wydaje się zasadnym dodanie jeszcze trzech składowych:

- szacunek dla tożsamości narodowej,
- troska o rozwój wspólnoty duchowej narodu,
- systematyczny i konstruktywny namysł nad słabościami narodowymi.

W trosce o rozwój patriotyzmu

W badaniach nad tworzeniem bezpieczeństwa narodowego Polski dyskurs o miłości Ojczyzny winien zyskiwać swoiste ukonkretnienie w dwóch obszarach, wyznaczonych przez problematykę rodzinną i tożsamościową[28].

Należy podkreślić, że nie ma miłości Ojczyzny i tworzenia bezpieczeństwa narodowego bez troski o rodzinę. To właśnie w niej dokonuje się przekazywanie wartości, a kolejne pokolenia uczą się miłości i odpowiedzialności, obowiązujących praw i zasad. Rodzina to także pierwsze miejsce, w którym młody człowiek uczy się pracy, szacunku do dóbr materialnych i dobra wspólnego, obyczajów, języka i literatury narodowej. Jest ona także przestrzenią wprowadzenia

26 W. Stróżewski, *Logos...*, dz. cyt., s. 181.

27 Por. J. Kunikowski, *Istota patriotyzmu* [w:] *Patriotyzm współczesnych Polaków*, A. Skrabacz (red.), wyd. Centralna Biblioteka Wojskowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Warszawa 2012, s. 42–43.

28 Por. tamże, s. 43: „Kształtowanie patriotyczne to zadanie i powinność wychowawcza dla rodziny, szkoły i Kościoła".

w kulturę życia wspólnego, przekazywania tradycji i inicjacji kulturalnej. Rodzina to w końcu urzeczywistniająca się na najbardziej fundamentalnym poziomie relacyjność człowieka. W wewnątrzrodzinnych relacjach rozpoznać należy podstawowy komponent ładu społecznego. Z punktu widzenia ewokowania patriotyzmu rodzina ujawnia się jako rzeczywistość wprowadzająca człowieka w historię, najpierw w historię rodziny, a następnie w dzieje narodu. Poprzez spotkanie z minionymi pokoleniami realizuje się tworzenie wspólnoty ojczyźnianej w wymiarze diachronicznym, nieograniczonym oczywiście do tego, co minione. Jednak dzięki uwzględnieniu tego, co przeszłe, wyraźniejsze staje się skierowanie ku przyszłości. Bez doświadczenia wspólnoty międzypokoleniowej jakże trudne są synchroniczne działania wspólnoty narodowej w „teraz" narodu i państwa. Wewnętrza zdolność do jedności każdego pokolenia, która zyskuje szczególną wartość w obliczu zagrożeń bezpieczeństwa narodowego i wynikającej z tego konieczności obrony, wyrasta z historii i przekazanego etosu, który zyskał swoje ucieleśnienie w bohaterach.

Jeżeli przyjmiemy, że świadomość własnej indywidualnej odmienności, tego, kim się jest, pozostaje w związku ze stosunkiem do swojego istnienia, to w trosce o patriotyzm należy dostrzec dbałość o tożsamość narodową i rozwój narodu, bez których trudno mówić o budowaniu bezpieczeństwa. W dyskursie oraz badaniach dotyczących miłości Ojczyzny ważnym elementem wydaje się być rozróżnienie między patriotyzmem a tożsamością narodową[29]. Tożsamość narodowa to punkt wyjścia dla patriotyzmu w jego złożoności, którą konstruuje nie tylko świadomość inności i pamięć (zasadnicze elementy narracji o tożsamości), ale także bogactwo zachowań oraz emocji ujawnianych i szlachetnie skrywanych. Na drogach ewokowania patriotyzmu w młodym pokoleniu pomocnymi mogą się okazać dwa środki:

– ukazanie tożsamości indywidualnej i społecznej jako rzeczywistości, o które należy walczyć,

– rozwój lokalności będący przeciwwagą dla procesów unifikacji i komercjalizacji tego, co wspólne. Nie dokona się on jednak bez identyfikacji z miejscem zamieszkania i z miejscowymi tradycjami. W tym obszarze szczególnie istotne wydaje się podkreślenie współpracy takich podmiotów, jak: szkoła, parafia, a także domy kultury i Ochotnicza Straż Pożarna.

29 Por. C. Smuniewski, *Tożsamość – horyzont zagadnień* [w:] *Społeczne uwarunkowania bezpieczeństwa. Wybrane zagadnienia psychologii i socjologii*, cz. 1, L. Kanarski, M. Koter, K. Loranty, I. Urych (red.), Wydawnictwo AON, Warszawa 2015, s. 96–116.

Zastanawiając się nad drogami krzewienia miłości Ojczyzny, należy wymienić postawy, które nie sprzyjają temu procesowi. Na pytanie: czy patriotą może być rozpustnik, złodziej, człowiek kłótliwy, niedotrzymujący obietnic, Jacek Salij odpowiada zdecydowanie: *Nie, ktoś taki patriotą być nie może albo powiedzmy ostrożniej: miłość Ojczyzny, jeżeli ktoś taki stara się swoją Ojczyznę kochać, jest wówczas poważnie okaleczona. Słowem, miłość Ojczyzny żąda od nas starań o naszą prawość moralną*[30]. Dla badacza powyższa odpowiedź opiera się na rozróżnieniu etyki i sztuki. W pierwszej chodzi o to, aby działania człowieka były wewnętrznie dobre, natomiast w drugiej chodzi przede wszystkim o dobro ludzkiego wytworu. Łatwo zauważyć, że także człowiek niemoralny może tworzyć wybitne dzieła sztuki. Wystarczy tylko, że posiada talent. Może on również w sposób wybitny przysłużyć się Ojczyźnie, używając dla niej swoich różnorakich zdolności. Należy jednak pamiętać, że miłość Ojczyzny w sensie ścisłym nie jest dziełem sztuki, tylko cnotą, a zatem jej fundamentem musi być prawość moralna przynajmniej na poziomie elementarnym[31].

Zakończenie

Amor patriae to wyzwanie ujawniające się w każdym pokoleniu Polaków. Krzewienie patriotyzmu to zadanie będące ważną składową fundamentu, na którym buduje się zarówno społeczeństwo obywatelskie, jak i bezpieczeństwo narodowe oraz państwowe. Współczesnym Polakom potrzebny jest patriotyzm kształtowany poprzez namysł nad tożsamością narodową i wspólnotą duchową. Na drogach ewokowania takiego patriotyzmu uprzywilejowanymi pozostają rodzina, szkoła i Kościół. Obecnemu pokoleniu Polaków potrzebne jest kształtowanie postaw patriotycznych w oparciu o namysł nad własną tożsamością. Rozwijana bowiem tożsamość narodowa jawi się jako jeden z warunków suwerennego rozwoju całego państwa pośród innych narodów. Drogi krzewienia miłości Ojczyzny należy także widzieć jako jeden ze sposobów odważnego uczestniczenia w działaniach międzynarodowych na rzecz dobra wspólnego. Proces taki nie dokona się jednak bez wysiłku na rzecz moralności indywidualnej i społecznej. Ewokowanie patriotyzmu w Polsce to tworzenie bezpieczeństwa narodowego Polski oraz strategiczna misja całego społeczeństwa.

30 J. Salij, *Patriotyzm dzisiaj*, dz. cyt., s. 18.
31 Por. tamże.

Tradycje i współczesność wychowania obronnego

Zbigniew Falkowski
Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej

Zarys problematyki edukacji obronnej młodzieży w latach 1946–1990

Spojrzenie na historyczne doświadczenia naszego kraju prowadzi do wniosku, że obrona suwerenności Polski jest nie tylko sprawą wojska i innych służb mundurowych, ale także obowiązkiem wszystkich obywateli naszego państwa.

Z takiego założenia wychodzili również twórcy niepodległego państwa polskiego, którzy po 123 latach niewoli tworzyli podwaliny naszej państwowości. W latach 1918–1925, realizując w II Rzeczypospolitej ideę przygotowania obronnego młodzieży, próbowano łączyć wychowanie fizyczne z przysposobieniem wojskowym (PW).

Pojęcie przysposobienie wojskowe wprowadził Hugo Kołłątaj. Był on prekursorem nauczania tego przedmiotu w szkołach podwydziałowych, w których proponował wprowadzenie obowiązkowej nauki musztry. Nauczanie w szkołach przedmiotów wojskowych miało według Kołłątaja przyczynić się do rozbudowy sił zbrojnych, bez zwiększenia kosztów ze strony wojska.

Jednak znacznie wcześniej sprawy wychowania obronnego i przygotowania młodzieży do obrony ojczyzny były przedmiotem zainteresowania i troski wielu wybitnych Polaków. Już w XVI wieku Andrzej Frycz Modrzewski i Szymon Maricius podnosili konieczność zdobywania wiedzy wojskowej przez synów szlacheckich. Józef Wereszczyński postulował powołanie szkoły rycerskiej na Ukrainie, w której młodzież szlachecka miała zdobywać praktyczne umiejętności w zakresie prowadzenia walki. Natomiast Piotr Grabowski proponował założenie nad Dnieprem bractwa rycerskiego, które miało funkcjonować na wzór wojskowo-zakonny. Podobne postulaty dotyczące edukacji wojskowej młodzieży wysuwali także: Jan Tarnowski, Bartosz Paprocki, Błażej Lipowski. Postulat utworzenia szkoły wojskowej został zawarty także w pacta

conventa kolejnych królów elekcyjnych. Niestety tych postulatów nigdy nie udało się zrealizować.

Powołanie w 1737 roku, przez byłego króla Stanisława Leszczyńskiego, we Francji Akademii w Lunéville zapoczątkowało realizację idei kształcenia wojskowego młodzieży. Szkoła w Lunéville miała charakter akademii wojskowej, a jej głównym celem było przygotowywanie młodzieży do służby krajowi poprzez wykonywanie obowiązków w sferze publicznej lub przez służbę wojskową[1].

Również utworzone przez Stanisława Konarskiego w 1740 roku w Warszawie Collegium Nobillium miało charakter akademii rycerskiej, jednak była to szkoła elitarna.

Celem Collegium Nobillium było polityczne i moralne odrodzenie magnatów, ściślej zaś wychowanie ich synów na reformatorów chylącego się ku upadkowi państwa polskiego. Pomimo czasów saskich Collegium Nobilium uzyskało od Augusta III przywilej nadający prawa szkoły rycerskiej.

Jednak najbardziej znaną uczelnią, która kształciła przyszłe kadry wojskowe, była założona w 1765 roku przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego Szkoła Rycerska. Jej głównym celem było przygotowanie młodzieży szlacheckiej do służby wojskowej oraz wypełniania obowiązków publicznych.

Kwestie nauczania przedmiotów wojskowych nabrały dużego znaczenia w okresie działalności Komisji Edukacji Narodowej (KEN) w latach 1773–1794. Wśród wielu problemów, jakimi interesowała się Komisja, istotne miejsce zajmowało wychowanie fizyczno-wojskowe młodzieży i przygotowanie jej do obrony kraju. KEN wystąpiła z odezwą do rektorów i pedagogów w sprawie przedstawienia myśli „względem poprawy nauk" i „obywatelskiej edukacji" młodzieży w kraju[2]. W efekcie odzewu na tę odezwę kilku wybitnych myślicieli tamtej epoki opracowało projekty reform w systemie ówczesnej edukacji. Wśród pomysłodawców reform znaleźli się m.in.: Franciszek Bieliński, August Sułkowski, profesor Collegium Nobilium Antoni Popławski, profesor Collegium Nobilium Adolf Kamieński, komendant Szkoły Rycerskiej książę Adam Kazimierz Czartoryski, Ignacy Potocki oraz sekretarz Komisji Edukacji Narodowej Grzegorz Piramowicz. We wszystkich nadesłanych do KEN projektach postulowano konieczność wprowadzenia do szkół wychowania fizycznego, obywatelskiego i wojskowego młodzieży.

1 Zob. Ł. Kurdybacha, *Historia wychowania*, s. 581–584.
2 Por. tamże, s. 657.

Problemami wychowania obronnego młodzieży zajmował się również wybitny działacz polityczny i uczony, Stanisław Staszic. Wskazywał, że celem edukacji młodzieży w szkołach powinno być wychowanie jej na obywateli żołnierzy, którzy w obliczu zagrożenia ze strony sąsiadów potrafią stanąć w obronie ojczyzny. W swoim dziele *Pisma i wypowiedzi pedagogiczne* napisał: *Krajowa edukacja niechaj wpaja od samego dzieciństwa w młodzież, że prawdziwym człowieka honorem i prawdziwym męstwem jest bronić ojczyznę; niechaj z każdego obywatela uczyni swojego kraju żołnierza*[3]. Podobnie jak Kołłątaj, Staszic postulował wprowadzenie w szkołach niższych nauki musztry („wojskowych obrotów"), natomiast w szkołach średnich jazdy konnej i inżynierii wojskowej. Staszic był zwolennikiem, aby szkoły rycerskie były jedynymi szkołami, w których kształcono by młodzież jako wolnych obywateli i jednocześnie żołnierzy.

Problematyka wychowania obronnego i patriotycznego była przedmiotem troski w okresie powstań narodowych oraz w czasie zaborów.

Przełomem w dziedzinie przygotowania obronnego młodzieży był niewątpliwie okres II Rzeczypospolitej. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości nastąpił stosunkowo szybki rozwój armii, a w związku z tym również potrzeb dotyczących szkolenia żołnierzy oraz przygotowania obronnego społeczeństwa. W tej ostatniej dziedzinie aktywnie działały organizacje, których rodowód sięgał przełomu XIX i XX wieków. Należały do nich: Związek Walki Czynnej, Związek Strzelecki, Drużyny Strzeleckie oraz Towarzystwo Gimnastyczne Sokół. Organizacje te, z małymi wyjątkami, realizowały szkolenie z przysposobienia wojskowego, kulturalno-oświatowego i sportowego. Z uwagi na słabe przygotowanie poborowych do służby wojskowej, w celu poprawy tej sytuacji, w grudniu 1922 roku Ministerstwo Spraw Wojskowych i Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydały rozporządzenie, na mocy którego wprowadzono przysposobienie wojskowe do szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych. PW było przedmiotem pozaprogramowym i obejmowało trzy stopnie szkolenia: I – szkolenie rekruta piechoty, II – szkolenie podstawowe przyszłego podoficera, III – szkolenie na poziomie podchorążego rezerwy[4].

Kolejnym krokiem w stronę dalszego rozwoju przysposobienia wojskowego było powołanie, z inicjatywy marszałka Józefa Piłsudskiego, w dniu 24 marca 1927 roku Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia

3 S. Staszic, *Pisma i wypowiedzi pedagogiczne*, Wrocław 1956, s. 30.

4 Zob. J. Odziemkowski, *Armia i społeczeństwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996, s. 99.

Wojskowego. Zgodnie z zapisami Instrukcji wyszkolenia oddziałów przysposobienia wojskowego, zasadniczym celem PW było przygotowanie młodzieży do służby wojskowej. Starano się jednocześnie zaszczepić u członków tej organizacji cechy niezbędne dla przyszłego „dobrego żołnierza" oraz wyrobić „uświadomienie narodowe i państwowe". Program zajęć obejmował: wychowanie fizyczne, wychowanie obywatelskie, wychowanie wojskowe i wyszkolenie wojskowe. Na czele PUWFiPW stał dyrektor i zastępca, natomiast strukturę organizacyjną stanowiły wydziały: ogólnoorganizacyjny, wychowania fizycznego, przysposobienia wojskowego oraz samodzielny referat rachunkowo-budżetowy, delegaci Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W czasie funkcjonowania PUWFiPO wprowadzano liczne zmiany w zakresie działalności i strukturze. Z uwagi na charakter tej instytucji wiodącą rolę spełniał Wydział Przysposobienia Wojskowego, którego zadaniem było organizowanie szkoleń w zakresie przygotowania obronnego obywateli. Do realizacji zadań w zakresie szkoleń z PW zaczęto tworzyć system, który stanowiły komitety wojewódzkie, powiatowe (miejskie) przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. Od 1929 roku w strukturze DOK (Dowództwa Okręgów Korpusów) powstały referaty przysposobienia wojskowego, które były odpowiedzialne za organizację zadań. Dążono do tego, aby system szkolenia powiązać z wojskiem, które miało istotny wpływ zarówno na organizację, jak i sprawy kadrowe.

Oprócz PW ogólnego przysposobienie wojskowe prowadziły również organizacje funkcjonujące w okresie międzywojennym, m.in.: Związek Strzelecki „Strzelec", Związek Harcerstwa Polskiego, Junackie Hufce Pracy, Przysposobienie Wojskowe Kobiet, Przysposobienie Wojskowe Konne, Przysposobienie Wojskowe Kolejowe, Stowarzyszenie Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, Przysposobienie Wojskowe Morskie i Wodne.

Bardzo ważne znaczenie dla przygotowania obronnego młodzieży miało umożliwienie przeszkolenia w ramach PW w szkołach wszystkich szczebli. Szkolenie zostało podzielone na: przysposobienie wojskowe młodzieży szkół średnich, seminariów nauczycielskich, szkół zawodowych i innych oraz przysposobienie wojskowe szkół niższych, zawodowych i rzemieślniczych. Udział w zajęciach miał charakter dobrowolny, pracę prowadzono w hufcach szkolnych. W latach 30. XX wieku hufce szkolne PW funkcjonowały na trzech poziomach: I – uczniowie klas trzecich gimnazjów, II – uczniowie klas czwartych gimnazjów (równorzędnych), III – uczniowie klasy pierwszej i drugiej liceum (równorzędne).

Cele szkolenia realizowano w trzech obszarach: wychowanie obywatelskie, wychowanie wojskowe i wyszkolenie wojskowe wraz z WF-em.

Państwo zachęcało młodzież do kształcenia w ramach PW, co przejawiało się pewnymi korzyściami. Uczniowie, którzy w ramach szkolenia uzyskali bardzo dobre wyniki i I stopień PW, mieli możliwość dostania się w pierwszej kolejności do szkół podoficerskich, natomiast ci, którzy posiadali II stopień i odbywali służbę wojskową, mogli skorzystać z jej skrócenia o trzy miesiące[5].

Przygotowanie obronne młodzieży, które realizowano w stosunkowo krótkim okresie istnienia II Rzeczypospolitej, zaowocowało wzorową postawą młodych ludzi i całego społeczeństwa zarówno w wojnie obronnej 1939 roku, jak również w czasie okupacji niemieckiej.

Interesujący jest fakt, że w okresie poprzedzającym wybuch II wojny światowej przysposobienie wojskowe funkcjonowało w Niemczech i Związku Radzieckim.

W Niemczech, z uwagi na ograniczenia związane z liczebnością armii, mocno rozwijano przysposobienie wojskowe, ale również stowarzyszenia, np. „Stalowy Hełm", „Związek Obrony", „Związek Wilkołaków". W ZSRR istniał obowiązek odbywania przysposobienia wojskowego, który obejmował obywateli od 16 do 40 roku życia, tzn. od okresu przedpoborowego przez cały czas trwania obowiązku służby wojskowej[6].

Po zakończeniu działań wojennych nowe władze Polski rozpoczęły działania mające na celu kontynuowanie szkolenia młodzieży w zakresie przysposobienia wojskowego. W 1946 roku, na podstawie dekretu Rady Państwa, wprowadzono do szkół jako przedmiot nauczania przysposobienie wojskowe. W tym samym roku powołano także Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego (PUWFiPW). W miastach i na wsiach powstawały hufce oraz ośrodki PW i WF. Na wsiach do hufców włączono szkolenie rolnicze i nadano im nazwę hufców przysposobienia wojskowego i rolniczego. Obowiązkowi PW podlegali wszyscy obywatele od 16 roku życia[7].

W 1950 roku powołano organizację pod nazwą Liga Przyjaciół Żołnierza (LPŻ), której celem było umacnianie więzi społeczeństwa z wojskiem

5 Zob. P. Rozwadowski, *Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego 1927–1939*, Warszawa, s. 102–105.

6 S. Sosabowski, *Wychowanie żołnierza – obywatela*, Warszawa 1931, s. 322–323.

7 Dekret z dnia 16 stycznia 1946 r. o powszechnym obowiązku wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

oraz przysposobienie ludności do obrony kraju (LPŻ przekształcono później w Ligę Obrony Kraju).

W 1948 roku Sejm uchwalił ustawę o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu[8].

Zadaniami powszechnego przysposobienia młodzieży były:

- udział młodzieży w realizacji planów odbudowy kraju,
- szkolenie wykwalifikowanych zastępów budowniczych dla wszystkich dziedzin życia narodowego,
- zapewnienie młodzieży rozwoju fizycznego i tężyzny fizycznej,
- kształtowanie świadomości narodowej,
- przygotowanie młodzieży do obrony Rzeczypospolitej.

Młodzież podlegała nie tylko obowiązkowemu przysposobieniu zawodowemu, ale również przysposobieniu wojskowemu i wychowaniu fizycznemu.

Powszechny obowiązek przysposobienia zawodowego obejmował: naukę, wykonywanie pracy okresowej lub dorywczej. Czas pracy okresowej nie mógł przekraczać sześciu miesięcy w stosunku do młodzieży przedpoborowej, natomiast w stosunku do młodzieży w wieku poborowym i starszej – czasu trwania zasadniczej służby wojskowej. Z kolei czas wykonywania pracy dorywczej nie mógł przekraczać trzech dni w ciągu miesiąca. Junacy nie mogli pracować więcej niż sześć godzin w ciągu doby, resztę czasu poświęcano na naukę, wychowanie fizyczne, przysposobienie wojskowe oraz odpoczynek.

Powszechny obowiązek przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego obejmował: wykonywanie ćwiczeń oraz szkolenie sportowe, szkolenie w zakresie przysposobienia do służby wojskowej i do wojskowej służby pomocniczej.

Wykonywanie obowiązku przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego odbywało się razem z powszechnym obowiązkiem przysposobienia zawodowego. Obowiązkiem tym objęci byli chłopcy i dziewczęta w wieku od 16 do 21 lat włącznie oraz osoby do 30 roku życia, jeśli nie odbyły zasadniczej służby wojskowej.

Zwolnieni z tego obowiązku byli m.in.: kobiety zamężne, w ciąży (również matki karmiące dzieci), osoby niezdolne do pracy fizycznej, jedyni żywiciele

8 Ustawa z dnia 25 lutego 1948 r. o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu.

w rodzinie oraz mężczyźni, którzy odbyli zasadniczą służbę wojskową, księża katoliccy i innych wyznań chrześcijańskich oraz osoby utrzymujące się z gospodarstwa rolnego.

Szczegółowe wytyczne oraz programy dotyczące przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego wydawał komendant główny Służby Polsce. Osobom, które wykonały obowiązek w zakresie PW i WF-u w pełnym zakresie, przysługiwało prawo do skrócenia zasadniczej służby wojskowej. Mieli oni również pierwszeństwo w przyjęciu do szkół wojskowych, stypendiów oraz kierowania do pracy przez urzędy zatrudnienia. Junacy, którzy służyli w organizacji Służba Polsce (SP) więcej niż sześć miesięcy, mieli prawo do służby wojskowej skróconej o okres wykonywania powszechnego obowiązku przysposobienia zawodowego oraz zwolnienia z obowiązku zasadniczej służby wojskowej, jeśli czas przysposobienia zawodowego był równy okresowi trwania tej służby.

Organem powołanym do ustalania ogólnych wytycznych oraz sprawowania nadzoru nad realizacją powszechnego przysposobienia młodzieży była Naczelna Rada dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej. Organ ten działał przy Prezesie Rady Ministrów oraz na poziomach województw i powiatów. Członków Rady Naczelnej powoływał Prezes Rady Ministrów spośród kandydatów zgłoszonych przez ówcześnie działające organizacje, tj.: Organizację Młodzieży TUR, Związek Walki Młodych, Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici", Związek Młodzieży Demokratycznej czy Związek Samopomocy Chłopskiej.

Głównymi zadaniami Naczelnej Rady były:

– ustalanie, w porozumieniu z innymi ministerstwami, wytycznych dotyczących realizacji powszechnego obowiązku przysposobienia zawodowego młodzieży w ramach organizacji Służba Polsce oraz innych zrzeszeń młodzieży;

– ustalanie, w porozumieniu z MON, wytycznych w zakresie wykonywania powszechnego obowiązku przysposobienia wojskowego młodzieży;

– ustalanie wytycznych co do realizacji powszechnego obowiązku wychowania fizycznego.

Natomiast instytucją, której zadaniem było bezpośrednie kierowanie sprawami kultury i sportu, był Główny Urząd Kultury Fizycznej, który posiadał swoje struktury wykonawcze w województwach i powiatach. Na szczeblach województw funkcjonowały urzędy kultury fizycznej, a w powiatach inspektoraty.

Głównymi zadaniami, jakie określono w ustawie z dnia 25 lutego 1948 roku dla Głównego Urzędu Kultury Fizycznej, były:

– współpraca z Komendą Główną Służby Polsce w zakresie wychowania fizycznego;

– zatwierdzanie programów szkolenia w zakresie kultury fizycznej i sportu oraz kontrola ich wykonania;

– nadzór nad działalnością finansową zrzeszeń działających w zakresie kultury fizycznej i sportu;

– kierowanie wojewódzkimi urzędami i powiatowymi inspektoratami KF.

Na podstawie tego samego dekretu powołano Powszechną Organizację Służba Polsce, której powierzono bezpośrednie kierowanie przysposobieniem młodzieży.

Do głównych zadań tej organizacji należały[9]:

– organizowanie udziału młodzieży w realizacji planów gospodarczych kraju;

– wychowanie młodego pokolenia w duchu patriotycznym (zgodnie z obowiązującymi wówczas normami i ideologią);

– szkolenie zawodowe;

– rozwijanie kultury fizycznej;

– przygotowanie do obrony kraju.

Organami SP były: Komenda Główna, komendy wojewódzkie, powiatowe (miejskie) i gminne. W odpowiednich ministerstwach utworzono wydziały lub biura do współdziałania z SP. Na szczeblu województw funkcjonowały komendy wojewódzkie, na czele których stali komendanci. Komendy składały się z wydziałów.

Komendy powiatowe podlegały komendom wojewódzkim. Ich zadaniem była realizacja zadań wynikających z ustawy z 25 lutego 1948 roku oraz dyrektyw KW SP, zaleceń KW PPR (Polskiej Partii Robotniczej) oraz ZMP (Związek Młodzieży Polskiej).

Zadaniem komend powiatowych było: rozwijanie kół zainteresowań, prowadzenie pracy polityczno-wychowawczej, szkoleniowo-wojskowej, kulturalno-oświatowej, propagandowej i sportowej. Pracę tę realizowano opierając się na programach KG SP, przy współpracy m.in.: z PCK, strażą pożarną, jednostkami wojskowymi i innymi instytucjami państwowymi.

Służba Polsce była organizacją, która w swoich założeniach miała przygotowywać młodzież do obrony kraju. Niestety służyła ona jako wykorzystywanie młodych ludzi do pracy, często w trudnych warunkach na budowach, przy osuszaniu Żuław czy przy odbudowie Warszawy. Zdarzało się, że młodzież mieszkająca na wsi pracowała w brygadach w państwowych gospodarstwach rolnych, pozostawiając swoich rodziców bez pomocy w rodzinnych gospo-

9 Ustawa z dnia 25 lutego 1948 r..., dz. cyt.

darstwach. Organizacja ta spełniała również funkcje indoktrynacji politycznej młodego pokolenia zgodnie z założeniami PZPR i ZMP. Nie cieszyła się uznaniem wśród młodzieży z uwagi na jej przymusowy charakter. Część społeczeństwa postrzegała jej utworzenie jako zapowiedź wybuchu trzeciej wojny światowej.

W latach 1945–1951 nie było w Polsce jednolitego programu nauczania z zakresu obrony i ochrony kraju. W 1952 roku na podstawie uchwały nr 95/52 Prezydium Rządu z 1 marca 1952 roku w sprawie organizacji przysposobienia wojskowego młodzieży wprowadzono do szkół (w ostatnich klasach szkół średnich) przysposobienie wojskowe jako przedmiot obowiązkowy. W tym samym roku opracowano i wydano pierwszy jednolity program nauczania przysposobienia wojskowego.

Tematyka programu ukierunkowana była na przygotowanie młodzieży do służby wojskowej. Dominowały w nim: szkolenie taktyczne, ogniowe, musztra i regulaminy, natomiast powszechna samoobrona potraktowana została marginalnie. Programy te w latach 1952–1971 ulegały zmianom poprzez eliminowanie z nich treści ogólnowojskowych na korzyść problematyki z zakresu przygotowania społeczeństwa do samoobrony.

Zgodnie z panującymi wówczas założeniami doktrynalnymi PRL, wszystkie etapy edukacji narodowej i wychowania obywatelskiego w tym okresie powinny zawierać pierwiastek obronny. Osoby nauczające przysposobienia wojskowego musiały spełniać pewne wymogi kwalifikacyjne, które zostały określone w zarządzeniu Ministra Oświaty z 21 marca 1955 roku.

Według tego zarządzenia nauczycielami przysposobienia wojskowego w szkołach średnich mogły zostać osoby, które odpowiadały jednym z niżej wymienionych warunków:

– mają ukończone studia wyższe lub dyplom nauczyciela szkół średnich i posiadają stopień co najmniej podoficera rezerwy lub ukończone Studium Wojskowe;
– posiadają ukończoną szkołę średnią i posiadają stopień oficera rezerwy;
– złożyły egzamin przed komisją na nauczyciela PW w szkołach średnich.

Przysposobienie obronne

W latach 60., w związku z rozwojem techniki wojskowej i wyścigiem militarnym pomiędzy dwoma obozami, krajów socjalistycznych i kapitalistycznych, wzrosło znaczenie przygotowania całego społeczeństwa, stanowiące jedno

z podstawowych przedsięwzięć obrony cywilnej. Ustawą z 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony PRL wprowadzono **przysposobienie obronne młodzieży (PO) i powszechną samoobronę ludności**.

W rozdziale I „Przysposobienie obronne młodzieży", w art. 154 zapisano (...) *młodzież uczęszczająca do szkół średnich jest objęta przysposobieniem obronnym młodzieży*. PO było od tego momentu obowiązkowym przedmiotem nauczania w szkołach średnich. Ministerstwo Obrony Narodowej ustalało założenia programowe PO, natomiast organizacja i opracowanie szczegółowych programów nauczania tego przedmiotu leżały w kompetencjach Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. W okresie wakacji młodzież mogła uczestniczyć w obozach letnich przysposobienia obronnego.

Ustawa o powszechnym obowiązku obrony PRL nałożyła na resort oświaty i wychowania oraz inne, którym podlegały szkoły, obowiązek szkolenia ludności przez objęcie całej młodzieży szkolnej przysposobieniem obronnym.

Od 1969 roku rozpoczęto wdrażanie wychowania patriotyczno-obronnego we wszystkich typach szkół jako objęcie przygotowaniem obronnym całej młodzieży.

Obowiązkowy przedmiot nauczania w szkołach średnich – z możliwością rozszerzenia nauczania na szkoły niebędące szkołami średnimi – stanowił początek tworzenia systemu wychowania patriotyczno-obronnego w PRL.

W latach 1970–1974 nauczanie PO rozszerzono na szkoły podstawowe, ZSZ, szkoły przysposobienia rolniczego, szkoły policealne.

W cywilnych uczelniach wyższych od 1972 roku studenci zdolni do służby wojskowej objęci zostali szkoleniem wojskowym, a pozostali szkoleniem obronnym.

Głównym celem przysposobienia obronnego młodzieży było wyrobienie umiejętności i nawyków z zakresu obrony przed bronią masowego rażenia, niezbędnych w działaniu indywidualnym oraz zespołowym w ogniwach i służbach samoobrony.

Zdobyta wiedza i umiejętności w ramach PO stanowiły wstępne (chociaż bardzo ograniczone) przygotowanie do zasadniczej służby wojskowej. Celami PO na poszczególnych poziomach edukacji były[10]:

10 T. Bieniasz, T. Siuda, *Problemy obronności w systemie szkolnym*, Warszawa 1978, s. 150–158.

PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE

1946 r.

Wprowadzono do szkół jako przedmiot nauczania na podstawie Dekretu Rady Państwa z dnia 16 stycznia 1946 r. o powszechnym obowiązku wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego

POWSZECHNA ORGANIZACJA SŁUŻBA POLSCE

1948 r.

W 1948 r. Sejm PRL uchwalił ustawę o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu

PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE

1952 r.

uchwała nr 95/52 Prezydium Rządu z 1 marca 1952 r. w sprawie organizacji przysposobienia wojskowego młodzieży (obowiązkowy przedmiot nauczania w szkołach średnich)

PRZYSPOSOBIENIE OBRONNE

Ustawą z 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony PRL **wprowadzono przysposobienie obronne młodzieży i powszechną samoobronę ludności.**

Obowiązkowy przedmiot nauczania w szkołach średnich z możliwością rozszerzenia na szkoły niebędące szkołami średnimi.

1970–1974 obowiązek ten rozszerzono na szkoły podstawowe, zasadnicze szkoły zawodowe, szkoły przysposobienia rolniczego oraz szkoły policealne.

Rysunek 1. Rozwój przysposobienia wojskowego i przysposobienia obronnego w PRL

– klasa VIII szkoły podstawowej – realizacja zasadniczego szczebla przygotowania społeczeństwa do indywidualnej samoobrony na wypadek wojny;

– zasadnicza szkoła zawodowa – doskonalenie umiejętności z zakresu samoobrony indywidualnej, wyniesionej ze szkoły podstawowej oraz przygotowanie uczniów w zakresie elementarnym do ZSW;

– szkoła średnia – praktyczne nauczanie niezbędnych czynności w zakresie działania zespołowego. Nauczanie w szkole średniej było kolejnym etapem przygotowania uczniów do działania w okresie pokoju oraz zagrożenia wojennego;

– szkoły policealne – przygotowanie słuchaczy do pełnienia funkcji młodszych dowódców w niektórych formacjach samoobrony.

Tabela 1. Siatka godzin w poszczególnych działach szkolenia w różnych typach szkół

Lp.	Dział szkolenia	Szkoła podstawowa	ZSZ	Szkoła średnia
1.	Wychowanie patriotyczno-obronne	5	4	18
2.	Organizacja i taktyka ogólna obrony cywilnej	–	–	–
3.	Ochrona ludności przed skutkami działania współczesnych środków rażenia	19	5	41
4.	Szkolenie sanitarne	–	13	33
5.	Ochrona ppoż.	4	2	7
6.	Szkolenie strzeleckie	–	–	24
7.	Łączność	–	–	10
8.	Terenoznawstwo	–	–	18
9.	Musztra	2	4	13
10.	Regulaminy	–	2	6
11.	Szkolenie instruktorsko-metodyczne	–	–	–
	RAZEM	30	30	170

W technikach i liceach zawodowych oraz technikach na podbudowie ZSZ liczba godzin przeznaczonych na zajęcia dydaktyczne z przysposobienia obronnego wynosiła odpowiednio 162 i 144.

Zakres problematyki zajęć z przysposobienia obronnego możemy prześledzić na przykładzie tematów zamieszczonych w programie nauczania ośmioklasowej szkoły podstawowej w latach 1982–1983.

I. Cele przedmiotu i organizacja pracy na lekcjach przysposobienia obronnego

1. Problematyka patriotyczno-obronna:

a) konieczność przygotowania obronnego społeczeństwa,

b) tradycje patriotycznej i bohaterskiej postawy młodzieży polskiej,

c) służba wojskowa i przysposobienie obronne młodzieży,

d) tradycje Ludowego Wojska Polskiego,

e) przemiany rodzajów wojsk,

f) ogólne zasady organizacji Ludowego Wojska Polskiego,

g) broń i sprzęt Ludowego Wojska Polskiego,

h) mundury i stopnie wojskowe.

2. Skutki wojny współczesnej:

a) broń jądrowa,

b) czynniki rażenia broni jądrowej,

c) broń chemiczna i biologiczna,

d) proste sposoby ochrony indywidualnej przed skutkami użycia broni masowego rażenia.

3. Klasyczne środki rażenia. niewybuchy i niewypały:

a) klasyczne środki rażenia.

4. Niewybuchy i niewypały:

a) prawidłowe zachowanie się przy zetknięciu z niewypałami lub niewybuchami.

5. Obrona przed środkami masowego rażenia:

a) ogólne zasady ochrony ludności i mienia – obrona cywilna,

b) sygnały alarmowe i postępowanie po ich ogłoszeniu,

c) szkolny system alarmowania i ewakuacji,

d) zastępcze środki ochrony dróg oddechowych i skóry,

e) ogólna budowa maski przeciwgazowej,

f) posługiwanie się maską przeciwgazową,

g) budowle ochronne i ich wykorzystanie,

h) rozśrodkowanie ludności,

i) zabiegi sanitarne i specjalne,

j) częściowe zabiegi sanitarne i specjalne – ćwiczenia.

6. Profilaktyka przeciwpożarowa:

a) przyczyny powstawania i rozprzestrzeniania się pożarów,

b) pożary w czasie wojny,

c) szkolna instrukcja alarmowa i sprzęt gaśniczy, zachowanie się w razie zauważenia pożaru,

d) gaszenie małych zarzewi ognia – ćwiczenie.

W roku szkolnym jest to łącznie 37–39 godzin. Dodatkowe zajęcia (7–9 godzin) przeznaczano na lekcje kontrolne lub utrwalające, wycieczki i zajęcia o charakterze uroczystym.

Obozy przysposobienia obronnego

Obozy PO w swojej istocie spełniały rolę wypoczynkowo-szkoleniową oraz miały za zadanie zintensyfikowanie wychowania patriotyczno-obronnego młodzieży. Miały one charakter koedukacyjny, mogli w nich uczestniczyć uczniowie po ukończeniu pierwszych klas szkół średnich. Organizowane były w okresie letnim. Odpowiedzialność za zabezpieczenie obozu spoczywała na zespole ds. obronnych Kuratorium Oświaty i Wychowania.

Obozy PO organizowano na dwóch poziomach, a mianowicie:

– instruktorskie obozy PO – ich celem było przygotowanie uczestników do roli pomocników nauczycieli PO do prowadzenia zajęć praktycznych;

– specjalistyczne obozy PO – celem było kształtowanie zamiłowań do służby wojskowej oraz rozwijanie zainteresowań i umiejętności sportowo-obronnych (obozy szybowcowe, spadochronowe, płetwonurków, motorowe i inne).

Zakres tematyczny realizowany na obozach przysposobienia obronnego obejmował wiadomości z następujących przedmiotów:

1) regulaminy,
2) musztra,
3) szkolenie strzeleckie,
4) szkolenie sanitarne,
5) terenoznawstwo,
6) łączność,
7) obrona przed środkami rażenia.

Struktura obozów przysposobienia obronnego:

- komendant obozu,
- zastępca komendanta ds. szkolenia,
- zastępca komendanta ds. wychowawczych,
- kierownik administracyjny (kwatermistrz),
- lekarz obozu,
- dowódca kompanii (zazwyczaj były trzy kompanie),
- instruktor WF-u,
- cztery plutony po trzy drużyny w każdym.

Ponadto kwatermistrzowi podlegały następujące osoby funkcyjne: referent ds. żywnościowych, referent ds. finansowych, magazynier uzbrojenia i umundurowania, kucharz, pomoc kuchenna, sprzątaczka, palacz.

W trakcie obozów młodzież szkolna uczestniczyła w różnych formach działalności kulturalno-oświatowej, rekreacyjnej i sportowej.

Przysposobienie obronne, obok innych zajęć programowych, spełniało istotną rolę w realizacji zadań wychowawczych szkoły, a szczególnie w wychowaniu patriotyczno-obronnym. I tu, podobnie jak to miało miejsce w przeszłości, wychowanie miało podbudowę ideologiczną.

Gruntowne zmiany w przygotowaniu obronnym młodzieży szkolnej nastąpiły w wyniku zmian ustrojowych w latach 1990–1991, kiedy to wycofano ze szkół podstawowych przysposobienie obronne i wprowadzono zastępczo zagadnienia z zakresu samoobrony. W 1991 roku usunięto z programu studiów uczelni wyższych zajęcia wojskowe. Od 1993 roku w Akademii Obrony Narodowej rozpoczęto prace badawcze nad bezpieczeństwem Rzeczypospolitej Polskiej, w ramach których rozpatrywano problematykę edukacji społeczeństwa w zakresie obrony państwa. Realizowano tam m.in. WKO, Podyplomowe Studium Operacyjno-Strategiczne, Studium Obronności Państwa i Studium Edukacji Obronnej. W 1995 roku, z inicjatywy Ministerstwa Obrony Narodowej, przy Uniwersytecie Warszawskim powstało Studium Bezpieczeństwa Narodowego.

Do wprowadzenia zmian w 2009 roku, przysposobienie obronne jako przedmiot realizowane było przez uczniów szkół publicznych i niepublicznych ponadgimnazjalnych, zasadniczych szkół zawodowych, liceów ogólnokształcących, liceów profilowanych i techników w wymiarze godziny tygodniowo w I i II klasie.

W 2009 roku wprowadzono do szkół przedmiot edukacja dla bezpieczeństwa. Na podstawie rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 roku w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół określone zostały cele kształcenia i treści w zakresie III etapu edukacyjnego (gimnazjum) i IV etapu edukacyjnego (liceum tylko zakres podstawowy). Przedmiot edukacja dla bezpieczeństwa zaczęto wprowadzać do gimnazjum od roku szkolnego 2009/2010; w zasadniczych szkołach zawodowych, liceach ogólnokształcących, liceach profilowanych i technikach od roku szkolnego 2012/2013.

Edukacja dla bezpieczeństwa realizowana w gimnazjach zawiera w swoich założeniach rozwijanie wiedzy i umiejętności młodzieży w zakresie bezpieczeństwa personalnego, związanego głównie z przeciwdziałaniem skutkom

klęsk żywiołowych, katastrof, wypadków oraz prewencji dotyczących zagrożeń utraty zdrowia i życia. Wycofano tematykę związaną ze zdobywaniem umiejętności, które wpływają na wzmocnienie obronności państwa, np. obrona przed bronią masowego rażenia, podstawy szkolenia strzeleckiego i taktyki, międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych, terenoznawstwo, współczesne środki rażenia i sposoby ochrony przed nimi. Podstawa programowa edukacji dla bezpieczeństwa powinna ulec przemodelowaniu, a niektóre cele kształcenia należy poszerzyć i ukierunkować na zdobywanie wiedzy i umiejętności przydatnych dla obronności państwa.

Leszek Kanarski, Marek Koter,
Krzysztof Loranty, Ilona Urych
Akademia Obrony Narodowej

Wstępna diagnoza funkcjonowania klas mundurowych – wyniki badań pilotażowych

Dostrzegając potrzebę systematycznych badań empirycznych dotyczących funkcjonowania klas wojskowych, Zakład Edukacji dla Bezpieczeństwa Wydziału Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Obrony Narodowej[1] rozpoczął badania dotyczące problematyki klas wojskowych w szkołach ponadgimnazjalnych. Celem badań było: uzyskanie wiedzy o funkcjonowaniu klas wojskowych w ramach innowacji pedagogicznych, dokonanie diagnozy ich funkcjonowania w praktyce działalności edukacyjnej, dokonanie oceny zakresu wsparcia resortów mundurowych i władz oświatowych dla placówek edukacyjnych realizujących program klas wojskowych, a także określenie roli AON w tym procesie.

W trakcie badań poszukiwano odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

– Jakie są prawne, organizacyjne i edukacyjne założenia tworzenia i funkcjonowania klas wojskowych i mundurowych jako innowacji pedagogicznej?

– Jak przebiega proces kształcenia i wychowania w klasach wojskowych i mundurowych?

– W jaki sposób w klasach mundurowych realizowany jest program z zakresu tematyki proobronnej i specjalistycznej?

1 Badania przeprowadzono w lutym i marcu 2014 r. Pierwsze sprawozdanie z badań przedstawiono w: L. Kanarski, M. Koter, K. Loranty, I. Urych, *Klasy mundurowe. Wstępna diagnoza innowacji pedagogicznej* [w:] *Obronność w edukacji dla bezpieczeństwa*, S. Olearczyk, Z. Piątek (red.), Wydawnictwo Ruch Wspólnot Obronnych, Warszawa 2014, s. 76–90.

– Jaki jest zakres wsparcia resortów mundurowych i władz oświatowych dla placówek edukacyjnych realizujących program klas wojskowych i mundurowych?

– Jak przebiega współpraca instytucji MEN i MON w zakresie realizacji programu edukacji obronnej i patriotycznej młodzieży w klasach wojskowych?

– Jakie są efekty dotychczasowej współpracy pomiędzy AON a szkołami realizującymi program klas wojskowych i jakie istnieją w tym względzie możliwości dalszego efektywnego jej rozwoju?

Pilotażowy charakter badań powodował, że objęto nimi niewielką grupę badanych szkół (32), w których klasy wojskowe funkcjonują w oparciu o Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 9 lutego 2002 r. w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez publiczne szkoły i placówki[2]. Dobór klas wojskowych miał charakter losowy. Metodą badawczą był sondaż diagnostyczny, techniką zaś ankieta[3].

Klasy mundurowe – wstępna charakterystyka

Badaniami objęto szkoły ponadgimnazjalne, w większości licea ogólnokształcące (86,6% ogółu badanych szkół), w których funkcjonuje od jednej do trzech klas realizujących innowacje klas mundurowych. Na ogół klasy mundurowe są klasami bardzo licznymi (powyżej 30 uczniów), cieszącymi się dużym zainteresowaniem zarówno chłopców (około 60%), jak i dziewcząt (około 40%). O przyjęciu uczniów do klasy mundurowej decydują różne kryteria. Analiza wyników badań wskazuje, że podstawą doboru uczniów do klasy mundurowej w prawie każdej badanej szkole (93,1% badanych szkół) jest średnia ocen z wybranych przedmiotów na świadectwie gimnazjalnym. Istotnymi kryteriami są także: wynik – zewnętrznie ocenianego w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej – testu kompetencji szóstoklasisty lub egzaminu gimnazjalnego, udokumentowane osiągnięcia, sukcesy w działalności naukowej, sportowej, społecznej, charytatywnej lub kulturalnej, na które wskazuje 82,1% badanych placówek. O przyjęciu uczniów do klasy mundurowej w dalszej kolejności decydują badanie lekarskie (60,7%) oraz ocena z zachowania na świadectwie gimnazjalnym (59,3%). Badani nauczyciele za mniej istotne czynniki, decydu-

2 Dz.U. z 2002 r. nr 56 poz. 506.

3 Por. T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, Wydawnictwo „Żak", Warszawa 1995.

jące o przyjęciu do klas mundurowych, uznali: wynik rozmowy kwalifikacyjnej z psychologiem, pedagogiem szkolnym lub inną osobą wyznaczoną przez dyrektora (32%) i kolejność zgłoszeń (30%, zob. wykres 1).

Wykres 1. Kryteria doboru uczniów do klasy mundurowej (dane w %)

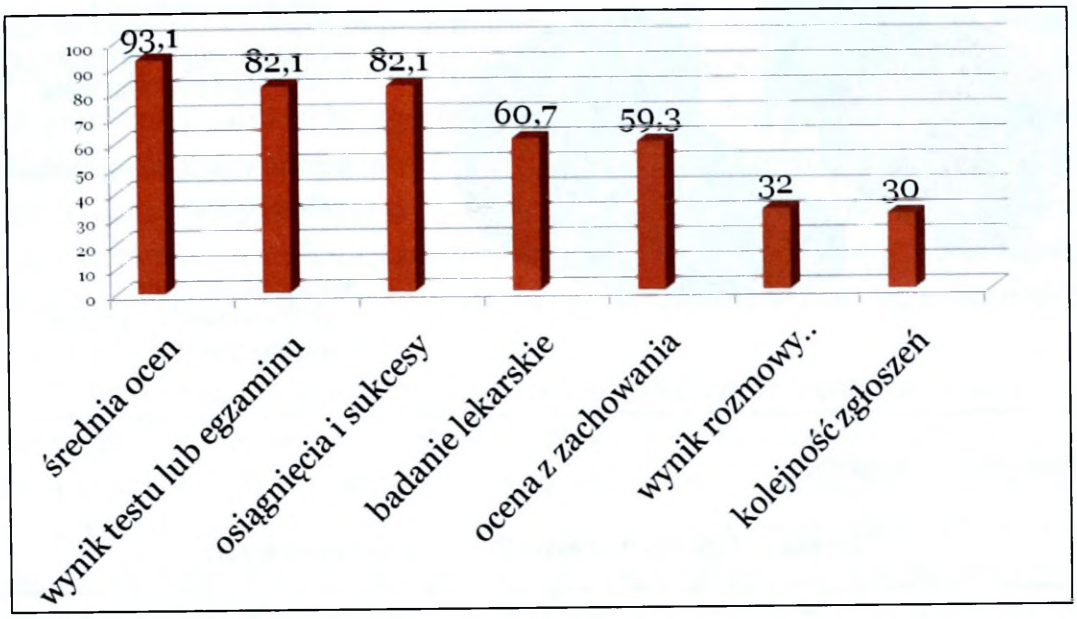

Źródło: badania własne.

Tak jest i dzisiaj, na co wskazują także nasze wyniki badań. Wskazują one na duże zainteresowanie uczniów klasami mundurowymi (wykres 2). Z opinii badanych nauczycieli w ponad 60% badanych szkół zainteresowanie nauką w klasach mundurowych jest duże i systematycznie rośnie, w 30% zainteresowanie młodzieży ofertą edukacyjną klas mundurowych jest duże, ale mniejsze niż kilka lat temu. Jedynie co dziesiąty badany nauczyciel wskazał na małe zainteresowanie ofertą edukacyjną klas mundurowych.

Badani nauczyciele potwierdzają potoczny pogląd, że uczniowie klas mundurowych cieszą się dobrą opinią zarówno wśród nauczycieli prowadzących zajęcia, jak i wśród osób pracujących w resortach mundurowych (zob. tabela 2). W ich opinii uczniowie klas mundurowych:

- przejawiają zainteresowanie problematyką obronności państwa (100%),
- są bardziej zaangażowani w działalność społeczną (96,8%),
- lepiej potrafią działać w zespole w różnych rolach społecznych (87,1%),
- są bardziej zaangażowani w życie szkoły (87,1%),
- są bardziej sprawni fizycznie (93,5%).

Wykres 2. Zainteresowanie młodzieży ofertą edukacyjną klas mundurowych (dane w %)

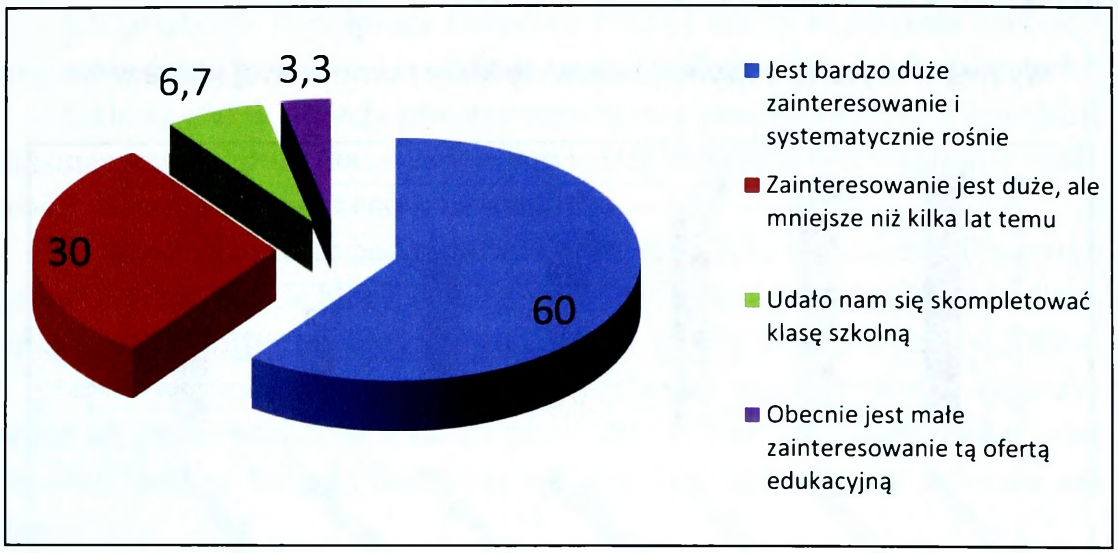

Źródło: badania własne.

Tabela 2. Opinia o uczniach klas mundurowych

Lp.	Wyszczególnienie	Kategoria odpowiedzi (dane w %)				
		Tak	Raczej tak	Raczej nie	Nie	Trudno powiedzieć
1.	uzyskują lepsze wyniki w nauce	16,1	32,3	35,5	6,4	9,7
2.	mają wyższe oceny z zachowania	29	32,3	29	–	9,7
3.	są bardziej zaangażowani w działalność społeczną	48,4	48,4	3,2	–	–
4.	są bardziej sprawni fizycznie	67,7	25,8	6,5	–	–
5.	lepiej potrafią działać w zespole w różnych rolach społecznych	51,6	35,5	6,45	–	6,45
6.	są bardziej zaangażowani w życie szkoły	51,6	35,5	12,9	–	–
7.	przejawiają zainteresowanie problematyką obronności państwa	54,8	45,2	–	–	–

Źródło: badania własne.

Analiza wyników badań nie wskazuje natomiast jednoznacznie na fakt, że uczniowie klas mundurowych uzyskują lepsze wyniki w nauce i mają wyższe oceny z zachowania niż pozostali uczniowie szkoły.

Ocena programu, materiałów dydaktycznych i przygotowania nauczycieli

Przeprowadzone badania pilotażowe pozwoliły określić poziom zainteresowania uczniów w klasach mundurowych tematyką zajęć proobronnych i specjalistycznych. W opiniach badanych nauczycieli, uczniowie klas mundurowych zainteresowani są zwłaszcza tematyką szeroko rozumianych służb mundurowych, ze szczególnym uwzględnieniem działań wojskowych, w tym służby granicznej, oddziałów specjalnych, ale także, choć w mniejszym stopniu, działań policji i straży pożarnej. Uczniów interesuje nowoczesne wyposażenie armii, zasady organizowania i prowadzenia działań bojowych, nawiązywania i prowadzenia łączności. Uczniowie chętnie uczestniczą w zajęciach z zakresu: taktyki, musztry, szkolenia strzeleckiego, terenoznawstwa, samoobrony czy w marszach na orientację.

Wśród uczniów klas mundurowych największym zainteresowaniem cieszą się praktyczne zajęcia w terenie – topografia, organizacja łączności – praca na sprzęcie, zasady biwakowania. Szczególnie zaś te zajęcia, które realizowane są na terenie jednostek wojskowych, terenach poligonowych, w strzelnicach, wojskowych obiektach treningowych. W opiniach nauczycieli, zajęcia organizowane w jednostkach wojskowych są dla uczniów dużym przeżyciem, motywują do dobrego przygotowania teoretycznego i aktywnego uczestnictwa w trakcie realizacji zajęć praktycznych. Na uwagę zasługuje fakt, że są szkoły, w których zajęcia w jednostkach odbywają się cyklicznie, raz w miesiącu w wymiarze sześciu godzin lekcyjnych.

Jednocześnie badani nauczyciele zwracają uwagę, że uczniowie mniejsze zainteresowanie przejawiają tematyką związaną z kształceniem obywatelskim, zagadnieniami prawa krajowego i międzynarodowego, przepisami i regulaminami wojskowymi, teorią z zakresu obronności i funkcjonowania sił i służb mundurowych, przepisami BHP. Wiele treści z tego zakresu zamieszczonych w materiałach i podręcznikach jest trudna do przyswojenia i zrozumienia przez uczniów i tylko w niewielkim stopniu ma charakter wiedzy, którą uczniowie uważają za użyteczną.

Z kolei nauczycielom największe trudności sprawia realizacja tematyki, która nie ma wystarczającej obudowy dydaktycznej na potrzeby edukacji uczniów szkoły średniej. Dotyczy to tematyki ogólnej, będącej wprowadzeniem do problematyki działania wojska i innych służb mundurowych, jak również realizacji przedmiotów specjalistycznych. Trudności sprawia realizacja niektórych treści kształcenia, np.: tematyki dyscypliny i zasad żołnierskiego

zachowania, obowiązujących zagadnień prawnych, regulujących funkcjonowanie poszczególnych służb i formacji, jak również ta realizowana w ramach OPBMR, szkolenia taktycznego, inżynieryjno-saperskiego czy łączności.

Nauczyciele zgłaszają brak dobrych, nowoczesnych podręczników, materiałów poglądowych, pomocy dydaktycznych (np. indywidualnego wyposażenia żołnierza, podstawowych środków ochrony przed skażeniami), metodyk przedmiotowych, szczególnie do nauczania przedmiotów specjalistycznych.

Badani nauczyciele wyrażali także swoje opinie o dostępności do podręczników zawierających treści przedmiotów specjalistycznych w klasach mundurowych (tabela 3). Z uzyskanych danych wynika, że blisko 55% ankietowanych ma problemy z dostępem do tych podręczników, a ponad 41% nie dostrzega takiej trudności. Prawie połowa respondentów twierdzi, że podręczniki te spełniają ich oczekiwania.

Tabela 3. Opinie nauczycieli o dostępności do podręczników zawierających treści przedmiotów specjalistycznych w klasach mundurowych

Lp.	Kategorie odpowiedzi	Wskaźnik (dane w %)
1.	tak, są duże trudności	38,7
2.	czasami pojawiają się trudności	16,1
3.	raczej nie ma trudności	29
4.	nie ma trudności	12,9
5.	trudno powiedzieć	3,3

Źródło: badania własne.

Ankietowani oceniali także przygotowanie merytoryczne i metodyczne nauczycieli do prowadzenia zajęć z przedmiotów wchodzących w skład modułu specjalistycznego realizowanego w klasie mundurowej. Wśród badanych dominuje poczucie wysokich kompetencji osób prowadzących zajęcia specjalistyczne zarówno w zakresie ich przygotowania merytorycznego (93,1%), jak i metodycznego (93,7%). Najprawdopodobniej podyktowane jest to tym, że najczęściej tematykę specjalistyczną realizują byli pracownicy służb mundurowych. Wskaźniki te są bardzo obiecujące, ale na obecnym etapie badań (ze względu na ich wstępny charakter) nie potrafimy powiedzieć, czy mamy do czynienia z oceną, czy samooceną.

Badanych zapytaliśmy również o to, czy nauczyciele prowadzący zajęcia specjalistyczne w klasach mundurowych mają możliwości doskonalenia swoich kompetencji merytorycznych. Wyniki zostały przedstawione na wykresie 3.

Wykres 3. Opinie nauczycieli o możliwości doskonalenia kompetencji merytorycznych (dane w %)

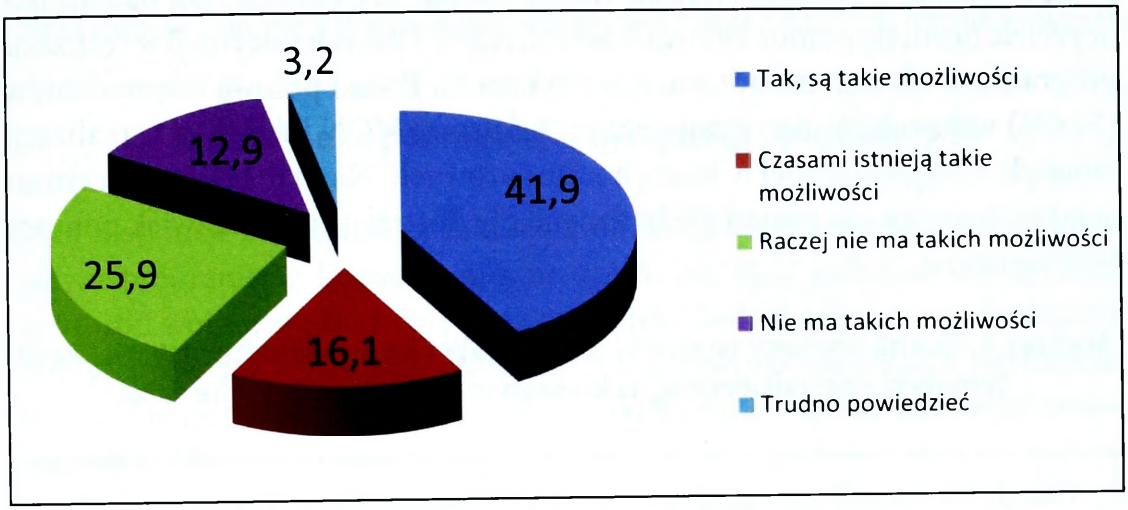

Źródło: badania własne.

Analiza wyników badań wskazuje, że znaczna część badanych nauczycieli (38,8%) stwierdziła, iż takich możliwości nie posiada. Z tego powodu wydaje się, że ważnym obszarem aktywności zarówno instytucji patronackich, jak i władz oświatowych powinny być działania wspierające nauczycieli w zakresie zaspokojenia ich potrzeb doskonalenia kwalifikacji pedagogicznych i merytorycznych, niezbędnych do zapewnienia wysokiego poziomu edukacji w klasach wojskowych. Natomiast ponad połowa respondentów (58%) wskazała, że nauczyciele prowadzący zajęcia specjalistyczne w klasach mundurowych mają możliwości doskonalenia swoich kompetencji merytorycznych. W opiniach badanych nauczyciele prowadzący przedmioty specjalistyczne w klasach mundurowych mają możliwość doskonalenia swoich kompetencji merytorycznych głównie w ramach współpracy z jednostką wojskową oraz udziału w konferencjach, warsztatach i szkoleniach, takich jak organizowane przez Akademię Obrony Narodowej. Wartościowym doświadczeniem jest także Ogólnopolskie Forum Szkół Mundurowych, współpraca z PCK, LOK oraz Urzędem Zarządzania Kryzysowego. Swoje kompetencje merytoryczne nauczyciele klas mundurowych doskonalą również podczas pobytu z uczniami na zajęciach w jednostkach wojskowych, podpatrując żołnierzy instruktorów i wykorzystując przygotowane przez nich materiały.

Wsparcie innowacji przez resorty mundurowe

Przeprowadzone badania stały się dobrą okazją, aby określić, jak badani nauczyciele oceniają pomoc ze strony MON, MSW i innych instytucji w realizacji programu w klasach mundurowych (wykres 4). Ponad połowa respondentów (51,6%) wskazuje, że otrzymują pomoc ze strony MON lub MSW w realizacji tematyki specjalistycznej w klasach mundurowych. Niemal 25% nie otrzymuje takiej pomocy, zaś ponad 9% badanych nie dostrzega jakiejkolwiek pomocy tych resortów.

Wykres 4. Ocena pomocy ze strony MON, MSW i innych instytucji w realizacji tematyki specjalistycznej w klasach mundurowych (dane w %)

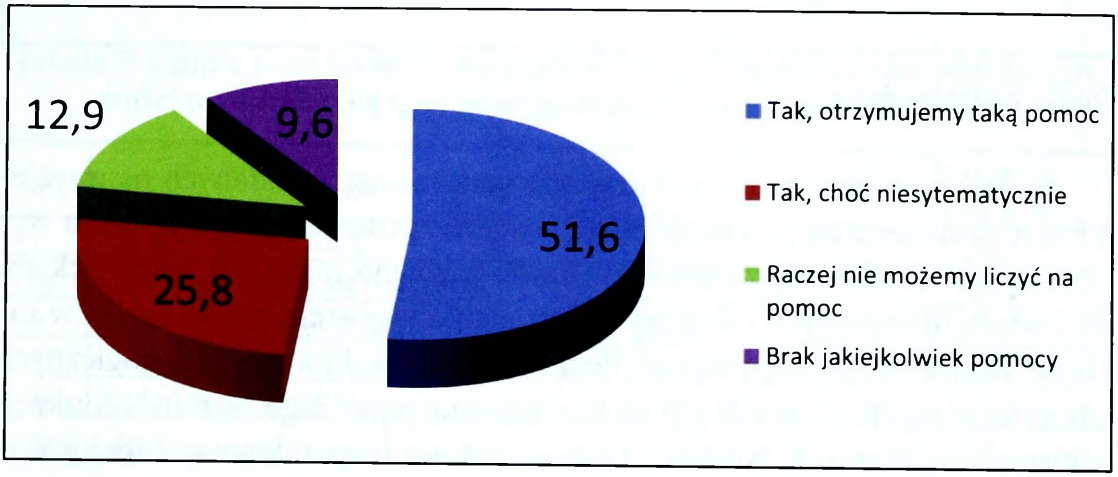

Źródło: badania własne.

Najczęściej przywoływaną formą pomocy w realizacji programu specjalistycznego w klasach mundurowych była współpraca z jednostką wojskową, polegająca głównie na organizacji nieodpłatnych zajęć praktycznych z wykorzystaniem bazy szkoleniowej, sprzętu czy uzbrojenia będącego na wyposażeniu jednostki oraz specjalistyczne pokazy żołnierzy instruktorów. Współpraca z innymi służbami mundurowymi, jak: Policja, Straż Pożarna, Straż Graniczna i inne, była również wielokrotnie przywoływana jako istotna pomoc w realizacji programu klas mundurowych.

Gorzej prezentuje się ocena pomocy, jaką na rzecz klas mundurowych świadczą kuratoria oświaty. Badani nauczyciele w zdecydowanej większości nie dostrzegają pomocy ze strony kuratorium oświaty w realizacji tematyki specjalistycznej. Jednak wśród przywoływanych przez nauczycieli form

współpracy kuratoriów ze szkołami wymieniali: organizację zawodów sportowo-obronnych, konkursów wiedzy o obronności państwa, konkursów historycznych o tematyce obronnej, czy np. organizację w dniu 29 listopada 2013 roku w Koninie I Wielkopolskiego Forum Szkół z Klasami Mundurowymi.

Działalność patronacka instytucji resortowych

Idea instytucji patronackich zakładała udzielanie wsparcia szkołom realizującym programy w klasach mundurowych. Na ogół patronat ten spełniają jednostki wojskowe, rzadziej centra szkolenia. Badani nauczyciele dostrzegają korzyści płynące z realizacji przez instytucje patronackie swoich powinności w zakresie realizacji zarówno celów dydaktycznych (100%), jak i wychowawczych (96,4%).

Badane szkoły licznie powoływały się na udaną współpracę z jednostkami wojskowymi i Strażą Graniczną, co owocuje m.in.: udziałem w szkoleniach organizowanych przez żołnierzy czy funkcjonariuszy, organizacją zajęć praktycznych realizowanych na terenie placówki, wykorzystaniem jej bazy i sprzętu.

Zdarzają się również przykłady, kiedy szkoły, chcąc nawiązać współpracę z wojskiem, czują się bezsilne. Oto jedna z takich sytuacji: *Niestety mimo licznych pism do jednostek wojskowych żadna z nich nie podjęła współpracy, a nawet nie odpisała na pismo!*

Działania instytucji patronackich nad klasami mundurowymi oscylują najczęściej wokół standardowych działań, których zakres mógłby podlegać dalszemu rozszerzeniu zgodnie z oczekiwaniami szkół i zainteresowanych tym nauczycieli. Stąd kolejne pytanie dotyczyło oczekiwań badanych nauczycieli wobec zakresu wsparcia udzielanego przez instytucje patronackie. Wyniki zostały przedstawione w tabeli 4 (s. 80).

Badani nauczyciele wskazywali najczęściej na potrzebę wspierania przez instytucje patronackie szkół w zakresie rozwijania bazy dydaktycznej (96,8%), działalności dydaktycznej (93,1%), pomocy w opracowaniu literatury przedmiotowej (93%), realizacji celów wychowawczych (76,7%) oraz organizacji szkoleń merytorycznych (79,2%) i metodycznych (78,4%) dla nauczycieli realizujących program w klasach mundurowych. Wśród innych wymienianych form wsparcia, jakiego oczekują szkoły od instytucji patronackich, wskazać należy na: praktyki w jednostce wojskowej, szkolenia wojskowe dla nauczycieli, którzy nie odbywali zasadniczej służby wojskowej, oraz organizację obozów szkoleniowych i zajęć praktycznych na terenie jednostek wojskowych.

Tabela 4. Oczekiwania nauczycieli dotyczące wsparcia ze strony instytucji patronackich

Lp.	Kategorie oczekiwań	Kategoria odpowiedzi (dane w %)				
		Tak	Raczej tak	Raczej nie	Nie	Trudno powiedzieć
1.	organizacja szkoleń z zakresu wiedzy merytorycznej dla nauczycieli realizujących program w klasach mundurowych	62,0	17,2	6,9	10,3	3,4
2.	organizacja szkoleń metodycznych dla nauczycieli realizujących program w klasach mundurowych	39,3	39,3	7,1	10,7	3,6
3.	organizacja studiów podyplomowych dla nauczycieli realizujących program w klasach mundurowych	24,1	31,0	24,1	10,3	10,3
4.	wsparcie w realizacji zajęć dydaktycznych	75,9	17,2	6,9		
5.	wsparcie w osiąganiu celów wychowawczych	50,0	26,7	16,7	6,7	
6.	pomoc w rozwijaniu bazy dydaktycznej	87,1	9,7		3,3	
7.	pomoc w opracowaniu literatury przedmiotowej	62,1	31,0		6,9	

Źródło: badania własne.

Współpraca AON z klasami mundurowymi

Od 2011 roku Akademia Obrony Narodowej rozpoczęła współpracę ze szkołami realizującymi programy innowacyjne w klasach mundurowych i do chwili obecnej podjęła się patronatu wobec 60 placówek. Porozumienia pomiędzy szkołami a AON mają na celu pogłębienie wiedzy uczniów w zakresie historii i wiedzy o społeczeństwie, edukacji dla bezpieczeństwa oraz nowoczesnej wiedzy niosącej ze sobą umiejętności efektywnego funkcjonowania w społeczeństwie, osiągania zamierzonych celów oraz skutecznego komunikowania się i współpracy z innymi zarówno w obszarze regionalnym, jak i międzynarodowym. Porozumienia patronackie zakładają bardzo konkretne formy współpracy, m.in.:

– korzystanie uczniów z placówek oświatowych – partnerów porozumienia – z zasobów intelektualnych Akademii Obrony Narodowej;

– współudział pracowników Akademii w opracowaniu programu nauczania dla klas mundurowych;

– uczestniczenie uczniów w wykładach, warsztatach, seminariach i forach dyskusyjnych organizowanych przez Akademię, wydziały, instytuty i katedry;

– udział uczniów w projektach, konferencjach i spotkaniach organizowanych przez Akademię Obrony Narodowej;

– korzystanie uczniów z zasobów materialnych, tj. zbiorów biblioteki uczelnianej udostępnianych w czytelni.

Szkoły jako partnerzy porozumienia zobowiązują się do:

– zamieszczenia informacji o uzyskanym patronacie przed wejściem głównym do szkoły, na stronie internetowej szkoły wraz z sukcesywnie pojawiającymi się informacjami o podejmowanych wspólnie działaniach;

– promowania Akademii Obrony Narodowej podczas organizowanych przez szkołę Dni Otwartych (plakaty informacyjne, oferta AON) oraz podczas innych imprez promocyjnych i okolicznościowych skierowanych do środowiska zewnętrznego.

Uczniowie klas mundurowych od 2012 roku uczestniczyli w seminariach, konferencjach organizowanych przez AON oraz cyklicznych projektach, takich jak: Wszechnica Bezpieczeństwa, Biwaki Militarne – biwaki dla klas mundurowych, Pikniki Militarne, Rembertowski Park Historyczny.

Z badań nauczycieli wynika, że AON postrzegana jest jako uczelnia o dużych możliwościach wspomagania procesu edukacyjnego w klasach mundurowych, stąd formułowane wobec niej oczekiwania wykraczają poza tradycyjny schemat (tabela 5).

Tabela 5. Oczekiwania badanych nauczycieli wobec Akademii Obrony Narodowej w zakresie wspomagania procesu edukacyjnego w klasach mundurowych

Lp.	Kategorie oczekiwań	Kategoria odpowiedzi (dane w %)				
		Tak	Raczej tak	Raczej nie	Nie	Trudno powiedzieć
1.	integrator środowisk zajmujących się problematyką bezpieczeństwa i edukacji	71,4	21,4	3,6	3,6	3,6
2.	koordynator edukacji dla bezpieczeństwa w systemie profilowanych klas mundurowych jako klas innowacyjno-eksperymentalnych	64,5	25,8	9,7	–	–

Lp.	Kategorie oczekiwań	Kategoria odpowiedzi (dane w %)				
		Tak	Raczej tak	Raczej nie	Nie	Trudno powiedzieć
3.	organizator rocznych konferencji metodycznych dotyczących bezpieczeństwa w systemie edukacyjnym	74,2	22,6	3,2	–	–
4.	placówka inspirująca do rozwoju nowoczesnych form i metod edukacyjnych (np. ADL, podróże studyjne)	57,1	39,3	3,6	–	–
5.	ośrodek upowszechniający podręczniki i materiały stanowiące obudowę merytorycznych programów dla profilowanych klas mundurowych	74,2	22,6	–	3,2	–
6.	brak oczekiwań w tym zakresie	13,0	4,3	8,7	52,2	21,7

Źródło: badania własne.

Badani oczekują, że AON będzie koordynatorem edukacji dla bezpieczeństwa realizowanym w szkołach ponadgimnazjalnych, w tym szczególnie edukacji obronnej, inspiratorem rozwoju nowoczesnych form i metod edukacji, organizatorem cyklicznych konferencji dla nauczycieli klas mundurowych, ośrodkiem upowszechniającym podręczniki i materiały dydaktyczne stanowiące obudowę programów nauczania w klasach mundurowych.

Wacław Wójcik
Kuratorium Oświaty w Katowicach

Podstawowe uregulowania formalnoprawne związane z powstawaniem klas mundurowych

Klasy mundurowe są tworzone na podstawie Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 9 lutego 2002 roku w sprawie warunków przeprowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez publiczne szkoły i placówki[1].

Innowacja pedagogiczna to każde nowatorskie rozwiązanie programowe, organizacyjne lub metodyczne, mające na celu poprawę jakości pracy szkoły. Eksperyment pedagogiczny to działania służące podnoszeniu skuteczności kształcenia w szkole, w tym nauczania i uczenia się, korekcji zachowań, wzbogacania wartości w modelowaniu osobowości ucznia, w ramach których są modyfikowane warunki kształcenia, wychowania i opieki, organizacja zajęć edukacyjnych lub zakres treści nauczania, prowadzone pod opieką jednostki naukowej, akademickiej[2]. Zgodnie z § 4, aby wprowadzić innowację pedagogiczną w szkole, należy uzyskać zgodę nauczycieli, którzy będą brać w niej udział, opinię rady szkoły, a także pisemną zgodę autora innowacji. Zebrane dokumenty dyrektor szkoły przekazuje kuratorowi oświaty i organowi prowadzącemu szkołę w terminie do 31 marca roku poprzedzającego rok szkolny, w którym innowacja ma się rozpocząć[3].

Zakłada się, że nowatorskie rozwiązania programowe pomogą w opracowaniu ciekawych, rozwijających zainteresowania zajęć, przygotowaniu

1 Dz.U. 2002 nr 56 poz. 506.
2 Tamże.
3 Tamże, par. 4.

młodzieży do podjęcia studiów oraz w kształtowaniu postawy patriotycznej i obywatelskiej.

Wprowadzenie innowacji w szkole wiąże się z poszerzeniem oferty edukacyjnej dla młodzieży. W tym wypadku uczniowie mają możliwość zapoznania się z funkcjonowaniem służb mundurowych oraz warunkami, które należy spełnić, by podjąć służbę w wybranej formacji.

Ministerstwo Obrony Narodowej (MON) zatwierdza jednolity program nauczania dla wszystkich szkół prowadzących klasy mundurowe. Program zakłada, że uczniowie, którzy chcieliby wstąpić i zasilić szeregi Narodowych Sił Rezerwowych, mają być traktowani priorytetowo. Obecnie rezerwy kadrowe w siłach zbrojnych czy w policji maleją, a klasy mundurowe są idealnym punktem wyjścia do pozyskiwania w przyszłości nowych pracowników. Poczyniono już pierwsze kroki w tej sprawie. W ustawie o powszechnym obowiązku obrony czytamy: *Czas trwania służby przygotowawczej w przypadku absolwentów szkół realizujących programy innowacyjne lub eksperymentalne przysposobienia obronnego lub edukacji dla bezpieczeństwa oraz członków organizacji pozarządowych, którzy odbyli w tych szkołach lub organizacjach pozarządowych szkolenie odpowiadające w określonym zakresie programowi kształcenia realizowanemu w ramach służby przygotowawczej, może być ograniczony – stosownie do regulaminu kształcenia tej służby – pod warunkiem zawarcia porozumienia w tej sprawie przez szkołę lub organizację pozarządową z komendantem szkoły wojskowej lub ośrodka szkolenia* (...). *Porozumienie wymaga zatwierdzenia przez Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego*[4]. Służba przygotowawcza dla absolwentów klas mundurowych może zostać skrócona pod warunkiem odbycia odpowiedniego szkolenia. Szkoła musi w tym celu zawrzeć porozumienie z ośrodkiem szkolenia bądź uczelnią wojskową. Jeżeli absolwent wyrazi chęć kontynuacji swojej kariery w służbie przygotowawczej, można skrócić trzymiesięczne szkolenie do dwóch miesięcy i zaliczyć je podczas nauki w liceum lub technikum. W resorcie obrony narodowej został wprowadzony i zatwierdzony dokument „Minimum programowe realizowane w ramach innowacyjnych programów przysposobienia obronnego lub edukacji dla bezpieczeństwa oraz programów szkolenia członków organizacji pozarządowych wymaganych do podpisania porozumień z komendantem szkoły

4 Ustawa z dnia 24 kwietnia 2014 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2014 poz. 773, art. 98d, ust. 3.

wojskowej lub ośrodka szkolenia". Rozwiązania w nim przyjęte będą stanowić ramy programowe zajęć realizowanych w trakcie nauki w szkole lub podczas szkolenia prowadzonego przez organizacje pozarządowe, które umożliwią realizację części szkolenia kandydatów na żołnierzy z klas mundurowych. Jednolity program przyczyni się nie tylko do wzmocnienia jakości edukacji prooobronnej młodzieży, ale przede wszystkim włączy tę formę edukacji w system szkolenia podstawowego Sił Zbrojnych RP[5].

Klasa mundurowa, organizowana w ramach innowacji pedagogicznej, zrealizuje program nauczania określony dla trzyletniego liceum ogólnokształcącego. Szkoły wprowadzające u siebie klasy mundurowe starają się zapewnić młodzieży odpowiednie warunki do rozwoju, zdobywania wiedzy i co najważniejsze, realizowania pasji uczniów. Jest to miejsce dla tej młodzieży, która chce poznać działanie służb mundurowych. Zajęcia prowadzone przez doświadczonych żołnierzy zawodowych, policjantów i strażaków odbywają się w jednostkach służb mundurowych. Uczniowie zdobywają nowe umiejętności i wiedzę, mogą uczestniczyć w zawodach i konkursach organizowanych przez MON, m.in.: „Sprawni jak żołnierze", „O Srebrne Muszkiety", „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego".

Uczniów obowiązuje umundurowanie, zróżnicowane w zależności od profilu klasy (np. wojskowa, policyjna). Młodzież jest wychowywana w duchu wartości patriotycznych, uczestniczy w uroczystościach państwowych i lokalnych, pomaga w zabezpieczaniu różnego rodzaju imprez lokalnych, co bardzo pomaga w integracji ze społeczeństwem.

W szkole ponadgimnazjalnej uczniowie realizują przedmiot edukacja dla bezpieczeństwa, który został wprowadzony przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w porozumieniu z Ministerstwem Obrony Narodowej. Wprowadzono go 1 września 2012 roku w wymiarze jednej godziny tygodniowo; zastąpił przysposobienie obronne (dwie godziny tygodniowo w szkole średniej, dawniej, w czteroletnim liceum, nawet cztery godziny). *Treści programowe nauczania edukacji dla bezpieczeństwa zorientowane są zatem na wypracowanie umiejętności zachowania się w sytuacjach różnych zagrożeń takich jak: pożary, powodzie, wypadki i katastrofy drogowe itp., które mogą zaistnieć w najbliższym*

5 Odpowiedź w sprawie programu współpracy Ministerstwa Obrony Narodowej z organizacjami pozarządowymi, <http://orka.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=0421700E>.

otoczeniu, włączając w to umiejętności niesienia pierwszej pomocy[6]. Przedmiot ogranicza się do zdobywania podstawowej (trzeba mieć nadzieję) wiedzy z zakresu bezpieczeństwa.

Jednak czy zmiana nazwy przedmiotu z „przysposobienie obronne" na „edukacja dla bezpieczeństwa" musi się wiązać z ograniczeniem godzin lekcyjnych? Obecnie zmiana mija się z celem powstawania tych klas. Uczniowie chcieliby w szerszym stopniu korzystać z teoretycznych i praktycznych zagadnień programowych związanych z obronnością. Program nauczania został ograniczony do absolutnego minimum. W klasach mundurowych ograniczenie tego przedmiotu skutkuje pozbawieniem uczniów szerszego zakresu wiedzy.

Mundur ucznia klasy mundurowej

Uczeń klasy mundurowej ma obowiązek noszenia munduru, a jest nim ubiór lub jego części służące oznaczeniu przynależności do określonej jednostki organizacyjnej lub wykonywania określonych funkcji albo służby[7]. Młodzież może używać munduru bądź jego części pod warunkiem, że są one pozbawione oznak wojskowych. Na mundurze widnieją emblematy szkoły i stopnie nadawane przez szkołę oraz naszywka z nazwiskiem (w górnej części nad klapą górnej kieszeni). W klasach mundurowych istnieje możliwość naszywania/nakładania na mundur nadanych stopni. Stopnie przydziela się na uroczystości ślubowania klas pierwszych. Każdy, kto uzyskał odpowiednią średnią i ma zaliczony obóz, uzyska odpowiedni stopień. Każda szkoła średnia z klasą mundurową ma swój system przydzielania stopni. Uczeń, który jest członkiem klasy mundurowej, ma obowiązek dbać o mundur. Każdy musi mieć świadomość, że człowiek w mundurze ma godnie reprezentować swoją szkołę, a także wizerunek służb mundurowych. Buty powinny być czyste i zadbane, tak jak pozostałe części umundurowania. Mundur nosi się w tak zwanych dniach mundurowych, podczas szkolnych akademii, uroczystości państwowych i wyjazdów na prelekcje do jednostek służb mundurowych. Mundur to

6 P. Makowski, *Komentarz do podstawy programowej przedmiotu edukacja dla bezpieczeństwa* [w:] *Podstawa programowa z komentarzami. Wychowanie fizyczne i edukacja dla bezpieczeństwa*, Wydawca Ministerstwo Edukacji Narodowej, t. 8, s. 72.

7 Ustawa z dnia 21.12.1978 r. o odznakach i mundurach (Dz.U. z 1978 r. nr 31 poz. 130 z późn. zm.).

nie choinka i każda osoba, która go nosi, musi stosować się do reguł zawartych w regulaminie szkolnym.

Wymogi dotyczące umundurowania określa dyrekcja szkoły, dlatego klasy mundurowe różnią się ubiorem. W wielu szkołach popełniany jest błąd związany z wyglądem munduru, który jest bardzo podobny (często wręcz identyczny) do munduru żołnierzy wojsk lądowych. Umundurowanie posiada niejednokrotnie: emblemat w postaci naszywki flagi Rzeczypospolitej, orzełka oraz beret w kolorze wojsk powietrzno-desantowych.

Należałoby tę kwestię rozwiązać, ustalając odgórnie wygląd munduru, tj. ujednolicając fason w całym kraju w zależności od profilu klasy (np. policyjna, wojskowa). Dzięki temu uczniowie byliby rozpoznawalni. Jedynymi elementami wyróżniającym byłby emblemat szkoły i stopnie nadawane w ramach awansu.

Ponieważ szkoły, które prowadzą klasy mundurowe, nie są finansowane ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej, ciężar finansowania nauki ponoszą rodzice, a jest to dodatkowo ok. 650 zł. Jak się okazuje, właśnie względy finansowe wpływają często na decyzję o rezygnacji z nauki w takiej klasie. Plany związane z nauką i przygodą w klasie mundurowej dla niektórych stają się marzeniem nie do spełnienia.

Dobrą decyzją ze strony Ministerstwa Edukacji Narodowej, w porozumieniu z MON, byłoby ujednolicenie programu nauczania, co w połączeniu z profesjonalną kadrą przygotowywałoby ucznia do dalszej nauki bądź podjęcia służby bezpośrednio po ukończeniu szkoły ponadgimnazjalnej. System nauczania zostałby zróżnicowany i dostosowany do wymogów konkretnych służb mundurowych, co miałoby szczególne znaczenie w dalszym toku nauczania. W MON powstają różne propozycje, potrzebne są konkretne i odgórnie narzucone programy edukacyjne. Obecnie to szkoły średnie występują do uczelni wyższych i jednostek służb mundurowych z propozycją porozumienia. Sytuację tę należałoby jednak odwrócić, gdyż to uczelnie powinny być zainteresowane dalszą edukacją młodzieży, a nie odwrotnie. Absolwenci klas mundurowych powinni móc kontynuować naukę na wybranym kierunku, związanym ze służbami mundurowymi. Najlepszym wyjściem byłoby przygotowanie ustawy o klasach mundurowych, która określiłaby ich zadania i priorytety. Obecnie duża różnorodność szkół, w których realizowane są różne programy nauczania, i brak ujednoliconych pomocy dydaktycznych wymaga od nauczyciela tworzenia własnych planów zajęć. Gdyby istniał jednolity system nauczania w klasach mundurowych, nie byłoby takich różnic w poziomie edukacyjnym.

Klasy mundurowe znajdują się w liceach i technikach. Nauczyciele korzystają jedynie ze szkoleń, ale nie jest to wiedza wystarczająca. Powinny powstać typowe licea mundurowe, w których kadra byłaby przygotowana merytorycznie do prowadzenia zarówno przedmiotów podstawowych, jak i specjalistycznych. Nauka kończyłaby się otrzymaniem certyfikatu o pierwszym stopniu wyszkolenia. Na kolejnych etapach nauki uczniowie otrzymywaliby kolejne certyfikaty.

Przyszłością są szkoły mundurowe, w których powinien być konkurs świadectw oraz przeprowadzenie z kandydatem rozmowy kwalifikacyjnej, w której zaprezentuje swoją wizję przyszłości i wyjaśni, dlaczego chce się związać właśnie z tą szkołą.

Ważną misją szkół średnich mundurowych jest rozwijanie wśród uczniów zamiłowania do ojczyzny poprzez edukację patriotyczną. Szkoła stara się przekazać jak najwięcej informacji, aby uczeń ją kończący był kompetentny i umiał posługiwać się zdobytą wiedzą. Zadaniem placówki dydaktycznej zajmującej się wychowaniem jest (...) *przygotowanie dzieci i młodzieży do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym, do ofiarnej i bezinteresownej służby własnemu narodowi oraz do walki o sprawiedliwość i postęp społeczny* (...)[8]. W dzisiejszych czasach szkoła, tuż po rodzinie, jest najważniejszą instytucją, która wychowuje. Nauka w niej stanowi kontynuację zasad poznanych w domu. Posiadane przez szkołę możliwości pogłębiania wiedzy patriotycznej, połączone z pedagogicznymi umiejętnościami nauczycieli, pomagają uczniom w przyswajaniu właściwych postaw obywatelskich. Szkoła preferuje także przekaz dla rodziców, którzy również przyczyniają się do pogłębiania wiedzy u dzieci. Doświadczenie i kompetencje pedagoga, który przekazuje wiedzę patriotyczną, to szczególne cechy, gdyż umiejętne dotarcie do uczniów wymaga od niego doskonałej znajomości wielu zagadnień. Środowisko szkolne jest dla ucznia kopalnią wiedzy o kulturze i patriotyzmie, z której czerpie wiadomości. W obecnej sytuacji w szkolnictwie opracowywane są specjalne programy edukacyjne, w których kładzie się nacisk na zagadnienia patriotyzmu.

Szkoła odgrywa ważną rolę w kształtowaniu postaw obywatelskich młodzieży poprzez:

– rozwijanie i doskonalenie umiejętności z zakresu edukacji dla bezpieczeństwa,

8 F. Iniewski, *Ogólne prawidłowości wychowania patriotycznego uczniów w szkole*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1985, s. 81.

– kształtowanie świadomości patriotycznej i obronnej młodzieży,

– przygotowanie uczniów zarówno do reagowania i podejmowania racjonalnych decyzji w sytuacjach kryzysowych, jak i umiejętnego rozwiązywania problemów w tej dziedzinie[9],

– organizowanie uroczystości związanych z obchodami świąt narodowych, wycieczek tematycznych.

Szkoła jest jednym z ważnych czynników kształtujących postawy patriotyczne. Jednym, lecz nie jedynym. Jan Szczepański twierdzi, że w szkole jak w soczewce odbija się jakość życia społeczeństwa i jego organizacja, a równocześnie szkoła jest ich wynikową. Musi ona współdziałać z całym systemem wychowawczym funkcjonującym w społeczeństwie, bo „wszystkie trudności szkoły tkwią w stosunkach między szkołą a społeczeństwem"[10].

Uczniowie przy wyborze szkoły ponadgimnazjalnej kierują się nie tylko tym, co chcą robić w przyszłości, ale także swoimi możliwościami. Zapoznają się także z programem zajęć pozalekcyjnych. Często kierują się opiniami starszych kolegów i koleżanek. Wybór szkoły ponadgimnazjalnej jest decyzją bardzo trudną, gdyż rzutuje on na przyszłość młodego człowieka. Dużą kontrolę nad wyborem mają rodzice. Oni wspierają dziecko w podejmowaniu decyzji, doradzają. Dlatego ciekawy, dobrze zaprezentowany program nauczania w klasach mundurowych byłby dodatkową zachętą przy wyborze kierunku.

Patriotyzm młodego pokolenia

Z przeprowadzonych badań dotyczących rozumienia pojęcia patriotyzm wynika, że uczniowie klas mundurowych znają je i stosują, np. aktywnie uczestniczą w defiladach z okazji świąt narodowych. Jednak patriotyzm w szeroko rozumianym znaczeniu traktują zbyt ogólnie, w historycznym zarysie.

Patriotyzm w obecnym rozumieniu przeżywa spadek znaczenia, gdyż jest słabo propagowany wśród młodzieży. Autorytety z każdym rokiem tracą na wartości, nie są budowane nowe więzi. Czasy się zmieniają, a ich wymogiem jest nowe podejście i nowa formuła patriotyzmu, gdyż to, co trafiało do naszych

9 J. Kunikowski, *Bezpieczeństwo i obronność w świetle współczesnych wyzwań i potrzeb* [w:] *Edukacja obronna i edukacja dla bezpieczeństwa*, J. Kunikowski (red.), Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2010, s. 15.

10 E.A. Wesołowska, *Wychowanie patriotyczne w szkole*, s. 6.

dziadków i rodziców, niekoniecznie jest teraz odbierane w ten sam sposób przez młode pokolenie. Dzisiejsze czasy charakteryzuje rozwój techniki i technologii, ludzie korzystają z wielu wynalazków. W dobie Internetu komunikują się z całym światem, a dobra materialne są ogólnodostępne. Społeczeństwo jest wysoko rozwinięte, ale brakuje mu świadomości patriotycznej. Brak poczucia zagrożeń, ustabilizowany tryb życia młodych ludzi, zorganizowany przez wcześniejsze pokolenia, ograniczył potrzebę patriotyzmu i walki o pogłębianie jego wartości. Samo uczestnictwo w akademiach i obchodach świąt narodowych spowszedniało. Jest traktowane jako zwykłe wydarzenie, w którym można wziąć udział, ale nie trzeba. W dzisiejszych czasach młody Polak ma problem ze zdefiniowaniem pojęcia patriotyzmu. Powiela wzorce miłości do ojczyzny, rodziny, ogólnie szacunku dla państwa, często nie rozumiejąc, co by się stało, gdyby rzeczywiście nastąpił jakiś konflikt zbrojny. Mała świadomość patriotyczna wśród młodzieży jest efektem wielu lat zaniedbań w tej dziedzinie. Młody człowiek ma mało informacji, by się na nich wzorować. Potrzebuje nauki o różnych postawach ludzkich, większego zaangażowania w sprawy narodowe, aby czuł się odpowiedzialny za siebie jako jednostkę, która tworzy naród. Młodzież klas mundurowych jako młode pokolenie patriotów (można tak powiedzieć) jest przyszłością narodu. Ich postawa patriotyczna może być przez rówieśników postrzegana jako godna naśladowania. Mogą w ten sposób budować nowy system wartości patriotyzmu w swoich środowiskach. Wartości narodowe, które są wpajane uczniom podczas zajęć, będą stanowić zaczyn nowego pojęcia patriotyzmu i szacunku dla Ojczyzny, które osłabło w ostatnich latach.

Należałoby się zastanowić nad poszerzeniem programów edukacyjnych, zbudowaniem nowych autorytetów poprzez powstanie typowych szkół mundurowych, które w naturalny sposób budziłyby w społeczeństwie szacunek dla munduru, dla osób noszących go. Im wcześniejsza edukacja w szkołach mundurowych, tym większa świadomość patriotyczna. W szkołach ponadgimnazjalnych młodzież zaczyna rozumieć, dojrzewać, angażować się w różne wydarzenia. Na tym etapie należałoby ją uczyć tradycji, nawiązywać nie tylko do historii, ale i do czasów teraźniejszych, dostosowywać program do współczesnych wydarzeń. Młodzi ludzie muszą się nauczyć patriotyzmu od nowa, w jego nowej formie. Presja egzaminów zdominowała życie szkolne, świadomość patriotyczna zeszła na drugi plan i w ten sposób stała się mniej ważna.

Dużym autorytetem w społeczeństwie cieszy się wojsko, musimy jednak zadbać o to, by inne służby mundurowe były w ten sam sposób postrzegane i szanowane. Powstanie szkół mundurowych jako osobnych jednostek eduka-

cyjnych kształciłoby nowe kadry. Zależy to wyłącznie od Ministerstwa Edukacji Narodowej, by takie placówki powstały. Zainteresowanie nauką w klasach mundurowych jest duże, jednak klasy, które obecnie powstają, są tylko substytutem i nie zapewniają uczniom w przyszłości niczego. Są na prawach klas ogólnokształcących.

W ostatnich latach można zauważyć wzrost liczby klas o profilach mundurowych. Zgodnie z postanowieniami rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej[11] szkoła może wprowadzić zmiany w programach nauczania zajęć edukacyjnych, zmienić organizację i metody kształcenia. W praktyce polega to najczęściej na wprowadzeniu dodatkowej tematyki w przedmiotach obowiązkowych lub dodatkowych przedmiotów według autorskich programów nauczania.

Do klas mundurowych trafiają ci uczniowie, którzy chcą i potrafią ze sobą współpracować i zgadzają się na respektowanie zasady posłuszeństwa. Uczą się dyscypliny, obowiązkowości i odpowiedzialności za siebie i innych, umiejętności zachowania się w sytuacjach nietypowych.

Warto przy tym podkreślić, że wyróżniają się oni wśród rówieśników zdyscyplinowaniem, kulturą osobistą, a także aktywnością i zaangażowaniem społecznym. Potrafią mądrze zaplanować czas i aktywnie go wykorzystywać, są wysportowani. Ich postawa jest bardzo dobrym przykładem właściwej postawy patriotyczno-obronnej. Ponadto uczniowie są przygotowani do podjęcia służby w formacjach umundurowanych.

11 Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 9 lutego 2002 r. w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez publiczne szkoły i placówki, Dz.U. z 2002 nr 56 poz. 506.

Wacław Wójcik, Anna Dobrowolska
Kuratorium Oświaty w Katowicach

Klasy mundurowe w systemie bezpieczeństwa RP

W ostatnich latach można zauważyć wzrost liczby tzw. klas mundurowych tworzonych na podstawie Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 9 lutego 2002 roku w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez publiczne szkoły i placówki. Zgodnie z postanowieniami tego dokumentu szkoła może wprowadzić zmiany w programach edukacyjnych, organizacji oraz metodach kształcenia. W praktyce polega to najczęściej na rozszerzeniu zakresu przedmiotów obowiązkowych lub wdrożeniu dodatkowych przedmiotów według programów autorskich.

Zdecydowana większość szkół prowadzących klasy mundurowe współpracuje ściśle z lokalnymi jednostkami Sił Zbrojnych RP, Policji czy Państwowej Straży Pożarnej. W działalności edukacyjnej tych klas dostrzec można wiele walorów. Korzystny wydaje się fakt, że do klas z zajęciami dodatkowymi obejmującymi różne rodzaje służb mundurowych aspirują młodzi ludzie, którzy chcą i potrafią ze sobą współpracować. Świadomie przyjmują oni zasadę posłuszeństwa jako kategorię wspomagającą kształtowanie modelowej osobowości człowieka w mundurze. Przez trzy lata edukacji uczniowie uczą się dyscypliny, obowiązkowości, odpowiedzialności oraz rozwagi w postępowaniu nie tylko w sytuacjach typowych, ale także w nietypowych, zaskakujących. Na tych dodatkowych zajęciach edukacyjnych ze szczególną starannością prowadzone jest wychowanie patriotyczne. Warto przy tym podkreślić, że uczniowie klas mundurowych wyróżniają się na tle rówieśników zdyscyplinowaniem i kulturą osobistą, aktywnością i zaangażowaniem społecznym, potrafią planować czas i aktywnie go wykorzystywać, cechuje ich wysoka sprawność fizyczna.

Niestety realizowane programy klas mundurowych znacznie różnią się od siebie założeniami, treścią, liczbą godzin, formami zajęć oraz organizacją. Zróżnicowane jest również zainteresowanie i wsparcie otrzymywane przez

placówki szkolne ze strony lokalnych władz oświatowych, samorządów, rodziców, a także jednostek wojskowych współpracujących przy realizacji programu. Taki stan utrudnia ocenę przydatności wiedzy i umiejętności zdobywanych przez młodzież.

Ze względu na brak aktów prawnych regulujących tworzenie i działanie klas mundurowych, szkoły we własnym zakresie określają główne zasady ich funkcjonowania, co powoduje dużą różnorodność programową i organizacyjną. Niezwykle ważne jest w związku z tym organizowanie konferencji i szkoleń metodycznych dla nauczycieli prowadzących zajęcia w klasach profilowanych w celu wymiany doświadczeń metodycznych, tak by podnieść jakość pracy pedagogicznej. Ponadto z uwagi na brak przedmiotowych podręczników od nauczyciela prowadzącego wymaga się umiejętności tworzenia materiałów dydaktycznych. Problemem jest też właściwa organizacja zajęć w szkole, a także bezpieczeństwo podczas obozów szkoleniowych. Do tej pory występują trudności związane z ubiorem, ze szczególnym uwzględnieniem umundurowania wojskowego.

Należy zwrócić również uwagę na fakt, że absolwent klasy o profilu mundurowym nie ma z tego tytułu żadnych wymiernych korzyści ani w przypadku kontynuacji nauki na uczelni reprezentującej resort, z którym współpracowała jego klasa, ani gdy stara się o przyjęcie do pracy w służbach mundurowych.

Pojawia się zatem potrzeba stworzenia przez instytucje oświatowe i podmioty wspomagające pewnego standardu funkcjonowania klas mundurowych, który ułatwiłby realizację głównych celów kształcenia młodzieży, w tym także z zakresu wychowania patriotycznego, obywatelskiego, moralnego i obronnego. Znaczne usprawnienie procesu dydaktyczno-wychowawczego będzie możliwe dzięki ujednoliceniu systemu oddziaływania różnych instytucji na program, formy i metody nauczania, a także ich współpracy w oparciu o wcześniejsze doświadczenia edukacyjne. Proces kształcenia powinien przebiegać w sposób planowy i systematyczny, a wprowadzenie systemowych rozwiązań mogłoby spowodować pełniejsze wykorzystanie możliwości edukacyjnych szkół w zakresie kształtowania postaw obronnych młodzieży i włączenie ich do tworzenia potencjału obronnego RP.

Podsumowując, klasy mundurowe cieszą się dużym zainteresowaniem zarówno wśród uczniów, jak i nauczycieli, a liczne pozytywne elementy takiej edukacji są niekwestionowane. Dlatego tak ważne wydaje się przygotowanie dobrych, przemyślanych programów nauczania wykorzystujących dotychczasowe doświadczenia oraz w równym stopniu angażujących wszystkie instytucje zainteresowane funkcjonowaniem klas mundurowych.

Janusz Ropski
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

Kompetencje społeczne uczniów klas wojskowych w szkołach ponadgimnazjalnych

Wprowadzenie

Edukacja młodego pokolenia do bezpiecznego, twórczego i satysfakcjonującego życia w przyszłości opiera się na spójności celów kształcenia i wychowania z oczekiwaniami społecznymi. Sprzyja temu edukacja w szkołach akcentująca ideę organizowania działań włączających młodzież do aktywności na rzecz bezpieczeństwa swojego i innych.

Edukacja dla bezpieczeństwa ma ścisły związek z przygotowaniem młodzieży i całego społeczeństwa do racjonalnych zachowań w obliczu potencjalnych zagrożeń. Jest procesem długotrwałym, zmierzającym do kształtowania świadomości obronnej młodzieży oraz pogłębiania wiedzy i doskonalenia umiejętności w zakresie samoobrony indywidualnej i ochrony ludności.

Współcześnie potrzebujemy ludzi potrafiących myśleć o bezpieczeństwie w sposób kreatywny, umiejących rozwiązywać pojawiające się problemy za pomocą wiedzy i umiejętności, doświadczenia i motywacji, a także tworzyć i wykorzystywać nową wiedzę o bezpieczeństwie w oparciu o osiągnięcia nauk społecznych i dostępną technologię informatyczną.

Lata dziewięćdziesiąte XX wieku oprócz decentralizacji w zakresie władzy publicznej przyniosły również decentralizację w obszarze polityki edukacyjnej. Reforma systemu oświaty, przeprowadzona w Polsce w 1999 roku, była kolejną próbą odgórnej, celowej interwencji w działanie instytucji szkoły, podjętej po 1989 roku. Nie była to tylko kwestia skrócenia nauki w szkole podstawowej o dwa lata, ale wprowadzenie nowego, pośredniego poziomu kształcenia – gimnazjum, które w intencji twórców reformy miało być typem szkoły wy-

równującym deficyty kapitału kulturowego wyniesione z domu i jednocześnie dodatkowym progiem selekcyjnym.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół[1], podpisane w dniu 23 grudnia 2008 roku, miało wyjątkowe znaczenie dla problematyki bezpieczeństwa w szkołach, ponieważ po raz pierwszy do gimnazjum został wprowadzony odrębny przedmiot pod nazwą edukacja dla bezpieczeństwa.

W ostatnich latach nastąpił wzrost zainteresowania zatrudnieniem w służbach mundurowych, takich jak wojsko, Policja, Straż Pożarna. W związku z tym w szkołach zaczęto tworzyć kierunki, w ramach których uczniowie mieliby możliwość poznania specyfiki pracy w tych formacjach. Wśród młodzieży gimnazjalnej i licealnej zaczęto prowadzić badania dotyczące atrakcyjności klas mundurowych. Wyniki okazały się bardzo obiecujące, ponieważ proponowane przez szkoły nowe kierunki znalazły uznanie wśród większości uczniów. Motywując swą opinię, wskazywali oni na takie zalety jak: ciekawa problematyka kształcenia w zakresie proponowanych przedmiotów, perspektywy zatrudnienia w zawodach policjanta, żołnierza i strażaka oraz stale wzrastający prestiż tych zawodów.

Uczniowie klas mundurowych biorą udział w różnorodnych imprezach, zawodach i konkursach. Zdobywają praktyczne umiejętności w zakresie: musztry, strzelectwa sportowego, samoobrony czy pomocy przedmedycznej. W trakcie zajęć biorą udział w wyjazdach edukacyjnych do jednostek wojskowych, Policji i Straży Pożarnej oraz do wyższych uczelni, na strzelnice bojowe, biwaki czy obozy terenowe. Głównym celem szkół jest:

- przygotowanie absolwentów do służby w Policji, wojsku, Straży Pożarnej czy Służbie Więziennej;
- przygotowanie uczniów do egzaminów w uczelniach resortowych (głównie ze sprawności fizycznej);
- zapoznanie uczniów ze specyfiką zawodów mundurowych.

Pierwsze klasy mundurowe w polskich szkołach wprowadzono w latach 90. ubiegłego wieku, a w chwili obecnej jest ich 538[2]. W istniejących szkołach

1 Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, Dz.U. z 2008 r. nr 4, poz. 17.

2 Wykaz szkół realizujących innowacje pedagogiczne w zakresie edukacji obronnej, Ministerstwo Obrony Narodowej, Departament Komunikacji Społecznej, stan na dzień 18.12.2015 r.

publicznych i niepublicznych uczniowie mają możliwość odbywania nauki w takich specjalnościach jak np.:

- wojskowa,
- policyjna,
- strażacka,
- lotnicza,
- ratownictwo,
- przysposobienie wojskowe,
- policyjno-przyrodnicza,
- prawno-policyjna,
- pożarniczo-ratownicza,
- sportowo-obronna,
- paramilitarna,
- straż graniczna,
- służba więzienna.

Pojęcie kompetencji

Zdefiniowanie kompetencji nie jest zadaniem łatwym, ponieważ jest to pojęcie różnie rozumiane i ujmowane w wielu wymiarach. Pojęcie kompetencji, mimo swego nieprecyzyjnego charakteru, w literaturze zarządzania stosowane jest od kilkunastu lat i stało się przedmiotem szczególnej uwagi. Od wielu lat występuje też w pedagogice.

Pośród wielu przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych zajmujących się badaniem kompetencji brak jest jednoznacznej zgody w kwestii znaczenia pojęcia kompetencji. Wydaje się przy tym, że nie jest to wada bądź ograniczenie w praktycznym zastosowaniu tego pojęcia. Wynika to raczej z prakseologicznego nastawienia, w którym ważniejsza jest skuteczność niż modelowa konstrukcja teoretyczna.

Termin kompetencja rozumiany jest potocznie jako wiedza umożliwiająca bycie skutecznym w danej dziedzinie, zgodnie z obowiązującymi kryteriami. Obejmuje on zatem takie elementy jak: zakres czyjejś wiedzy, umiejętności, doświadczenia, postaw czy poglądów.

Nie ma także jednej, uniwersalnej definicji kompetencji, która zostałaby ogólnie przyjęta. Ta kategoria semantyczna ewoluowała razem z pojęciem zawodu czy dyplomu. Tak naprawdę, kompetencje cały czas rozszerzają swój zakres pojęciowy i nie są łatwe do opisania, uchwycenia, nie są oczywiste. Na

kompetencje składa się nasza cała wiedza i umiejętności, które powinnyśmy wykorzystywać w złożonych i nieprzewidywalnych sytuacjach społecznych. Bardzo często używa się dzisiaj określenia kompetencje kluczowe czy podstawowe, na które również nie ma ogólnie przyjętej definicji. Określenie to bowiem jest zmieniane w zależności od kontekstu kulturowego czy dziedziny wiedzy[3].

Kompetencje, od łacińskiego *competentia*, oznaczają odpowiedzialność, zgodność, uprawnienie do działania. Encyklopedia popularna podaje zbliżoną definicję, rozszerzoną o kilka punktów: kompetencja to *zakres uprawnień, pełnomocnictw; zakres czyjejś wiedzy, umiejętności, odpowiedzialności*[4].

Kompetencje – to harmonijna kompozycja wiedzy, sprawności, rozumienia oraz pragnienia; szczególna właściwość, wyrażająca się w demonstrowaniu na wyznaczonym przez społeczne standardy poziomie umiejętności adekwatnego zachowania oraz w przyjmowaniu na siebie odpowiedzialności za nie[5].

Pojęcie kompetencji, mimo swego nieprecyzyjnego charakteru, a nawet całkiem odmiennego znaczenia zależnie od osób, które się nim posługują, pojawiło się w literaturze zarządzania przed kilkunastu laty, gdzie stało się przedmiotem szczególnej uwagi.

Kiedy posługujemy się różnymi pojęciami z naszego słownika, podobnie jak i wieloma innymi wyrażeniami w pedagogice, różnice interpretacyjne wynikają z faktu, że w języku potocznym mają one odmienne znaczenie, a jednocześnie są pojęciami, którym w badaniach pedagogicznych nadaje się precyzyjne znaczenie.

Kompetencje są przede wszystkim związane z określonym zadaniem oraz określoną działalnością. Wynikają one z doświadczenia i tworzą wyraźnie określony zestaw wiedzy i umiejętności, zintegrowanych między sobą i w pewien sposób zautomatyzowanych, o ile osoba kompetentna mobilizuje tę wiedzę i umiejętności świadomie, bez potrzeby konsultowania zasad podstawowych ani też zapytywania samego siebie o wskazówki dotyczące takiego lub innego postępowania[6].

3 J. Ropski, *Kompetencje społeczne nauczyciela wychowania fizycznego współczesnej szkoły* [w:] W.J. Maliszewski (red.), *Komunikacja społeczna a wartości w edukacji. Nowe znaczenie i sytuacje*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007, s. 147.

4 J. Kofman (red.), *Encyklopedia popularna PWN*, PWN, Warszawa 1992, s. 389.

5 M. Czerepaniak-Walczak, *Aspekty i źródła profesjonalnej refleksji nauczyciela*, Wydawnictwo Edytor, Toruń 1997, s. 88.

6 C. Lévy-Leboyer, *Kierowanie kompetencjami*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 1997, s. 20.

Dokonując pewnych uproszczeń, można skonstatować, że:

– kompetencje są zbiorem zachowań, które pewne osoby opanowują lepiej niż inne, co sprawia, że w określonej sytuacji działają one sprawniej;

– zachowania te dają się obserwować w codziennej rzeczywistości pracy, a także w sytuacjach badanych. Wykorzystują one w zintegrowany sposób zdolności, cechy osobowości, nabytą wiedzę;

– kompetencje reprezentują więc powiązania między indywidualnymi cechami charakterystycznymi i cechami wymaganymi dla sprawnego wykonywania precyzyjnych misji (zadań, funkcji) zawodowych[7].

Prowadząc rozważania na temat kompetencji niezbędnych w dziedzinie bezpieczeństwa, widzimy, że coraz wyraźniej zarysowuje się ich struktura. Kompetencje w zakresie bezpieczeństwa powinny opierać się na:

– gruntownej wiedzy teoretycznej dotyczącej bezpieczeństwa oraz mogących pojawić się zagrożeń;

– umiejętnościach rozpoznawania, klasyfikowania i nazywania zagrożeń zdrowia i życia;

– zdolnościach odnoszących się do aktualnych możliwości jednostki w wykonaniu czynności mogących zapobiegać pojawiającym się zagrożeniom, odpowiedniego reagowania w sytuacji zagrożenia, a także likwidacji skutków zagrożeń;

– postawach charakteryzujących się w odpowiedzi na pojawiające się niebezpieczeństwa;

– motywacji, która kieruje wykonywaniem pewnych czynności, tak aby prowadziły do zamierzonych rezultatów w opanowaniu wiedzy o bezpieczeństwie człowieka[8].

Kompetencje kluczowe według Parlamentu Europejskiego i Rady Europy

Po wejściu do Unii Europejskiej Polska stanęła przed koniecznością porządkowania zachowań edukacyjnych nauczycieli zorientowanych na kształtowanie kompetencji kluczowych uczniów, kompetencji definiowanych jako połączenie wiedzy, umiejętności i postaw odpowiednich do sytuacji życiowych.

7 Tamże, s. 32.

8 J. Ropski, *Edukacja dla bezpieczeństwa w polskiej szkole i możliwości jej doskonalenia*, Wydawnictwo AWF, Katowice 2015, s. 198.

Zalecenie Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2006 roku w sprawie kompetencji kluczowych w procesie uczenia się przez całe życie wskazało kompetencje kluczowe jako te, których wszystkie osoby we współczesnym świecie potrzebują do samorealizacji i rozwoju osobistego, do bycia aktywnym obywatelem, do integracji społecznej i zatrudnienia. Wymieniono osiem kompetencji kluczowych:

1) porozumiewanie się w języku ojczystym,
2) porozumiewanie się w językach obcych,
3) kompetencje matematyczne i podstawowe kompetencje naukowo-techniczne,
4) kompetencje informatyczne,
5) umiejętność uczenia się,
6) kompetencje społeczne i obywatelskie,
7) inicjatywność i przedsiębiorczość,
8) świadomość i ekspresja kulturalna[9].

Parlament Europejski i Rada UE zalecają, aby ciągłe kształcenie i doskonalenie kompetencji kluczowych, w tym również inicjatywności i przedsiębiorczości, znalazło ważne miejsce na wszystkich poziomach edukacji od przedszkola do różnych form kształcenia ustawicznego.

Kompetencje kluczowe wskazane przez Parlament Europejski i Radę znajdują swoje odzwierciedlenie w zapisach nowej podstawy programowej. Zgodnie z jej zapisami celem kształcenia ogólnego w gimnazjum jest:

– przyswojenie przez uczniów określonego zasobu wiadomości na temat faktów, zasad, teorii i praktyk;
– zdobycie przez uczniów umiejętności wykorzystania wiadomości podczas wykonywania zadań i rozwiązywania problemów;
– kształtowanie u uczniów postaw warunkujących sprawne i odpowiedzialne funkcjonowanie we współczesnym świecie[10].

Do najważniejszych umiejętności zdobywanych przez ucznia w trakcie kształcenia ogólnego w należą między innymi:

– myślenie naukowe – umiejętność wykorzystania wiedzy o charakterze naukowym do identyfikowania i rozwiązywania problemów, a także formuło-

9 *Kompetencje kluczowe w uczeniu się przez całe życie – europejskie ramy odniesienia* to załącznik do zalecenia Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2006 r. w sprawie kompetencji kluczowych w procesie uczenia się przez całe życie, opublikowanego w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej z dnia 30 grudnia 2006r. r./L394.

10 Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r., dz. cyt.

wania wniosków opartych na obserwacjach empirycznych dotyczących przyrody i społeczeństwa;

– umiejętność komunikowania się w języku ojczystym i w językach obcych zarówno w mowie, jak i w piśmie;

– umiejętność sprawnego posługiwania się nowoczesnymi technologiami informacyjno-komunikacyjnymi;

– umiejętność wyszukiwania, selekcjonowania i krytycznej analizy informacji;

– umiejętność rozpoznawania własnych potrzeb edukacyjnych oraz uczenia się;

– umiejętność pracy zespołowej[11].

Powyżej zostały przedstawione ogólne ramy, w których określa się i definiuje, po raz pierwszy na szczeblu europejskim, kompetencje niezbędne uczniom do ich samorealizacji, integracji społecznej, aktywnej postawy obywatelskiej i uzyskania szans na rynku pracy w społeczeństwie opartym na wiedzy.

Wspieranie rozwoju kompetencji kluczowych to złożony proces. Obejmuje on wprowadzanie lub dostosowywanie polityk w celu poprawy jakości kształcenia i zapewnienia, że uczenie się i nauczanie w dalszym ciągu odzwierciedlają potrzeby zarówno jednostek, jak i społeczeństwa. Proces ten przebiega na kilku poziomach i angażuje szereg różnych organów. W wielu krajach istotnym elementem jest wprowadzenie strategicznego i spójnego podejścia do poprawy wiedzy, postaw i umiejętności uczniów w formie krajowej strategii, planu działania lub podobnej polityki.

O ile takie podejście nie jest warunkiem koniecznym dla przeprowadzenia reform, jego przyjęcie może wskazywać szkołom i środowisku, że określona kwestia jest traktowana przez rząd jako priorytet. Krajowa strategia lub plan także mogą łączyć kilka działań, takich jak: reforma programów nauczania, kształcenie i doskonalenie nauczycieli lub wsparcie dla uczniów z niskimi wynikami, a także mogą w sposób kompleksowy zajmować się różnorodnymi zagadnieniami z zakresu kształcenia.

Ponadto strategia krajowa może wyznaczać kierunek i kierować staraniami na poziomie lokalnym i szkolnym, uwzględniając takie zmiany jak rosnąca decentralizacja i autonomia szkół. Brak strategii krajowej może wskazywać, że władze centralne uważają, iż organy lokalne mogą najlepiej pokierować dzia-

11 Tamże.

łaniami w tym obszarze lub może on po prostu oznaczać, że strategia krajowa wyczerpała się lub nadal jest w fazie rozwoju[12].

Systemy kształcenia i szkolenia w państwach członkowskich powinny wspierać kształtowanie tych kompetencji u wszystkich młodych ludzi, a kształcenie i szkolenie dorosłych musi wszystkim dorosłym dawać realne możliwości uczenia się i utrzymywania tych umiejętności i kompetencji.

Kompetencje społeczne

Pojęcie kompetencji społecznych – podobnie jak samo pojęcie kompetencji – nie jest jednoznacznie ujmowane zarówno w języku naukowym, jak i potocznym. Kompetencjami społecznymi ucznia określa się najczęściej te jego sprawności, które umożliwiają wywieranie skutecznego wpływu na otoczenie, w którym się znajduje, i obejmują poznawanie, motywowanie, komunikowanie się, udzielanie pomocy, rozwiązywanie konfliktów, kreowanie właściwej atmosfery współdziałania itp. To także harmonijna kooperacja społeczna w układzie równorzędnym i umiejętne podporządkowanie podmiotom nadrzędnym, czyli nauczycielom i wychowawcom.

M. Argyle przez kompetencję społeczną rozumie opanowanie niezbędnych umiejętności pozwalających uzyskać u innych ludzi pożądane efekty w sytuacjach społecznych. Owe pożądane efekty mogą dotyczyć skłonienia innych do: kupna, nauki, zwierzenia się z problemu psychologicznego, lubienia lub podziwiania osoby oddziałującej.

Rezultaty te niekoniecznie są przedmiotem zainteresowania publicznego – umiejętności mogą być użyte zarówno do celów społecznych, jak i antyspołecznych – nie ma przy tym dowodu, że kompetencja społeczna jest czynnikiem ogólnym: ktoś może być lepszy w innym zadaniu, a gorszy w innym[13].

Umiejętności społeczne należy, zdaniem M. Argyle[14], interpretować nieco inaczej niż kompetencje społeczne. Wyznacznikami tych pierwszych jest rozumienie zachowań społecznych, stosowna, zgodna z ogólnie przyjętymi

12 Komisja Europejska/EACEA/Eurydice, 2012. Developing Key Competences at School in Europe: Challenges and Opportunities for Policy. (Rozwijanie kompetencji kluczowych w szkołach w Europie. Wyzwania i możliwości tworzenia polityki edukacyjnej) Raport Eurydyce. Luksemburg: Urząd Publikacji Unii Europejskiej, s. 14.

13 M. Argyle, *Psychologia stosunków międzyludzkich*, PWN, Warszawa 1991, s. 98.

14 Tamże.

normami, reakcja na nie, a także świadomość oczekiwań grupy względem jednostki i odwrotnie.

Natomiast kompetencje społeczne to opanowanie i stosowanie konkretnych umiejętności zgodnie z obowiązującymi normami i zasadami w różnych sytuacjach społecznych.

Cytowany autor egzemplifikuje także podstawowe obszary kompetencji społecznych, wyszczególniając:

- przekazywanie wiedzy i informacji,
- uzyskiwanie informacji,
- zmienianie postaw, zachowań albo przekonań,
- zmienianie stanu emocjonalnego innych,
- zmienianie czyjejś osobowości,
- pracę nad zadaniami wymagającymi współpracy,
- nadzorowanie działalności innych,
- kierowanie i koordynowanie działań grupy[15].

W literaturze przedmiotu pojęcia te traktowane są synonimicznie. Tymczasem kompetencje społeczne należy rozumieć szerzej. W ich skład, oprócz umiejętności społecznych, wchodzą m.in. umiejętności: adaptacyjne, empatii, poznawcze i panowania nad emocjami. Nietrudno też zauważyć, iż we wszystkich tych obszarach sytuuje się działalność nauczyciela, a także pełnomocne i podmiotowe traktowanie ucznia.

Kompetencje społeczne mają charakter wieloskładnikowy, kompleksowy i mogą być ujmowane w znaczeniu węższym lub szerszym[16]:

1) w znaczeniu węższym ich istota sprowadza się głównie do kompetencji interpersonalnych, komunikacyjnych i socjotechnicznych, czyli zabiegów bezpośrednio związanych z oddziaływaniem na ludzi;

2) w znaczeniu szerokim obejmują one szerszy kontekst społeczny, uwzględniając także kompetencje kulturowe, kierownicze, pedagogiczne, moralne czy obywatelskie.

15 Tamże, s. 72.

16 S. Jarmoszko, *Kompetencje społeczne w służbowej i pozasłużbowej działalności oficera* [w:] M. Kaliński (red.), *Kształtowanie kompetencji społecznych żołnierzy*, Wydawnictwo MON, Warszawa 2004, s. 95.

Z kolei B. Kożusznik przez kompetencje społeczne rozumie te umiejętności, które pomagają w sposób skuteczny, a jednocześnie życzliwy, nieagresywny, rozwiązywać różne trudne sytuacje i problemy społeczne[17].

Istotnymi cechami kompetencji społecznych są ich społeczny i dynamiczny wymiar, gdyż rzeczywistość otaczająca człowieka nieustannie się zmienia, wymuszając tym samym doskonalenie umiejętności społecznych opartych na interakcjach ludzi prezentujących często odmienne postawy i zachowania.

W procesie kształcenia kompetencji społecznych w szkołach ponadgimnazjalnych należy zwracać szczególną uwagę na zagadnienia związane z poznawaniem i kształtowaniem osobowości uczniów, którzy powinni przyswajać sobie sposoby i techniki rozpoznawania uczuć, potrzeb i dążeń innych ludzi, ich zapatrywań na różne sprawy na podstawie rozmaitych sygnałów, jakie poszczególne osoby świadomie i nieświadomie wysyłają. Uzmysławiają w ten sposób konieczność i przydatność zrozumienia drugiego człowieka, jego punktu widzenia, jego wartości i upodobań.

Kompetencje w dziedzinie bezpieczeństwa

Zagrożenia są nieprzemijającą cechą ludzkiej egzystencji, a współczesny świat, mimo wysiłków człowieka ukierunkowanych na zapewnienie bezpieczeństwa, tworzy coraz więcej sytuacji, które w bliższej lub dalszej perspektywie stwarzają ryzyko naruszenia i utraty cenionych przez ludzi wartości, takich jak: pokój, wolność, życie ludzkie, zdrowie, dobre imię czy nienaruszalność granic. Doświadczenia, jakie przyniósł XX wiek, a przede wszystkim wydarzenia pierwszej i drugiej dekady naszego stulecia, dobitnie świadczą o niebezpieczeństwie wybuchu kolejnej wojny światowej, utracie humanistycznych wartości i ciągłym eskalowaniu zagrożenia niemal na wszystkich kontynentach.

Praktycznie od wieków nie zmieniają się źródła pojawiających się zagrożeń:

- jednym z nich jest natura ludzka,
- drugim zaś struktura społeczna oraz środowisko, w którym funkcjonuje człowiek.

Dlatego też kwestie kreowania bezpieczeństwa zajmują niezwykle ważne miejsce w rozważaniach przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych, któ-

17 B. Kożusznik, *Zachowania człowieka w organizacji*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2002, s. 241.

rzy od lat poszukują odpowiedzi na pytania pojawiające się w wyniku obserwacji człowieka i grup społecznych w sytuacjach zagrożeń.

Przygotowanie uczniów szkół ponadgimnazjalnych do wypełniania wszystkich przypisanych im funkcji w społeczeństwie nie może ograniczać się wyłącznie do wyposażenia ich w odpowiedni zasób wiedzy. Bardzo ważne i przydatne w edukacji szkolnej okazać się mogą kompetencje w dziedzinie bezpieczeństwa, które nabywane są w toku wieloletniej edukacji.

To one decydują o kluczowych dla naszego życia społecznego zachowaniach w sytuacjach niebezpiecznych, umożliwiają pełne rozeznanie w przestrzeni społecznej, w której funkcjonujemy, ale również w kierunkach, tempie i przebiegu rozwoju człowieka.

Reasumując wcześniejsze rozważania na temat kompetencji, można przyjąć, że pojęcie kompetencji uczniów współczesnej szkoły w dziedzinie bezpieczeństwa obejmuje takie główne jej czynniki jak[18]:

1) wiedza:

– gruntowna wiedza teoretyczna dotycząca bezpieczeństwa człowieka i zbiorowości społecznych oraz mogących pojawić się zagrożeń,

– informacje, jakie powinien gromadzić nauczyciel, oraz wiadomości, jakimi powinni dysponować uczniowie, aby antycypować przyczyny zjawisk wpływających na rozwój i zagrożenia bezpieczeństwa w szkole,

– systematyczne wyszukiwanie i lokalizowanie źródeł pojawiających się i mogących wystąpić zagrożeń,

– rozumienie istoty bezpieczeństwa człowieka i zbiorowości społecznych;

2) umiejętności:

– rozpoznawanie, klasyfikowanie i nazywanie zagrożeń zdrowia i życia,

– sprawność w posługiwaniu się odpowiednimi wiadomościami przy wykonywaniu zadań związanych z bezpieczeństwem,

– gotowość i możność celowego działania z wyborem i zastosowaniem najbardziej odpowiednich sposobów likwidowania skutków pojawiających się zagrożeń,

– uwzględnienie najbardziej optymalnych warunków, gwarantujących pozytywne rezultaty unikania napotykanych niebezpieczeństw,

– tendencje odpowiednich zachowań mających na celu wywieranie wpływu na inne osoby, aby uniknąć niebezpieczeństw lub zminimalizować ich skutki;

18 J. Ropski, *Edukacja dla bezpieczeństwa w polskiej szkole*, dz. cyt., s. 234–235.

3) zdolności:

– odnoszące się do aktualnych możliwości uczniów w wykonaniu czynności mogących zapobiegać pojawiającym się zagrożeniom,

– odpowiednie reagowanie w sytuacji zagrożenia, a także likwidacji skutków zagrożeń,

– talent, dzięki któremu uczniowie mogą przewidzieć czy rozpoznać zbliżające się niebezpieczeństwo lub posługiwać się środkami ochrony osobistej bez jakiegokolwiek treningu,

– zespół właściwości psychicznych umożliwiających uczniom szczególnie sprawne wykonywanie różnorodnych czynności i bardziej skomplikowanych działań związanych z zachowaniem bezpieczeństwa własnego i innych;

4) postawy:

– sposób ustosunkowania się uczniów gimnazjum do wiedzy, zdarzeń, wydarzeń, zjawisk, zagadnień i przedsięwzięć realizowanych w szkole, a dotyczących wybranych kategorii bezpieczeństwa,

– powstające w odpowiedzi na pojawiające się niebezpieczeństwa,

– przekonania, oceny i emocje uczniów dotyczące przedsięwzięć realizowanych w szkole na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa;

5) motywacja:

– stan gotowości uczniów do podjęcia określonego działania, które doprowadzi ich do zamierzonych rezultatów związanych z opanowaniem wiedzy i umiejętności bezpiecznego zachowania się,

– odpowiednie zachęcanie uczniów gimnazjum do poszukiwania wiedzy i zdobywania umiejętności dotyczących bezpieczeństwa, wnikliwe poznawanie ich emocji i doświadczeń,

– ukierunkowanie wysiłku intelektualnego i fizycznego uczniów na osiągnięcie zamierzonych celów związanych z zapewnieniem sobie i innym bezpiecznych warunków edukacji i funkcjonowania w społeczeństwie.

Podsumowanie

Pojęcie kompetencji społecznych uczniów współczesnej szkoły obejmuje takie główne jej czynniki jak: wiedza, umiejętności, zdolności, postawy i motywacje.

Parlament Europejski swoim zaleceniem wskazał na kompetencje kluczowe, których wszystkie osoby we współczesnym świecie potrzebują do samorealizacji i rozwoju osobistego, do bycia aktywnym obywatelem, do integracji

społecznej i zatrudnienia. Aby należycie kształtować umiejętności uczniów w dziedzinie bezpieczeństwa, należy we wszystkich działaniach edukacyjnych wdrażać pozostałe kompetencje, do których należą: kompetencje w zakresie inicjatywności i przedsiębiorczości, komunikacyjne, społeczne, interpersonalne, poznawcze, orientacyjne, decyzyjne, kooperacyjne, ewaluacyjne, asertywne, medialne i informatyczne.

Do najważniejszych umiejętności społecznych zdobywanych przez uczniów klas mundurowych w trakcie kształcenia ogólnego w szkołach należą między innymi: myślenie naukowe, umiejętność komunikowania się w języku ojczystym i w językach obcych zarówno w mowie, jak i w piśmie, umiejętność sprawnego posługiwania się nowoczesnymi technologiami informacyjno-komunikacyjnymi, umiejętność wyszukiwania, selekcjonowania i krytycznej analizy informacji, umiejętność rozpoznawania własnych potrzeb edukacyjnych oraz uczenia się i umiejętność pracy zespołowej.

Monika Gmurek
Fundacja A.R.T. przeciwprzemocy.pl

Psychologia klas mundurowych. Od tożsamościowego niewolnictwa ku podmiotowości i kompetencjom społecznym

Psychologia towarzyszy nam już w życiu płodowym, wywierając silny i istotny wpływ na to, kim się stajemy, w jaki sposób doświadczamy, jakie kompetencje nabywamy. Wydaje się nam, że posiadamy wolną wolę i zdolność do samodzielnego kształtowania *Ja*, zbyt często zapominając, że na naszym życiu ciąży pokoleniowy bagaż przekonań i poglądów tych, których spotykamy po drodze i od których czerpiemy wiedzę na temat świata. To oni stają się kolejnymi nauczycielami i przewodnikami po rzeczywistości, którą dopiero poznajemy, której uczymy się krok po kroku. Jesteśmy mniej bądź bardziej aktywnymi odbiorcami ich światopoglądu, opinii, postaw, które warunkują sposób postrzegania i rozumienia tego, co się wokół dzieje. Nie zawsze to sobie uzmysławiamy, przypisując większą wagę w tworzeniu naszej podmiotowości nam samym aniżeli innym. Jednak warto mieć na uwadze, że to, co umyka świadomości, zostaje przechwycone przez podświadomość, która czynnie współuczestniczy w procesach decyzyjnych i objawia się w spektrum zachowań, których charakter niejednokrotnie zaskakuje także nas.

Monika Gmurek

Jakość wiedzy i jej źródła

The only person who is educated is the one who has learned how to learn and change[1].

Carl Rogers[2]

Dobrze jest zatem przyjrzeć się nieco bliżej jakościowemu aspektowi wiedzy, która w większości przekazywana jest przez znaczące osoby – rodziców, bliskich, pierwsze autorytety. Oczywiście poza marginesem tych rozważań nie znajdują się ci, którzy poznają świat dzięki czasowo lub jednorazowo pojawiającym się w ich otoczeniu ludziom ani też ci, którzy w przeważającym stopniu sami mierzą się z jego bogactwem i złożonością. Istotny jest bowiem fakt, że na początku swej drogi uczymy się patrzeć na rzeczywistość oczami innych. Możemy następnie, z mniejszym lub większym powodzeniem, redukować ich oddziaływanie, jednak nigdy wyeliminować, a to oznacza, że istnieje prawdopodobieństwo, iż mimo odmiennych przekonań w dorosłym życiu, postąpimy lub postępujemy zgodnie z wdrukowanymi w nas pierwszymi przeświadczeniami. Warto na te kwestie popatrzeć przez analogię – nie powstajemy samoistnie jako niepowiązane z nikim byty, lecz rodzimy się z określonym wyposażeniem genetycznym. Podobnie – nie uczymy się w oderwaniu od innych, lecz pod ich wpływem. Pytanie, jaki ma on charakter i co wnosi do życia jednostki?

Nim spróbujemy odpowiedzieć na to pytanie, ważne, by w tym miejscu zapytać, na ile to, co jest nam przekazywane przez wspomniane osoby, może być nazywane wiedzą. Gdy umkniemy przed potocznymi etykietami i spojrzymy realnie, dostrzeżemy, że ludzie są nośnikami „informacji". Traktują je w ten sposób, zapominając zbyt często, iż w wielu kwestiach to tylko sumaryczny wyciąg z ocen, przekonań i światopoglądu osób, które oni wcześniej spotkali na swojej drodze, co znalazło odbicie w ich późniejszym myśleniu, zachowaniu. To, co wydaje się im obiektywnym faktem, niejednokrotnie jest tylko czyjąś perspektywą, pełną negatywnych uprzedzeń, nieuświadamianej agresji, uproszczeń, stereotypów lub wiary w sprawiedliwy świat[3], szczytne ideały, altruistyczne wartości, heroiczne zasady.

1 Wyedukowaną osobą jest ta, która nauczyła się tego, jak się uczyć i zmieniać.

2 <www.brainyquote.com> (dostęp: 14.12.2015).

3 To naiwna teoria, że ludzie otrzymują to, na co zasługują. Powoduje ona redukcję lęku, że dane negatywne zdarzenie może przytrafić się także mi, ponieważ osoby włączają tendencje samoobronne i myślą o sobie jak o istotach wyjątkowych i lepszych od innych. Jeśli kogoś spotyka coś złego, oznacza to, że dopuścił się jakichś przewinień, za które spotyka go kara.

Czymś dotychczas niezbadanym przy użyciu wystandaryzowanych miar lub też sprawdzonym, jednak niezaakceptowanym przez ogół. Dlaczego? Wymagałoby to bowiem zmiany dotychczasowego postępowania czy też istotnej korekty zachowania. Łatwiej jest zatem odrzucać wnioski lub pomniejszać ich znaczenie, zwłaszcza gdy pozostają w sprzeczności z wyznawanym do tej pory przekonaniem, niż próbować je przeanalizować i uznać. Spojrzenie na nie w nowy sposób wymaga intelektualnej pracy i jednocześnie wiąże się z przyznaniem, że do tej pory pozostawało się w jakimś stopniu w błędzie, a to bezpośrednio uderza w nasze ego. To z kolei narusza dobre samopoczucie, powoduje napięcie psychiczne, niekorzystnie oddziałuje na nasz wizerunek i w konsekwencji skutkuje włączaniem mechanizmów obronnych[4]. Gdy tak się sprawy przedstawiają, szansa na to, by oddziaływać na zmianę czyjegoś sposobu myślenia, postaw, następnie zaś postępowania, zostaje skutecznie pomniejszona.

Co warto również zauważyć – język potoczny wzmacnia niefortunne przekonanie wielu osób o prawdziwości, a czasem nawet naukowym charakterze ferowanych przez nie sądów. Gdy przysłuchamy się licznym dyskusjom czy rozmowom, dostrzeżemy pewien schemat, w którym pojawia się dobitnie i nadmiernie eksponowane stwierdzenie: „To, co mówię, jest przecież prawdą. Wystarczy spojrzeć dokoła". Takie myślenie, które swą siłę czerpie z syndromu fałszywej powszechności, zaczyna być kultywowane bezrefleksyjnie i podbudowywane własnym przeświadczeniem o nieomylności. Dodatkowo, podświadomie uruchamiane mechanizmy obronne w wielu przypadkach działają na rzecz utrzymania wysokiego mniemania o nas samych, wykluczając wątpliwości, że to, co wyznajemy, może być tendencyjne i wybrakowane, pozbawione rzetelnej oceny i wiarygodnej miary, nie znajdować aż takiego potwierdzenia w faktach, gdy zjawisko zbada się dogłębniej, dochowując określonych standardów. By to jednak uczynić, potrzebne są kompetencje, wiedza, chęć, czas i możliwości. Także doświadczenie traktowane jako bezpośrednie zetknięcie się z danym zjawiskiem, które umożliwia jego adekwatniejsze zrozumienie.

Należy w tym miejscu zadać pytanie: kim są nauczyciele? Wyrastają w tym samym społeczeństwie co my. Narażeni są zatem, jak każdy, na skażenie pseudowiedzą, którą mogą następnie kultywować i przekazywać – jako tzw. prawdę obiektywną – kolejnym pokoleniom uczniów. Co gorsza, przeświadczeni

4 To indywidualne odpowiedzi na sytuacje wewnętrznego lub zewnętrznego stresu. Ich działanie jest zasadniczo automatyczne i dokonuje się bez świadomego wysiłku, często także poza świadomością jednostki.

o prawdziwości pewnych tez, słuszności ferowanych ocen i wyroków, pozostają w nieświadomości atrybucyjnych błędów[5], jakie w ten sposób popełniają. Skąd jednak mają wiedzieć, gdy odebrano lub mocno zaburzono ich zdolność samorozwoju, możliwość odkrycia czegoś, samodzielnego myślenia, doświadczania, szansę dotarcia do obiektywnych faktów pośród prezentowanych sprzecznych twierdzeń? Początek mądrości nie bierze się z biernego przyswajania i odtwarzania czyichś tez. Zwłaszcza że te pojawiające się w wielu podręcznikach nie są pozbawione licznych błędów, a na ich jakości ciąży brak aktualizacji zgodnie z najnowszymi naukowymi dowodami.

Warto zatem zauważyć, że wykonywanie tego zawodu wiąże się z dużą samoświadomością ograniczeń własnych i systemowych, odpornością psychiczną i zdolnością do nabywania oraz współtworzenia kompetencji swoich i czyichś. Nasuwa się więc pytanie, czy i w jakim stopniu nauczyciele dysponują tego typu umiejętnościami, a co może lub sukcesywnie wpływa na ich pomniejszanie. Nie pozostaje to bowiem bez znaczenia dla uczniów, za których ponoszą częściową odpowiedzialność na tym etapie rozwoju psychoedukacyjnego. Mając już zarys pewnych uwarunkowań zewnętrznych, spójrzmy na inne, które nie pozostają obojętne dla sposobu, formy i charakteru nauczania.

System edukacyjny pozostaje w matrycy ciągłych zmian, w których ważną rolę odgrywa aspekt kulturowy, religijny, polityczny czy ekonomiczny. To one współkształtują odgórną otwartość na wdrażanie nowych rozwiązań w systemie szkolnictwa, warunkując jednocześnie zakres kompetencyjny uczniów. Już Jean-François Lyotard, francuski filozof, wskazywał, że *wiedza i władza to dwa oblicza tego samego pytania: kto decyduje o tym, co to jest wiedza i kto wie, jak należy decydować?*[6] Wiedza zyskała zatem wymiar polityczny[7]. Na jednej

5 Atrybucja to proces wnioskowania o innych uczestnikach przestrzeni społecznej, ich emocjach, potrzebach i intencjach na podstawie oznak zewnętrznych – gestów, mimiki, wypowiedzi, ubioru. To formułowanie sądów na temat zdarzeń społecznych i ich uczestników w kontekście przyczynowości w oparciu o metodę obserwacji. Dzielimy je na: dyspozycyjne, polegające na przypisywaniu zachowania danej osoby czynnikom wewnętrznym (co implikuje niemożność zmodyfikowania zachowania w wyniku nowych doświadczeń, albowiem system wartości i potrzeb jest względnie stały), oraz sytuacyjne – oceniające zachowania ludzi na podstawie sytuacji, w jakiej działają.

6 J.-F. Lyotard, *Kondycja ponowoczesna. Raport o stanie wiedzy*, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 1997, s. 39.

7 Nie chodzi tu o żadną konkretną opcję polityczną, lecz wspólną dla wielu ugrupowań krótkowzroczność w zakresie projektowania i wdrażania określonych zmian. Często są one chaotyczne, powierzchowne i wizerunkowe.

z płaszczyzn obserwujemy sieć eksperymentów dokonywanych na systemie edukacji, wyrugowujących naukę z możliwości jej dynamicznego rozwoju. W jaki sposób? Poprzez skrępowanie nakazami sprostania określonym miarom statystycznym. Te, często podbudowane teoretycznymi zbiorami tzw. dobrych praktyk, zamknięte są w słowach „musi", „powinno się". Z jednej strony propozycje te są dominująco wizerunkowe, z drugiej – spełniają ukształtowane i kultywowane biurokratyczne wytyczne. Są tworzone przez osoby, które miast spojrzeć na określone kwestie problemowe z różnych perspektyw: ucznia, nauczyciela, władz, czynią to w wyizolowaniu intelektualno-realnym. Funkcjonując już w pewnych założeniach systemowych, nauczeni administracyjnego spojrzenia, powielają te same błędy, które od dawna hamują rozwój także w innych przestrzeniach. Bezrefleksyjnie konstruują abstrakcyjne wymogi, których wypełnienie, z obawy przed kontrolą i zachowaniem stanowiska, staje się kluczowe, rzutując na aspekt jakościowy prowadzonych dla uczniów zajęć. Ten z kolei zapętlił się w czasie zaprzeszłym. Co to znaczy? Popatrzmy na dotychczasowe praktyki z perspektywy psychologicznej i przeanalizujmy ich wpływ na dalsze funkcjonowanie jednostki.

Uczeń – awatar

Wiedza naukowa jest rodzajem dyskursu
Jean-François Lyotard[8]

Kluczową funkcję w szkołach wciąż pełni uczenie się czegoś na pamięć, a następnie bierne odtwarzanie. Przestrzeń twórcza jest zdominowana przez odtwórczą. Rodzi to różne skutki, które nie pozostają obojętne dla dalszego życia jednostki. Przyjrzyjmy się im z bliska.

Jednym z wielu problemów jest brak miejsca na krytyczną analizę zagadnień, dociekania własne, wymianę zdań. Błędem byłoby myśleć, że uczniowie, już na wczesnych etapach edukacji, nie są zdolni do formułowania ciekawych pytań czy innowacyjnych twierdzeń. Przypomnijmy sobie, jak często zdarza się, że potrafią nas zaskoczyć spostrzeżeniami, wyrazić to, czego my już nie umiemy, ponieważ nauczyliśmy się patrzeć na dane kwestie w określony sposób. Wspomnijmy chwile, gdy nie tylko nauczyciele, lecz każdy z nas stawał

8 J.-F. Lyotard, dz. cyt., s. 26.

przed trudnością wyjaśnienia czegoś, o co był pytany przez podopiecznego. Psychologia rozwoju dziecka pokazuje, że od urodzenia drzemie w nas ciekawość świata, a mały detektyw, tkwiący wewnątrz, stara się odnaleźć odpowiedzi na frapujące go zagadnienia. Zagrożeniem dla tego naturalnego stanu rzeczy staje się forma narzucania pewnych skojarzeń, swojego zdania, utartych wizji świata. Dlaczego? W prosty i systematyczny sposób uczy się dziecko, że nigdy lub w większości przypadków nie ma racji, ponieważ trzeba myśleć w ten, a nie inny sposób. „Ale dlaczego?" – zapyta ono. „Bo tak jest i już" – usłyszy w przeważającej liczbie odpowiedzi. To nie jest dobry sposób, by budować kompetencje młodego człowieka, a wręcz przeciwnie – najłatwiejszy, by stworzyć osoby, które będą tłumić potrzebę dociekań, ukrywać własne przemyślenia, w ostateczności często je porzucając.

Popatrzmy na ten aspekt z innej strony. Wyobraźmy sobie, że dziecko przybyło do szkoły z zakorzenionymi już pewnymi przeświadczeniami. Być może nie do końca je rozumie, często nawet na pewno tak jest, jednak wie, że pochodzą od osób – autorytetów z jego środowiska – rodziców, bliskich bądź dalszych krewnych, rówieśników. To w dużym stopniu decyduje o tym, że je powtarza, wierzy w nie i od najmłodszych lat konstruuje rozumienie świata przez ich pryzmat. Pomyślmy, że w tym momencie pozostają one w sprzeczności z dominującymi opiniami, które wykładane są w szkole. W zależności od stopnia ich ważności dla małego człowieka pojawia się uczucie napięcia, które daje o sobie znać tak długo, dopóki nie uzyska się spójności poznawczej. Psychologia określa to mianem dysonansu poznawczego. W jaki sposób się go redukuje? Uczeń zobowiązany jest nauczyć się danej formułki na pamięć, z której następnie jest odpytywany i za nią oceniany. Poświęcił sporo minut na jej przyswojenie, choć w wielu przypadkach nie wynikało to z jego własnej motywacji, lecz było narzucone. Sugerując się wnioskami z eksperymentów w tym zakresie, możemy przypuszczać, że im lepszą ocenę otrzyma na klasówce (4+, 5), w tym mniejszym stopniu przyjmie daną definicją za swoją. Paradoksalnie – im gorsza nota (3, 3+), tym większe prawdopodobieństwo uznania tego, z czym się początkowo nie zgadzało. Dlaczego? Szuka bowiem jakiegoś uzasadnienia dla swego postępowania, w tym przypadku – zaangażowania czasu i następnie odtwarzania pojęcia, które instynktownie wydawało mu się podejrzane, co do którego miało wątpliwości, nawet krytykowało. Skoro brakuje uzasadnienia zewnętrznego w postaci dobrej oceny, trzeba poszukać innego. Pozostaje wewnętrzne, które prowadzi do zmiany własnego podejścia względem terminu i w konsekwencji jego przyjęcia.

Popatrzmy, co dzieje się dalej. To samo objaśnienie, w prawie niezmienionej formie, jest powtarzane przez wiele lat nauki, a uczniowie z niego przepytywani. Taki zabieg, wchodzący w zakres wpływu społecznego, psychologia określa jako technikę zdartej płyty. Prowadzi ona do tego, że ostatecznie formułka zostaje uznana i zaczyna stanowić punkt odniesienia dla wypracowywanych w przyszłości interpretacji różnych zagadnień. Wychowankowie pytani, jak warto coś rozumieć, automatycznie przeszukują swoją pamięć w poszukiwaniu tego, czego zbyt często bezrefleksyjnie się nauczyli. W większości sytuacji widoczna jest wówczas potrzeba wyartykułowania powszechnie uznanej i znanej definicji kosztem ujęcia czegoś w sposób bardziej przystępny, realny i samodzielny. Trenowanie w powtarzaniu przyjętych kategorii wywłaszcza lub pomniejsza potrzebę kreatywnego myślenia, zwłaszcza gdy niemal każdy przejaw takiego działania jest duszony, ganiony lub bagatelizowany w zarodku. Jakie to rodzi skutki? Otóż *gdzie wszyscy myślą tak samo, nikt nie myśli zbyt wiele*[9]. To najprostsza droga do kultywowania syndromu myślenia grupowego[10].

Dążenie do wyegzekwowania pewnych pojęć, które zazwyczaj traktuje się jako słuszną i jedyną miarę oraz pełną wykładnię danego problemu, pokazuje, jak pobieżnie traktowane są określone zagadnienia. Nie dziwmy się, że zanika dyskusja, gdy sygnalizuje się, że sam termin przez to, czym jest, wyjaśnia daną kwestię i rozwiewa wszelkie wątpliwości. Co w takiej sytuacji pozostaje? Konformistyczna cisza. Zapominamy lub nie dostrzegamy, że wszelkie określenia, które spotykamy na swojej drodze, mają charakter pomocniczy, ułatwiają zrozumienie rzeczywistości, lecz nie są pozbawione błędów, uprzedzeń, tendencyjności. Zdarzają się być wybrakowane, niekiedy niespójne, co okazuje się nie przeszkadzać w kultywowaniu bezrefleksyjnego uczenia się ich na pamięć. Dziwi po czasie fakt, że wielu uczniów nie pamięta definicji tak skrupulatnie powtarzanych do klasówki, która odbyła się zaledwie miesiąc temu. Sytuacja ta jednak nie powinna stanowić zaskoczenia. Psychologia obrazuje ten aspekt na kilku poziomach. Otóż bierne zapamiętywanie pewnych kategorii nie sprzyja ich utrwaleniu. Zwłaszcza gdy wyjaśniają coś w sposób nieprzystępny, niezrozumiały dla odbiorcy, zbytnio epatujący górnolotnymi sformułowaniami lub wyrazami, których znaczenie trzeba odnaleźć w kolejnych słowni-

9 W. Lippmann, <https://pl.wikiquote.org> (dostęp: 14.12.2015).

10 To styl zbiorowego podejmowania decyzji, w którym bardziej liczy się dążenie do zachowania spójności, solidarności i wzajemnych dobrych stosunków grupy niż realistyczne uwzględnianie faktów oraz merytoryczno-krytyczna ocena odmiennych poglądów i punktów widzenia.

kach, w których często dominuje ten sam styl poznawczy. Dlaczego pamięć, po kilkudziesięciominutowym treningu, płata nam takie figle? Między innymi dlatego, że formułki te są traktowane jako coś obcego, wymuszonego, stanowiącego zamach na nasze potrzeby. Okazuje się, że wiedza, którą można nabywać w sposób przyjazny, w szacunku dla różnorodności młodych odbiorców, zyskuje charakter przemocowy. To nie sprzyja pozytywnym emocjom, a po czasie skutkuje obojętnymi czy też negatywnymi postawami wobec edukacji, których konsekwencją są rzesze osób niepotrafiących dyskutować, bronić swojego zdania, bojących się zabrać głos w debacie. To utrwala systematyczną dewaluację szkolnictwa wyższego. Okazuje się w wielu przypadkach, że wystarczy po prostu być, a czasem coś odtworzyć, skopiować, by zyskać miano osoby wykształconej, której oznakę ma stanowić dyplom licencjacki lub magisterski. Czy do tego ma się sprowadzać nauka?

Zarówno wielu uczniów, rodziców, jak i ja żałuję, że system edukacji pozostaje nieczuły na doniesienia ze świata nauki, ukazujące, że rzeczywistość łatwiej poznaje się przez zabawę. W ten sposób przyswajane informacje nie tylko zostają utrwalone, lecz przede wszystkim powiązane z określonym zdarzeniem. Własna aktywność sprzyja zapamiętywaniu i lepszemu odkodowywaniu określonych faktów. To pokazuje, jak ważne dla zrozumienia różnych zagadnień jest doświadczanie czegoś. Jest ono kluczem do rozbudzenia potrzeby samokształcenia, zaciekawienia i budowania motywacji wewnętrznej. Cóż zamiast tego dominuje? Teoria, w której przyswajaniu trenuje się od pokoleń kolejne pokolenia.

Tu dochodzimy do ważnej kwestii. Otóż zbyt często omawia się zagadnienia, unikając lub nie mając pomysłu na ich zobrazowanie. To utrzymuje i wzmacnia dystans zarówno na płaszczyźnie tożsamościowej, jak i historyczno-czasowej. Na pierwszej z nich – wyrugowuje się możliwość zetknięcia z problemem, poznania jego dynamiki, złożoności, dotarcia lub zbliżenia do sedna, przez co pozostajemy w dużym stopniu nieświadomi lub połowicznie świadomi faktu, że te zachowania ludzkie, o których czytamy, są nam bliższe niż się wydaje. Na drugiej z nich – czerpiącej swą moc z tej pierwszej – brak lub minimalne rozumienie zagadnienia wzmacnia przekonanie, że jeśli nie dotyczy bezpośrednio mnie, to po co się tego uczyć. To już było i tego nie będzie. Tak powstaje spirala niekorzystnych wzmocnień, petryfikująca pewien stan myślenia i działania. Jaką więc wartość edukacyjną zyskują zadawane wówczas pytania, które dla wielu uczniów okazują się abstrakcją? Nie mieli szansy czegoś przeżyć, skąd zatem mają rozumieć, co się stało, jak do tego doszło i czy można było temu zapobiec? Niestety w dominującym modelu

nauczania pozwala się teoretyzować i wygłaszać opinie, z którymi oni sami, w przeważającym stopniu, nie identyfikują się, ich założeń nie rozumieją, a jedynie przejmują. Nie sprzyja to budowaniu poczucia wartości, bezpieczeństwa personalnego, rozumianego jako zbadanie własnych tendencji do określonych zachowań, zdolności do świadomej kontroli danych reakcji, umiejętności rozumienia swoich stanów. Bez rozpoznania określonych umiejętności i słabości trudno oczekiwać, by dane osoby były w stanie sprostać oczekiwaniom, jakie stawiają przed nimi służby powołane do współkształtowania bezpieczeństwa strukturalnego. Sama teoria, nawet najbardziej rzetelnie i wszechstronnie ukazana, nie stanowi rozwiązania i dość łatwo może zostać odrzucona. Dlaczego? Przez niezrozumienie wniosków płynących z różnych eksperymentów, brak zdolności do wyobrażenia sobie, że sam/a mogę tak postąpić lub znaleźć się w warunkach, na temat których teoretyzowanie wydawało się dość łatwe, a już działanie w nich okazało się tak trudne, że przyjmuje się obronną postawę bierności, dyfuzji odpowiedzialności, ucieczki w ekstremalne i krzywdzące innych rozwiązania. Warto zauważyć, że *abstrakcyjna wiedza o sytuacji, nawet gdy jest szczegółowa, nie oddaje afektywnego zabarwienia miejsca, jego niewerbalnych cech, wyłaniających się norm, ani też zaangażowania ego i pobudzenia spowodowanego tym, że jest się aktywnym uczestnikiem*[11]. Wyłącznie teoretyczne omawianie i ukazywanie zjawisk oddala nas od ich zrozumienia i petryfikuje pewien stan bezradności. Oczywiście – nie zawsze okoliczności sprzyjają doświadczeniu czegoś, jednak wystarczy trochę pomyśleć, jak coś zmienić, by móc przeprowadzić znane na świecie eksperymenty mniejszym nakładem finansowym, osobowościowym, czasowym i w sposób dostosowany do ich odbiorcy. Czy jest to trudne? Łatwe nie jest, lecz również nie jest niemożliwe. Skąd wiem? Czynię to nieustannie.

Gdy proporcja wartości między odtwarzaniem a tworzeniem jest zmieniana na korzyść tej drugiej, w długofalowej perspektywie można zyskać ludzi bardziej świadomych pewnych problemów, zagadnień, danych uwarunkowań. Psychologia dziecka oraz społeczna podkreślają, że nie warto w procesie nauki komunikacji i relacji pokazywać pewnych iluzji. Jakich? Na przykład takich, że rzeczywistość wygląda wyłącznie w określony sposób, a dana definicja i jej podobne, jako jedyne, są prawdziwe i słuszne. Jest to po pierwsze przemocowe, po drugie wzmacnia międzynarodowe wzrastanie we wzajemnej agresji,

11 Ph. Zimbardo, *Efekt Lucyfera*, Polskie Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2008, s. 328–329.

gdzie każda ze stron uporczywie trwa przy swoim stanowisku, określonym rozumieniu danego pojęcia. Nie tworzy to płaszczyzny do przyszłych rozmów. Wyklucza również możliwość budowania czy trwania w pokoju, stając się zarzewiem konfliktów oraz wojen, gdzie każda ze stron jest przekonana o własnej nieomylności i racjach. Zastanówmy się, czego uczą młodych ludzi nauczyciele, gdy pokazują w szkole, że tylko jedna perspektywa jest właściwa? Tego, że moje zdanie jest ważniejsze od twojego, mój punkt widzenia jest trafniejszy niż twój. Czy to prawda? Niekoniecznie, lecz staje się faktem w procesie systematycznego warunkowania[12]. Brakuje wówczas miejsca na współpracę, zrozumienie drugiej strony i w ten sposób odnalezienie rozwiązania. To oddala ludzi od siebie, produkuje wzajemnych wrogów.

Toteż niezwykle istotne jest, by nie nauczać, że coś jest jednowymiarowe i dopiero po latach dokonywać relatywizacji. To bowiem rodzi dysonans, którego mechaniczne redukowanie ma różne skutki. Pole do ukazania złożoności problemów znajduje się już na wczesnym etapie życia. Gdy nauczyciele przedstawiają dane zagadnienie, dobrze jest, gdy używają np. słów: „w większości przypadków", „istnieje duże prawdopodobieństwo", „nie zawsze tak jest". Po pierwsze – pokazuje się w ten sposób realny wymiar otaczającej nas rzeczywistości. Po drugie – taka konstrukcja zdań, przy jednoczesnej kontroli własnej potrzeby do objaśnienia niemal wszystkiego tu i teraz, leży u podstaw rozbudzania ciekawości. Ta z kolei objawia się w zadawaniu pytań. Odpowiadając na nie, możemy nie tylko ją zaspokoić, lecz także w umiejętny sposób budować wiedzę na temat świata. Po trzecie – pozostawia się pole dla rozwoju i nabywania kompetencji, które tak są potrzebne i oczekiwane w życiu dorosłym.

Wracając do naszego przykładu, gdy uczeń ma odmienne stanowisko względem zjawiska, które zostało inaczej określone w definicji. Podkreślając jej względność, otwieramy się na wychowanka i pokazujemy, że ma prawo do innego podejścia. Warto wówczas powstrzymać się od oceny, a posłużyć metodą wzajemnej, stopniowej wymiany argumentów. Psychologia udowodniła, że takie postępowanie prowadzi, w większości przypadków, do zmiany lub zmniejszenia negatywnych uprzedzeń, stereotypów i budowania pozytywnych relacji, gdyż uczeń dostrzega, że jest traktowany jako partner. Wzmacnia

12 To proces, w wyniku którego reakcja warunkowa zostaje wywołana po raz pierwszy i w miarę powtarzania prób jej częstość stopniowo wzrasta. By to osiągnąć, bodziec neutralny, przekształcający się stopniowo w bodziec warunkowy Sw, musi bezpośrednio poprzedzać wystąpienie bodźca bezwarunkowego Sb (najskuteczniejszy do 0,5 sekundy przed wystąpieniem Sb).

to jego poczucie własnej wartości, ważności i wyrabia potrzebę uważności. Wokół niego jest bowiem wiele innych osób, które mogą być również źródłem mądrości czy kreatywności. Wpływa jednocześnie na budowanie kompetencji językowych, umiejętność logicznego, merytorycznego wypowiadania się. Buduje asertywność i jest elementem współkształtującym świadomość, inteligencję i wartość człowieka, który w umiejętny sposób może mierzyć się w przyszłości z zagadnieniami dotyczącymi m.in. bezpieczeństwa wewnętrznego, narodowego, globalnego. Pojawiające się wielokrotnie ze strony nauczycieli argumenty, że nie mają tylko jednego ucznia w klasie, nie mogą zatem z nim wdawać się w dyskusję, ponieważ pozostali nie mają co robić, pozostają w domenie pewnych lękotwórczych i systemowych twierdzeń. Poświęcenie czasu, by wyjaśnić pewną wątpliwość jednemu z dzieci, nie odbywa się przecież przy bagatelizowaniu innych. Dlaczego zatem pojawia się takie przeświadczenie? Być może brakuje dość prostego komunikatu skierowanego do uczniów, jak na przykład ten: „Tadeusz porusza ciekawą kwestię. Teraz na chwilę staje się naszym nauczycielem, pokazując, jak on to rozumie. Posłuchajmy zatem, co ma do powiedzenia i porozmawiajmy o tym. Pamiętajcie, że każdy z was jest i może się stać takim nauczycielem na naszych zajęciach, ponieważ macie wiedzę i ciekawe spostrzeżenia. Chętnie po Tadeuszu także i wam poświęcę czas". Nauczenie podopiecznych, że warto wzajemnie zwracać uwagę na to, co ktoś ma życzenie wygłosić, po pewnym czasie zaczyna przemawiać do ich wyobraźni. Tym łatwiejsze staje się zachęcanie ich do zabrania głosu w dyskusji. „Co ty myślisz w danej sprawie? Jakie jest twoje zdanie? Chcę je poznać, bo jest dla mnie istotne, ponieważ ty jesteś ważny". Takie sformułowania mają moc terapeutyczną. Większość z nas bowiem chciałaby zostać po prostu wysłuchana. Warto stworzyć taką możliwość, ponieważ miejsce już jest. Pamiętajmy jednocześnie, że kwestie tu przedstawiane nie pozostają w domenie myślenia życzeniowego. Oczywiście trudno jest, przy istniejących wymogach odgórnych, część z tych rozwiązań wprowadzić. Jednak z drugiej strony – gdyby rzeczywiście udawało się uciszać nauczycieli praktyków, inicjatorów nowych rozwiązań, pozbywać się ich i przekonywać, że istniejący system działa prawidłowo, to w jaki sposób moglibyśmy wprowadzić w nim jakiekolwiek zmiany?

Nie do końca prawdą jest, że brakuje czasu na realizację materiału, stąd nie można pozwolić sobie na twórcze inspirowanie dzieci czy prowadzenie zajęć w innej konwencji. Okazuje się, że na przestrzeni wielu lat, jakie uczeń spędza w szkole, te same tematy są wielokrotnie poruszane i z nich odbywa się egzaminowanie. Oczywiście jest to ważne, gdyż dziecko rozwija się i wielu rzeczy nie rozumiało na wcześniejszych etapach. W wieku starszym przyszedł na

to stosowny czas. Jednak problem, jaki się tu jawi, dotyczy m.in. omawiania pewnych zagadnień przez pryzmat zmieniających się nieustanie danych statystycznych i w dużej mierze poprzestaniu na tym elemencie lub uczynieniu z niego podstawy testu. Przygotowując się do pisania tego artykułu, zbadałam tę sprawę zarówno z perspektywy dzieci, jak i ich rodziców. Dość spójnie ukazywali niezrozumienie m.in. dla potrzeby uczenia się na pamięć liczb określających poziom ludności w poszczególnych miastach i państwach, także współrzędnych geograficznych, podziałów administracyjnych itd. Podchodzą do tego niechętnie i nie widzą, w jaki sposób przyswojone przez wiele godzin informacje mają im pomóc w rozumieniu otaczającej ich rzeczywistości. Nic łatwiejszego, jak nakazać nauczyć się pewnych teoretycznych wartości, a potem sprawdzać to na klasówce. Tylko po co? Ten czas można inaczej spożytkować, zwłaszcza że część np. z danych liczbowych, już w tej samej minucie, w której jest opanowywana, ulega dewaluacji. Inne zaś łatwo można odnaleźć w podręcznikach, rocznikach statystycznych. Warto ich używać mądrze i w miarę potrzeb, by coś zobrazować, a nie czynić z nich teoretyczny użytek, pewien rodzaj sztuki dla sztuki. Daty związane z wydarzeniami historycznymi mogą zostać szybciej i lepiej utrwalone, gdy do zagadnienia podejdzie się w nietypowy sposób. Spójrzmy na Centrum Nauki Kopernika. Tam nawet fizyka i chemia okazuje się dla młodego człowieka interesująca.

Szkoda zatem kultywować model, który jawi się raczej jako przykład deformacji poznawczej. Nauka, wbrew wyrobionym wśród wielu osób awersyjnym odczuciom, jest czymś pięknym i wartościowym. Odpowiednio przekazana może wzbogacać nas wewnętrznie, współtworzyć tożsamościowo, być bodźcem do zmian. Niestety jej znaczenie może zostać również zagubione, zatracone, a ona sama stać się narzędziem uczenia bierności poznawczej i tłumienia kompetencji. Niedobrze się dzieje, gdy zamiast ich tworzenia bierze się udział w trenowaniu ludzi w jednomyślności i wyuczaniu teoretycznych umiejętności, których nie potrafią zastosować w praktyce. Prowadzi to do tożsamościowego niewolnictwa zamiast do rozkwitu talentów i ich pielęgnacji.

Podejmując się merytorycznej oceny systemu edukacji, dobrze jest zaproponować konstruktywne rozwiązania i wsłuchać się w informacje zwrotne od tych, którzy z nich korzystają. Warto bowiem tych samych błędów nie popełniać lub w miarę możliwości ograniczać ich zasięg, zwłaszcza gdy tworzy się nową jakość specjalizacyjną, jaką są klasy mundurowe. Te – jako część istniejącego już szkolnictwa – mierzą się z problemami, o których wspomniałam powyżej, a także z dodatkowymi, które wynikają z ich tożsamości. Mając na uwadze bazę przedmiotową, program oraz sposób przekazywania wiedzy

m.in. w szkołach policyjnych, warto zainicjować przewartościowania i realne zmiany. Bez ich wdrożenia bowiem przyczyniamy się do systematycznego utrwalania kompetencji papierowych, których jakość zostaje zbyt często podważona w zderzeniu z rzeczywistością. Przyjrzawszy się wspólnie dominującemu kontekstowi nauczania, zachowując obiektywizm i posługując się merytoryczną krytyką, zastanówmy się, co można zmienić.

Klasy mundurowe – psychologia jako źródło kompetencji i bezpieczeństwa personalnego

Education is the most powerful weapon which you can use to change the world[13].

Nelson Mandela[14]

Przed pomysłodawcami i twórcami klas mundurowych nie lada wyzwanie. Wiele podpowiedzi, czego warto uniknąć, zawiera ten artykuł. Dużo zależy od tego, czy zechcą oni z nich skorzystać. Zastanawiając się nad bazą przedmiotową i mając na uwadze kształtowanie faktycznych kompetencji młodzieży, korzystnie jest przyjąć podwójną perspektywę. Nie tylko osoby decyzyjnej, lecz także ucznia. Postawienie się w roli odbiorcy może skłonić refleksyjne osoby do zadania pytań:

1. Czy te konkretne przedmioty, które chcemy zamieścić w programie, są niezbędne, a gdy nie, to jakie są bardziej potrzebne na tym etapie edukacji?
2. W jaki sposób styl prowadzenia zajęć ukazuje realny charakter służb i zakres problemów, z jakimi mierzą się ich funkcjonariusze?
3. Czy umiejętności poszczególnych osób są odpowiednio wzmacniane, a uczniowie nabywają zdolności, które w przyszłości adekwatnie wykorzystają w zależności od sytuacji?
4. Czy ja, będąc na ich miejscu, jestem w stanie w sposób praktyczny skorzystać z tego, co jest przez nauczycieli prezentowane? Gdy nie, co to uniemożliwia?
5. Co mogę zmienić?
6. Czego mi brakuje?

13 Edukacja to najskuteczniejsza broń, którą możesz się posłużyć, by zmieniać świat.
14 <www.brainyquote.com> (dostęp: 15.12.2015).

Mając na uwadze różnorodność zapotrzebowań i oczekiwań podopiecznych, chęć zyskania realnej wiedzy praktycznej podbudowanej teoretyczną, proponuję, by osoby, które zdecydują się pójść tą ścieżką edukacyjną, poddać badaniom psychologicznym. Ma to znaczenie nie tylko w kontekście określenia w chwili obecnej ich predyspozycji do pełnienia w przyszłości służby, lecz także stanowi świetny wstęp do zaznajomienia z procedurą przyjęcia. Ciekawym pomysłem wydaje się zatem przekształcenie tego elementu w przedmiot: **Test sprawności psychofizycznej**. Uczniowie mogą wówczas, w sposób aktywny, angażujący uwagę i nieobojętny dla nich w wymiarze tożsamościowym oraz motywacyjnym, poznać podstawowe aspekty wiążące się z psychiką człowieka, konstruktem osobowościowym, wymiarami labilności emocjonalnej, zaburzeniami psychicznymi. Oczywiście nie wszystkimi naraz, gdyż za wiele informacji podanych w zbyt krótkim czasie nie pozwala na trwałe ich zapamiętanie i późniejsze trafne odkodowanie. Dobrze jest, by w ramach tych zajęć przeprowadzić egzamin sprawności fizycznej, na podstawie którego warto zobrazować mocne i słabsze strony poszczególnych osób. Niezbędne jest następnie pokazanie prawidłowego wykonania ćwiczeń, w którym uczestniczą wszyscy uczniowie. Nie omawia się błędów teoretycznie, lecz prosi np., by osoby pochwyciły w określony sposób 10-kilogramowy manekin, który mają przenieść z pkt. A do B. Następnie powtarza się trening, stosując inny chwyt i pytając osoby, czy i jaką różnicę zauważają w trakcie jego wykonywania. Ważne jest, by jej charakter został określony przez poszczególne osoby. Ich spostrzeżenia, wynikające z przeżycia czegoś, łatwiej są przyswajane i skutkują prawidłowym odtworzeniem ćwiczenia. Kończąc ten przedmiot należy zbadać testami psychologicznymi poziom motywacji wewnętrznej vs. zewnętrznej osób do zmiany, ich stosunku do nauki, po którym odbywa się miniwykład. W trakcie niego pokazuje się, jak na możliwości osiągnięcia celu wpływają: początkowe nastawienie, pozytywne emocje, wątpliwości. Jednocześnie informuje się uczniów, że raz na pół roku będą powtarzane testy psychofizyczne, by lepiej mogli uchwycić jakościowy stopień zmian. To również uczy systematyczności w dochodzeniu do sukcesu.

Powyższy przedmiot stanowi dobry wstęp dla kolejnych zajęć, których treści wynikają z tego pierwszego doświadczenia. W następnym kroku warto zatem poprowadzić kurs: **Problematyka przestępczości nieletnich**. To słuszny zabieg, gdy chcemy w sposób umiejętny budować kompetencje podopiecznych i ich zrozumienie dla pojęć, które sukcesywnie wprowadzamy. Omawianie problematyki osób bliskich im wiekowo i zaproszenie młodocianych sprawców przestępstw oddziałuje na ich wyobraźnię poprzez uruchomienie

emocji i szansę bezpośredniej konfrontacji z czyimiś poglądami. W zależności od zadawanych przez nich pytań, udzielanych przez gościa odpowiedzi oraz poruszonych kwestii, można świetnie ukazać motywację do zachowań przestępnych, czynniki współkształtujące i wzmacniające dekryminalizację osoby, wagę wczesnodziecięcych doświadczeń. Warto zainicjować z uczniami dyskusję, jakie emocje wzbudziło w nich to spotkanie, co sądzą o danej osobie i czy to, co widzą oraz oceniają, znajduje potwierdzenie w naukowych faktach. Kończąc zajęcia z tego przedmiotu, dobrze jest oddać przestrzeń naszym podopiecznym, by w oparciu o to, czego doświadczyli i w czym zyskali wiedzę, spróbowali stworzyć programy resocjalizacyjne, które można następnie testować w różnych systemach penitencjarnych w porozumieniu z tamtejszymi władzami.

Dotychczas zdobyte przez osoby kompetencje wzbogacamy, wprowadzając dwa kolejne kursy: **Psychologia kryminologiczna i osobowości** oraz **Psychologia penitencjarna**. W trakcie omawiania zagadnień posłużmy się autentycznymi sprawami. Pytania, dlaczego dana osoba np. podpaliła las, spowodowała wyciek chemikaliów lub zgłosiła zdarzenie, które faktycznie nie miało miejsca, są niezwykle istotne. Pewna stopniowalność w prezentowaniu treści, stosowana od początku nauczania, pozwala łatwiej sięgnąć do aspektów już poruszanych, próbować je dopasować do nowej sytuacji przestępczej i dostrzec brak pewnych narzędzi lub niepełny wymiar wiedzy już posiadanej. Jednocześnie umożliwia zdobycie nowej perspektywy, poznanie odmiennych wizji świata i przyczyn leżących u podstaw czyichś zachowań. Posiłkując się wytworzonym, na podobieństwo prawdziwego, materiałem dowodowym, warto skłonić uczniów do przesłuchania „zatrzymanego" czy „podejrzanego" (w tej roli jeden z podopiecznych) i w ten sposób ukazać, jak znajomość prawa może to ułatwić lub utrudnić. To świetny moment, by zorientować ich w określonych przepisach czy nauczyć korzystania z komentarza, pokazując, jak dzięki temu mogą uniknąć bycia ofiarą określonych nadużyć. To przemawia do wyobraźni młodych ludzi.

Powyższymi przykładami sytuacji zagrożeń warto posłużyć się w trakcie przeprowadzania kontrolowanych doświadczeń z chemii, fizyki czy biologii. Dzięki nim kursanci mogą zobaczyć np., w jakich warunkach i jak szybko rozprzestrzenia się ogień, jakie skutki dla ich bezpieczeństwa personalnego ma skażenie środowiska. Zajęcia można zatytułować: **Chemia i fizyka w służbie twojego bezpieczeństwa personalnego**. Inne zaś nazwać: **Biologiczna kompetencja do życia i prawidłowego rozwoju**.

Takie podstawy, odnoszące się ściśle do wcześniej badanej sprawy, pozwalają wprowadzić przedmiot: **Techniki przesłuchań**. Dzięki niemu można w prosty sposób zobrazować, jak zdobyta dotychczas przez młodzież wiedza

pomaga wykazać winę lub niewinność danej osoby. Na tym etapie istotne jest nie tylko wzmacnianie kompetencji prawnych, lecz także pokazanie, jakimi nieświadomymi zabiegami wpływu społecznego się posługujemy, nazwanie ich i omówienie. Dobrze również wprowadzić pewne elementy z psychologii śledczej, wiążące się z percepcją. Aranżacja na boisku zdarzenia przestępczego pozwala poznać własne ograniczenia związane ze spostrzeganiem oraz znaczenie warunków atmosferycznych i dystraktorów na to, co się widzi, zapamiętuje i odtwarza. Przez zabawę uczymy się wielu przydatnych rzeczy, niezbędnych w pracy w służbach, lecz również w życiu codziennym.

Spójrzmy na zasadność inicjowania różnych sytuacji bez uprzedzania, czego będą dotyczyć. Dzięki nim możemy obserwować zachowania ludzi w sytuacjach dla nich nowych, uczniowie zaś zobaczyć, co oddziałuje na podjęcie czy zaniechanie przez nich konkretnych kroków. Na przykład jedna z takich scenek może wiązać się z koniecznością udzielenia pomocy ofierze. Tu jawi się przestrzeń dla jakże praktycznego i niezwykle przydatnego przedmiotu, jakim jest **Sztuka udzielania pierwszej pomocy i wsparcia psychologicznego**. Pamiętajmy jednak, by nie odbywała się ona w taki sposób, jak do tej pory w szkołach policyjnych, gdy 85% czasu było przeznaczone na teorię, około 8% na praktykę i reszta na test praktyczny. Ufam, że teraz się to zmieniło, a jeżeli nie, to trzeba zainicjować zmiany.

W tym kontekście zasadne wydaje się wprowadzenie zajęć z **Wiktymologii**. Poznanie przyczyn stawania się ofiarą jest niezwykle istotne zarówno dla bezpieczeństwa personalnego, jak i globalnego. Dobrze zaprojektowane ćwiczenia, podbudowane obserwacjami uczniów, pozwolą zbliżyć się do świata osoby doświadczającej agresji, będącej adresatem negatywnych uprzedzeń, stereotypów, deindywiduacji. Nie obawiajmy się eksperymentowania także w tym zakresie i wyjdźmy naprzeciw kursantom, którzy mogą w niedalekiej przyszłości zetknąć się z podobnymi kwestiami w praktyce. Oczywiście, w ich trakcie konieczny jest udział psychologa, który adekwatnie i skutecznie udzieli wsparcia wychowawcom, rodzicom, dzieciom. Zwróćmy przy tym uwagę na fakt, że ci ostatni na co dzień zaznają różnych form przemocy od rówieśników w szkole. Gdyby działano profilaktycznie z podobną żarliwością, z jaką niejednokrotnie sprzeciwia się przeprowadzaniu pewnych eksperymentów, które wyrastają na groźne w wyobraźni dorosłych, nie stanowiąc odzwierciedlenia faktycznie proponowanej formy, to może udałoby się ograniczyć wiele szkodliwych zachowań. Takich, które nie pozostają obojętne dla psychiki. Toteż tak ważne jest, by zrozumieć czynniki leżące u podstaw własnej zdolności do krzywdzenia innych. Brak refleksji w tym zakresie sprzyja występowaniu ko-

lejnych działań przemocowych. Wykład ze strony wychowawcy nie jest remedium na tego typu postępowanie.

Inne doświadczenie związane z uczestnictwem w zdarzeniu może mieć swój finał na sali sądowej. Doskonały zestaw podpowiedzi w tym zakresie proponuje Elizabeth Loftus, która w trakcie symulowanych rozpraw uczy kolejne osoby, jak zawodny może okazać się zmysł wzroku, słuchu i nasza pamięć, do jakich nieświadomych przeniesień dochodzi w trakcie przypominania sobie zdarzenia, okazania, składania zeznań. Jednocześnie pokazuje, w jak tendencyjny i sugestywny sposób formułowane są przez śledczych pytania, które prowadzą do powstawania błędów w procesie przygotowawczym, skutkując nieraz traumatycznymi dla oskarżonego konsekwencjami. Tu przydatna jest zdobyta w trakcie wcześniejszej nauki wiedza, która ulega utrwaleniu i pogłębieniu. Taki przedmiot, zatytułowany **Psychologia sądowa**, stanowi ważny wstęp do zrozumienia funkcjonowania służb, wymiaru sprawiedliwości, przyczyniając się do kontroli ewentualnej frustracji własnej, gdy wyrok, który zapada, jest nie po naszej myśli. To świetne preludium do ponownego rozważenia takich pojęć jak: prawda, sprawiedliwość, dobro, ofiara, sprawca. Dzięki nim możemy lepiej zobrazować trudności, z jakimi nieustannie mierzą się poszczególni funkcjonariusze, a które wynikają z prozy życia i rozwiązań systemowych. To także wstęp do ćwiczenia kontroli agresji, emocji, poczucia niesprawiedliwości, które potrafią nagle zdominować czyjeś życie i uczynić je dramatycznym. Nie zapominajmy, by równoległe prowadzić zajęcia: **Biologiczne podstawy funkcjonowania człowieka**, przekazując obowiązkowe na tym etapie edukacji treści w sposób przystępny i zrozumiały.

Zauważmy, że dzięki dotychczas prowadzonym kursom uczniowie wielokrotnie mogli doświadczyć stresu powiązanego z prezentacją własnego projektu, odpowiedzią na pytania, udziałem w poszczególnych eksperymentach. Także związanego z prowadzeniem przesłuchań, występowania w roli świadka, adwokata, prokuratora, funkcjonariusza służb. Warto ukazać jego znaczenie o charakterze pozytywnym i negatywnym, konsekwencje dla zdrowia fizycznego i psychicznego, style radzenia sobie z nim. Jest to pomocne w redukcji destrukcyjnego napięcia związanego z przygotowaniem do matury tudzież innych życiowych wydarzeń. Odpowiednio poprowadzone ćwiczenia, które wykorzystywane są w procesach terapeutycznych, stanowią przykład umiejętnej kontroli emocji, oddziaływania na swoje samopoczucie, motywację.

Godne polecenia są spotkania z przedstawicielami określonych służb, którzy mogą opowiedzieć o wykonywanej pracy – jej blaskach i cieniach. Zajęcia **Funkcjonowanie służb** winny ukazywać realia i dotykać kwestii występującej

w ich ramach patologii. Dzięki tej świadomości młody człowiek, miast romantycznych wizji pracy, zyskuje perspektywę bliską przyszłej rzeczywistości. Podchodząc w ten sposób do tematu, redukuje się możliwą frustrację, związaną z rozbieżnością między własnym wyobrażeniem a stanem faktycznym. Kurs ten umożliwia jednocześnie poprowadzenie innego, zatytułowanego: **Wypalenie zawodowe**. Nie pytajmy tylko, jak go uniknąć, lecz to przećwiczmy. Wyposażmy naszych podopiecznych w narzędzia, którymi mogą się posługiwać w zależności od własnych potrzeb i przy uwzględnieniu różnic indywidualnych.

Ostatni rok dobrze przeznaczyć na przedmioty takie jak: **Psychospołeczne mechanizmy tworzenia konfliktów zbrojnych**, **Paradoksy skutecznej walki z przestępczością i terroryzmem**, **Prawa człowieka i polityka ich przestrzegania**. Dlaczego? Dzięki pojawiającym się w ich ramach kwestiom problemowym uczniowie mogą nie tylko zmierzyć się z bogactwem problemów, lecz w toku prowadzonych badań i analiz dostrzec, jak wiele zapamiętali, doświadczyli, zrozumieli. Działa to motywująco. Jednocześnie jest miłą pochwałą dla naszego ego.

Warto, by semestr kończyły zajęcia warsztatowe: **Zasady współpracy służb ze środkami masowego przekazu**. Ich celem jest wzmocnienie kompetencji sprawnego, skutecznego i merytorycznego wypowiadania, co nie pozostaje bez znaczenia dla przyszłych wyzwań, takich jak matura. Nie zapominajmy oczywiście o pomiarach osobowościowych i fizycznych, zainicjowanych podczas realizacji pierwszego przedmiotu. Pełnią one funkcję pomocną w ukazaniu zmian, jakie zaistniały w młodych ludziach, przy ich współudziale.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, pragnę podkreślić znaczenie psychologii, która niczym umiejętne nabieranie i wypuszczanie powietrza, pozytywnie oddziałuje na cały organizm. Jest ona niezmiernie ważna dla prawidłowego rozwoju psychofizycznego jednostki, bezpieczeństwa personalnego każdego z nas, bez którego nie można w sposób prawidłowy współkształtować bezpieczeństwa strukturalnego czy globalnego. Bezpieczeństwo to my. Warto zbiór tych praktycznych porad przekształcić w pracownię aktywnego działania. Dlaczego?

Większość ludzi wiedzie życie w milczącej beznadziei. Dlaczego tak strasznie siebie zubażać? Zaryzykujcie, postawcie stopę na ziemi nieznanej[15].

15 N.H. Kleinbaum, *Stowarzyszenie umarłych poetów*, Wydawnictwo Historia i Sztuka, Poznań 1994, s. 63.

Wybrane propozycje instytucjonalizacji edukacji mundurowej

Leszek Kanarski, Marek Koter,
Krzysztof Loranty, Marcin Mazurek,
Aleksandra Skrabacz, Ilona Urych
Akademia Obrony Narodowej

Koncepcja programowo-organizacyjna włączenia klas wojskowych szkół ponadgimnazjalnych do procesu szkolenia rezerw osobowych Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej

Poniżej prezentujemy główne założenia koncepcji, która była próbą określenia możliwości włączenia klas mundurowych do budowanego zintegrowanego systemu bezpieczeństwa narodowego, poszerzenia społecznego potencjału obronnego nie tylko o pozarządowe organizacje proobronne, ale także klasy wojskowe[1].

Wstęp

Zainteresowanie młodzieży szkół ponadgimnazjalnych ofertą edukacyjną klas mundurowych od początku ich funkcjonowania było i nadal jest duże. Część z nich realizuje swój program, opierając się na Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 9 lutego 2002 r. w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez publiczne szkoły

1 Koncepcja opracowana została przez zespół powołany przez rektora-komendanta Akademii Obrony Narodowej w marcu 2014 roku. Koncepcja ta stała się pomocna przy opracowywaniu przez Sztab Generalny w 2015 roku Skróconego programu szkolenia podstawowego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej.

i placówki[2]. Inne prowadzą swoją działalność na podstawie programów autorskich. Wśród klas mundurowych funkcjonują m.in. klasy wojskowe.

Realizowane programy klas wojskowych znacznie różnią się od siebie założeniami, treścią, liczbą godzin, formami zajęć i ich organizacją. Zróżnicowane jest również zainteresowanie i wsparcie otrzymywane przez placówki szkolne ze strony lokalnych władz oświatowych, samorządów, rodziców i jednostek wojskowych współpracujących przy realizacji programu. Taki stan utrudnia jednoznaczną ocenę przydatności zdobywanej przez młodzież wiedzy i umiejętności. Jednocześnie skala edukacyjnych wysiłków szkół, zaangażowanie młodzieży i nauczycieli nakazuje podjąć działania zmierzające do stworzenia ram organizacyjnych i programowych, umożliwiających wykorzystanie tego społecznego i edukacyjnego potencjału w procesie budowania zintegrowanego systemu bezpieczeństwa narodowego. Rozwiązania przyjmowane w wielu krajach w budowaniu współczesnych systemów narodowego bezpieczeństwa są w tym względzie zachęcające, uwzględniają bowiem w coraz większym stopniu mechanizmy rozwijania świadomości proobronnej i edukacji obywateli w zakresie zachowania w sytuacjach kryzysowych.

Celem podjętych prac było włączenie klas wojskowych do procesu szkolenia służby przygotowawczej Sił Zbrojnych RP.

Prezentowana koncepcja wpisuje się w założenia *Strategii Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego RP 2022*[3]. Stanowi próbę kojarzenia wysiłków edukacyjnych szkół realizujących programy klas wojskowych z działaniami w zakresie optymalizacji szkolenia przygotowawczego do służby wojskowej i budowy obywatelskiego zaplecza obronności państwa.

W przygotowanej koncepcji dążono do uzyskania następujących efektów:

1. racjonalizacji działań państwa w zakresie szkolenia wojskowego młodzieży przez wyodrębnienie z niej najwartościowszych postaw wobec problematyki obronnej;

2. poprawy ogólnego stanu przygotowania młodego pokolenia do służby wojskowej, poprzez wykształcenie w niej nawyków i zachowań właściwych dla społeczności żołnierskiej;

3. intensyfikacji szkolenia rezerw osobowych w ramach przysposobienia wojskowego realizowanego w szkołach ponadgimnazjalnych;

2 Dz.U. 2002 r. nr 56 poz. 506.

3 *Strategia Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022*, Warszawa 2013, s. 80.

4. obniżenia kosztów szkolenia zarówno żołnierzy, rezerwowych kadr dowódczych, jak i specjalistów dla potrzeb sił zbrojnych;

5. skuteczniejszego doboru młodzieży pragnącej związać swoje kariery zawodowe z wojskiem;

6. silniejszego oddziaływania na opinię publiczną, a także na postawy i zachowania proobronne;

7. stworzenia mechanizmów motywacyjnych dla młodzieży do podejmowania nauki w klasach wojskowych w liceach i technikach.

Opracowanie składa się z trzech zasadniczych części. W pierwszej nakreślono ogólne uwarunkowania funkcjonowania klas mundurowych w systemie szkolnictwa ponadgimnazjalnego. Zwrócono uwagę na brak systemowych rozwiązań, pełnego wykorzystania możliwości edukacyjnych szkół w zakresie kształtowania postaw obronnych młodzieży i włączenia ich do tworzenia potencjału obronnego RP.

W drugiej części zostały scharakteryzowane główne założenia szkolenia podstawowego w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (SZ RP). Stanowiły one podstawę do analizy możliwości osiągania celów szkoleniowych, ujętych w dokumentach normatywnych, w procesie kształcenia młodzieży szkół ponadgimnazjalnych. Problematyka ta została rozwinięta w następnej części opracowania. Przedstawiono w niej ogólny zarys włączenia treści szkolenia podstawowego żołnierzy do programu kształcenia w klasach wojskowych. W czwartej części zaproponowano zmiany regulacji prawnych umożliwiające wdrożenie przyjętej koncepcji[4].

Diagnoza funkcjonowania klas mundurowych

Funkcjonowanie klas wojskowych jest problemem nierozwiązanym w Polsce od kilkudziesięciu lat. Od czasu zmian politycznych, gospodarczych i społecznych, mających miejsce na przełomie lat 90., w obszarze przygotowań obronnych społeczeństwa, w tym dzieci i młodzieży, obserwować można dynamiczny proces przeobrażeń, który – mimo upływu 25 lat – nie osiągnął oczekiwanego poziomu. Ciągle stajemy przed nierozwiązanym problemem systemowego

4 W prezentowanej wersji koncepcji część czwarta została świadomie pominięta, gdyż znajduje ona bardziej szczegółowe rozwinięcie w artykule M. Kotera zamieszczonym w tym rozdziale.

ujęcia edukacji w zakresie bezpieczeństwa, łączącej treści i atrakcyjne formy ich realizacji z oczekiwaniami i potrzebami Sił Zbrojnych RP.

Wycofanie w latach 1990–1991 ze szkół podstawowych przysposobienia obronnego i zastępcze wprowadzenie zagadnień z zakresu samoobrony w pewnej części zakończyło okres przygotowywania dzieci i młodzieży do zagrożeń zimnowojennych. Podpisanie 26 maja 1994 roku Porozumienia o współpracy między Ministerstwem Obrony Narodowej i Ministerstwem Edukacji Narodowej w zakresie działalności dydaktyczno-wychowawczej, naukowo-badawczej i organizacyjno-logistycznej stworzyło podstawę do podjęcia wspólnych działań w tym zakresie.

W 1998 roku, w ramach reformy edukacji narodowej, rozpoczęto wspólne prace programowe obu ministerstw nad budowaniem nowego systemu edukacji obronnej młodzieży w szkołach średnich. Efektem tych prac miało być wypracowanie nowoczesnego modelu szkolenia wojskowego młodzieży, pozwalającego na pozyskiwanie dla potrzeb Wojska Polskiego podoficerów, przy jednoczesnym zmniejszeniu kosztów szkolenia (należy przypomnieć, że w tym czasie funkcjonowała jeszcze zasadnicza służba wojskowa). Na podstawie podpisanego 1 września 1999 roku aneksu nr 2 do wyżej przytoczonego porozumienia oraz Decyzji nr 126/MON Ministra Obrony Narodowej z 30 czerwca 1999 roku w sprawie przeprowadzenia eksperymentu z zakresu edukacji obronnej młodzieży rozpoczęto organizowanie klas realizujących treści szkolenia wojskowego na poziomie szkół średnich, wzorując się na utworzonej eksperymentalnie w roku szkolnym 1998/1999 klasie wojskowej w Liceum Ogólnokształcącym w Tucholi. W kolejnym roku postanowiono upowszechnić eksperyment w innych szkołach średnich, co przyniosło nadspodziewane efekty, bowiem w szczytowym okresie funkcjonowania klas wojskowych na terenie całego kraju było ich prawie 100, kształcących ponad 2500 młodzieży.

Dodatkowo w celu pozyskiwania dla potrzeb wojska specjalistów (szczególnie w deficytowych specjalnościach) utworzono, w początkowym okresie eksperymentu, trzy klasy o profilu wojskowym w technicznych szkołach średnich, które realizowały programy wojskowo-użytecznego profilowania zawodowego dla poszczególnych rodzajów sił zbrojnych. W celu sprawnego wdrażania założeń eksperymentu opracowano w Ministerstwie Obrony Narodowej i Ministerstwie Edukacji Narodowej założenia programowe, program zajęć z przysposobienia wojskowego dla szkół ponadpodstawowych, program pracy wychowawczej szkół średnich z klasami o profilu wojskowym oraz założenia dotyczące wymogów sprawnościowych i zdrowotnych dla kandydatów do tych klas. W 2000 roku zorganizowano po raz pierwszy centralny obóz

szkoleniowo-wypoczynkowy „ZAMOŚĆ 2000", w trakcie którego doskonalono praktyczne umiejętności uczniów oraz sprawdzono teoretyczną wiedzę z przysposobienia wojskowego.

Słabą stroną podejmowanych w tamtym okresie działań i proponowanych rozwiązań było rezygnowanie z prac koncepcyjnych dotyczących obrony terytorialnej kraju, która zakładała powszechny udział młodzieży szkolnej w przysposobieniu wojskowym jako zasadniczym elemencie przygotowania do służby w jednostkach obrony terytorialnej (OT). Proces zmian w organizacji sił zbrojnych poszedł w innym kierunku, wobec czego kształcenie młodzieży w klasach profilowanych wojskowo nabrało raczej charakteru obronnego niż wojskowego. Kolejną przyczyną zawieszenia opisywanego eksperymentu były trudności z obejmowaniem patronatów nad klasami wojskowymi przez jednostki wojskowe, często rozwiązywane lub dyslokowane. Problematyczna była również kwestia zabezpieczenia organizacyjno-logistycznego, w tym finansowanie obozów i szkoleń w jednostkach patronackich, zabezpieczenie mundurowe oraz wyposażenie wojskowe. Wszystkie te czynniki sprawiły, iż zainteresowanie prowadzeniem klas profilowanych wojskowo przez organy prowadzące (samorządowe) stopniowo zaczęło maleć, a sam eksperyment na poziomie centralnym zakończono.

Sytuacja uległa zmianie, gdy na mocy Porozumienia o współpracy między Ministrem Edukacji Narodowej i Ministrem Obrony Narodowej zawartego 21 października 2008 roku w zakresie edukacji obywatelskiej, patriotycznej i proobronnej młodzieży szkolnej, Minister Edukacji Narodowej wprowadził do ramowego planu nauczania w gimnazjum oraz w liceum zajęcia o nazwie *edukacja dla bezpieczeństwa*, w wymiarze jednej godziny tygodniowo. Zastąpiły one prowadzone dotychczas tylko w liceum zajęcia z przysposobienia obronnego, a sama zmiana miała na celu lepsze przygotowanie młodzieży szkolnej w zakresie edukacji obronnej, a w perspektywie profesjonalizacji polskiej armii. Równocześnie zauważono dwie warunkujące się wzajemnie tendencje – rosnące zainteresowanie młodzieży możliwością pobierania nauki w klasach profilowanych wojskowo oraz pogłębiający się systematycznie niż demograficzny, a tym samym problem z utrzymaniem szkół. Spowodowało to, że nie tylko klasy wojskowe, ale wszystkie mundurowe, poszerzone o specjalności innych służb mundurowych stały się sposobem na pozyskiwanie młodych ludzi do placówek oświatowych.

Dane dostępne na stronie internetowej wojsko.polskie.pl[5] wskazują, że w lutym 2014 roku szkół, które realizują tzw. innowacje pedagogiczne w zakresie edukacji obronnej, było w całym kraju 241. Chętnych do pobierania w nich nauki jest tak dużo, że organy samorządowe oraz dyrektorzy szkół podejmują decyzje o tworzeniu kolejnych klas. Edukacja w klasach realizujących innowacje pedagogiczne w zakresie edukacji obronnej sprawia, że młodzież:

- jest bardziej zdyscyplinowana, sprawna fizycznie, koleżeńska;
- wyróżnia się wśród innych uczniów ubiorem, postawą, zachowaniem, zaangażowaniem w sprawy życia szkoły i społeczności lokalnej;
- jest bardziej odpowiedzialna za siebie i kolegów oraz rozważniej podejmuje decyzje;
- posiada większą samodzielność oraz umiejętność pracy w zespole i funkcjonowania w grupie;
- wykazuje zainteresowanie historią, w tym historią Wojska Polskiego, techniką wojskową, współczesną organizacją SZ RP;
- wyrabia umiejętność pracy w trudnych, nietypowych warunkach i sytuacjach;
- wykazuje zainteresowanie sprawami państwa, jest nastawiona propatriotycznie i proobronnie.

Jednak brak spójnego i ujednoliconego programu kształcenia w klasach wojskowych, oparcie się na innowacjach pedagogicznych lub autorskich programach, chęć pozyskania kandydatów do szkoły za wszelką cenę, powoduje, że nie wszystkie klasy nazywane wojskowymi oferują faktycznie wartościowy program. Generalnie wyróżnić można zdecydowanie mniejszą liczbę szkół, w których programy kształcenia w tych klasach są spójne i ukierunkowane na osiąganie realnych efektów kształcenia w stosunku do tych, które oferują uczniom zajęcia, których różnorodność tematyczna pozostaje niewspółmiernie duża w odniesieniu do liczby godzin lekcyjnych i wiąże się z brakiem określenia realnych efektów i celów kształcenia. Skutkuje to m.in. tym, że w ciągu dwóch lat nauki uczeń ma uzyskać, zgodnie z założeniami niektórych programów nauczania, podstawowe umiejętności policjanta, strażaka-ratownika i żołnierza żandarmerii jednocześnie, ponieważ wybrana klasa mundurowa stworzona została dla tych uczniów, którzy wiążą swoją przyszłość ze służbą wojskową, służbą w policji, straży pożarnej i straży granicznej bądź z pracą w administracji samorządowej i rządowej na stanowiskach związanych z obronnością, zarządzaniem kryzysowym i obroną cywilną.

5 http://www.wojsko-polskie.pl/pl/ (dostęp: 3.02.2014).

Brak określenia realnych efektów kształcenia wiąże się jednocześnie z niespójnością i chaotycznym charakterem zajęć teoretycznych i praktycznych. Przykładowo w jednym z liceów przedmiotami dodatkowymi w klasie mundurowej są: wychowanie do życia w rodzinie, religia, musztra wojskowa, zajęcia strzeleckie i samoobrona. Cele kształcenia określane są w przypadku niektórych programów jako kształtowanie tolerancji wobec mniejszości etnicznych i likwidowanie stereotypów.

W jednych szkołach uczniowie klas mundurowych na dodatkowych zajęciach teoretycznych, odbywających się jedną godzinę lekcyjną tygodniowo, w ciągu dwóch lat nauki obciążeni są programem obejmującym: prawo karne, prawo administracyjne, prawo ochrony przyrody, prawo ruchu drogowego oraz kryminalistykę.

W innych szkołach występuje tendencja odwrotna. Na przykład na stronie internetowej jednej ze szkół widnieje informacja, że współpraca z jednostką wojskową polega na uczestniczeniu w dniach otwartych tej jednostki, w czasie których „uczniowie mają możliwość zapoznania się ze sprzętem wojskowym nowej generacji i codziennymi obowiązkami żołnierza". Nagminna jest również praktyka polegająca na tym, że część szkół realizujących innowacje w zakresie edukacji obronnej, aby podnieść swoją atrakcyjność, wprowadza kandydatów w błąd, informując, że ukończenie nauki w ich placówce zapewni absolwentom pracę w służbach mundurowych lub pierwszeństwo w naborze do nich.

Pomimo tego zauważalny jest obecnie ogromny wzrost zainteresowania młodzieży sprawami obronności i wojska, która – zdobywając wiedzę ogólnokształcącą – wzbogaca ją treściami stricte wojskowymi, mając nadzieję na jej wykorzystanie w późniejszym czasie. Czy Siły Zbrojne są w stanie zagospodarować ten potencjał? W perspektywie kurczenia się przeszkolonych rezerw osobowych, jest to pytanie retoryczne. Kwestią otwartą natomiast pozostaje wypracowanie efektywnego systemu szkolenia młodzieży w klasach wojskowych kompatybilnego z systemem służby przygotowawczej.

Ogólne założenia szkolenia podstawowego żołnierzy SZ RP

Obowiązkową wykładnię przedmiotową, metodyczną i organizacyjną procesu szkolenia podstawowego w Siłach Zbrojnych RP stanowi Program szkolenia podstawowego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, wprowadzony Rozkazem nr 602/Szkol./P7 Szefa Sztabu Generalnego WP z dnia 10 czerwca 2013 roku.

Program zakłada, iż głównymi celami szkolenia są:

a) zapoznanie się z podstawowymi uwarunkowaniami służby żołnierza w SZ RP;

b) wdrożenie do służby w SZ RP, z uwzględnieniem warunków w jednostce wojskowej;

c) opanowanie teorii i umiejętności praktycznych, potrzebnych do działania we wszystkich okresach funkcjonowania Sił Zbrojnych RP (pokoju, kryzysu, wojny);

d) rozwijanie sprawności fizycznej w zakresie umożliwiającym prawidłowe wykonywanie zadań związanych ze specyfiką służby wojskowej;

e) zweryfikowanie zdolności psychofizycznych w celu określenia predyspozycji szkolonych do dalszej służby, w tym predyspozycji do dalszego szkolenia w ramach konkretnej specjalności wojskowej.

Szkolenie podstawowe, ujednolicone w skali Sił Zbrojnych RP, realizowane jest w centrach, szkołach oficerskich i podoficerskich, ośrodkach szkolenia oraz w wytypowanych jednostkach wojskowych. Komendanci i dowódcy tych placówek szkoleniowych odpowiedzialni są za osiąganie celów szkoleniowych.

Na realizację programu szkolenia podstawowego przeznaczono 28 godzin dydaktycznych w pierwszym etapie szkolenia i 301 godzin w drugim. Szkolenie kończy się egzaminem, na który zaplanowano 14 godzin dydaktycznych. Tak zorganizowany turnus szkoleniowy obejmuje 91 dni kalendarzowych. Warto zwrócić uwagę, że na tę ogólną liczbę składa się 49 dni szkolenia programowego wraz z egzaminami, 15 dni dyspozycyjnych oraz 27 dni świątecznych i dodatkowo wolnych od szkolenia. W sumie żołnierze w czasie trzymiesięcznego pobytu w ośrodku nie odbywają zajęć programowych przez 42 dni.

Ważnym założeniem dydaktycznym jest konieczność realizacji programu zarówno w formie zajęć teoretycznych, jak i praktycznych. Podział godzin dydaktycznych z poszczególnych przedmiotów szkoleniowych na zajęcia teoretyczne i praktyczne został zawarty w tabelach 6 i 7.

Tabela 6. Podział godzin na zajęcia teoretyczne i praktyczne w I etapie szkolenia podstawowego

Przedmiot szkolenia	Liczba godzin szkoleniowych	
	zajęcia teoretyczne	zajęcia praktyczne
Regulaminy	2	3
Kształcenie obywatelskie	2	0
Profilaktyka i dyscyplina wojskowa	3	0
Szkolenie bojowe	3	0

Przedmiot szkolenia	Liczba godzin szkoleniowych	
	zajęcia teoretyczne	zajęcia praktyczne
WF	0	2
Szkolenie medyczne	1	0
Eksploatacja uzbrojenia i sprzętu	0	2
Ochrona środowiska	2	0
Profilaktyka ppożz.	2	1
Szkolenie prawne	3	0
Szkolenie BHP	2	1 (instruktaż)
Ochrona informacji niejawnych	1	0
Razem	19	9
	28	

Tabela 7. Podział godzin na zajęcia teoretyczne i praktyczne w II etapie szkolenia podstawowego

Przedmiot szkolenia	Liczba godzin szkoleniowych	
	zajęcia teoretyczne	zajęcia praktyczne
Regulaminy	2	18
Kształcenie obywatelskie	12	0
Profilaktyka i dyscyplina wojskowa	9	0
Taktyka	2	48
Szkolenie strzeleckie	6	63
Rozpoznanie i armie innych państw	3	7
Szkolenie inż.-sap.	3	14
Obrona przed bronią masowego rażenia	4	15
Powszechna obrona przeciwlotnicza	1	4
Łączność	6	6
Terenoznawstwo	0	10
Ochrona i obrona obiektów	4	0
Wychowanie fizyczne	0	20+2 (E)=22
Szkolenie medyczne	5	15
Budowa i eksploatacja sprzętu	0	2
Zabezpieczenie logistyczne	2	0
Szkolenie prawne	9	0
SERE	9	0
Razem	77	224
	301	

Możliwości realizacji Programu szkolenia podstawowego Sił Zbrojnych RP w ramach procesu kształcenia uczniów w szkołach ponadgimnazjalnych

Analiza Programu szkolenia podstawowego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej wykazała, iż część celów szkolenia może zostać osiągnięta podczas procesu kształcenia uczniów w szkołach ponadgimnazjalnych (tabela 8).

Tabela 8. Możliwości realizacji godzin szkoleniowych ujętych w Programie szkolenia podstawowego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza wojskowymi ośrodkami szkolenia

	Przedmiot	Liczba godzin w Programie szkolenia SZ RP			Szacunkowa liczba godzin do realizacji poza wojskowym ośrodkiem szkolenia	Uwagi
		T	P	razem		
	I etap szkolenia					
1.	Regulaminy	2	3	5	5	
2.	Kształcenie obywatelskie	2	0	2	2	
3.	Profilaktyka i dyscyplina wojskowa	3	0	3	3	
4.	Powszechna obrona przeciwlotnicza	1	0	1	1	
5.	Wychowanie fizyczne	0	2	2	2	
6.	Szkolenie medyczne	1	0	1	0	
7.	Eksploatacja uzbrojenia i sprzętu wojskowego	0	2	2	0	
8.	Ochrona środowiska	2	0	2	1	
9.	Profilaktyka ppoż.	2	1	3	3	
10.	Szkolenie prawne	3	0	3	3	
11.	BHP	2	1 (I)	3	2	
12.	Ochrona informacji niejawnych	1	0	1	1	
				28	**23**	
	II etap szkolenia					
1.	Regulaminy	2	18	20	18	
2.	Kształcenie obywatelskie	12	0	12	10	
3.	Profilaktyka i dyscyplina wojskowa	9	0	9	6	
4.	Taktyka	2	48	50	24	
5.	Szkolenie strzeleckie	6	63	69	21	
6.	Rozpoznanie i armie innych państw	3	7	10	10	

Przedmiot		Liczba godzin w Programie szkolenia SZ RP			Szacunkowa liczba godzin do realizacji poza wojskowym ośrodkiem szkolenia	Uwagi
		T	P	razem		
7.	Szkolenie inż.- sap.	3	14	17	6	
8.	Obrona przed bronią masowego rażenia	4	15	19	4	
9.	Powszechna obrona przeciwlotnicza	1	4	5	3	
10.	Łączność	6	6	12	4	
11.	Terenoznawstwo	0	10	10	10	
12.	Ochrona i obrona obiektów	4		4	4	
13.	Wychowanie fizyczne		22	22	20	
14.	Szkolenie medyczne	5	15	20	20	
15.	Budowa i eksploatacja sprzętu wojskowego		2	2	0	
16.	Zabezpieczenie logistyczne			2	0	
17.	Szkolenie prawne	9	0	9	9	
18.	SERE	9	0	9	9	
RAZEM				301	**178**	

Ze wstępnego szacunku wynika, iż treści szkolenia obejmujące 201 godzin dydaktycznych można zrealizować poza wojskowymi ośrodkami szkolenia. Tę liczbę należy traktować jako wartość przybliżoną, która w dużej mierze uzależniona jest od indywidualnych warunków poszczególnych placówek edukacyjnych. Wydaje się, iż przy tworzeniu programu edukacyjnego dla młodzieży szkół średnich, obejmującego elementy wojskowego szkolenia podstawowego, **nie należy uwzględniać tylko kwantytatywnego wymiaru treści szkolenia, lecz w dużo większym zakresie przywiązać uwagę do celów**, jakie zostały określone w Programie szkolenia podstawowego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Przy tworzeniu programów kształcenia w liceach i technikach, obejmujących założenia Programu, należałoby uwzględnić następujące założenia podstawowe:

– realizacja programu umożliwi uzyskanie efektów szkolenia przewidzianych dla trzymiesięcznego szkolenia podstawowego;

– urzeczywistnianie założeń szkolenia podstawowego SZ RP w czasie nauki w liceum będzie miało walory wychowawcze i stanie się istotnym elementem wychowania patriotycznego młodzieży oraz będzie służyć kształtowaniu ich postaw prospołecznych i proobronnych;

– realizowany proces szkolenia i rozwiązania organizacyjne będą posiadały właściwości motywujące do aktywnego uczestnictwa i zaangażowania w przedsięwzięcia szkoleniowo-wychowawcze;

– proponowane rozwiązania w jak największym stopniu będą uwzględniały dotychczasowe uwarunkowania organizacji procesu kształcenia w szkołach ponadgimnazjalnych i programu szkolenia podstawowego żołnierzy.

W istniejącej rzeczywistości edukacyjnej optymalnym rozwiązaniem tworzenia tego typu programu wydaje się wprowadzenie w klasach wojskowych przedmiotu *edukacja wojskowa*, z podstawą programową w wymiarze minimum 200 godzin dydaktycznych[6] realizowanych w liceum przez cztery semestry, a w technikum przez sześć semestrów. Podstawę programową przedmiotu opracowuje Ministerstwo Edukacji Narodowej we współpracy z Ministerstwem Obrony Narodowej. Struktura procesu szkolenia została zobrazowana na wykresie 5.

Wykres 5. Ogólny zarys procesu kształcenia w klasach wojskowych w liceach i technikach

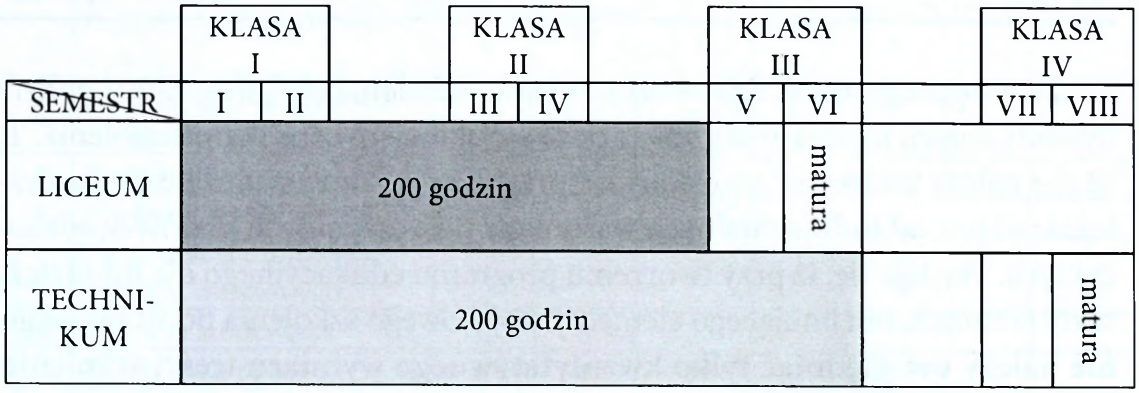

Wprowadzenie w szkołach ponadgimnazjalnych, które chcą uzyskać miano klas wojskowych, obowiązkowego przedmiotu *edukacja wojskowa*, opartego o jednolitą podstawę programową, a tym samym odejście od innowacji pedagogicznej z zakresu edukacji proobronnej, spowoduje ujednolicenie treści kształcenia z zakresu wojskowego. Ponadto przedmiot ten będzie wpisany na świadectwie szkolnym jako przedmiot obowiązkowy. Ocena niedostateczna z niego uniemożliwi premiowanie ucznia do następnej klasy, co zwiększy jego rangę.

Należy nadmienić, że według Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 lutego 2012 roku w sprawie ramowych planów nauczania w szko-

6 Liczba godzin może być zwiększona przez dyrektora szkoły.

łach publicznych przedmiot wojskowy zawierający treści specjalistyczne z Programu szkolenia podstawowego Sił Zbrojnych RP nie może nazywać się *edukacja dla bezpieczeństwa*, gdyż przedmiot ten w liceum ogólnokształcącym i technikum jest realizowany tylko w zakresie podstawowym (30 godzin) i nie ma możliwości jego rozszerzenia lub uzupełnienia. Powinien to być oddzielny przedmiot, realizowany w ramach nauczania obowiązkowego, którego nazwa może być dowolna. Realizację przez uczniów dodatkowego przedmiotu uzupełniającego ustala dyrektor szkoły. Zaletą takiego rozwiązania jest możliwość wygospodarowania dostatecznej liczby godzin na realizację tego programu[7].

Zajęcia programowe powinny być realizowane w formie:

- zajęć teoretycznych w szkole,
- zajęć teoretycznych w wojskowych ośrodkach szkolenia (jednostkach wojskowych),
- zajęć praktycznych z wykorzystaniem obiektów szkolnych,
- zajęć praktycznych w wojskowych ośrodkach szkolenia (jednostkach wojskowych),
- obozów i zgrupowań poligonowych z wykorzystaniem wojskowej infrastruktury szkoleniowej.

Po zakończeniu realizacji przedmiotu uczniowie otrzymują zaświadczenie potwierdzające opanowanie wiedzy i umiejętności umożliwiających skrócenie okresu szkolenia podstawowego żołnierzy do miesiąca. W przypadku uczniów technikum nie ma formalnych przeszkód do zakończenia szkolenia podstawowego i złożenia przysięgi wojskowej w trakcie nauki w szkole. Proponowane rozwiązanie wydaje się najkorzystniejsze dla osiągania celów wychowawczych założonej koncepcji. Tego wariantu nie można zrealizować

7 Przykładowo, dyrektor liceum ogólnokształcącego ustala przedmioty realizowane w zakresie rozszerzonym, z których uczeń wybiera 2–4 przedmioty, z tym że co najmniej jednym z nich powinna być: historia, geografia, biologia, chemia lub fizyka. Dwa z nich mogą być realizowane w wymiarze 8 godz. tygodniowo, a dwa w wymiarze 6 godz. Dyrektor ma do swojej dyspozycji 29 godzin tygodniowo przez dwa lata na przedmioty rozszerzone. Jeżeli przyjąć, że uczeń klasy mundurowej z przedmiotów rozszerzonych będzie realizować: geografię (8 godz./tyg. przez dwa lata), informatykę (6 godz./tyg. przez dwa lata), historię i społeczeństwo (4 godz./tyg. przez dwa lata), to dyrektor szkoły ma do dyspozycji 11 godz. tygodniowo przez dwa lata na realizację przedmiotu wojskowego. W przypadku technikum uczeń wybiera dwa przedmioty rozszerzone z pięciu możliwych. Ze względu na dużą liczbę godzin innych przedmiotów, dyrektor nie posiada godzin do swojej dyspozycji. Może wystąpić do organu prowadzącego o przyznanie mu maksymalnie trzech godzin tygodniowo na realizację np. przedmiotu mundurowego.

w liceach ze względu na organizacyjne przeszkody w nabyciu kwalifikacji wojskowej przez uczniów w piątym semestrze oraz na ukierunkowaniu procesu kształcenia w semestrze szóstym w związku z przygotowaniami do matury.

Szkoły ponadgimnazjalne prowadzące przedmiot *edukacja wojskowa*, realizowany zgodnie z przedstawionymi założeniami winny, otrzymywać wsparcie od instytucji i jednostek wojskowych, zabezpieczające realizację programu kształcenia. Program ten bowiem umożliwia osiąganie celów szkoleniowych założonych w Programie szkolenia podstawowego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej i służy interesowi Sił Zbrojnych RP.

Wydaje się, że proponowane rozwiązania edukacyjne ograniczą przesłanki do powstawania i realizacji niepełnowartościowych ofert edukacyjnych.

Marek Koter
Akademia Obrony Narodowej

Klasy mundurowe o profilu wojskowym a system szkolenia rezerw osobowych Sił Zbrojnych RP. Regulacja ustawowa – stan aktualny i propozycje zmian

Analizując problematykę związaną z funkcjonowaniem, po roku 1989, klas mundurowych o profilu wojskowym w kontekście uregulowań formalnoprawnych, za punkt wyjścia należy przyjąć Porozumienie o współpracy między Ministrem Obrony Narodowej i Ministrem Edukacji Narodowej w zakresie działalności dydaktyczno-wychowawczej, naukowo-badawczej i organizacyjno-logistycznej oraz, idącą w ślad za nim i będącą formalnym początkiem istnienia tych klas[1], Decyzję nr 126/MON w sprawie przeprowadzenia eksperymentu w zakresie edukacji obronnej młodzieży (30 czerwca 1999 roku). Określała ona zasady przeprowadzenia eksperymentu, którego celem było wypracowanie nowego, racjonalnego systemu szkolenia wojskowego młodzieży szkół średnich, pozwalającego na pozyskanie przygotowanych podoficerów dla Sił Zbrojnych RP, wzorującego się na utworzonej w roku szkolnym 1998/1999 klasie wojskowej w Liceum Ogólnokształcącym w Tucholi.

Aneks nr 2 do wspomnianego porozumienia regulował kwestie związane z prowadzeniem eksperymentalnych klas o profilu wojskowym i profilu przysposobienia wojskowego, stwarzając niezbędne rozwiązania organizacyjne umożliwiające współpracę instytucji oświatowych, wojskowych i samorządu terytorialnego. Jednym z głównych założeń było usprawnienie systemu

1 Pierwsze klasy „wojskowe" zaczęły funkcjonować od 1 września 1998 r.

szkolenia rezerw osobowych, zwłaszcza zaś wydatne obniżenie jego kosztów, przy zachowaniu co najmniej równorzędnego standardu szkolenia[2].

W swoich założeniach twórcy eksperymentu, oprócz celu głównego, zakładali osiągniecie następujących efektów[3]:

- racjonalizacja działań państwa w zakresie szkolenia wojskowego młodzieży poprzez wyodrębnienie z niej najwartościowszych postaw wobec problematyki obronnej;
- znaczące zwiększenie możliwości oddziaływania na postawy wobec problemów obronności części młodego pokolenia;
- poprawa ogólnego stanu przygotowania młodego pokolenia do służby wojskowej, poprzez wykształcenie w niej nawyków i zachowań właściwych dla społeczności żołnierskiej;
- intensyfikacja szkolenia rezerw dowódczych, stwarzanie możliwości szkolenia podoficerów rezerwy w ramach przysposobienia wojskowego;
- obniżenie kosztów szkolenia zarówno żołnierzy, rezerwowych kadr dowódczych, jak też specjalistów dla potrzeb sił zbrojnych;
- usprawnienie szkolenia specjalistycznej kadry dowódczej dla potrzeb obrony terytorialnej, poprzez wykorzystanie potencjału szkół średnich;
- racjonalne wykorzystanie środków finansowych przeznaczonych przez wojsko na kształcenie kadr podoficerskich;
- skuteczniejszy dobór młodzieży pragnącej związać swoje kariery zawodowe z wojskiem;
- silniejsze oddziaływanie na opinię publiczną, a także na postawy i zachowania proobronne.

Druga faza tego eksperymentu polegać miała na rozszerzeniu go na inne szkoły średnie. Resorty edukacji i obrony narodowej planowały uruchomić po jednej klasie o profilu przysposobienia wojskowego w każdym z nowych województw. Miały to być klasy wzorcowe dla dalszego rozszerzania programu w województwach. Postanowiono upowszechnić eksperyment w innych szkołach średnich, co przyniosło nadspodziewane efekty, bowiem w szczytowym okresie funkcjonowania klas wojskowych na terenie całego kraju było ich pra-

2 Szacowano, że pełny koszt jednostkowy wyszkolenia ucznia – podoficera rezerwy – wyniesie w ciągu trzech lat 1600 zł (wg cen z 1999 r.), włącznie z wyżywieniem i szkoleniem na obozach poligonowych (80 dni). Natomiast przygotowanie podoficera w systemie koszarowym (cztery miesiące) pociągało za sobą wydatki w wysokości 2300 zł oraz koszty związane z eksploatacją infrastruktury koszarowej i bazy logistycznej.

3 M. Kaliński, *Przysposobienie wojskowe młodzieży szkolnej*, Warszawa 2000, s. 22.

wie 100 i kształciły ponad 2500 młodzieży. Celem tego eksperymentu miało być sprawdzenie możliwości współdziałania wojewódzkich władz oświatowych i organów wojskowych z samorządem terytorialnym oraz społecznościami lokalnymi w zakresie przygotowania terytorialnych rezerw osobowych. Postulowano także uruchomienie w późniejszym okresie programu dotyczącego klas o profilu wojskowym i przysposobienia wojskowego w skali odpowiadającej lokalnym potrzebom mobilizacyjnym i zapotrzebowaniu młodzieży. Zakładano również uruchomienie trzech klas o profilu wojskowym w zawodowych szkołach średnich realizujących programy wojskowo-użytecznego profilowania zawodowego dla potrzeb rodzajów sił zbrojnych, po jednej na każdy rodzaj sił zbrojnych. Celem tego eksperymentu miało być sprawdzenie możliwości pozyskania młodszych specjalistów do każdego z rodzajów sił zbrojnych, opierając się na cywilnych technicznych szkołach średnich, z myślą o stworzeniu narzędzia systemowego rozwiązującego problem pozyskiwania specjalistycznych kadr niższego szczebla w deficytowych specjalnościach wojskowych.

Wdrożenie eksperymentu związane było z opracowaniem założeń programowych, programu zajęć oraz programu pracy wychowawczej dla klas biorących w nim udział. Ponadto sformułowano założenia dotyczące wymogów sprawnościowych i zdrowotnych dla kandydatów. Wiedza i umiejętności uczniów z zakresu przysposobienia wojskowego sprawdzane były w ramach obozów szkoleniowo-wypoczynkowych.

Testowane w ramach eksperymentu rozwiązania zbiegły się w czasie ze zmianami w podejściu do obrony terytorialnej, ponadto w związku z dużymi zmianami w Siłach Zbrojnych trudności nastręczało obejmowanie patronatu nad poszczególnymi klasami przez jednostki wojskowe. Te czynniki oraz problemy związane z finansowaniem przedsięwzięcia spowodowały spadek zainteresowania w organach prowadzących i finalnie przyczyniły się do zakończenia eksperymentu.

Podsumowanie trwającego w latach 1998–2003 eksperymentu odbyło się na wiosnę 2004 roku, na spotkaniu z udziałem przedstawiciela Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, Ministerstwa Obrony Narodowej, dowódcy Rodzajów Sił Zbrojnych, Komendy Głównej Straży Granicznej oraz dyrektorów szkół, w których funkcjonowały klasy przysposobienia wojskowego. Eksperyment uznano za ciekawe doświadczenie edukacyjne oraz pedagogiczne, które pozwoliło znacznej grupie młodzieży realizować swoje zainteresowania problematyką obronną, jednocześnie kształtując postawy odpowiedzialności obywatelskiej. Konkluzją spotkania były m.in. postulaty prowadzenia w szkołach ponadgimnazjalnych dodatkowych zajęć o charakterze proobronnym

w ramach godzin będących do dyspozycji dyrektora szkoły (na podstawie np. programów autorskich) oraz nawiązywanie lub kontynuowanie przez szkoły bezpośredniej współpracy z jednostkami wojskowymi.

Eksperyment, mimo iż uznany za sukces, nie znalazł odzwierciedlenia w rozwiązaniach systemowych. Częściowe uzasadnienie takiego stanu rzeczy można znaleźć w odpowiedzi ministra obrony narodowej Bronisława Komorowskiego na interpelację poselską: (...) *Od roku 1998 funkcjonują eksperymentalne klasy profilowane wojskowo w 20 szkołach ponadpodstawowych, które finansowane są ze środków budżetowych rodzajów sił zbrojnych, jednakże rok 2000 stanowi termin zakończenia eksperymentu. Od września 1999 r. do chwili obecnej napłynęło ponad 100 nowych zgłoszeń, z tego część szkół już uruchomiła takie klasy i oczekuje na zawarcie formalnych porozumień patronackich z wojskiem. Należy jednak nadmienić, że powyższa tendencja nie mieści się w ramach eksperymentu, z założenia ograniczonego do niewielkiej ilości szkół. Ewentualne przekształcenie eksperymentu w działania systemowe wymagałoby przede wszystkim rzetelnej oceny zdobytych doświadczeń oraz dokonania dodatkowych uregulowań prawnych, organizacyjnych i finansowych i to przede wszystkim ze strony Ministerstwa Edukacji Narodowej – odpowiedzialnego za edukację i wychowanie młodzieży. Aktualna sytuacja finansowa Ministerstwa Obrony Narodowej uniemożliwia rozszerzenie eksperymentu z klasami profilowanymi wojskowo na warunkach, jakie dotyczyły pierwszej grupy szkół* (...)[4].

Podstawą racjonalnej oceny funkcjonowania klas wojskowych po 1989 roku jest konieczność zrozumienia skomplikowanych i gruntownych reform, które w tym okresie dokonywały się w polityce obronnej państwa, siłach zbrojnych i edukacji. Wystąpienie Polski z Układu Warszawskiego i przystąpienie do NATO oraz wiążący się z tym sposób postrzegania zagrożeń skutkował, m.in. odejściem od modelu armii z poboru na rzecz armii zawodowej. Wycofanie w 1990/1991 r. ze szkół podstawowych przysposobienia obronnego i zastępcze wprowadzenie zagadnień z zakresu samoobrony w pewnej części zakończyło okres przygotowywania dzieci i młodzieży do działań w obliczu możliwych militarnych zagrożeń wynikających z doktryny zimnowojennej. Zmiany w systemie edukacji i wprowadzenie gimnazjów – jako etapu obo-

4 Odpowiedź Ministra Obrony Narodowej, z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów, na interpelację nr 4855 z dnia 16 listopada 2000 r. w sprawie zahamowania przez kierownictwo MON i MEN realizacji inicjatywy samorządów powiatowych, szkół ponadpodstawowych i wojska w ochotniczym przysposobieniu wojskowym młodzieży, <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ3.nsf/main/1F5D4012> (dostęp: 15.09.2014r.).

wiązkowej edukacji młodzieży – były kolejną przesłanką do modyfikowania edukacji w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa i obronności. Zmiany te zachodziły równolegle, często niezależnie od siebie, co miało znaczący wpływ na klasy wojskowe funkcjonujące zarówno w obszarze edukacji, jak i obronności[5].

Na uwagę i podkreślenie zasługuje fakt, iż realizowane w ramach eksperymentu rozwiązania wyraźnie lokowały absolwentów tych klas w strukturach Sił Zbrojnych, a co za tym idzie, czyniły z nich element szkolenia rezerw osobowych. Działania Ministerstwa Obrony Narodowej ukierunkowane były na utrzymanie wysokiej (z punktu widzenia interesu sił zbrojnych) jakości przygotowania uczniów do późniejszej służby wojskowej. Realizowane programy szkolenia korelowane były z programami szkolenia Sił Zbrojnych RP.

Zakończenie wspólnego eksperymentu Ministerstwa Obrony Narodowej i Ministerstwa Edukacji Narodowej, bez ciągu dalszego w postaci rozwiązań systemowych, oraz duże zainteresowanie młodzieży edukacją w klasach mundurowych stało się impulsem do znalezienia nowej formuły funkcjonowania tych klas. Znalezienie takiej formuły umożliwiało Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu[6]. Funkcjonowanie klas mundurowych stało się możliwe w ramach programu klas innowacyjno-eksperymentalnych. O ile utworzone w ramach tego rozporządzenia klasy starają się wychodzić naprzeciw zainteresowaniom młodzieży i mają duży wpływ na kształtowanie postaw proobronnych, o tyle dopuszczalna przepisami Ministerstwa Edukacji Narodowej różnorodność realizowanych przez nie programów nauczania nie pozwala ich traktować jako elementu przeszkolenia wojskowego. Nie daje także szansy na preferencyjne traktowanie ich absolwentów w procesie rekrutacji do Sił Zbrojnych RP.

5 Szerzej na temat celów i założeń oraz rezultatów eksperymentu z klasami mundurowymi: zob. np.: M. Kaliński, *Przysposobienie wojskowe młodzieży szkolnej*, Warszawa 2000; Z. Falkowski, *Wojskowa „zielona szkoła" jako forma edukacji wojskowo-obronnej młodzieży z klas o profilu wojskowym* [w:] *Podstawowe problemy bezpieczeństwa i edukacji dla bezpieczeństwa*, t. 2, Ełk 2013, s. 100.

6 Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 9 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez publiczne szkoły i placówki, Dz.U. 2002 nr 56, poz. 506; Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 sierpnia 2011 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez publiczne szkoły i placówki, Dz.U. 2011 nr 176, poz. 1051.

Uchwalona 14 marca 2014 roku Ustawa o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej[7] nadała nowy wymiar funkcjonowania klasom mundurowym. Ustawodawca wyszedł naprzeciw, artykułowanym od długiego czasu, oczekiwaniom uczniów odbywających edukację w klasach wojskowych oraz ich nauczycieli i stworzył mechanizm prawny, który może z edukacji w klasie o takim profilu uczynić systemowy element szkolenia na potrzeby bezpieczeństwa państwa. Zmiany dokonane w art. 98d[8] Ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej[9] otwierają drogę do uznania ww. ścieżki edukacyjnej jako elementu szkolenia na potrzeby Narodowych Sił Rezerwowych.

Chociaż nowy zapis ustawy należy uznać za bardzo korzystny, jednak jego analiza w kontekście praktyki edukacyjnej nasuwa refleksje co do możliwości wystąpienia problemów w implementacji nowych zapisów ustawy:

Czas trwania służby przygotowawczej w przypadku ***absolwentów*** *szkół realizujących* ***programy innowacyjne lub eksperymentalne przysposobienia obronnego lub edukacji dla bezpieczeństwa*** *oraz członków organizacji pozarządowych, którzy odbyli w tych szkołach lub organizacjach pozarządowych szkolenie odpowiadające w określonym zakresie programowi kształcenia realizowanemu w ramach służby przygotowawczej, może być ograniczony – stosownie do* ***regulaminu kształcenia tej służby*** *– pod warunkiem* ***zawarcia porozumienia w tej sprawie przez szkołę lub organizację pozarządową z komendantem szkoły wojskowej lub ośrodka szkolenia****, o których mowa w art. 98b ust. 1. Porozumienie wymaga zatwierdzenia przez Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego.*

7 Ustawa z dnia 14 marca 2014 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2014 poz. 773.

8 W art. 98d dodaje się ust. 3 w brzmieniu: „Czas trwania służby przygotowawczej w przypadku absolwentów szkół realizujących programy innowacyjne lub eksperymentalne przysposobienia obronnego lub edukacji dla bezpieczeństwa oraz członków organizacji pozarządowych, którzy odbyli w tych szkołach lub organizacjach pozarządowych szkolenie odpowiadające w określonym zakresie programowi kształcenia realizowanemu w ramach służby przygotowawczej, może być ograniczony – stosownie do regulaminu kształcenia tej służby – pod warunkiem zawarcia porozumienia w tej sprawie przez szkołę lub organizację pozarządową z komendantem szkoły wojskowej lub ośrodka szkolenia, o których mowa w art. 98b ust. 1. Porozumienie wymaga zatwierdzenia przez Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego."

9 Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 1967 nr 44, poz. 220.

– Sformułowanie „absolwentów szkół" ogranicza w znacznej mierze możliwość planowania przedmiotu jako pewnej całości w ramach szkoły, niezależnie od jej ukończenia. Jest to szczególnie istotne w odniesieniu do uczniów techników. Znacznie korzystniejsze byłoby użycie zamiennie sformułowania „uczniów szkół".

– Korzystniejszą formą jest wprowadzenie zamiast proponowanego zapisu „programy innowacyjne lub eksperymentalne" nazwy przedmiotu (proponowana nazwa to np. edukacja wojskowa), w ramach którego realizowany byłby program ustalony w wyniku porozumienia pomiędzy Ministerstwem Edukacji Narodowej i Ministerstwem Obrony Narodowej.

– Użyte sformułowanie „przysposobienia obronnego lub edukacji dla bezpieczeństwa" powinno zostać usunięte. Przedmiot *Przysposobienie obronne* został wycofany ze szkół, natomiast przedmiot *Edukacja dla bezpieczeństwa* jest realizowany w wymiarze 30 godzin (bez możliwości rozszerzenia) zgodnie z podstawą programową utworzoną bez korelacji z Programem szkolenia podstawowego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

– Konieczne jest precyzyjniejsze określenie, w jaki sposób i w jakim zakresie „regulamin kształcenia tej służby" może determinować ograniczenie czasu służby przygotowawczej.

– Postulowane zawarcie porozumienia pomiędzy Ministerstwem Edukacji Narodowej i Ministerstwem Obrony Narodowej w sprawie programu nauczania pozbawia celowości każdorazowe zawieranie porozumień w tej kwestii pomiędzy szkołą cywilną a komendantem szkoły wojskowej lub ośrodkiem szkolenia. Wsparcie przez szkoły wojskowe lub ośrodki szkolenia realizacji przytoczonego programu powinno być wynikiem ustaleń międzyresortowych oraz wewnętrznych regulacji Ministerstwa Obrony Narodowej.

Propozycja zapisu art. 98d ust. 3 ustawy, usuwającego potencjalne problemy implementacyjne, przedstawia się w sposób następujący:

Czas trwania służby przygotowawczej w przypadku uczniów szkół realizujących program przedmiotu edukacja wojskowa oraz członków organizacji pozarządowych, którzy odbyli w tych szkołach lub organizacjach pozarządowych szkolenie odpowiadające w określonym zakresie programowi kształcenia realizowanemu w ramach służby przygotowawczej, może być ograniczony – stosownie do regulującego ww. program porozumienia, zawartego pomiędzy Ministerstwem Edukacji Narodowej oraz Ministerstwem Obrony Narodowej.

Wydaje się także, że dużą nadzieję dla nowego postrzegania problematyki klas mundurowych o profilu wojskowym stanowią zmiany w podejściu Ministerstwa Obrony Narodowej do szeroko rozumianej koncepcji obrony

terytorialnej. Dostępne w chwili obecnej doniesienia medialne sugerują rozbudowę tego komponentu Sił Zbrojnych i co za tym idzie, tworzą szansę na włączenie odbywającej naukę w klasach wojskowych młodzieży do systemu szkolenia rezerw osobowych Sił Zbrojnych.

W kontekście efektywnego wykorzystania zainteresowania młodzieży problematyką proobronną zapoczątkowany w Ustawie z dnia 14 marca 2014 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw sposób myślenia o możliwości włączenia klas mundurowych do systemu szkolenia rezerw osobowych wydaje się racjonalny i uzasadniony. Koresponduje on także ze zmianą podejścia do idei obrony terytorialnej.

Anna Czarnecka
Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu

Koordynacja procesu wsparcia dydaktycznego uczniów klas o profilu policyjnym w Wielkopolsce

I wy także, architekci, staniecie się więksi, jeśli odrzucicie upodobanie w tym co zwykłe. Narodzić się można tylko z dzieła prawdziwego, w które – tworząc – przelejecie samych siebie, bo nie ono będzie wam służyć, ale was zmusi, abyście mu służyli. I porwie was poza granicę was samych. Bo czy mogą narodzić się wielcy architekci, kiedy w ich dziełach nie będzie wielkości?

Antoine de Saint-Exupery, *Twierdza*

Praca nad projektem kształtowania i współtworzenia organizmu społecznego, jakim są klasy o profilu policyjnym, jest zadaniem bardzo angażującym. Dlatego może być ono dobrze wykonane tylko wtedy, jeśli stało się czyjąś pasją. Takie wyzwanie określa dążenia, podporządkowuje je sobie. Można tu mówić o służeniu sprawie. Dlatego tak ważne jest, aby klasami mundurowymi zajmowali się właściwi ludzie, pasjonaci, którzy są gotowi poświęcić swój czas, uwagę i energię. Niniejsze przedsięwzięcie opiera się na inicjatywie tych, którzy rozumieją, że główne podmioty – Policja i szkoły – zostały złączone wspólną misją.

Wsparcie dydaktyczne ze strony Policji dla uczniów szkół średnich, którzy chcą się rozwijać według wzorców charakterystycznych dla służby policyjnej, wymaga inspiracji i przygotowania teoretycznego z zakresu nauk społecznych, znajomości kultury organizacyjnej tej służby mundurowej i pewnej intuicji komunikacyjnej w kontakcie z młodzieżą.

Istotą pozostaje *know-how*, receptura praktyczna, klucz organizacyjny umożliwiający powtarzalność w odpowiednich warunkach prawno-strukturalnych i psychospołecznych. Koordynowanie współpracy wielkopolskiej Policji ze szkołami prowadzącymi klasy o profilu policyjnym polega na jed-

noczesnej realizacji podejścia systemowego – standaryzującego, i indywidualnego – opartego na osobistych relacjach z dyrektorami szkół i nauczycielami.

Celem przedsięwzięcia jest wychowywanie młodych ludzi, nauczenie ich wrażliwości na potrzeby innych, wyrobienie odruchu pomagania, kształtowanie ich postawy i świadomości obywatelskiej, a także fachowe ukierunkowanie tych, którzy chcą się przygotować do służby w Policji.

W artykule zostały zaprezentowane wybrane elementy wsparcia dydaktycznego kierowane do klas policyjnych w Wielkopolsce, w tym m.in.: założenia i treść programów ramowych, idea warsztatów, treningi, konferencje, szkolenia dla lokalnych policyjnych koordynatorów współpracy, formy wyróżnienia za postawę prospołeczną uczniów klas o profilu policyjnym, organizacja przedsięwzięć związanych z upowszechnianiem kultury organizacyjnej Policji i integracją środowiskową, inicjatywa PaT.

Program ramowy

Początkowy brak jednolitości funkcjonowania klas mundurowych o zainteresowaniach policyjnych, objętych patronatem Komendanta Wojewódzkiego Policji w Poznaniu, był spowodowany zróżnicowaniem możliwości placówek dydaktycznych oraz poziomem ekonomicznym regionów. Dostrzeżenie tych odmienności zaowocowało wprowadzeniem przez Policję w 2012 roku rozwiązania strategicznego dotyczącego rytmizacji zajęć organizowanych przez policjantów. Była to przełomowa regulacja polegająca na wprowadzeniu standaryzacji wsparcia, tj. Ramowego programu pomocy dydaktycznej w nauczaniu klas o profilu policyjnym ze szkół, które podpisały porozumienia z Komendantem Wojewódzkim Policji w Poznaniu, realizowana przez jednostki Policji, na których terenie działania znajdują się szkoły, oraz przez Komendę Wojewódzką Policji w Poznaniu, tzw. Programu ramowego. Standaryzacja oznaczała ten sam dostęp do oferty rozwoju dla wszystkich osób, które chcą się kształcić w specyficzny sposób, charakterystyczny dla takiej klasy. Program ramowy opisuje organizację zajęć prowadzonych przez policjantów w każdym miesiącu nauki w szkole średniej. Ich realizacja została wpisana w zadania służbowe policjantów. Całość działań jest rozłożona w czasie, ich realizacja monitorowana i oceniana. W ciągu jednego roku szkolnego policjanci i pracownicy Policji prowadzą około 15 godzin zajęć dydaktycznych. Pozostałe lekcje, w ramach wybranego profilu, przeprowadzają zatrudnieni w szkole nauczyciele. W sumie wsparcie Policji w realizację nauki w klasach

mundurowych w szkole średniej, w tym uczestnictwo w warsztatach, wynosi minimum 45 godzin.

W pierwszej kolejności nacisk położony jest na naukę musztry, zapoznanie z podstawami wiedzy o Policji – uczniowie odwiedzają lokalną jednostkę, dowiadują się, czym się różni praca od służby, zapoznają się ze strukturą formacji. Ważny punkt stanowi zwiedzanie Sali Tradycji w Poznaniu, która pełni rolę muzeum historii Policji. W ramach zajęć odbywają się także spotkania z policjantami lub emerytowanymi policjantami, którzy jako goście specjalni i doświadczeni fachowcy opowiadają zdarzenia ze służby, wspominają, jak sobie radzili, co okazywało się ważne, co trudne i na co warto zwrócić uwagę podczas przygotowań do tego zawodu. Nie brakuje również wyzwań stawianych przed kadetami w terenie, np. specjalistyczne podchody. Pod koniec nauki nacisk położony jest na sferę psychologiczną, kwestię postaw, wartości, dojrzałości. Szczególnie istotnymi punktami Programu ramowego są stacjonarne warsztaty oraz dwudniowy trening kompetencyjny[1].

Warsztaty

Mają one formę trzydniowego obozu, a ich głównym zadaniem jest uświadomienie różnorodności zadań służbowych policjantów. Podczas obozu kadeci odbywają szkolenie ogólnorozwojowe i specjalistyczne. Poznają tajniki daktyloskopii i traseologii. Trenują zakładanie kajdanek, poznają podstawowe chwyty obezwładniające. Przyglądają się pracy robota pirotechnicznego, obserwują, co się dzieje podczas eksplozji ładunku wybuchowego. Przechodzą profesjonalny trening musztry, sprawdzają się pod kątem zwinności, sprytu, spostrzegawczości, inteligencji, wiedzy i cierpliwości podczas biegu patrolowego. Muszą się również wykazać wytrzymałością podczas joggingu, siłą i sprawnością w pokonywaniu toru przeszkód, kondycją i odwagą w trakcie nocnego alarmu i pełnienia nocnych wart. Dodatkową atrakcję stanowi nauka żeglowania i wyścigi w łódkach z pagajami. Odbywa się także pogadanka wraz z pokazem filmu prewencyjnego. Ponadto uczniowie otrzymują zadanie dochodzeniowe, które wykonują w zabytkowym wiatraku, a także udają się z wizytą do Komisariatu Wodnego, gdzie przekazywana jest im wiedza na temat pracy z psami policyjnymi, z którymi mają okazję się tam zapoznać. Odwie-

1 A. Czarnecka, *Edukacja kadetów w Wielkopolsce* [w:] R. Batkowski, *Wielkopolska Policja. 95 lat*, Poznań 2014, s. 247–251.

dzają też Ogniwo Konne, gdzie obserwują trening koni policyjnych – skoki przez przeszkody, w tym płonące, przyzwyczajanie do huku, dymu, agresywnych zachowań tłumu. Czasem przed przyjazdem na obóz klasy otrzymują zadanie przygotowania prezentacji polegającej na wspólnym wykonaniu układu choreograficznego lub piosenki. Potem, podczas pobytu, grupy z różnych szkół wzajemnie prezentują przed sobą przygotowane występy, a następnie razem bawią się na dyskotece i przy ognisku, poza tym wspólnie jedzą posiłki, co także sprzyja zapoznaniu się, a nawet zawarciu współpracy międzyszkolnej. Spędzenie trzech dni na swoistym szkoleniu, w nowych okolicznościach i obcym terenie, wzmacnia postawę nastawienia na zespół, scala grupę, utrwalając rys tożsamości dotyczący przynależności do grupy i środowiska[2]. Kształtuje się w ten sposób charakter uczestników, a zwłaszcza ich zdolność myślenia jako *my – zespół* oraz chęć działania dla innych. Warsztaty pozwalają uczniom zorientować się, jakie poczynili postępy indywidualne oraz jako klasa, a nauczycielom ocenić, jak grupa sobie radzi i ewentualnie nad czym jeszcze warto w szkole popracować. W ten sposób wyznaczana jest jakość i standardy oraz doskonalona komunikacja z partnerami współpracy. Bezpośredni kontakt z młodzieżą umożliwia także lepszą identyfikację ich potrzeb.

Treningi

Projekt treningów kompetencyjnych dla kadetów maturzystów opracowany i wdrożony przez wielkopolską Policję w 2014 roku okazał się pożądaną innowacją. Treningi skonstruowano tak, by celować w deficyty rozpoznane zarówno przez nauczycieli w szkołach, jak również przez Sekcję Psychologów KWP w Poznaniu podczas rozmów prowadzonych z kandydatami do Policji. Płaszczyzny wyłoniono w trakcie czerwcowej konferencji – spotkania z dyrektorami szkół w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Poznaniu. Podczas konferencji wskazano te same obszary, zwłaszcza problemy z autoprezentacją. Biorąc udział w treningach kompetencyjnych, uczniowie uczestniczyli w profesjo-

2 Przykłady: <http://www.wielkopolska.policja.gov.pl/index.php/inicjatywy/7460-warsztaty-w-kiekrzu-edycja-jesienna-2014>, <http://www.wielkopolska.policja.gov.pl/index.php/inicjatywy/8691-kadeci-sprawdzaja-sie-na-obozie-w-kiekrzu-2>, <http://www.wielkopolska.policja.gov.pl/index.php/inicjatywy/9107-zlotow-2>, <http://www.wielkopolska.policja.gov.pl/index.php/inicjatywy/11655-natalia12365-2>, <http://www.wielkopolska.policja.gov.pl/index.php /inicjatywy/11678-marekfdgjksdjgksd-2>, <http://www.wielkopolska.policja.gov.pl/index.php/inicjatywy/12164-kli-2> (dostęp: 28.12.2015 r.).

nalnie zorganizowanej symulacji rozmowy kwalifikacyjnej przed komisją. Ich zadaniem było wcielenie się w rolę kandydata lub członka komisji. Natomiast podczas rozmowy o charakterze psychologicznym mieli okazję uzmysłowić sobie istnienie i wagę sfery psychologicznej i pogłębić wiedzę na temat własnych cech, dążeń i predyspozycji. Rozmowy te miały charakter indywidualny i odbywały się w stworzonych na tę okoliczność pokojach-gabinetach psychologicznych. Ponadto uczestniczyli w zajęciach warsztatowych z zakresu sztuki autoprezentacji, a także mogli spędzić czas razem, wzmacniając więzi. Spróbowali też swoich sił, ćwicząc na policyjnym torze przeszkód. Trening kompetencyjny obejmuje również inne zajęcia o charakterze ogólnorozwojowym, takie jak wykład na poziomie akademickim, np. na temat typów osobowości, i inne wartościowe doświadczenia i atrakcje. Jak wynika z pisemnych wypowiedzi uczniów, ten trening doskonale trafił w ich potrzeby, w ankietach zdarzały się nawet tak entuzjastyczne opinie jak ta, że był to „najlepszy obóz w ich życiu".

Szkolenia dla lokalnych policyjnych koordynatorów współpracy

Policjanci prowadzący zajęcia z uczniami są przygotowywani do tego przez lokalnych policyjnych koordynatorów współpracy ze szkołami. Dla tych właśnie koordynatorów organizowane jest coroczne szkolenie w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Poznaniu. Podczas spotkania każdy otrzymuje pakiet informacyjno-praktyczny, który wyjaśnia, jak realizować zajęcia, aby różniły się od typowej lekcji. Są to niejednokrotnie gotowe pomysły na przeprowadzenie zajęć w formie aktywizujących warsztatów, często pobudzających refleksyjność i uczących wyrażania swoich przemyśleń. Słuchaczom szkolenia przekazywane są konkretne materiały i techniki pracy z młodzieżą w sali, a także w terenie. Ponadto jest to okazja do wymiany cennych wskazówek oraz dyskusji dotyczących wszelkich kwestii problemowych i wypracowania wspólnego stanowiska.

Konferencje

Regularne coroczne spotkania w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Poznaniu z dyrektorami i nauczycielami, lokalnymi koordynatorami policyjnymi i przedstawicielami Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu są okazją do wzajemnego wysłuchania pytań, problemów i wniosków. Obrady dotyczą dostosowania oferty wsparcia kadetów do potrzeb dostrzeżonych przez grono pedagogiczne

i policjantów pracujących z młodzieżą. Innym powodem spotkań wydaje się chęć dyskusji nad szczegółami i możliwościami rozwoju współpracy, by móc ją doskonalić. Praktykuje się także włączenie do współpracy innych podmiotów, które w atrakcyjny sposób urozmaicają wspieranie kadetów.

Wyróżnianie uczniów klasy o profilu policyjnym

Poprzez wspieranie dydaktyczne, psychologiczne i moralne uczniów z klas policyjnych Policja aktywnie uczestniczy w kształtowaniu postaw młodego pokolenia obywateli. Wielkopolski Komendant Wojewódzki Policji w Poznaniu na koniec roku szkolnego 2014/2015 wyróżnił uczniów, którzy wykazali się działalnością prospołeczną. Podczas apelu kończącego rok szkolny, w każdej szkole objętej patronatem, policjant z lokalnej jednostki publicznie wręczył wytypowanemu przez grono pedagogiczne kadetowi statuetkę – wyróżnienie od Komendanta Wojewódzkiego Policji w Poznaniu. Jest to forma uhonorowania tych młodych ludzi, którzy odznaczają się wrażliwością, chcą pomagać innym, starają się być dobrymi ludźmi, mogą być wzorem dla innych[3].

Udział w przedsięwzięciach związanych z upowszechnianiem kultury organizacyjnej Policji i integracją środowiskową

Raz do roku w Jarocinie odbywa się Turniej Klas Policyjnych Województwa Wielkopolskiego im. asp. Jana Kubiaka. Inicjatywa sprzyja integracji wielkopolskiej społeczności klas o profilu policyjnym[4]. Turniej jest jedną z kilku okazji spotkania i współzawodnictwa uczniów na poziomie wojewódzkim.

Inną formą upowszechniania kultury organizacyjnej policji jest udział uczniów w uroczystościach pod pomnikiem Pamięci Pomordowanych Policjantów II RP Województwa Wielkopolskiego, które upamiętniają rocznicę mordu na funkcjonariuszach Policji Państwowej. Stało się tradycją, iż uczniowie z klas mundurowych o profilu policyjnym, objętych patronatem Komendanta Wojewódzkiego Policji w Poznaniu, wraz z pocztem sztandarowym

3 <http://www.wielkopolska.policja.gov.pl/index.php/inicjatywy/12164-kli-2> (dostęp: 28.12.2015 r.).

4 A. Czarnecka, *Edukacja...*, dz. cyt., s. 247–251.

składają hołd i cześć policjantom II RP województwa poznańskiego, pomordowanym przez hitlerowskich i sowieckich okupantów. Uroczystości odbywają się co roku, 14 maja, w Poznaniu[5].

Inicjatywa PaT (Profilaktyka a Ty)

Młodzież z klas policyjnych, w ramach projektu, uczestniczy w realizacji przedsięwzięcia, wspierając *profilaktyków* policyjnych. Kadeci przygotowali i zaprezentowali specjalne pokazy musztry policyjnej, ratownictwa medycznego, spektakle teatralne, warsztaty promujące bezpieczny styl życia. Podczas wojewódzkich obchodów Ogólnopolskiej Nocy Profilaktyki w Poznaniu członkowie klas policyjnych odegrali koncert dedykowany uczestnikom, jednocześnie promując alternatywne sposoby spędzania czasu wolnego. Jednym z punktów przedsięwzięcia był aktywny udział kadetów w debacie międzypokoleniowej na temat profilaktyki[6].

Trwający przyjazny dialog Policji z uczniami z klas mundurowych nie jest jednokierunkowym przepływem treści, ale zawiera wiele informacji zwrotnych, co także w pewien sposób wzbogaca, kształtuje, subtelnie zmienia kulturę organizacyjną Policji[7]. Taki kontakt świadczy o wzajemnym zaufaniu, otwartości i w istotnym stopniu wzmacnia aspekt profilaktyczny. Ten natomiast stanowi fundamentalne zadanie Policji, co wynika z art. 1 Ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji. Mowa w nim o inicjowaniu i organizowaniu działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym i współdziałanie w tym zakresie z organami państwowymi, samorządami i organizacjami społecznymi[8].

Traktowanie młodzieży jako partnera w profilaktyce jest nobilitujące dla młodych ludzi i stanowi trafną odpowiedź na ich potrzeby, którymi między

5 Przykład relacji z uroczystości: *KPP Jarocin*, <http://www.ijarocin.pl/news,74-rocznica-mordu-policjantow,438.html> (dostęp: 29.12.2015 r.).

6 R. Batkowski, M. Purol, A. Czarnecka, *Edukacja dla bezpieczeństwa w perspektywie wielkopolskiej Policji* [w:] S. Olearczyk, Z. Piątek, *Obronność w edukacji dla bezpieczeństwa*, Warszawa 2014, s. 136.

7 A. Czarnecka, M. Suchorska, *Transmisja kultury organizacyjnej Policji na przykładzie patronatu nad klasami mundurowymi w Wielkopolsce* [w:] M. Hermanowski, K. Oblińska, *Kultura organizacyjna w służbach mundurowych*, s. 190.

8 R. Batkowski, M. Purol, A. Czarnecka, *Edukacja dla bezpieczeństwa w perspektywie...*, dz. cyt., s. 132–133.

innymi są możliwość podejmowania decyzji czy zabieranie głosu, który staje się słyszalny dla szerokich kręgów odbiorców. Działania te można określić mianem specjalistycznej profilaktyki nieletnich. Należy zauważyć, że uczniowie w klasie o profilu policyjnym sami stają się, w naturalny sposób, nośnikami przekazów profilaktycznych dla innych kadetów oraz dla pozostałych uczniów w szkole. Cieszące się popularnością klasy o profilu policyjnym okazały się atrakcyjną grupą odniesienia dla młodzieży. Stąd udaje się osiągnąć jedną z bardziej skutecznych form profilaktyki nieletnich – profilaktykę rówieśniczą[9]. Przyglądając się przeciętnemu uczniowi/uczennicy klasy o profilu policyjnym, obserwujemy proces inkulturacji, konstruowania osoby społecznej. Słusznie przyjmuje się założenie, że *ludzie są tak głęboko powiązani ze sobą wzajemnie, iż możemy ich zrozumieć właśnie dopiero wówczas, gdy zrozumiemy, że nawet ich pozornie prywatne przekonania i postawy mają charakter interpersonalny*[10].

Samowyzwalający się trend, a raczej potrzeba tworzenia klas o profilu policyjnym, wydaje się pożyteczną odpowiedzią na zidentyfikowane w dyskusji społecznej współczesne deficyty funkcjonowania jednostek, jak np. kryzys więzi społecznych. Warto podkreślić, że *więź społeczna to kompleks, suma tych wszystkich czynników, które zapewniają danej całości społecznej* (...) *istnienie, trwanie i działanie*[11]. Wspierając kadetów, Policja ukazuje swoje oblicze instytucji publicznej, która nie staje ponad obywatelami, lecz jako mocny partner popiera ich wartościowe dążenia.

W koordynacji współpracy Policji ze szkołami istotna jest elastyczność, by nieraz umieć przyjąć krytykę, ale także by nie niszczyć, konstruktywnie krytykując. Liczy się także wzajemne wyrażanie uznania, które stymuluje do dalszego rozwoju kontynuowanego przedsięwzięcia.

9 Tamże, s. 131–136.

10 M. Carrithers, *Dlaczego ludzie mają kultury. Uzasadnienie antropologii i różnorodności społecznej*, Warszawa 1994, s. 23.

11 W. Jacher, *Więź społeczna w teorii i praktyce*, Katowice 1987, s. 41.

Dorota Pater, Zbigniew Bartosiak
Komenda Główna Policji w Poznaniu

Działania Policji w edukacji uczniów klas mundurowych

Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie
Kanclerz Wielki Koronny Jan Zamoyski

Wstęp

Dziecko wymaga szczególnej troski i wsparcia na każdym etapie rozwoju, dlatego komunikacja społeczna ukierunkowana na popularyzację i promocję idei szczególnej dbałości o bezpieczeństwo jest bardzo ważnym obszarem edukacji, wychowania i profilaktyki. Edukacja towarzyszy człowiekowi przez całe jego życie, wpływa nie tylko na rozwój intelektualny osoby, ale też na przyjmowane postawy, wartości i normy moralne, a także na jej tożsamość. Pojęcie edukacja jest definiowane jako *ogół procesów, których celem jest zmienienie ludzi, stosownie do panujących w danym społeczeństwie ideałów i celów wychowawczych*[1].

Zgodnie z art. 1 ust. 16 Ustawy o systemie oświaty[2] jednym z zadań systemu jest upowszechnianie wśród dzieci i młodzieży wiedzy o bezpieczeństwie oraz kształtowanie właściwych postaw wobec zagrożeń i sytuacji nadzwyczajnych. Zapewnienie realizacji tych zadań spoczywa m.in. na szkołach oraz placówkach oświatowych, wspieranych przez organizacje pozarządowe, a także osoby prawne prowadzące statutową działalność w zakresie oświaty i wychowania.

Natomiast jednym z podstawowych zadań Policji jest inicjowanie i organizowanie działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw

1 S. Zalewski, *Polityka obronna państwa a edukacja obronna*, Warszawa 2001, s. 41.
2 Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, Dz.U. 1991 nr 95, poz. 425 z późn. zm., art. 1 ust. 16.

i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym i współdziałanie w tym zakresie z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi[3]. W zakresie realizacji tego zadania Policja prowadzi działania profilaktyczne, w tym również edukację społeczną. W działalności profilaktycznej Policji, ukierunkowanej na dzieci i młodzież, priorytetami są:

- przekazywanie wiedzy w zakresie występowania zagrożeń,
- nauka bezpiecznych zachowań i postaw oraz sposobów radzenia sobie w sytuacjach zagrożenia,
- motywowanie do podejmowania działań zapewniających bezpieczeństwo,
- upowszechnianie wiedzy z zakresu profilaktyki zagrożeń.

Początkowo za podstawę prawną wdrażanych innowacji we wszystkich szkołach, z którymi jednostki organizacyjne Policji współpracują (w szczególności w ramach podpisanych porozumień), przyjęto rozporządzenie ministra edukacji narodowej i sportu z 2002 roku dotyczące prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej w publicznych szkołach i placówkach[4]. Obecnie nauczanie przedmiotów zawierających wiedzę o Policji odbywa się na podstawie programu nauczania przedstawionego dyrektorowi szkoły przez nauczyciela lub zespół nauczycieli. Dyrektor, po zasięgnięciu opinii rady pedagogicznej, dopuszcza go do użytku w szkole.

W nowatorskich rozwiązaniach programowych określono rodzaj innowacji pedagogicznej (z reguły są to innowacje programowe lub metodyczne), jej zasady i zakres, motywację wprowadzenia, oczekiwania z nią związane oraz założenia. Wskazane w programach metody realizacji zajęć są według autorów najbardziej optymalne do osiągniecia celów kształcenia. Z uwagi na interdyscyplinarny charakter programu, w którym kształcone są umiejętności z różnych obszarów tematycznych (umiejętności uniwersalne i specjalistyczne), realizujący go funkcjonariusze Policji zobowiązani są do zapoznania się z całym materiałem. Udział w przedsięwzięciu wymaga od policjantów nie tylko osobistego zaangażowania, ale również rzetelnego przygotowania merytorycznego i metodycznego opracowania konspektu zajęć, właściwego doboru sposobu ich realizacji, przygotowania pomocy dydaktycznych i rzetelnego ich przeprowadzenia. Na podkreślenie zasługuje fakt, że zajęcia te, dzięki wyjściu

3 Ustawa z dnia z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, Dz.U. 1990 nr 30, poz. 179 z późn. zm., art. 1, ust. 2, pkt. 3.

4 Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 9 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez publiczne szkoły i placówki, Dz.U. 2002 nr 56, poz. 506.

poza konwencje typowej lekcji, spotkają się z dużym zainteresowaniem samych uczniów oraz bardzo wysoką oceną lokalnych władz samorządowych, oświatowych, dyrekcji i grona pedagogicznego poszczególnych szkół oraz uwagą środków masowego przekazu. Działania na rzecz szkół, podjęte przez funkcjonariuszy Policji z pasją i ambicją zawodową, z pewnością zacieśniają dotychczasową współpracę z placówkami oświatowymi, poszerzają wiedzę oraz kształtują umiejętności uniwersalne i specjalistyczne u uczniów. Są również profesjonalną promocją służby w Policji, co w efekcie może zapewnić dobrze zmotywowane kadry dla naszej formacji.

Właściwa realizacja treści objętych programem wymaga, aby szkoła jako podmiot realizujący zajęcia dysponowała odpowiednimi warunkami organizacyjnymi i technicznymi. Bardzo ważnym aspektem skuteczności prowadzonych działań jest odpowiednie przygotowanie nauczycieli i pedagogów. Nieodzowne jest zatem ich wsparcie przez dostarczenie niezbędnej wiedzy (w tym uczestnictwo w specjalistycznych szkoleniach, spotkania z ekspertami, wyposażenie biblioteki szkolnej w tematyczne publikacje), wzmacnianie umiejętności praktycznych oraz udostępnienie materiałów edukacyjnych pomocnych w pracy z uczniami.

Czas w szkole ponadgimnazjalnej przeznaczony na kształcenie profilowane pod kątem przygotowania do służby w Policji zawiera także istotny aspekt psychologiczno-społeczny. W nowoczesnych społeczeństwach wzrosło znaczenie powiązania jednostki z jej rolą społeczną. Wcielenie się w ściśle zaprojektowaną postać społeczną traktowane jest jako portret rzutujący na pozostałe aktywności podejmowane przez istotę ludzką. Resztę jej poczynań odbiera się jako poboczne i w mniejszym stopniu narzucające sposób postrzegania przez innych[5].

Współpraca Policji ze szkołami prowadzącymi klasy o profilu policyjnym

Od 2013 roku Gabinet Komendanta Głównego Policji koordynuje działania w zakresie standaryzacji funkcjonowania klas o profilu policyjnym. Celem nauki w takich klasach jest m.in.:

5 M. Łoś, *„Role społeczne" w nowej roli* [w:] *O społeczeństwie i teorii społecznej*, E. Mokrzycki, M. Ofierska, J. Szacki (red.), Polskie Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985, s. 130.

– kształtowanie odpowiednich postaw obywatelskich, patriotycznych i proobronnych,
– przygotowanie potencjalnych kandydatów do służby w Policji (m.in. ocena predyspozycji),
– oddziaływanie społeczne i prewencyjne,
– kreowanie liderów w środowisku rówieśniczym,
– wzmocnienie wizerunku Policji.

Komenda Główna Policji prowadzi ewidencję dotyczącą klas mundurowych o tzw. profilu policyjnym. Na podstawie danych zebranych z jednostek organizacyjnych Policji, na terytorium Polski prowadzonych jest 959 klas mundurowych o profilu policyjnym w 292 szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, w których uczy się 23 131 uczniów (stan na czerwiec 2015 roku). Z przedstawionych poniżej wykresów widać znaczący wzrost popularności kierunku edukacji o profilu policyjnym w okresie ostatnich dwóch lat.

Wykres 6. Liczba klas mundurowych o tzw. profilu policyjnym

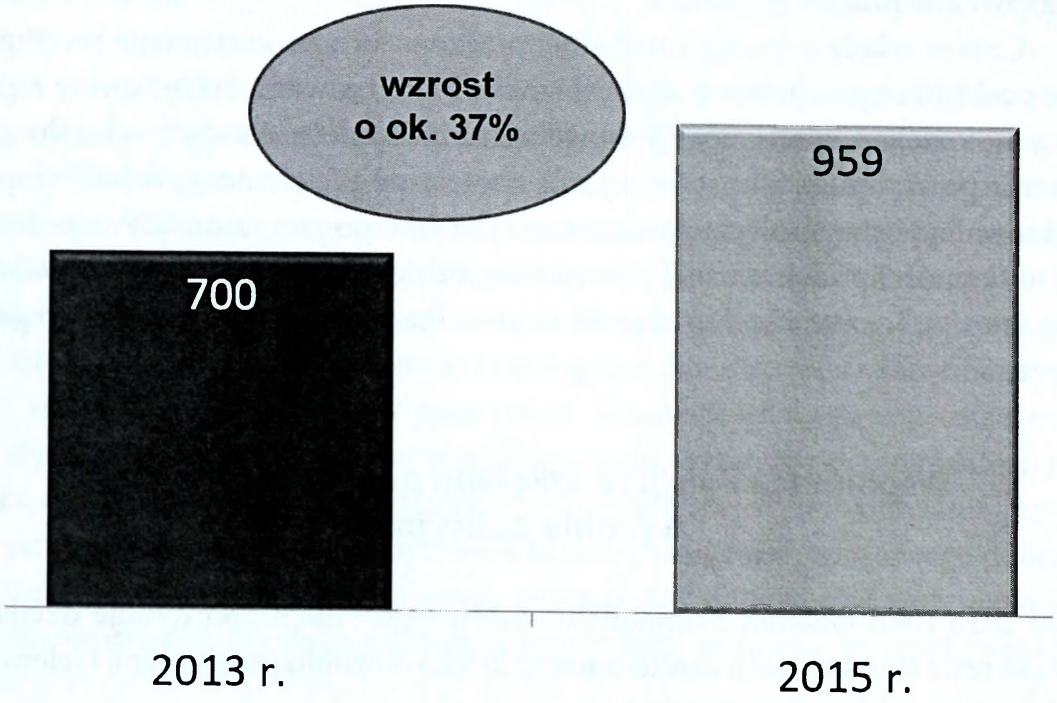

Źródło: Komenda Główna Policji

Wykres 7. Liczba uczniów w klasach mundurowych o tzw. profilu policyjnym

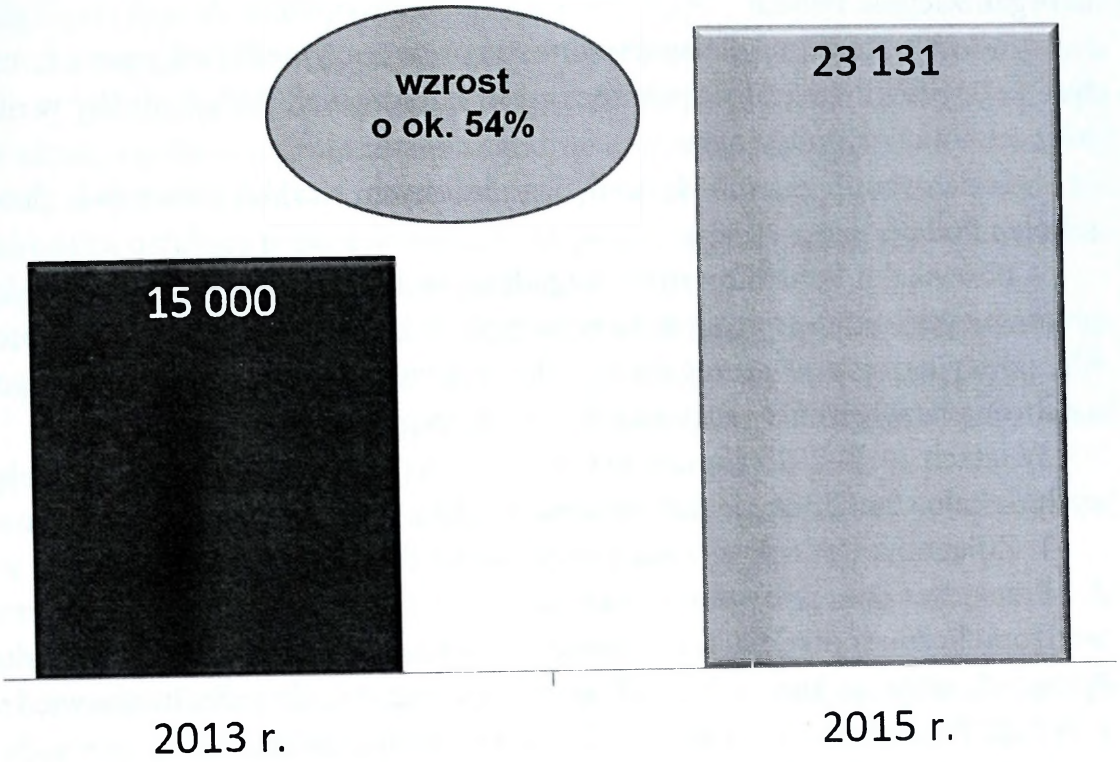

Źródło: Komenda Główna Policji

Komenda Główna Policji koordynuje również współpracę ze szkołami prowadzącymi klasy o profilu policyjnym, w szczególności w zakresie pomocy w zawieraniu porozumień na poziomie lokalnym. Główne obszary współpracy to wspieranie merytoryczne nauczycieli prowadzących zagadnienia policyjne oraz działania profilaktyczne.

Współpraca jednostek organizacyjnych Policji na poziomie lokalnym ze szkołami i placówkami oświatowymi oparta jest m.in. na:

– zapewnieniu udziału przedstawicieli Policji w zajęciach dydaktycznych realizowanych w ramach innowacji pedagogicznej przez klasy mundurowe;

– realizowaniu na terenie szkoły przez policjantów i pracowników Policji prelekcji, pogadanek, przedsięwzięć profilaktycznych adresowanych do młodzieży szkolnej;

– wspieraniu przez funkcjonariuszy Policji inicjatyw podejmowanych przez szkołę, tj. uroczystości o charakterze patriotycznym, olimpiad przedmiotowych i konkursów wiedzy o historii Policji, konkursów o tematyce policyjnej, turniejów i zawodów sportowych o charakterze propolicyjnym;

– umożliwieniu uczniom udziału w uroczystościach o charakterze patriotycznym i przedsięwzięciach profilaktycznych organizowanych przez jednostki organizacyjne Policji;

– udostępnieniu szkole przez jednostki organizacyjne Policji prasy o tematyce policyjnej, materiałów promocyjnych dotyczących Policji, służby w niej oraz szkolnictwa policyjnego;

– realizowaniu innych działań uzgodnionych i zaakceptowanych przez szkołę i Policję;

– obowiązku konsultowania i uzgadniania z jednostką Policji propozycji planowanych zmian w programie nauczania w klasach mundurowych o profilu policyjnym, a w szczególności dotyczących przedmiotów związanych z ochroną bezpieczeństwa i porządku publicznego.

W latach 2013–2015 Komenda Główna Policji podjęła wiele działań mających na celu standaryzację funkcjonowania klas o profilu policyjnym, m.in.:

1. Zdiagnozowano wzajemne oczekiwania: Policja – szkoła – uczeń.

Przez dwa lata, przy okazji turniejów klas policyjnych, konferencji, prowadzono liczne spotkania, konsultacje w zakresie wzajemnych oczekiwań dotyczących rozwoju klas, w których odbywa się nauczanie przedmiotu wiedza o Policji. Pozwoliły one na określenie wzajemnych oczekiwań:

– po stronie Policji:

• jak najlepsze przygotowanie do postępowania kwalifikacyjnego w stosunku do kandydatów ubiegających się o przyjęcie do służby w Policji w wymiarze teoretycznym i praktycznym,

• przekazywanie wartości budujących społeczeństwo obywatelskie,

• udział w działaniach profilaktycznych Policji;

– po stronie nauczycieli/wychowawców:

• standaryzacja programu nauczania oraz przygotowanie pomocy dydaktycznych (podręcznik lub inny rodzaj pomocy naukowej),

• możliwość skorzystania z policyjnej infrastruktury, np. strzelnic, a także zaangażowanie się policjantów w proces edukacyjny i wychowawczy (szkolenie specjalne, np.: strzelanie, musztra, ceremoniał),

• przyznanie dodatkowych punktów za preferencje w zakresie wykształcenia podczas postępowania kwalifikacyjnego dla kandydatów ubiegających się o przyjęcie do służby w Policji;

– po stronie uczniów:

• włączenie się w działalność społeczną,

• zaangażowanie w działania profilaktyczne Policji,

• praktyczny wymiar szkoleń,

• przyznanie dodatkowych punktów za preferencje w zakresie wykształcenia podczas postępowania kwalifikacyjnego dla kandydatów ubiegających się o przyjęcie do służby w Policji.

2. Przygotowano jednolity zbiór zasad postępowania i zachowania ucznia klasy policyjnej, który wynika z ogólnych wartości i norm moralnych oraz z zasad współżycia społecznego. Zgodnie z nim uczeń/uczennica we wszystkich swoich działaniach ma obowiązek poszanowania godności ludzkiej, tolerancji i ochrony praw człowieka oraz przestrzegania zasad poprawnego zachowania. Uczniowie są zobowiązani:

– w kontaktach z ludźmi być życzliwi i wystrzegać się uprzedzeń rasowych, narodowościowych, wyznaniowych lub wynikających z innych przyczyn;

– przestrzegać zasad poprawnego zachowania, kultury osobistej i dbać o schludny wygląd;

– w miarę możliwości udzielać pomocy innym uczniom oraz wspierać w rozwiązywaniu ich problemów;

– rzetelnie wypełniać swoje obowiązki uczniowskie oraz odnosić się do nauczycieli i uczniów z szacunkiem i poszanowaniem;

– stale doskonalić i uzupełniać swoją wiedzę oraz umiejętności, a także dbać o sprawność fizyczną;

– dbać o społeczny wizerunek szkoły i klasy.

Uczniowie klas policyjnych nie powinni akceptować, tolerować ani lekceważyć zachowań naruszających prawo lub zasady dobrych obyczajów.

3. Opracowano treść Roty – ślubowania ucznia klasy policyjnej, zgodnie z którą uczeń/uczennica ślubuje: służyć społeczności szkolnej, przestrzegać regulaminu szkoły, wspierać słabszych i potrzebujących, przestrzegać prawa, przeciwstawiać się przejawom agresji i nietolerancji, a także pilnie zdobywać wiedzę i wystrzegać się czynów godzących w dobre imię szkoły. Uczniowie ślubują również postępować honorowo i zgodnie z zasadami dobrych obyczajów, mając zawsze na względzie szacunek dla innych ludzi.

4. Przygotowano standardy porozumień zawieranych między Policją a szkołami. Określono w nich zasady współpracy stron przy realizacji zadań na rzecz edukacji i propagowania działalności dotyczącej bezpieczeństwa publicznego, profilaktyki oraz kształtowania postaw patriotycznych i społecznych, w odniesieniu do młodzieży, a w szczególności do klas o profilu policyjnym.

5. Wspierano rozwijanie konkursów, olimpiad dla uczniów klas policyjnych, w tym turnieju wiedzy o Policji dla klas mundurowych organizowanego przez Szkołę Policji w Pile oraz Olimpiadę Policyjną organizowaną przez Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie.

6. Zorganizowano warsztaty wiedzy o Policji oraz patrole składające się z uczniów klas policyjnych podczas przystanków regionalnych i krajowych w ramach ogólnopolskiego programu Komendy Głównej Policji „Profilaktyka a Ty".

7. Wspierano wyróżniające się klasy policyjne, m.in. poprzez organizowanie spotkań z członkami Stowarzyszenia Generałów Policji RP oraz ekspertami z różnych pionów Policji.

8. Na podstawie rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z 2013 roku przygotowano preferencje i system punktowy uwzględniający wykształcenie posiadane przez kandydata do służby w Policji[6]. Kandydat, który posiada wykształcenie średnie – ukończone liceum ogólnokształcące/technikum w klasie, w której nauczane były przedmioty dotyczące funkcjonowania Policji zgodnie z opracowanym w szkole programem nauczania – otrzymuje dwa dodatkowe punkty.

9. Dobiegają końca prace nad wystandaryzowanym programem nauczania dla uczniów klas policyjnych. Program przygotowuje zespół policjantów i pracowników Policji z Komendy Głównej Policji, Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szkoły Policji w Katowicach oraz Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu. W jego ramach:

- opracowano diagnozę potrzeb;
- powołano zespół, który rozpoczął pracę w oparciu o rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z 2013 r.[7] ;
- opracowano założenia do programu, w których szczególną uwagę zwrócono na:
  - podniesienie poziomu wiedzy o Policji,
  - podniesienie poziomu ogólnej sprawności fizycznej,
  - kształtowanie właściwych postaw obywatelskich, patriotycznych i proobronnych,
  - naukę autoprezentacji.

Program w fazie projektowania uzyskał merytoryczne wsparcie Regionalnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli „WOM" w Katowicach.

Program powstał w trosce o prawidłowe kierowanie rozwojem młodzieży zainteresowanej służbą w Policji. Jego głównym zadaniem będzie wychowywanie młodych ludzi, tak by stali się odpowiedzialnymi obywatelami. Stąd

6 Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 17 grudnia 2013 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie postępowania kwalifikacyjnego w stosunku do kandydatów ubiegających się o przyjęcie do służby w Policji, Dz.U. 2013 poz. 1663.

7 Tamże.

podstawowe dążenia pedagogów powinny skupiać się na kształtowaniu postaw użytecznych społecznie, uwzględniających dobro bliźnich, oraz przystosowywaniu do sprawnej komunikacji społecznej i kooperacji, zaszczepianiu zasad prawości charakteru i samodyscypliny, by w oparciu o nie rozwijać uniwersalne kompetencje uczniów. W programie zakłada się, że edukacja w klasach o profilu policyjnym zawierać będzie także komponent profilaktyczny, jak również zdrowotny i rozwijający sprawność fizyczną.

10. W Wyższej Szkole Policji w Szczytnie opracowywany jest projekt podręcznika zawierającego informacje o Policji, który będzie stanowił wsparcie dla przygotowywanego programu nauczania.

11. W roku szkolnym 2016/2017 planowane jest wprowadzenie do realizacji przez szkoły programu nauczania dla uczniów klas policyjnych.

Podsumowanie prac nad standaryzacją funkcjonowania klas o profilu policyjnym zostało zaprezentowane 23 czerwca 2015 roku podczas X Przystanku PaT w Warszawie, w czasie spotkania dyrektorów szkół, w których funkcjonują klasy mundurowe, oraz przedstawicieli tych klas z ministrem spraw wewnętrznych i Komendantem Głównym Policji. Najważniejsze wnioski z prezentacji dotyczyły m.in. możliwości wykorzystania potencjału klas policyjnych do działań prospołecznych. Wysoka dyscyplina (także mundurowa), wychowanie patriotyczne, szacunek dla symboli narodowych to także atuty wychowawcze, z których mogą czerpać dyrektorzy szkół, wychowawcy, a także policjanci realizujący zadania z zakresu profilaktyki społecznej.

Ponadto aby wzmocnić kompetencje policjantów i pracowników Policji realizujących zadania z zakresu profilaktyki społecznej (w tym również zajęcia w klasach o profilu policyjnym), opracowano system szkoleń[8], który będzie wdrażany od 2016 roku, w tym:

- kurs specjalistyczny z zakresu profilaktyki społecznej;
- studia podyplomowe z zakresu profilaktyki społecznej (obecnie w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie trwają prace nad opracowaniem programu studiów);
- udział liderów profilaktyki społecznej w: szkoleniach organizowanych przez uczelnie wyższe, warsztatach, seminariach, konferencjach organizowa-

8 W Koncepcji działań Policji w zakresie profilaktyki społecznej na lata 2015–2018 zatwierdzonej do realizacji przez Komendanta Głównego Policji w dniu 30 kwietnia 2015 roku zaproponowano opracowanie i wdrożenie systemu szkoleń uwzględniających oczekiwania społeczne wobec policjantów, jak również rozwiązania szkoleniowe lat minionych i praktyki krajów UE.

nych przez instytucje szczebla rządowego, samorządowego, organizacje pozarządowe i społeczne itp.

Przyjęte rozwiązania mają na celu aktywne wzmacnianie kompetencji społecznych policjantów zajmujących się profilaktyką społeczną.

Przykłady współpracy Policji z klasami mundurowymi

1. Turniej wiedzy o Policji

Od 2008 roku w Szkole Policji w Pile organizowany jest turniej dla klas mundurowych. Ma służyć upowszechnianiu wiedzy na temat bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz integracji młodzieży klas o profilu policyjnym. Jest on także doskonałą okazją do spotkania się dyrektorów szkół, w których są klasy mundurowe, mającego na celu wymianę dobrych praktyk. W 2015 roku we współpracy z Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. Komisji Edukacji Narodowej w Pile zorganizowana została VII edycja konkursu pod honorowym patronatem komendanta Głównego Policji, starosty pilskiego, prezydenta Piły i Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów przy Szkole Policji w Pile.

Turniej składa się z dwóch etapów: ogólnokrajowych eliminacji (odbywają się w szkołach Policji w Pile i Katowicach oraz w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie) i finału konkursu. Podczas eliminacji każda z czteroosobowych drużyn reprezentująca klasę o profilu policyjnym, z wcześniej zgłoszonej szkoły, rozwiązuje test wiedzy składający się z 40 pytań z zakresu: wiedzy o Policji, jej historii i współczesności, struktury organizacyjnej, specyfiki służby, obowiązków i uprawnień policjanta, etyki zawodowej, broni palnej i innych środków przymusu bezpośredniego, bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz profilaktycznych aspektów pracy Policji. Finał odbywa się w Szkole Policji w Pile i składa się z następujących konkurencji:

– testu umiejętności udzielania pierwszej pomocy. Jest to zadanie praktyczne, polegające na zastosowaniu umiejętności ratowania człowieka w sytuacjach symulowanych. W każdym zestawie obowiązkowo znajdują się czynności resuscytacji krążeniowo-oddechowej;

– testu umiejętności strzeleckich, polegającym na oddaniu ośmiu strzałów z karabinka pneumatycznego do tarczy TS-8/88 z odległości 10 m, z postawy stojącej w czasie sześciu minut;

– testu sprawności fizycznej (tor przeszkód), który jest przeprowadzony zgodnie z zasadami zawartymi w rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych z 2013 roku[9];

– sprawdzianu obejmującego ogólną wiedzę o Policji.

2. Olimpiada policyjna

Olimpiada policyjna organizowana jest dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych (dla uczniów klas maturalnych) przez Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie. Jej celem jest zachęcenie uczniów szkół ponadgimnazjalnych do pogłębienia wiedzy o roli i zadaniach Policji jako organu odpowiedzialnego za bezpieczeństwo i porządek publiczny. Olimpiada jest organizowana na podstawie rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 2002 roku[10] i składa się z trzech etapów o zasięgu ogólnopolskim[11].

Pierwszy etap Olimpiady jest przeprowadzany na terenie szkół ponadgimnazjalnych i polega na samodzielnym napisaniu przez uczestnika pracy pisemnej na jeden z tematów[12] podanych przez organizatora Olimpiady. Prace sprawdza i ocenia komisja egzaminacyjna powołana przez dyrektora szkoły. Po przeprowadzeniu kwalifikacji szkolnych są one przekazywane do WSPol w Szczytnie. Drugi etap olimpiady ma formę testu z wiedzy i jest przeprowadzany za pośrednictwem Internetu na terenie szkół, których uczniowie zakwalifikowali się do drugiego etapu. Trzeci etap odbywa się w WSPol w Szczytnie i składa się z następujących konkurencji:

– egzamin ustny,

– zawody sportowe (rzut piłką lekarską – 2 kg, wyskok dosiężny, bieg z przewrotem, bieg wahadłowy 20 x 10 m).

3. PaTrol

Praktyczny wymiar społecznego zaangażowania uczniów klas policyjnych można przedstawić na podstawie działań prowadzonych w ramach ogólnopol-

9 Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 17 grudnia 2013 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie postępowania kwalifikacyjnego w stosunku do kandydatów ubiegających się o przyjęcie do służby w Policji, Dz.U. 2013 poz. 1663, załącznik nr 1.

10 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 29 stycznia 2002 r. w sprawie organizacji oraz sposobów przeprowadzania konkursów, turniejów i olimpiad, Dz.U. 2002 nr 13, poz. 125.

11 <http://wspol.edu.pl/e/index.php/olimpiada-policyjna.html> (dostęp: 1.02.2016).

12 Przykładowe tematy prac w roku szkolnym 2015/2016 to: Dlaczego chcę zostać policjantem? Jak radzić sobie z agresją własną i innych ludzi? Jak media wpływają na agresywność młodych ludzi? Kreowanie przyjaznego wizerunku Policji – pomoc czy utrudnienie w walce z przestępczością i patologiami?

skiego programu Komendy Głównej Policji „Profilaktyka a Ty"[13], a w szczególności jednego z jego obszarów – Przystanku PaT[14]. Podczas Przystanków PaT w Ostrowi Mazowieckiej, Lublińcu, Łodzi, Koninie oraz jubileuszowego X Przystanku PaT w Warszawie, które zgromadziły ponad 2000 młodych ludzi, działały młodzieżowe PaTrole składające się z uczniów klas policyjnych. PaTrolowcy wspomagali bezpieczeństwo i komunikację wewnętrzną, a w czasie wolnym od obowiązków uczestniczyli w przygotowanych warsztatach wiedzy o Policji. Warsztaty te miały wielopłaszczyznowy wymiar – od historii Policji, przez wiedzę o postępowaniu kwalifikacyjnym do służby w Policji, aż po warsztat z ratownictwa pola walki. Warsztaty wspierali członkowie Warszawskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r., Stowarzyszenia Generałów Policji RP oraz policyjni eksperci. Na szczególne podkreślenie zasługuje postawa uczniów (do społecznej pracy w PaTrolu zgłaszali się z całego kraju), których zadania wymagały dużego zaangażowania się na rzecz społeczności Przystanku. Polegały na zapewnianiu sprawnego informowania uczestników o zasadach bezpieczeństwa oraz jego monitorowaniu podczas przystankowych wydarzeń, reagowaniu na zagrożenia poprzez informowanie o nich dyżurujących policjantów i osób funkcyjnych, podejmowaniu działań porządkowych (np. formowania i zabezpieczania przejścia kolumn uczestników przystanku, czuwania nad mieniem przystankowiczów), prowadzenie identyfikacji grupowej biorących udział w przystanku. Wyposażeni w środki łączności i zorganizowani w drużyny, pod kierunkiem instruktorów policjantów, stali się szybko filarem powodzenia tak olbrzymiego przedsięwzięcia, jak spotkanie się w jednym miejscu kilku tysięcy młodych ludzi.

13 Ideą Programu jest budowanie ogólnopolskiej społeczności młodych ludzi, promującej wśród swoich rówieśników modę na życie wolne od przemocy i uzależnień. Program PaT realizowany jest przez cały rok jednocześnie w kilku obszarach: programów PaT/M dla młodzieży; programów PaT/R dla rodziców; szkolenia eksperckiego PaT/E dla nauczycieli, pedagogów i policjantów; szkolenia liderów PaT/L oraz praktyk studenckich (Deklaracja Akademicka). Przez 10 lat działania Programu powstało 98 grup młodzieżowych, a uczestnikami projektu w latach 2006–2015 było ponad 400 tys. osób w całym kraju.

14 Społeczność programu „Profilaktyka a Ty" spotyka się na regionalnych oraz na ogólnopolskim Przystanku PaT. Na ogólnopolskim Przystanku przez kilka dni odbywają się bezpłatne warsztaty artystyczne prowadzone przez zawodowych instruktorów. W programie przewidziane są również warsztaty profilaktyczne, rozmowy filozoficzne, koncerty oraz spektakle w wykonaniu młodzieżowych grup teatralnych z całej Polski. Akcję Przystanek PaT odwiedzili obserwatorzy z Niemiec, Szwecji, Wielkiej Brytanii, Portugalii, Danii, Norwegii, Ukrainy, Litwy i Węgier. Warsztaty artystyczne prowadzili zawodowi instruktorzy z Polski, a także ze Słowacji, Brazylii, Kuby, Izraela, Rosji i Niemiec.

4. Ramowy program wsparcia dydaktycznego dla klas o profilu policyjnym

Od 2012 roku na terenie Wielkopolski realizowany jest Ramowy program wsparcia dydaktycznego dla klas o profilu policyjnym w szkołach objętych patronatem Komendanta Wojewódzkiego Policji w Poznaniu. Dzięki temu uczniowie klas o profilu policyjnym odbywają zajęcia prowadzone przez policjantów (z komend miejskich i powiatowych garnizonu wielkopolskiego) o określonej tematyce i wyznaczonej liczbie godzin, niezależnie od wielkości miejscowości i szkoły, w której funkcjonuje klasa o profilu policyjnym[15].

Ciekawym pomysłem, który w ramach programu przygotowała i zrealizowała Komenda Wojewódzka Policji w roku szkolnym 2014/2015, było zorganizowanie 19 dwudniowych turnusów – stacjonarnych treningów kompetencyjnych dla 950 uczniów z klas maturalnych o profilu policyjnym. Uczniowie wzięli udział w symulacji postępowania kwalifikacyjnego w stosunku do kandydatów ubiegających się o przyjęcie do służby w Policji, w ramach którego uczestniczyli w rozmowie kwalifikacyjnej przed komisją, wcielali się w rolę kandydata lub członka komisji. Odbyli rozmowę o charakterze psychologicznym w stworzonych na tę okoliczność pokojach-gabinetach psychologicznych. Ponadto wzięli udział w warsztatach z zakresu sztuki autoprezentacji. Mieli okazję lepiej poznać siebie i innych podczas zajęć integracyjnych. Spróbowali także swoich sił, ćwicząc na policyjnym torze przeszkód. Wysłuchali również wykładu na temat typów osobowości. Jak wynika z pisemnych wypowiedzi uczniów, trening kompetencyjny doskonale trafił w ich potrzeby[16].

Ponadto w roku szkolnym 2014/2015 KWP w Poznaniu przeprowadziła 20 turnusów warsztatów szkoleniowych dla uczniów klas drugich, w których udział wzięło ponad 1200 osób. Warsztaty szkoleniowe obejmowały zarówno tematy ogólnorozwojowe (np. „Postawa prospołeczna" – w formie konwersatorium, „Kształtowanie poczucia własnej wartości i umiejętności samooceny" – w formie warsztatów psychologicznych), jak i specjalistyczne (cyberprzestępczość, zagrożenia terrorystyczne, narkomania, technika samoobrony, bezpieczeństwo w ruchu drogowym).

Niezwykle ważne jest również ciągłe motywowanie uczniów klas policyjnych do zachowań prospołecznych, które przynoszą korzyść innej osobie lub społeczności (np. pomaganie, dzielenie się, ochrona). Dlatego Wielkopolski

15 Oprócz zajęć wynikających z innowacji pedagogicznej prowadzonej w szkole, przez trzy lata uczniowie mają dodatkowo 45 godzin zajęć prowadzonych przez funkcjonariuszy Policji, średnio 15 godzin w roku szkolnym.

16 Opracowanie własne na podstawie danych przekazanych przez KWP w Poznaniu.

Komendant Wojewódzki Policji wyróżnia statuetkami uczniów z klas mundurowych o profilu policyjnym za wybitną działalnością prospołeczną. Jest to uhonorowanie tych młodych ludzi, którzy odznaczają się wrażliwością, chcą pomagać innym, starają się być dobrymi ludźmi – mogą być wzorem dla innych[17]. Statuetki wręcza funkcjonariusz lokalnej jednostki Policji podczas uroczystego apelu kończącego rok szkolny.

Zakończenie

Nauka w szkołach prowadzących klasy o profilu policyjnym daje uczniom możliwość podejmowania bardziej świadomych decyzji o wstąpieniu do Policji, przyczynia się do lepszego zrozumienia, czym naprawdę jest ta służba, a także daje szansę na zwiększenie swojej wiedzy o formacji i podniesienie sprawności fizycznej.

Młodzi ludzie uczą się odpowiedzialności za siebie i innych, szacunku do munduru. Decyzja o wstąpieniu do służby stawia przed absolwentem szczególne wymagania. Ich znajomość to wartość dodana zarówno dla młodego człowieka, jak i dla organizacji, jaką jest Policja. Nie każdy z absolwentów po zakończeniu nauki decyduje się na wstąpienie do służb mundurowych, co również jest świadomą, nieprzypadkową decyzją.

17 Opracowanie własne na podstawie danych przekazanych przez KWP w Poznaniu.

Łukasz Zając
Nadwiślański Oddział Straży Granicznej

Współpraca Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej z klasami mundurowymi

Wstęp

Jednym z zadań systemu oświaty w Polsce jest upowszechnianie wśród dzieci i młodzieży wiedzy o bezpieczeństwie oraz kształtowanie właściwych postaw wobec zagrożeń i sytuacji nadzwyczajnych. Szkoły poprzez działalność edukacyjną, wychowawczą i profilaktyczną powinny rozwijać właściwe postawy i umiejętności uczniów związane z obronnością i bezpieczeństwem. Głównym celem edukacji narodowej w tym zakresie jest rozwijanie świadomości dzieci i młodzieży o powinnościach obywateli Rzeczypospolitej Polskiej na rzecz bezpieczeństwa i obronności ojczyzny, a także kształtowanie postaw patriotycznych oraz nabywania umiejętności skutecznego działania zarówno w warunkach pokoju, jak i podczas stanów nadzwyczajnych. Programy nauczania w klasach mundurowych obejmują: obszary edukacji obronnej, bezpieczeństwa i porządku publicznego, ochronę ludności, ratownictwo, obronę powszechną oraz bezpieczeństwo ekologiczne i społeczne. Kształcenie w klasach mundurowych pozytywnie wpływa na charakter młodzieży, rozwija miłość do ojczyzny, wzmacnia świadomość obywatelską. Wpływa również na budowanie więzi obywatelskich, poczucia solidarności, poszanowania historii i kultury narodu polskiego. Ważnym zadaniem jest również przyzwyczajanie do rzetelnego wykonywania swoich obowiązków i podejmowania dobrowolnych prac dla dobra wspólnego. Cel edukacyjny klas mundurowych w dzisiejszych czasach zmierza w kierunku pobudzania i zjednoczenia energii społecznej dzieci i młodzieży w kierunku łączenia bezpieczeństwa wewnętrznego i bezpieczeństwa zewnętrznego. Jest to naturalne spoiwo łączące resort edukacji narodowej z resortami spraw wewnętrznych i obrony narodowej w zakresie utrzymania bezpieczeństwa państwa.

Łukasz Zając

Działania Nadwiślańskiego OSG w edukacji uczniów z klas mundurowych

Nadwiślański Oddział Straży Granicznej im. Powstania Warszawskiego z siedzibą w Warszawie (NwOSG) został utworzony 15 września 2004 roku na podstawie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 2004 roku[1]. NwOSG swoje ustawowe zadania realizuje wewnątrz kraju, obejmując swoim zasięgiem cztery centralne województwa: mazowieckie, kujawsko-pomorskie, łódzkie i świętokrzyskie (łącznie 102 powiaty). Jest więc jedyną jednostką organizacyjną spośród ośmiu oddziałów Straży Granicznej, która nie ma bezpośredniej styczności z granicą państwa[2].

Tabela 9. Wykaz szkół współpracujących z Nadwiślańskim Oddziałem Straży Granicznej

Lp.	Nazwa szkoły	Miejscowość	Profil kształcenia	Zasady współpracy (umowa, porozumienie)
1.	Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. Korpusu Ochrony Pogranicza	Szydłowiec	Ochrona granicy państwowej	Porozumienie z 27 marca 2007 r.
2.	Liceum Ogólnokształcące im. Janusza Korczaka	Więcbork	Straż Graniczna	Porozumienie z 7 listopada 2008 r.
3.	XXVIII Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Broniewskiego (do 2012 r.)	Łódź	Straż Graniczna	Porozumienie z 7 listopada 2008 r., które w wyniku likwidacji Liceum zostało rozwiązane 31 sierpnia 2012 r.
4.	Zespół Szkół nr 4	Bydgoszcz	Ochrona granicy państwowej	Porozumienie z 19 grudnia 2008 r.
5.	Zespół Szkół im. Michała Konarskiego	Warszawa	Straż Graniczna	Porozumienie z 3 marca 2010 r.
6.	Zespół Szkół Zawodowych im. Franciszka Bielińskiego	Góra Kalwaria	Ochrona granicy państwowej	Porozumienie z 23 marca 2010 r.
7.	Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Ireny Sendlerowej	Łódź	Straż Graniczna	Porozumienie z 1 lutego 2013 r.

Opracowanie własne na podstawie danych z NwOSG.

1 Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 15 czerwca 2004 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie utworzenia oddziałów Straży Granicznej, Dz.U. 2004 nr 150, poz. 1590.

2 <http://www.nadwislanski.strazgraniczna.pl/wis/komenda/11447,O-nas.html> (dostęp: 12.12.2015).

Współpraca NwOSG ze szkołami opiera się na porozumieniach. Komendant Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej zawarł pierwsze porozumienie w 2007 roku. Dotyczyło ono współpracy ze starostą powiatu szydłowieckiego i dyrektorem Zespołu Szkół im. KOP w Szydłowcu przy prowadzeniu klasy o profilu ochrona granicy państwowej. Aktualnie NwOSG współpracuje z pięcioma zespołami szkół oraz jednym liceum, znajdującymi się na terenie woj. mazowieckiego, łódzkiego i kujawsko-pomorskiego.

W podpisanych porozumieniach komendant NwOSG zobowiązał się m.in. do wyznaczenia funkcjonariuszy lub pracowników Oddziału do prowadzenia zajęć dotyczących ochrony granicy państwowej, udzielania merytorycznej pomocy przy realizacji programu specjalistycznego związanego ze służbą graniczną, w tym pomocy przy organizacji obozów i zajęć terenowych, oraz podtrzymywania więzi ze szkołą poprzez uczestnictwo w jej życiu, np. udział w uroczystościach szkolnych.

Natomiast dyrektorzy szkół zobowiązali się w szczególności do: organizacji wycieczek tematycznych na przejścia graniczne oraz spotkań seminaryjnych i warsztatowych uczniów z funkcjonariuszami SG, a także organizacji uroczystości szkolnych o charakterze patriotyczno-niepodległościowym, w czasie których będzie podejmowany temat znaczenia SG w pielęgnowaniu tradycji narodowych, pamięci walk w obronie granic i utrzymania suwerenności państwa polskiego, a także zatrudniania funkcjonariusza/pracownika NwOSG albo emerytowanego funkcjonariusza/pracownika NwOSG, posiadających wymagane kwalifikacje, do prowadzenia zajęć nt. „Ochrona granicy państwowej".

Przygotowanie uczniów szkół ponadgimnazjalnych do ewentualnej służby/pracy w formacjach mundurowych, a w szczególności w Straży Granicznej, jest nadrzędnym celem, jaki realizują szkoły, współpracując z Nadwiślańskim Oddziałem Straży Granicznej.

Celami szczególnymi są:

- wychowanie uczniów w duchu patriotyzmu, rozbudzanie przywiązania i miłości do ojczyzny;
- pielęgnowanie tradycji narodowych i pamięci walk w obronie granic i niepodległości Polski;
- kształcenie postaw obywatelskich oraz kształtowanie wśród młodzieży społecznie akceptowanych cech osobowości oraz cech niezbędnych do wykonywania zawodu funkcjonariusza Straży Granicznej;
- wypracowanie odpowiednich metod kształcenia i wychowania uczniów oraz ich przygotowania do nauki w szkołach wyższych, a także sprostania wyzwaniom współczesnego świata;

– przygotowanie uczniów do zadań o charakterze ochronnym, obronnym, a także działania w sytuacjach kryzysowych;

– przygotowanie uczniów do zadań ratowniczych w nagłych stanach zagrożenia życia oraz innych zdarzeniach losowych oraz wypadkach;

– rozwijanie umiejętności dowódczo-organizacyjnych w zakresie komunikowania się i kierowania zespołem;

– kształcenie i wychowanie w duchu tolerancji i humanizmu, przekazywanie wiedzy o społeczeństwie, a także o problemach społecznych, ekonomicznych kraju i świata, jak również o kulturze i środowisku naturalnym.

Osiągnięcie założonych celów jest możliwe tylko w przypadku, gdy wszystkie podmioty podejmą aktywną współpracę opartą na jednolitych standardach, w ramach których należy:

– ujednolicić model kształcenia uczniów w klasach o profilu Straż Graniczna/ochrona granicy państwowej (jednolite standardy edukacyjne);

– wprowadzić dodatkowe regulacje w klasach mundurowych:

- regulamin klas mundurowych,
- uroczyste ślubowanie.

Regulamin klas mundurowych określa m.in. wygląd zewnętrzny uczniów, w tym podstawowy ubiór, czyli mundur (jego skład i kolor): nakrycie głowy, bluza polarowa z naszywką klasy, czarna koszulka z krótkim rękawem typu T-shirt, czarne trzewiki desantowe, pas główny brezentowy w kolorze oliwkowym), dodatkowe elementy umundurowania (polar typu moro lub czarny, rękawiczki, szalik, szalokominiarka oraz czapka zimowa), a także zasady i sposób jego noszenia.

W regulaminie zawarte są również prawa i obowiązki uczniów. Uczeń ma prawo do rozwijania swoich zainteresowań pod kierunkiem nauczyciela, pełnego korzystania z lekcji, poszanowania swojej godności osobistej, swojej własności i zdrowia oraz wypowiadania się zgodnie ze swoimi przekonaniami. Do obowiązków ucznia należy w szczególności: dbanie o dobre imię szkoły, przestrzeganie zasad bezpieczeństwa i porządku podczas lekcji oraz zachowanie zgodne z normami etyki i przeciwstawienie się przejawom wulgarności i brutalności, a także szanowanie poglądów innych ludzi, ich godności i wolności.

Ważnym wydarzeniem w życiu ucznia klasy mundurowej jest uroczyste ślubowanie, podczas którego uczeń zostaje pasowany na młodszego kadeta. Pasowanie odbywa się w uroczystej formie, najczęściej 29 listopada, i dokonuje go dyrektor lub wicedyrektor szkoły. Wybór tego dnia nie jest przypadkowy, ponieważ w tym dniu obchodzony jest Dzień Podchorążego, ustanowiony na pamiątkę wydarzeń z 29 listopada 1830 roku, kiedy to podoficerowie Szkoły

Podchorążych Piechoty w Warszawie atakiem na Belweder rozpoczęli akcję powstańczą. Zaatakowanie siedziby rosyjskiego dowódcy Armii Polskiej wielkiego księcia Konstantego Pawłowicza Romanowa rozpoczęło powstanie listopadowe. W ceremonii pasowania na młodszego kadeta bierze udział kadra pedagogiczna oraz przedstawiciele służb mundurowych, rodzice i bliscy ucznia.

Wprowadzenie regulaminu klas mundurowych oraz uroczystego ceremoniału ślubowania pomaga przede wszystkim w utożsamianiu się uczniów z klasą, szkołą. Regulamin pozwala ponadto na lepszą koordynację współpracy podmiotów uczestniczących w tym przedsięwzięciu, umożliwia sprawniejszą wymianę informacji, dobrą organizację konkursów/testów wiedzy oraz zawodów sportowych, podniesienie poziomu wiedzy i sprawności fizycznej uczniów, a także przeprowadzenie ewaluacji programu nauczania w klasach mundurowych.

Działania edukacyjne prowadzone w klasach mundurowych obejmują wykłady m.in. z: zakresu historii i współczesności SG, zasad funkcjonowania formacji i ich zadań, zasad rekrutacji czy bezpieczeństwa na granicy państwowej. Uczniowie klas mundurowych odbywają szkolenie z zasad pierwszej pomocy, szkolenia strzeleckiego, poznają techniki samoobrony i taktyki interwencji, a także musztry. Ponadto zapoznają się ze służbą funkcjonariuszy SG w terenie (na różnego rodzaju przejściach granicznych), poznają techniki zabezpieczania działań granicznych, etykę zawodową funkcjonariusza SG oraz przepisy prawa obowiązujące w tej formacji. Zajęcia prowadzone są przez funkcjonariuszy NwOSG lub emerytowanych funkcjonariuszy NwOSG.

Uczniowie w ciągu roku szkolnego uczestniczą w uroczystościach patriotycznych organizowanych przez Nadwiślański Odział Straży Granicznej, m.in.: w obchodach Narodowego Święta Niepodległości, Święcie NwOSG, warcie honorowej przy grobach żołnierzy, a także w: obchodach święta Straży Granicznej, ślubowaniu funkcjonariuszy NwOSG, powiatowych ćwiczeniach obronnych, festynach i piknikach profilaktycznych oraz konferencjach. Uczniowie z klasy mundurowej wystawiają poczet sztandarowy, który reprezentuje szkołę podczas uroczystości i obchodów świąt państwowych.

Natomiast funkcjonariusze NwOSG biorą udział w uroczystościach organizowanych przez szkołę lub powiat, w tym w rozpoczęciu oraz zakończeniu roku szkolnego, ślubowaniu klas pierwszych, obchodach Dnia Nauczyciela, dniach otwartych szkoły oraz uroczystościach o charakterze patriotycznym.

W trakcie trzyletniego cyklu kształcenia uczniowie mają możliwość poznania specyfiki służby w Straży Granicznej w praktyce podczas zajęć oraz obozów szkoleniowych, a także wycieczek do innych oddziałów i placówek SG.

Dla uczniów klasy pierwszej przeprowadzane są całodzienne zajęcia zorganizowane na lotniczych przejściach granicznych znajdujących się na lotniskach: im. Fryderyka Chopina w Warszawie, im. Ignacego Jana Paderewskiego w Bydgoszczy lub im. Władysława Reymonta w Łodzi. Realizowane są wówczas następujące zagadnienia programowe: ogólne zasady pełnienia służby w zakresie kontroli ruchu granicznego, ochrony granicy państwowej, ogólne zasady pełnienia służby w komunikacji lotniczej, dokumenty uprawniające do przekraczania granicy i pobytu na terenie RP oraz sprawdzenie autentyczności dokumentów.

Ponadto uczniowie klas pierwszych biorą udział w tygodniowych obozach, w czasie których zapoznają się z: historią formacji granicznych, musztrą indywidualną i zespołową, kontrolą ruchu drogowego, zatrzymaniem osoby przy użyciu psa służbowego, kontrolą ruchu granicznego, sprzętem używanym do kontroli dokumentów, wybranymi elementami techniki kryminalistycznej, teleinformatyki, uczą się udzielania pierwszej pomocy, odbywają ćwiczenia w strzelaniu z pistoletu pneumatycznego oraz ćwiczenia z techniki interwencji.

Natomiast uczniowie klasy drugiej w trakcie obozu szkoleniowego zdobywają wiedzę na temat: etyki zawodowej; wyposażenia indywidualnego funkcjonariusza do służby w różnych warunkach; granicy państwa, jej przebiegu i oznakowania; zewnętrznej i wewnętrznej granicy Unii Europejskiej; terenu i jego wpływu na działania graniczne; orientowania się w terenie bez mapy i z mapą; technicznych środków łączności; ogólnej charakterystyki oraz badania autentyczności dokumentów paszportowych. Uczą się również udzielania pierwszej pomocy, musztry indywidualnej i zespołowej, budowy i zasad posługiwania się bronią, strzelania na trenażerze, elementów samoobrony. Poznają też przykładowy odcinek granicy państwowej. Ponadto uczniowie w ramach symulacji postępowania kwalifikacyjnego w stosunku do kandydatów ubiegających się do przyjęcia do służby w Straży Granicznej przystępują do testów kwalifikacyjnych, składających się z trzech części: językowej, wiedzy ogólnej oraz testu sprawnościowego.

Zasady naboru do służby w SG reguluje ustawa o Straży Granicznej[3] oraz rozporządzenie MSWiA[4].

3 Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej, Dz.U. 1990 nr 78, poz. 462, z późn. zm.

4 Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 10 lutego 2006 r. w sprawie przeprowadzania postępowania kwalifikacyjnego w stosunku do kandydatów ubiegających się do przyjęcia do służby w Straży Granicznej, Dz.U. 2006 nr 23, poz. 175.

Przyjęcie kandydata do służby w Straży Granicznej poprzedza postępowanie kwalifikacyjne, które ma ustalić, czy kandydat spełnia określone warunki, a także ustalenie jego predyspozycji i przydatności do służby. Składa się ono z dwóch etapów oraz uzyskania orzeczenia o zdolności fizycznej i psychicznej do służby w Straży Granicznej wydanego przez komisję lekarską. W pierwszym etapie odbywa się m.in. wstępna rozmowa kwalifikacyjna, test psychologiczny, określający predyspozycje intelektualne i osobowościowe kandydata, oraz badanie psychofizjologiczne. Drugi etap składa się z testów pisemnych (z wiedzy ogólnej, znajomości języka obcego oraz sprawności fizycznej) i rozmowy kwalifikacyjnej. Przy wystawianiu oceny z rozmowy kwalifikacyjnej uwzględnia się również poziom lub kierunek wykształcenia, o ile świadczy on o posiadaniu kwalifikacji szczególnie przydatnych do służby w Straży Granicznej. Jeżeli na świadectwie ukończenia szkoły jest umieszczona informacja, że uczeń ukończył klasę o profilu związanym ze Strażą Graniczną, kandydat w postępowaniu kwalifikacyjnym otrzymuje dodatkowe punkty.

Obozy dla uczniów klas mundurowych organizowane są w Centralnym Ośrodku Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie, Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie lub Ośrodku Szkoleń Specjalistycznych w Lubaniu.

Podsumowanie

Współpraca NwOSG ze szkołami daje możliwość właściwego przygotowania młodzieży do służby w SG, przyczynia się do kontynuowania i pielęgnowania tradycji, a także zapewnia wychowanie uczniów w duchu patriotyzmu.

Właściwa realizacja programu nauczania w klasach mundurowych pozytywnie wpływa na kształtowanie postaw obywatelskich. Uczniowie zdobywają wiedzę praktyczną, rozwijają się intelektualnie oraz mają możliwość aktywnego uczestnictwa w codziennej służbie funkcjonariuszy SG, a obozy survivalowe stają się nie tylko próbą wytrzymałości i szansą wykazania się odwagą, ale także uczą działania w grupie i odpowiedzialności za współtowarzyszy (np. niesienia pomocy). Dodatkowo taka forma nauki jest bardziej atrakcyjna i przyjazna dla uczniów.

W wyniku podejmowanych zabiegów wychowawczo-edukacyjnych absolwent szkoły – kandydat na funkcjonariusza powinien posiadać przygotowanie teoretyczno-praktyczne, które jest przydatne w każdym rodzaju służb mundurowych. Natomiast poziom przekazywanej wiedzy zapewni mu swobodne poruszanie się w początkowym okresie służby.

Aleksandra Skrabacz
Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej im. płk. dypl. Mariana Porwita
Akademia Obrony Narodowej

Działalność Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej na rzecz klas mundurowych o profilu wojskowym

Fenomen klas mundurowych

Kiedy w roku szkolnym 1998/1999 w Liceum Ogólnokształcącym w Tucholi utworzono eksperymentalnie pierwszą klasę wojskową, nikt nie spodziewał się, że prawie 15 lat później nie będzie w Polsce szkoły ponadgimnazjalnej, w której nie funkcjonowałaby tzw. klasa mundurowa o profilu wojskowym, policyjnym, pożarniczym lub innym. Klasa, w której umundurowana młodzież będzie zgłębiać tajniki szeroko pojętego rzemiosła wojskowego, w tym zagadnień związanych z musztrą, taktyką, strzelaniem i innymi zagadnieniami realizowanymi w ramach programów autorskich, przygotowanych przez specjalistów cywilnych i wojskowych. Mało tego – zapewne nikt nie przewidział ogromnego zainteresowania młodzieży klasami o tak wymagającym profilu, w których obowiązuje jednolity strój, dyscyplina, język, określone wzorce zachowań, tak bardzo w dzisiejszych czasach odbiegające od tych, które codziennie możemy obserwować na ulicy.

Fenomenu klas mundurowych, a zwłaszcza wojskowych, nie można zmarnować. Obecnie nie można mówić już o eksperymencie, o próbie zainteresowania młodych ludzi sprawami bezpieczeństwa i wojska. Można i należy mówić o zinstytucjonalizowanym procesie edukacyjnym, w którym partycypuje co najmniej kilka podmiotów cywilnych i wojskowych, w tym: jednostki wojskowe, organizacje proobronne, szkoły, terenowe organy administracji wojskowej. Warto również promować dobre praktyki, które spotykamy w wielu

szkołach realizujących tzw. innowacje pedagogiczne, a ganić te, które bazując na zapale młodzieży, chcą załatwiać swoje partykularne interesy.

Skąd taka popularność klas wojskowych? Czy to tylko chwilowy boom, czy też stały trend, który należy utrzymywać przynajmniej na obecnym poziomie? Odpowiedzi na te pytania nie są ani proste, ani jednoznaczne. Na pewno warto zwrócić uwagę na fakt poszukiwania przez młodych ludzi nowych, po części tajemniczych, po części nieznanych obszarów, które kojarzą się z przygodą, rywalizacją, adrenaliną. Cieszy fakt, że młodzi ludzie wbrew potocznym opiniom o ich, nazwijmy to ogólnie, luźnym stylu życia w wirtualnym świecie, potrzebują i akceptują pewien sztywny gorset norm i zasad, które narzuca środowisko parawojskowe. Dlatego wsparcie procesu edukacji, w tym wojskowej, który jest realizowany w szkołach, jest niezmiernie istotne i pożądane, tak aby zapał młodych ludzi do interesowania się sprawami bezpieczeństwa, obronności i wojska nie był tylko chwilowym kaprysem lat młodzieńczych, ale utrwalił się na całe życie.

Inicjatywy Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej dla klas wojskowych

Misją Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej jest służenie środowisku wojskowemu (SZ RP) wsparciem i pomocą w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych i kształtowaniu kompetencji społecznych oraz oddziaływanie na otoczenie cywilne, zwłaszcza na dzieci i młodzież przez działalność edukacyjną, naukowo-badawczą, informacyjną i kulturalno-oświatową.

Centrum zostało utworzone przez Ministra Obrony Narodowej w dniu 1 stycznia 2010 roku (w jego skład weszły: rozformowany Dom Żołnierza Polskiego, Wojskowe Biuro Badań Społecznych oraz Wojskowe Biuro Badań Historycznych).

Instytucja jest jednostką organizacyjną nadzorowaną przez Ministra Obrony Narodowej, podporządkowaną bezpośrednio Podsekretarzowi Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej. Głównym zadaniem instytucji jest wspieranie działań edukacyjnych i szkoleniowych realizowanych w Siłach Zbrojnych RP oraz środowisku cywilnym.

Ważnym obszarem działań Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej jest współpraca z komórkami i jednostkami organizacyjnymi resortu obrony narodowej, uczelniami wyższymi i instytutami badawczymi oraz partnerami

społecznymi, w tym szkołami gimnazjalnymi i ponadgimnazjalnymi, a także organizacjami pozarządowymi.

Żywiąc głębokie przekonanie, że kształcenie społeczeństwa, a zwłaszcza dzieci i młodzieży, w zakresie bezpieczeństwa jest jedną z najbardziej efektywnych metod przeciwdziałania zagrożeniom, a przeznaczony na nią czas w programach szkolnych, choćby nawet w ramach przedmiotu *edukacja dla bezpieczeństwa*, jest niewystarczający, w Centrum zdecydowano się przygotować propozycje działań mogące wesprzeć ten proces w sposób zorganizowany.

W ramach propozycji w obszarze kształcenia dla bezpieczeństwa Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej od wielu lat prowadzi dwa, zupełnie różne, projekty o zasięgu ogólnopolskim:

- Wojskowe Zielone Szkoły,
- Konkurs Historyczny i Olimpiadę Tematyczną „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego".

Obydwa programy skierowane są do uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Ich celem jest między innymi rozwijanie świadomości młodzieży w zakresie bezpieczeństwa, kształcenie nawyków wspierających taką postawę, kreowanie pozytywnego wizerunku i promocja Wojska Polskiego oraz zainteresowanie młodzieży tematyką wojskową i zwrócenie ich uwagi na możliwość służenia w profesjonalnych Siłach Zbrojnych RP w przyszłości.

Wojskowe Zielone Szkoły

Inicjatywa Wojskowych Zielonych Szkół adresowana jest przede wszystkim do klas wojskowych. W ramach programu przygotowanego przez pracowników Centrum uczniowie zapoznają się z historią i tradycjami Wojska Polskiego, poznają rolę współczesnych Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w społeczeństwie oraz misje wojskowe realizowane w ramach NATO i Unii Europejskiej. Udział w zajęciach programowych pozwala uczestnikom poznać strukturę armii, doskonalić umiejętność pracy w grupie w oparciu o wzajemną pomoc, życzliwość i akceptację, poznać i zrozumieć znaczenie miejsc pamięci narodowej w zachowaniu tożsamości narodowej oraz poznać genezę i znaczenie symboli narodowych i wojskowych.

W ramach propozycji dla szkół Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej przygotowuje szczegółowy program przedsięwzięcia i koordynuje jego realizację. Zainteresowani uczestnictwem w programie są odpowiedzialni za zapewnienie środków finansowych niezbędnych do realizacji przedsięwzię-

cia, czyli: transportu, noclegów, wyżywienia oraz zakupu biletów wstępu do obiektów zabytkowych i muzeów. Program Wojskowych Zielonych Szkół jest realizowany w wielu interesujących miejscach. Uczestnicy biorą udział w specjalnie dedykowanych im zajęciach na terenach jednostek i uczelni wojskowych, centrów szkolenia oraz w muzeach, bibliotekach i miejscach pamięci. Szczególną uwagę należy zwrócić na aspekty dydaktyczne zajęć, które dają możliwość poznania „realnej" służby wojskowej. Biorąc udział w specjalistycznych programach szkoleniowych, uczniowie mają możliwość zapoznania się z poszczególnymi Rodzajami Sił Zbrojnych RP i tym samym mogą powiązać swoją przyszłość zawodową z konkretną służbą. W Wojskowych Zielonych Szkołach od 2011 roku wzięło udział blisko 150 uczniów, głównie ze szkół z Torunia i Rypina.

Konkurs fotograficzny „Wojsko? Lubię to"

Przedsięwzięciem skierowanym bezpośrednio do klas wojskowych jest ogólnopolski konkurs fotograficzny i filmowy realizowany od dwóch lat przez Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej.

W dniach 14 lutego–23 czerwca 2014 roku Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej przeprowadziło na platformie Facebook konkurs fotograficzny „Wojsko? Lubię to!" skierowany do uczniów wojskowych klas mundurowych. Jego celem był wybór zdjęcia prezentującego w najciekawszy sposób odpowiedź na pytania konkursowe:

Dlaczego jestem uczniem klasy o profilu wojskowym?

- Bo to moja pasja?
- To szansa na rozwój? To wyzwanie?
- A może...?

Zgłoszenie udziału w konkursie odbyło się przez zamieszczenie odpowiedzi na pytania konkursowe w wydarzeniu utworzonym na Facebookowym profilu WCEO.

Głosowanie miało charakter otwarty i odbyło się przez wciśnięcie przycisku „Lubię to!" pod zdjęciem. Zwyciężyły zdjęcia z największą liczbą „polubień". W konkursie udział wzięło kilkanaście szkół z całej Polski, a najlepiej przez użytkowników Facebooka oceniane zdjęcia uzyskały ponad 2000 „polubień".

Uczniowie III klasy Liceum Ogólnokształcącego w Kadzidle w komentarzu do swojej pracy napisali:

Dlaczego Wojsko? To proste! Wojsko to całe nasze życie! Wojsko to przygoda! Marzenie! Wojsko to pasja! Krew! Pot i Łzy!

Ta krótka wypowiedź jest najlepszym uzasadnieniem, dlaczego warto prowadzić klasy wojskowe.

II edycja konkursu internetowego „Wojsko? Lubię to!", również skierowana do uczniów klas mundurowych o profilu wojskowym, odbyła się w terminie od 8 października 2015 do 5 stycznia 2016 roku. Na prośbę szkół, które dowiedziały się o konkursie w późniejszym czasie, przedłużono go do 8 lutego.

Zadaniem uczestników było zgłoszenie pracy w jednej z dwóch kategorii: filmowej (krótkie filmy nakręcone telefonem komórkowym) lub fotograficznej.

Zgłoszenie udziału w konkursie odbyło się przez zamieszczenie odpowiedzi na pytania konkursowe w wydarzeniu: „Konkurs dla wojskowych klas mundurowych «Wojsko? Lubię to!»" utworzonym przez WCEO na profilu na serwisie Facebook. Zasady głosowania były takie same jak w edycji pierwszej.

Celem konkursu było udzielenie oryginalnej odpowiedzi na pytania konkursowe: *Jestem uczniem klasy o profilu wojskowym, bo: ...to moja PASJA? to szansa na ROZWÓJ? to WYZWANIE? a może...?*

Sposób ujęcia tematu oraz stylistyka zdjęć i filmów były dowolne. Nagrodą główną było wzięcie udziału w Wojskowej Zielonej Szkole zorganizowanej przez WCEO w jednym z dwóch terminów: 5–7 września lub 26–28 września 2016 roku.

W konkursie udział wzięło 11 klas mundurowych o profilu wojskowym. Zgłoszono cztery filmy oraz siedem zdjęć. Na wszystkie prace oddano łącznie 7771 głosów („lajków"). Do każdej pracy uczestnicy dołączali kilka zdań o tym, co dla nich znaczy bycie kadetem klasy wojskowej. Jako przykład niech posłuży wypowiedź uczniów Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących im. gen. dr. Romana Abrahama we Wrześni: *Jesteśmy uczniami klasy o profilu wojskowym, ponieważ łączy nas jedno. Pasja! Niezależnie od tego z jakich miast pochodzimy i jakie mamy doświadczenie z wojskiem, to właśnie chęć robienia czegoś niezwykłego, czegoś co pozwala nam się rozwijać fizycznie, jak i psychicznie sprawiła, że staliśmy się lepszymi ludźmi. Zyskaliśmy nowych przyjaciół, jak i wiedzę. Codziennie wyznaczamy sobie nowe cele, bo wiemy, że któregoś dnia nasza pomoc może okazać się niezbędna. Jesteśmy w pełni świadomi swoich praw i obowiązków. Wiemy, że dokonaliśmy dobrego wyboru.*

Konkurs i olimpiada tematyczna „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego"

Kolejną propozycją Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej jest ogólnopolski konkurs adresowany do uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych rozgrywany na poziomie szkolnym, wojewódzkim i centralnym oraz olimpiada tematyczna skierowana do młodzieży ponadgimnazjalnej „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego". Pomysłodawcą konkursu był śp. mjr Marek Gajewski, od 1985 roku przewodniczący Porozumienia Organizacji Kombatanckich Płocka. Aby uczcić jego pamięć i uwiecznić tę zasłużoną postać, 8 czerwca 2015 r., Mazowiecki Kurator Oświaty nadał Ogólnopolskiemu Konkursowi Historycznemu i Olimpiadzie Tematycznej imię Marka Gajewskiego. Centrum realizuje zadania związane zarówno z organizacją, jak i nadzorem merytorycznym nad ustalonymi obszarami tematycznymi. Przy realizacji tego konkursu jednostki organizacyjne MON od wielu lat współpracują z partnerami zewnętrznymi. Olimpiada po raz pierwszy została przeprowadzona w 2006 roku. Mimo że konkurs i olimpiada są odrębnymi tworami, m.in. ze względu na wiek uczestników oraz materiał niezbędny do opanowania, to nawiązując do swojej wieloletniej tradycji są nierozłączne. Wśród patronów honorowych, organizatorów, współpracowników i przyjaciół znajdują się m.in.: Ministerstwo Obrony Narodowej, Mazowieckie Kuratorium Oświaty, Urząd do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Porozumienie Organizacji Kombatanckich Płocka, Stowarzyszenie – Klub Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli, Muzeum Wojska Polskiego, Centralna Biblioteka Wojskowa oraz Muzeum Józefa Piłsudskiego i Stowarzyszenie Inicjatyw Edukacyjnych „Delta". Wszyscy uczestnicy muszą się wykazać wiadomościami i umiejętnościami z zakresu historii Polski oraz historii powszechnej, znacznie wykraczającymi poza podstawę programową. Ponadto każdy z nich powinien wykazać się wiedzą dotyczącą oręża polskiego, uwzględniającą również znajomość broni, formacji wojskowych, symboliki wojskowej, topografii oraz literatury, muzyki, malarstwa historycznego i pieśni wojskowych. Szczególną uwagę należy przy tym zwrócić na nauczycieli, którzy przygotowują swoich wychowanków – dzięki ich wiedzy i staraniom wielu młodych ludzi staje się laureatami i finalistami konkursu oraz olimpiady. W samym 2013 roku w zmaganiach wzięło udział ponad 78 tys. uczniów z całej Polski.

Gry edukacyjne i miejskie

W czasie resortowych imprez masowych, organizowanych na szczeblu centralnym, nie tylko uczniowie klas mundurowych, ale wszyscy uczestnicy festynów mogą wziąć udział w grze miejskiej „Zwiadowca" realizowanej cyklicznie od 2011 roku.

W czasie kilkugodzinnego spotkania uczestnicy, zaopatrzeni w karty patrolowe, muszą przejść określoną trasę i zdobyć wiedzę na temat różnych obszarów działania SZ RP. Po zdaniu kart i weryfikacji wiedzy patrole otrzymują nagrody. W ostatnich latach gra cieszyła się dużym powodzeniem, w czasie dwóch ostatnich edycji w zabawie udział wzięło około 500 patroli.

Komiksy i wydawnictwa o tematyce historycznej i współczesnej

Pogłębianiu wiedzy historycznej i współczesnej na temat sił zbrojnych oraz historii oręża polskiego służą wydawnictwa Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej, adresowane zarówno do żołnierzy, jak i środowiska cywilnego, w tym do uczniów klas mundurowych. Wśród nich na uwagę zasługują komiksy, będące wśród młodzieży jedną z najbardziej ulubionych form przekazu/opowiadania za pomocą obrazków. Bogata kolekcja komiksów przygotowanych przez żołnierzy i pracowników Centrum porusza tematykę zarówno historyczną, związaną choćby z II wojną światową, jak również współczesną, dotyczącą Żandarmerii Wojskowej czy misji Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie. Na uwagę zasługuje komiks *Na ratunek* przygotowany wspólnie z młodzieżą z Zespołu Szkół nr 55 im. gen. Stanisława Maczka w Warszawie.

Wydawnictwa Centrum (w tym również kalendarze ścienne oraz Biuletyn Armii Krajowej) są regularnie przekazywane do szkół prowadzących klasy mundurowe, niejednokrotnie służąc jako nagrody w konkursach na temat Wojska Polskiego.

Podsumowując, można powiedzieć, że zagadnienia związane z kształceniem dla bezpieczeństwa są jednym z priorytetowych obszarów działania Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej. Wierząc, że prace w tym zakresie powinny być kierowane do ogółu społeczeństwa – dzieci, młodzieży i dorosłych – Centrum przygotowuje coraz nowsze propozycje edukacyjne, które spotkają się z życzliwym przyjęciem szerokiego grona odbiorców. Jednakże szczególną grupą, do której adresowane są różnorodne przedsięwzięcia

Centrum, są klasy o profilu wojskowym. Mając na uwadze wielkie zaangażowanie nauczycieli prowadzących klasy mundurowe, władz szkolnych i samorządowych oraz wsparcie, które okazują jednostki wojskowe oraz Wojskowe Komendy Uzupełnień, warto poprzeć te działania w taki sposób, aby jeszcze bardziej pobudzić młodzież i dorosłych do troski o bezpieczeństwo ich samych oraz Ojczyzny. W rytm tych działań wpisuje się Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, powtarzając za swoim patronem płk. dypl. Marianem Porwitem: *Stało się starym polskim zwyczajem widzieć siłę nie w liczbie, nie w uzbrojeniu, lecz w mężnym sercu.*

Dobre praktyki edukacji w klasach mundurowych

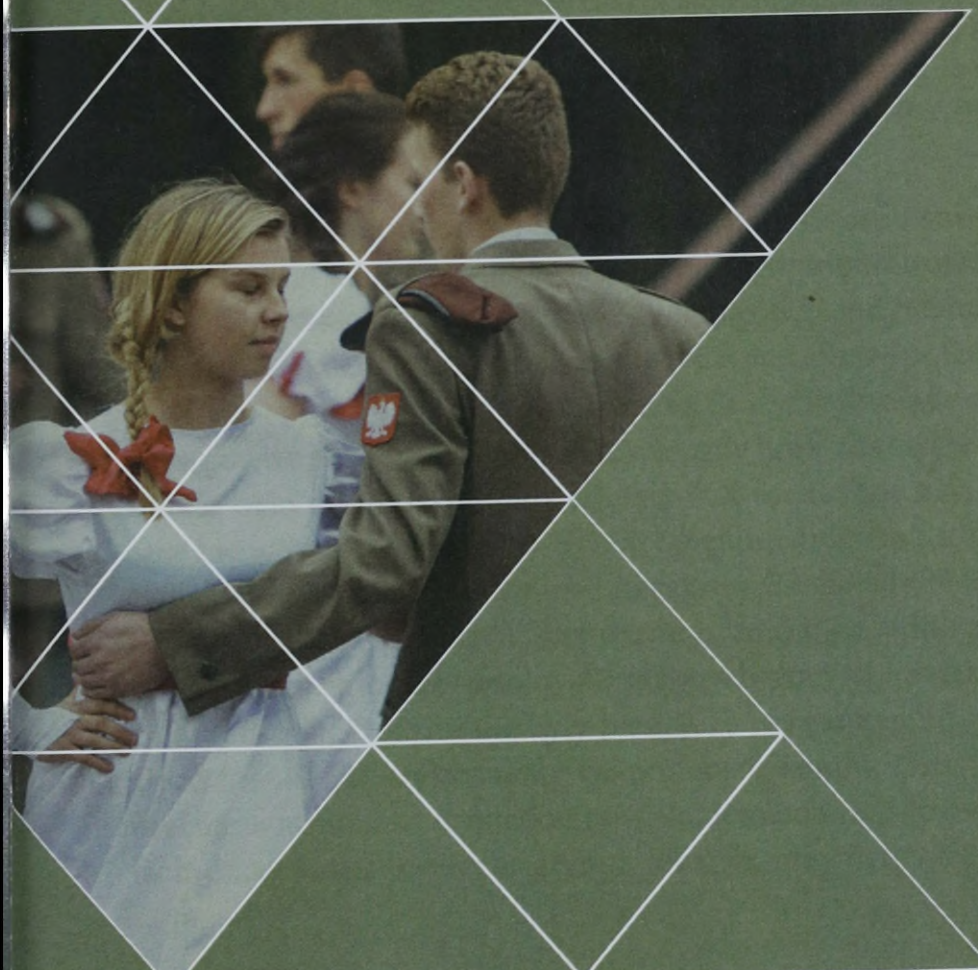

Stanisław Ujma
Zespół Szkół im. Wisławy Szymborskiej w Częstochowie
Zakład Doskonalenia Zawodowego w Katowicach

Klasy mundurowe w szkolnej rzeczywistości

Żołnierzem zawodowym może być obywatel polski, o nieposzlakowanej opinii, którego wierność dla Rzeczypospolitej Polskiej nie ulega wątpliwości, posiadający odpowiednie kwalifikacje oraz zdolność fizyczną i psychiczną do zawodowej służby wojskowej. Służba zawodowa wymaga zdyscyplinowania, lojalności i poświęcenia[1].

Uczniowie klas mundurowych to grupa młodych osób stworzona do tego, by zasilić szeregi kadry zawodowej wojska. Klasy mundurowe powinny gromadzić elitę polskiej młodzieży, wybitne jednostki i indywidualności, ludzi bezwarunkowo kochających kraj, wyróżniających się w społeczeństwie. Ktoś mi powie, że to nierealne. Odpowiem na to, że jest realne. Mało tego, już tak było. Było, gdy istniała Szkoła Rycerska, było, gdy funkcjonowały Korpusy Kadetów, a także było w latach osiemdziesiątych XX wieku, gdy działały Ogólnokształcące Licea Wojskowe (OLW). Byłem opiekunem rocznika w OLW i znam specyfikę tej szkoły – jej pozytywy i negatywy. Licea były objęte kuratelą MON. Cieszyły się dużą popularnością wśród uczniów, na jedno miejsce przypadało 11 chętnych, chłopców zdolnych, mających pomysł na siebie, cele do realizacji i marzenia, którymi nie były pieniądze czy samochód, ale służba – służba Ojczyźnie. OLW wykształciły tysiące absolwentów. Gros z nich do tej pory pracuje w armii jako wykładowcy w akademiach wojskowych, wyższych szkołach oficerskich, żołnierze czynni, lekarze, inżynierowie. Była to taka sama

1 Ustawa z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, Dz.U. 2003 r. nr 179, poz. 1750 z późn. zm., art. 2.

młodzież jak obecnie. Mieli różne zainteresowania. Jednak system się nimi opiekował. Dbał o odpowiednią kadrę pedagogiczną, zaplecze merytoryczne, zajęcia, obozy, szkolenia, kursy i konkursy.

Ci 15-letni chłopcy zostali odłączeni od rodziny, zamknięci w internatach. Musieli nagle sami o siebie zadbać, mając tylko ogólne wskazówki rodziców i wychowawców. Byli to zwykli chłopcy, którzy okazali się niezwykli. Nie przykładali tak wielkiej wagi, żeby być lepszymi od kolegów. Chcieli być lepsi od siebie z dnia poprzedniego. To, że mogli być tak kształceni, było możliwe dzięki opiekuńczemu systemowi, odpowiedniemu przygotowaniu kadry oraz możliwościom, jakie mieli po ukończeniu szkoły. Osoby zdrowe pod względem fizycznym i psychicznym trafiały do polskich służb mundurowych. Możliwość realizacji marzeń dawała chęć do dalszego rozwoju. To właśnie te marzenia ukształtowały dzielnych i niezwykle silnych ludzi, którzy idąc do akademii, wyższych szkół oficerskich lub jako stypendyści wojskowi do uczelni cywilnych, byli w pełni świadomi tego, co ich czeka, znali regulaminy, wiedzieli, jak się zachować w koszarach. Do szkoły oficerskiej przychodzili nie wystraszeni chłopcy, lecz świadomi swej wiedzy i wartości młodzi „żołnierze".

Ogólnokształcące Licea Wojskowe działały pod patronatem MON, jednakże Ministerstwo Edukacji Narodowej również brało czynny udział w kształceniu uczniów w tych szkołach. Szkoły dawały im możliwość wykazania się w różnych dyscyplinach.

Jedynym niedociągnięciem omawianych placówek była jednokierunkowość kształcenia. Bowiem przedmiotami profilowymi były przedmioty ścisłe – matematyka i fizyka. A jak wiadomo, do szkół średnich przychodzi młodzież z różnymi zainteresowaniami. Byli więc wśród nich humaniści, umysły ścisłe, jak i potencjalni przyszli lekarze. Różnorodność szkół oficerskich umożliwiała przecież tej młodzieży wybór innych kierunków niż matematyczne lub fizyczne. Wielu z moich wychowanków poszło na WAM i do tej pory pracują jako lekarze wojskowi.

Po kilkunastu latach letargu postanowiono wrócić do klas mundurowych. Gdy dostałem propozycję opieki nad taką klasą, ucieszyłem się, sądząc, iż wracamy do idei liceów wojskowych.

Dostałem klasę, która – delikatnie mówiąc – orłem naukowym nie była. Nie wiedziałem, czego się po nich spodziewać. Czy będą się stosować do poleceń? Czy zdają sobie sprawę, czego będę od nich wymagać? Na szczęście okazało się, że są to młodzi ludzie zafascynowani armią, że wszystko, co powiem, zostanie wykonane.

Klasy mundurowe, tak dawniej, jak i teraz, są dość specyficznymi klasami. Uczniowie nie są łatwi do okiełznania, w większości przypadków jest to młodzież, która ma już wyrobione poglądy praktycznie na każdy temat, wywodzi się z rodzin mundurowych lub od dziecka marzyła o tym, aby w przyszłości założyć mundur i pracować w służbach. Choć minęły wieki i zmieniły się całkowicie warunki, w których wypada pełnić służbę, to takie wartości jak patriotyzm, ofiarność i poczucie obowiązku, odwaga, inicjatywa, wytrwałość oraz przedsiębiorczość mają uniwersalne i nieprzemijające znaczenie. Tak jest i w mojej „mundurówce".

Jednak przyszłość edukacyjna uczniów kończących szkołę ponadgimnazjalną wymaga olbrzymiej wiedzy i umiejętności, wiążącej się z pojawiającymi się wciąż nowościami technologicznymi i kulturowymi. W związku z tym istnieje potrzeba rozbudowy programu szkolnego o nowe treści.

Tworząc program nauczania, należy skupić się na możliwości zaadaptowania jak najwięcej z programu szkolenia żołnierzy. W ten sposób zainteresuje się młodzież, która powoli zacznie wchodzić w rolę potencjalnego rekruta. W moim przekonaniu w programie powinny być: obozy szkoleniowo-treningowe, nauka strzelania, strzelanie dynamiczne, treningi wytrzymałościowe i taktyczne.

Przy układaniu planu zajęć należy wziąć pod uwagę zwiększenie liczby godzin przeznaczonych na wychowanie fizyczne, jednakże nie na zasadzie całogodzinnych meczów siatkówki, ale raczej treningów lekkoatletycznych, siłowych, wytrzymałościowych, np. zajęcia na siłowni, bieganie w osprzęcie. Na lekcjach geografii powinna być przede wszystkim topografia, natomiast na fizyce więcej elektroniki, tak aby każdy uczeń mógł spokojnie skonstruować sobie lub naprawić np. radio.

Godzina tygodniowo przysposobienia obronnego, i to tylko w pierwszej klasie, to stanowczo za mało. Poza tym program edukacji dla bezpieczeństwa stanowczo odbiega od tego, co jest potrzebne klasom mundurowym. Uważam że idealnym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie opracowanego przez Sztab Generalny WP programu szkoleniowego.

Jeżeli chodzi o współpracę z instytucjami wojskowymi, życzyłbym sobie, aby młodzież mogła uczestniczyć w szkoleniach i manewrach poszczególnych służb. Żeby mogła dokładnie poznać pracę w wojsku i innych służbach mundurowych. Ponadto korzystne dla uczniów byłyby zajęcia w wydziałach zarządzania kryzysowego, ponieważ dowiedzieliby się więcej o obronie ludności cywilnej.

Oprócz zajęć obowiązkowych uczniowie klas mundurowych mają możliwość uczestnictwa w różnego rodzaju szkoleniach i kursach, np.: nurkowania, skoków spadochronowych, ratownictwa wodnego, pierwszej pomocy itp. Uważam, że za ukończenie takich kursów powinny być przyznawane dodatkowe punkty.

Program zajęć powinien być dostosowany do wymagań stawianych kandydatom do służb mundurowych.

Władze samorządowe również powinny doceniać zaangażowanie młodzieży w życie regionu i nie traktować jej jak ładnie prezentujące się ozdoby na uroczystościach państwowych lub jak młodszych partnerów, którym za pracę należy się uznanie.

Najlepszą nagrodą dla młodzieży, która ukończyła naukę w szkole średniej, byłby, po przejściu badań lekarskich, udział w poligonie i szkoleniu, a dla tych, którzy je zaliczą, możliwość złożenia przysięgi. Dla nich byłoby to spełnienie marzeń, natomiast armia otrzymałaby gotową, w pełni wyszkoloną rezerwę. Najlepsi uczniowie mogliby natomiast kontynuować naukę w jednej z wyższych szkół oficerskich.

Szkoła prowadząca klasy mundurowe powinna zapewnić uczniom odpowiednie warunki do zdobywania wiedzy oraz realizacji własnych zainteresowań. Musi wychodzić naprzeciw naturalnym potrzebom młodego człowieka, dać możliwość spożytkowania nadmiaru energii i zapału, zaspokojenia ciekawości, chęci przeżycia przygody.

Powinno się również wykorzystać olbrzymi potencjał drzemiący w tych młodych ludziach. Przecież oni przez trzy lata ciężko pracowali, aby przyswoić sobie umiejętności i zakres wiedzy obowiązujący przyszłych żołnierzy służby przygotowawczej. Po ukończeniu liceum, zdaniu matury, zaliczeniu poligonu szkoleniowego zakończonego egzaminem sprawnościowym i z przedmiotów ogólnowojskowych (wynikających z programu opracowanego przez Sztab Generalny MON) – mamy człowieka przygotowanego do NSR lub do pełnienia służby kontraktowej. Natomiast absolwenci z wysokimi ocenami powinni uzyskać indeks wyższych szkół wojskowych albo szkół mundurowych o innym charakterze. Tak funkcjonowały kiedyś Ogólnokształcące Licea Wojskowe, efekty były naprawdę pozytywne. Czy wszystko, co było dawniej, należy negować? A jak wygląda sytuacja obecnie?

Wypadałoby przyznać, że wysyłanie dzieci do klas mundurowych jest stratą pieniędzy, a przede wszystkim niszczeniem ich dziecięcych marzeń. Tak, niszczeniem, bo po ukończeniu szkoły, zdaniu matury są w takiej samej sytuacji jak młodzież ze szkół ogólnokształcących. Trudno więc nie zgodzić się

z artykułem, który pojawił się w Internecie, iż klasy mundurowe produkują bezrobotnych, bez szans na realizację planów układanych często przez lata. Bardzo mi przykro, że muszę się zgodzić z wypowiedzią pana Grzegorza Leśniewskiego ze Stowarzyszenia Absolwentów Liceów Wojskowych: *Czy nastoletni paramilitarni uwiedzeni hasłem „Bóg Honor Ojczyzna", a potem zostawieni sami sobie nie pójdą w złym kierunku? Gdy zorientują się, że byli ofiarami nieudanego eksperymentu, nadal będą w stanie powiedzieć, że kochają ojczyznę. O ile wcześniej jakiś ideolog nie przejmie ich zapału i nie przekona, że powinni kochać w jeden konkretny sposób*[2].

2 <http://promilitaria21.org/fresh/showpage.php?pageID=252&idgtxe10=15590> (dostęp: 1.09.2014).

Beata Przybysz
Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Warszawie

Klasa wojskowa w programie innowacji pedagogicznej

Edukacja wojskowa młodzieży stanowi jedno z ważniejszych przedsięwzięć w dziedzinie tworzenia i umacniania bezpieczeństwa narodowego. Kształtowanie obywatelskich postaw młodzieży jest zadaniem każdego nauczyciela, niezależnie od nauczanego przedmiotu. Chociaż różne przedmioty w różny sposób mogą oddziaływać i odnosić różne skutki, należy dążyć do wytworzenia świadomości obywatelskiej, która będzie wspierać model sylwetki obywatela i jego powinności wobec narodu i państwa. Należy pamiętać, że jednym z najważniejszych zadań współczesnej szkoły jest przygotowanie młodego człowieka do wypełniania podstawowych obowiązków obywatelskich zawartych w konstytucji, takich jak: wierność swojemu krajowi, troska o wspólne dobro, dbałość o stan środowiska, przestrzeganie prawa, gotowość do ponoszenia świadczeń na rzecz ojczyzny.

W trosce o zaszczepienie młodzieży świadomości obywatelskiej, patriotyzmu, troski o losy ojczyzny zrodził się pomysł stworzenia klasy wojskowej, w której przywracane będą zatracane wartości.

Obecnie coraz większą popularnością wśród młodzieży ponadgimnazjalnej cieszą się szkoły, które w swojej ofercie edukacyjnej posiadają klasy o profilu mundurowym. Wiąże się to bezpośrednio z tym, że Siły Zbrojne RP, Policja czy też Państwowa Straż Pożarna jawią się jako stabilni pracodawcy. Należy także zwrócić uwagę na fakt, że klasy o profilach wojskowych i pokrewnych zachęcają swoją ofertą edukacyjną i dają możliwości, jakich nie ma w szkołach, które nie prowadzą tego typu klas. Dzięki zaangażowaniu nauczycieli oraz współpracy tych szkół z jednostkami wojskowymi czy też różnego rodzaju stowarzyszeniami młodzież może rozwijać swoje pasje i zainteresowania w ramach ciekawych projektów. Tym samym również istnieje możliwość

przygotowania młodzieży do przyszłego zawodu w ramach wyżej wspomnianych struktur[1].

Klasa wojskowa, pod patronatem Akademii Obrony Narodowej (AON), została utworzona w bieżącym roku szkolnym w LI LO im. Tadeusza Kościuszki na wniosek Rady Pedagogicznej. Tego typu klasa jest pierwszą w ponad 70-letniej historii szkoły.

Powstanie oddziału z edukacją wojskową jest spełnieniem oczekiwań i potrzeb młodzieży naszego liceum. Pomysł utworzenia tego typu klasy zrodził się wśród nauczycieli uczących w szkole. Chcieli oni współpracować z Akademią Obrony Narodowej, kultywować tradycje patriotyczne i obronne, tak bardzo ważne dla szkoły.

Po przeanalizowaniu różnego rodzaju badań ankietowych przeprowadzonych wśród młodzieży gimnazjalnej, a także biorąc pod uwagę sąsiedztwo Akademii Obrony Narodowej uznaliśmy, że utworzenie tego typu oddziału może przynieść sukces liceum. Jest to zalążek klasy wojskowej – klasa z przedmiotami rozszerzonymi: język angielski, matematyka, informatyka oraz dodatkowym przedmiotem uzupełniającym – edukacja wojskowa. Zdobywanie w niej wiedzy gwarantuje, że absolwent tego kierunku będzie człowiekiem dobrze wykształconym, prezentującym właściwe postawy społeczne i systemy wartości, a przede wszystkim odpowiednio przygotowanym do spełnienia roli obywatela lokalnej społeczności czy też przyszłego pracownika formacji mundurowych.

W trakcie rekrutacji okazało się, że klasa wojskowa cieszyła się największym zainteresowaniem absolwentów gimnazjów. Początkowo w tym oddziale było 30 uczniów, jednak dzięki przychylności władz Dzielnicy Rembertów m.st. Warszawy oraz ogromnemu zainteresowaniu abiturientów zwiększyła się do 34. Jest to obecnie najliczniejsza klasa w szkole.

Klasy mundurowe w ramach swojej oferty edukacyjnej mają rozszerzony program nauczania z przedmiotów związanych bezpośrednio z edukacją dla bezpieczeństwa. Młodzież ma możliwość zgłębiania wiedzy z tego zakresu nie tylko w ramach zajęć szkolnych, lecz również w czasie ciekawych projektów, ćwiczeń czy szkoleń, podczas których realizowane są wytyczne i cele kształcenia programów nauczania z każdego przedmiotu, w tym również z edukacji dla bezpieczeństwa.

1 *Społeczny wymiar bezpieczeństwa*, J. Walczak (red.), Warszawa 2014, s. 210.

Na wprowadzenie tego typu przedmiotu do ramowego planu nauczania pozwala Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 29 grudnia 2014 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych[2]. Jednak samo wpisanie do ramowego planu nauczania w liceum dodatkowego przedmiotu uzupełniającego edukacja wojskowa nie wystarczyło, gdyż dla takiego typu przedmiotu nie ma określonej podstawy programowej. Aby mógł być on realizowany przez uczniów, potrzeba było opracować innowację pedagogiczną oraz program nauczania dla edukacji wojskowej.

Jako specjalista w zakresie edukacji dla bezpieczeństwa Warszawskiego Centrum Innowacji Społeczno-Edukacyjnych i Szkoleń miałam możliwość organizacji, przygotowania i przeprowadzenia warsztatów metodycznych dla nauczycieli, takich jak innowacje pedagogiczne w praktyce szkolnej oraz konstruowanie programów nauczania. Celem tych form doskonalenia było zapoznanie nauczycieli przede wszystkim z podstawami prawnymi tworzenia programów nauczania, opisem zasad innowacji, jak również kwestii formalnych związanych z wdrożeniem ich w życie szkolne. Dla mnie opracowanie, a następnie przeprowadzenie warsztatów było niewątpliwie dużym ułatwieniem w przygotowaniu tego typu dokumentów.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 9 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej, innowacją są *nowatorskie rozwiązania programowe, organizacyjne lub metodyczne, mające na celu poprawę jakości pracy szkoły*[3]. Termin innowacja utożsamiany jest z terminem zmiana[4]. Rusakowska, mówiąc o innowacjach, wskazuje na różne ujęcia, np. o charakterze jakościowym (zmiany przyczyniające się do rozwoju w danej dziedzinie bądź takie, które pod wpływem czasu uznane są za chybione). Przez innowacje rozumie się *wprowadzenie czegoś nowego, rzecz nowo wprowadzona; nowość, reforma*[5]. W literaturze przedmiotu można spotkać wiele definicji innowacji, przeważa

2 Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 29 grudnia 2014 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych, Dz.U. 2014 poz. 1993.

3 Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 9 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez publiczne szkoły i placówki, Dz.U. z 2002 r. nr 56, poz. 506.

4 D. Rusakowska, *Nauczyciel i innowacje pedagogiczne*, Warszawa 1986, s. 8.

5 W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 1994, s. 230.

jednak pogląd, że innowacje to także celowe zmiany wprowadzone przez człowieka, które przyczyniają się do postępu[6].

W związku z tym została przeze mnie opracowana innowacja pt. edukacja wojskowa, która ma na celu wyposażenie uczniów w potrzebną wiedzę i umiejętności do wypełnienia zadań z zakresu obrony przed skutkami zagrożeń czasu pokoju i wojny, jak również stwarza uczniom szansę poznania specyfiki służby w wojsku, integracji młodzieży z instytucjami mundurowymi, zwłaszcza działającymi w najbliższej okolicy liceum. Opracowana przeze mnie innowacja pedagogiczna otrzymała pozytywną opinię Rady Pedagogicznej oraz została jednogłośnie podjęta uchwała wprowadzająca ją na lata 2015–2018.

Obecnie zaczął się proces wdrażania innowacji programowo-organizacyjnej „edukacja wojskowa". W wyniku realizacji treści programowych uczeń powinien m.in.:

- posługiwać się terminologią i słownictwem wojskowym,
- dostosować się do różnych sytuacji i warunków, wykorzystując nawyki nabyte podczas szkolenia oraz przebywania w trudnych warunkach,
- orientować się w terenie,
- udzielać pomocy przedmedycznej w przypadku zagrożenia życia i zdrowia poszkodowanego,
- posługiwać się bronią sportową,
- przyjąć m.in. postawę zasadniczą, swobodną, wykonać zwroty (musztra indywidualna i zespołowa),
- kształtować postawy patriotyczne i obywatelskie.

Aby móc realizować zaplanowane treści z innowacji pedagogicznej, został napisany program nauczania dla omawianego przedmiotu, który opiera się na minimum programowym wprowadzonym przez Ministerstwo Obrony Narodowej pt. „Minimum programowe realizowane w ramach innowacyjnych programów przysposobienia obronnego lub edukacji dla bezpieczeństwa oraz programów szkolenia członków organizacji pozarządowych wymaganych do podpisania porozumień z komendantem szkoły wojskowej lub ośrodka szkolenia", które jest dedykowane szkołom.

W ciągu trzech lat nauki uczniowie tej klasy zrealizują 120 godzin edukacji wojskowej. Oprócz przedmiotu edukacja wojskowa dla potrzeb tego oddziału został zmodyfikowany program nauczania wychowania fizycznego. Uczniowie nauczą się musztry, strzelania sportowego, systemów walki wręcz, taktyki wojskowej,

6 R. Schulz, *Nauczyciel jako innowator*, Warszawa 1989, s. 7.

obrony przed skutkami użycia broni chemicznej, topografii wojskowej, łączności, ratownictwa taktycznego. Zdobyte podczas tych zajęć wiadomości i umiejętności pozwolą im w przyszłości podjąć naukę na uczelniach wojskowych i cywilnych.

Warunkiem osiągnięcia zamierzonych efektów w realizacji innowacji pedagogicznej w klasie wojskowej jest przede wszystkie dobrze układająca się współpraca z Akademią Obrony Narodowej, 1 Warszawską Brygadą Pancerną oraz pełnomocnikiem ds. obronnych Zdzisławem Młodziejewskim z Mazowieckiego Kuratorium Oświaty.

Na wniosek nauczycieli, w celu jak najlepszego zorganizowania nauki w klasie mundurowej, LI LO podpisało 19 sierpnia 2014 roku porozumienie z Akademią Obrony Narodowej, na podstawie którego uczniowie mogą korzystać z zasobów intelektualnych AON, uczestniczyć w wykładach, szkoleniach, projektach i forach dyskusyjnych organizowanych przez uczelnię.

Inne formy współpracy szkoły:

– z 1 Warszawską Brygadą Pancerną – celem jest kultywowanie chlubnych tradycji Wojska Polskiego, integracja środowiska żołnierskiego i młodzieży szkolnej w warunkach profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej. Taka współpraca jest możliwa dzięki Decyzji nr 187/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 9 czerwca 2009 roku w sprawie wprowadzania zasad współpracy resortu obrony narodowej z organizacjami pozarządowymi i innymi partnerami społecznymi (Dz.Urz. MON nr 12, poz. 131 z późn. zm.);

– z Fundacją na Rzecz Rozwoju Medycyny Ratunkowej i Leczenia Oparzeń – we wrześniu 2015 roku zostało podpisane porozumienie, którego celem było przeprowadzenie zajęć z zakresu edukacji obronnej. Od tego momentu w naszej szkole realizowany jest projekt „Szkolenie strzeleckie i edukacja obronna młodzieży szkolnej oraz studentów szkół wyższych – z elementami ratownictwa medycznego – ważnym ogniwem systemu bezpieczeństwa i obronności państwa w aktualnej sytuacji geopolitycznej w Europie Środkowo-Wschodniej". Jest to zadanie zlecone i dotowane przez MON w ramach konkursu dotyczącego zadań publicznych realizowanych przez organizacje pozarządowe w 2015 roku. Uczniowie naszego liceum uczestniczą w wykładach dotyczących: wybranych zagadnień bezpieczeństwa i obronności, wpływu zagrożeń środowiskowych i kulturowych na zdrowie i życie człowieka oraz form i metod gromadzenia szpiku kostnego i krwi w czasie pokoju i wojny. Sprawdzają również swoją wiedzę i umiejętności podczas ćwiczeń z udzielania pierwszej pomocy, zapoznają się z funkcjonowaniem zespołu ratowniczego karetki pogotowia oraz odbywają strzelanie z pistoletu sportowego MCM Margolin;

– z Polskim Związkiem Walki Wręcz HALLER – w listopadzie 2015 roku została podpisana umowa o partnerstwie i wzajemnej współpracy, której ce-

lem jest rozbudzanie zainteresowań młodzieży formacjami mundurowymi oraz sztukami walki, a także kształtowanie postaw historycznych, patriotycznych i obywatelskich oraz poszerzanie horyzontów myślowych młodzieży;

– z pełnomocnikiem ds. obronnych Mazowieckiego Kuratorium Oświaty w Warszawie Zdzisławem Młodziejewskim, który już od początku był i jest osobą wspierającą działania prowadzące do utworzenia klasy wojskowej w naszym liceum. Dzięki jego uprzejmości szkoła była zapraszana na szkolenia dla nauczycieli prowadzących klasy mundurowe (klasa wojskowa była w planach), otrzymywała aktualne wytyczne do prowadzenia tego typu klas oraz informacje o wydarzeniach patriotycznych i konkursach dla uczniów.

Pierwszym ważnym wydarzeniem w życiu klasy o profilu wojskowym było umundurowanie. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie wsparcie ze strony Akademii Obrony Narodowej. Dzięki niej uczniowie otrzymali mundur wz. 93. Wydatki na pozostałe części umundurowania pokryli rodzice uczniów.

Kolejnym bardzo ważnym elementem funkcjonowania klasy był udział w Zlocie Klas Mundurowych „Tobie Ojczyno" oraz udział w Pikniku Militarnym na AON. Ponadto życie klasy wojskowej toczy się wokół wydarzeń, które mają ogromny wpływ na rozwój i naukę uczniów, m.in.:

– udział w święcie 1 Warszawskiej Brygady Pancernej w Zamościu,
– ślubowanie klas pierwszych,
– Piknik Niepodległościowy na AON,
– warsztaty w ramach porozumienia z Fundacją na Rzecz Rozwoju Medycyny Ratunkowej i Leczenia Oparzeń,
– Military Art 2015 – lekcja wojskowości w Klubie 1 Warszawskiej Brygady Pancernej w Wesołej.

Pomimo dopiero trzymiesięcznej nauki uczniowie w mundurach zdobywają sympatię lokalnej społeczności, która odnosi się do nich z uznaniem. Miejscowe uroczystości i święta odbywają się z ich udziałem. Uczniowie z klasy wojskowej zdają sobie sprawę z tego, że swoją obecnością (zwłaszcza w mundurach) wzbudzają zainteresowanie otoczenia i dlatego starają się spełnić oczekiwania, prezentując postawę szacunku dla kultury i tradycji.

Budowa nowego systemu edukacji wojskowej młodzieży w LI LO im. Tadeusza Kościuszki nie byłaby możliwa bez aktywnego wsparcia różnych instytucji i organizacji, którym na sercu leży wychowanie młodzieży w myśl słów kanclerza Jana Zamoyskiego: *Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie.* Chcemy, by te słowa mobilizowały nas do podejmowania odpowiedzialności za losy przyszłych pokoleń.

Dariusz Paździoch
Zespół Szkół im. Mikołaja Kopernika w Koninie

Klasa wojskowa jako innowacja pedagogiczna w praktyce edukacyjnej szkoły ponadgimnazjalnej

Klasy wojskowe w Zespole Szkół im. M. Kopernika w Koninie zaczęły funkcjonować w 2000 roku na bazie liceum technicznego. Była to druga faza eksperymentu z 1998 roku, w ramach którego Ministerstwo Edukacji Narodowej i Ministerstwo Obrony Narodowej rozpoczęły pracę nad nowym systemem edukacji obronnej młodzieży szkół ponadgimnazjalnych. Choć klasy działały wzorowo i cieszyły się zainteresowaniem społeczeństwa, mediów i potencjalnych kandydatów, zakończyły funkcjonowanie wraz z zakończeniem eksperymentu MON, który zbiegł się z likwidacją liceów technicznych.

Wielokrotnie kwestia klas mundurowych, a szczególnie ich reaktywacji w zmieniającej się strukturze szkolnictwa ponadgimnazjalnego wracała pod obrady Rady Pedagogicznej, ale doczekała się realizacji dopiero w 2009 roku.

Biorąc pod uwagę doświadczenia i problemy związane z wcześniejszym funkcjonowaniem klas wojskowych, starano się znaleźć rozwiązania dające szanse powodzenia. Szczególnie istotną kwestią było zapewnienie finansowania działalności klasy, stąd intensywne rozmowy z organem prowadzącym szkołę oraz potencjalnymi organami wspierającymi. Szczególnie pomocny okazał się prezydent Konina oraz ówczesny komendant Wojskowej Komendy Uzupełnień w Koninie. Dzięki tym osobom i przychylności Kuratorium Oświaty w Poznaniu pozostało jedynie poszukanie odpowiedniej formuły funkcjonowania takiej klasy w prawie oświatowym. Warunkiem było jak najbardziej korzystne powiązanie kształcenia w zakresie szeroko rozumianej wojskowości z kierunkiem nauki realizowanym w szkole. Taką formułę zapewniała idea uruchomienia klasy „Technik informatyk – klasa wojskowa", która mogła być wdrażana do realizacji jako innowacja pedagogiczna.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 9 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez publiczne szkoły i placówki reguluje, że innowacją pedagogiczną prowadzoną w publicznych szkołach i placówkach są nowatorskie rozwiązania programowe, organizacyjne lub metodyczne, mające na celu poprawę jakości pracy szkoły. Nie mogą one prowadzić do zmiany typu szkoły, ale mogą obejmować wszystkie lub wybrane zajęcia edukacyjne, całą szkołę, oddział lub grupę. Rozpoczęcie innowacji jest możliwe po zapewnieniu przez szkołę odpowiednich warunków kadrowych i organizacyjnych, niezbędnych do realizacji planowanych działań innowacyjnych. Innowacje wymagające przyznania szkole dodatkowych środków budżetowych mogą być podjęte po wyrażeniu przez organ prowadzący szkołę pisemnej zgody na finansowanie planowanych działań. Rekrutacja do szkół lub oddziałów, w których jest prowadzona innowacja lub eksperyment, odbywa się na zasadzie powszechnej dostępności, również udział nauczycieli w innowacji jest dobrowolny. Innowacje nie mogą naruszać uprawnień ucznia do bezpłatnej nauki, wychowania i opieki w zakresie ustalonym w Ustawie z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty, a także w zakresie uzyskania wiadomości i umiejętności niezbędnych do ukończenia danego typu szkoły oraz warunków i sposobu przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów, określonych w odrębnych przepisach. Uchwałę w sprawie wprowadzenia innowacji w szkole podejmuje rada pedagogiczna i może ona być podjęta po uzyskaniu zgody nauczycieli, którzy będą uczestniczyć w innowacji, opinii rady szkoły i pisemnej zgody autora lub zespołu autorskiego innowacji na jej prowadzenie w szkole, w przypadku gdy założenia innowacji nie były wcześniej opublikowane. Uchwałę rady pedagogicznej w sprawie wprowadzenia innowacji wraz z opisem jej zasad oraz opinią rady szkoły i zgodą autora lub zespołu autorskiego innowacji dyrektor szkoły przekazuje kuratorowi oświaty i organowi prowadzącemu szkołę w terminie do dnia 31 marca roku poprzedzającego rok szkolny, w którym jest planowane rozpoczęcie innowacji.

W ramach takiej wykładni przede wszystkim zawarto porozumienie z organem prowadzącym odnośnie dodatkowych środków finansowych na funkcjonowanie klasy w całym cyklu nauczania. Finansowanie dotyczyło zarówno godzin dydaktycznych, jak i środków na działalność szkoleniową, jak obozy i wyjazdy szkoleniowe. Do dnia dzisiejszego organ prowadzący rzetelnie realizuje przyjęte zobowiązania.

Podpisano porozumienie o współpracy z Wojskową Komendą Uzupełnień w Koninie oraz 33 Bazą Lotnictwa Transportowego w Powidzu jako jednost-

kami patronackimi. Co prawda specyfika tych jednostek nie gwarantowała pełnej realizacji treści wojskowych, ale były to jedyne jednostki wojskowe funkcjonujące w regionie konińskim.

Zaistniała konieczność skonstruowania programu nauczania dla technikum informatycznego z rozszerzonym programem nauczania przedmiotu pod nazwą szkolenie wojskowe jako innowacji pedagogicznej. Przyjęto, że program nauki w tej klasie powinien mieć na celu uatrakcyjnienie procesu nauczania, jak również wstępne zapoznanie i przygotowanie kandydatów do podejmowania służby w jednostkach wojskowych w ramach profesjonalizacji armii oraz kontynuowania kształcenia w szkołach wyższych cywilnych i resortowych. Nauczanie w klasie wojskowej powinno służyć przygotowaniu uczniów do poznania podstawowych aktów prawnych związanych ze służbą wojskową, nauczyć podstawowych zasad bojowego zachowania się na współczesnym polu walki, prowadzenia ognia z broni strzeleckiej na celność, udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, dowodzenia drużyną w podstawowych działaniach taktycznych, występowania w roli instruktora. Dodatkowo zależało nam na kształtowaniu cech osobowości niezbędnych w wojsku i każdej innej pracy, takich jak: odporność na stres, umiejętność pracy w grupie, umiejętność podejmowania decyzji, dbałość o powierzone mienie, bardzo wysoka sprawność fizyczna, obowiązkowość, odpowiedzialność, umiejętność zachowania się w różnych sytuacjach, zdolność do działania i podejmowania decyzji w sytuacjach ekstremalnych, umiejętność prowadzenia negocjacji itp.

Istotą programu nauczania przedmiotu było usystematyzowanie celów edukacyjnych, materiału nauczania oraz metod nauczania przedmiotu w klasach I– III technikum. Program ten zakładał wykorzystanie w czasie jego realizacji zarówno instytucji szkoły, jak i, w niezbędnym zakresie, 33 Bazy Lotniczej w Powidzu jako jednostki patronackiej. Realizacja tego programu miała odbywać się w ramach trzech jednostek lekcyjnych tygodniowo w klasie I i II, czterech jednostek lekcyjnych w klasie III oraz dodatkowo obozów szkoleniowych, planowanych do przeprowadzenia w miesiącach letnich i zimowych każdego roku szkolnego – w formie zajęć teoretycznych, ćwiczeń praktycznych na placu oraz zajęć prowadzonych w ośrodkach szkolenia poligonowego.

Programy nauczania przedmiotów w ramach przedmiotowej innowacji i zawarte w nim treści są zbliżone do obowiązującego w Wojsku Polskim programu szkolenia w służbie kandydackiej z ograniczeniem zajęć związanych z użyciem praktycznym broni palnej. Treści nauczania – ze względu na brak jednolitych „podręcznikowych" opracowań – mają charakter autorski i są wyborem treści kształcenia dokonanym przez nauczycieli przedmiotu, podykto-

wanym ich wiedzą pedagogiczną oraz doświadczeniem zawodowym, wynikającym z ich dotychczasowej służby wojskowej. Treści nauczania realizowane są w oparciu o bloki tematyczne.

W ramach szkolenia strzeleckiego uczniowie powinni zostać zapoznani z warunkami bezpieczeństwa podczas strzelania, z zasadami prowadzenia strzelania oraz nauczeni podstaw techniki strzeleckiej, tj. zgrywania przyrządów celowniczych i prowadzenia ognia skutecznego.

W ramach zajęć z regulaminów ważne jest uczenie szacunku dla przełożonych, a także uczenie działań dyscyplinujących w różnych sytuacjach społecznych. Uczniowie powinni zdobyć również praktyczne umiejętności w indywidualnym i zespołowym działaniu.

Szkolenie bojowe oscyluje wokół zdobycia praktycznych umiejętności w indywidualnym i zespołowym prowadzeniu działań taktycznych, wykonywaniu czynności wynikających z zadań alarmowych. Uczniowie powinni poznać ogólną organizację, zasadnicze uzbrojenie i możliwości bojowe pododdziałów do szczebla plutonu. Opanować umiejętność postawienia zadań bojowych funkcyjnym w drużynie do wykonania określonych działań taktycznych.

Ostatni blok tematyczny to szkolenie uzupełniające. Dotyczy poznawania zasad dowodzenia drużyną, zasad metodyki szkolenia, zadań dowódcy drużyny w zakresie szkolenia i wychowania podwładnych. Każdy uczeń powinien umieć określić potrzeby pomocy (naukowych) szkoleniowych do zajęć, przygotować kartę pracy do prowadzenia zajęć, umiejętnie stosować formy szkolenia, zgrywać żołnierzy do działania w składzie drużyny, wykonywać zadania z drużyną w składzie plutonu, dowodzić drużyną.

W wyniku realizacji zajęć z przedmiotu szkolenie wojskowe uczeń powinien znać:

- podstawowe prawa i obowiązki żołnierza,
- podstawowe zasady bojowego zachowania się na polu walki,
- prowadzenie ognia z broni strzeleckiej na celność,
- udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej,
- zasady pełnienia służby wewnętrznej,
- podstawy musztry,
- sposoby orientowania się w terenie bez mapy i z mapą,
- znaczenie tradycji i symboliki narodowej.

Nauka w klasie wojskowej, oprócz uzyskania matury i dyplomu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe w obrębie informatyki, powinna stworzyć szansę zdrowej rywalizacji poprzez wyjście poza ramy obowiązującego szkolnego systemu oceniania i stworzenie dodatkowej motywacji w postaci

możliwości zdobywania kolejnych stopni awansu, co uwidoczni się na mundurze noszonym w dniach realizacji innowacji, w trakcie reprezentowania szkoły na zewnątrz oraz uroczystości.

Ważną kwestią było umundurowanie klasy. Od początku przyjęto, że to szkoła jest organizatorem i wykonawcą zakupu umundurowania. Chodziło o uniknięcie przypadkowości i różnorodności w zakupach uczniów oraz zakończenie procesu umundurowania do połowy października. Umundurowanie jest odpowiednikiem regulaminowego umundurowania wojskowego wz. 93. Uczniowie z własnych środków pokrywają jego zakup. Umundurowanie było ważne ze względu na poczucie przynależności do klasy, elitarności oraz rozpoczęcie szkolenia specjalistycznego.

Bardzo ważna stała się również kwestia zgrania klasy jako zespołu. Przyjęliśmy, że każda klasa do końca października zrealizuje wyjazd integracyjno-szkoleniowy w Bieszczady. Specyfika gór, termin i odpowiedni program takiego wyjazdu sprzyja poznawaniu się nawzajem uczniów. Poznaniu swoich mocnych i słabych stron, budowaniu pozycji w środowisku klasowym. Jest to również wspaniała okazja dla nauczycieli, opiekunów i instruktorów do poznania uczniów w innym niż szkolne działaniu. Ten wyjazd także opłacają uczniowie przy wsparciu Rady Rodziców.

Koniec okresu szkolenia podstawowego przypada na koniec listopada. Założeniem programowym jest, by w tym czasie uczniowie złożyli uroczyste ślubowanie. Termin nawiązuje do rocznicy nocy listopadowej, będącej świętem podchorążych i uczniów szkół wojskowych. W czasie tej uroczystości obowiązuje ceremoniał wojskowy. Oprócz uroczystego ślubowania odbywa się też odprawa wart w mundurach historycznych z okresu powstania listopadowego. Uroczystość ta do dnia dzisiejszego jest bardzo ceniona w środowisku lokalnym i cieszy się wielkim zainteresowaniem.

Po okresie szkolenia podstawowego realizowane jest szkolenie programowe. Zespół Szkół im. M. Kopernika posiada wspaniałe warunki do przeprowadzenia zajęć z klasami mundurowymi. Atutem jest oddzielny budynek szkoleniowy wyposażony w dwie sale szkoleniowe, profesjonalny magazyn broni oraz dwie strzelnice: w pełni zautomatyzowaną strzelnicę pneumatyczną 10-metrową o czterech stanowiskach oraz podziemną 25- i 50-metrową zautomatyzowaną strzelnicę kulową z czterema stanowiskami do strzelań w trzech postawach. Obie strzelnice są ogrzewane, posiadają zaplecza sanitarne, szatnie i mogą być wykorzystywane cały rok, co jest szczególnie przydatne w czasie zimy ze względu na mniejsze możliwości realizacji zajęć szkoleniowych na zewnątrz. Oprócz szkolenia strzeleckiego prowadzone są również zajęcia

w oparciu o jednostki patronackie, a także wyjazdy do Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu oraz do Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych we Wrocławiu, realizowane w ramach planowania bieżącego.

Ze względu na możliwości szkoły oraz kadrę dydaktyczną klasy wojskowe specjalizują się w strzelectwie sportowym oraz musztrze. Jest to szczególnie istotne ze względu na udział w zawodach i olimpiadach sportowych. Turniejami, w których szkoła bierze znaczący udział, są „Srebrne Muszkiety" oraz „Sprawni jak żołnierze". Corocznie szkoła jest również organizatorem wojewódzkich eliminacji przeglądu musztry klas mundurowych. Od początku reprezentuje województwo wielkopolskie w Ogólnopolskim Przeglądzie Musztry Klas Mundurowych. W 2015 roku szkoła zdobyła Mistrzostwo Polski w musztrze regulaminowej i paradnej.

Roczny cykl szkoleniowy kończy dwutygodniowy obóz wojskowy. Dla uczniów klas pierwszych obóz jest obowiązkowy i jego koszt całkowicie pokrywa szkoła. Obóz odbywa się w Pobierowie w gminie Rewal w województwie zachodniopomorskim. Szkoła wynajmuje tam stanicę harcerską hufca ZHP Konin, z którym ściśle współpracuje. Kadrę obozu stanowią nauczyciele przedmiotów wojskowych, którymi są oficerowie rezerwy, wychowawcy klas oraz instruktorzy oddelegowani przez jednostki patronackie. Dodatkowo co roku szkoła występuje o wsparcie szkolenia do WSOWL we Wrocławiu i CSWL w Poznaniu, co pozwala na pozyskanie instruktorów zwłaszcza taktyki, szkolenia inżynieryjno-saperskiego i chemicznego. Obóz jest zorganizowany pod namiotami na zasadach wojskowych (z uwzględnieniem stosownych przepisów obowiązujących przy organizacji wypoczynku dla dzieci i młodzieży szkolnej). Program obejmuje szeroką gamę różnorodnych zajęć i ćwiczeń praktycznych ze wszystkich bloków tematycznych szkolenia wojskowego. Do zdecydowanych walorów obozu zaliczyć można, oprócz wspomnianego wcześniej zakwaterowania w namiotach, pełny system służb, całodzienne przebywanie w mundurach, a przede wszystkim bogaty, intensywny i atrakcyjny program szkolenia. Niebagatelną rolę odgrywają również oficerowie i instruktorzy z jednostek wojskowych prowadzący zajęcia oraz służący radą i pomocą nie tylko podczas zajęć programowych, ale również w czasie wolnym oraz w czasie pełnienia dyżurów i służb.

Dobrze przemyślany i przygotowany cykl szkolenia klas wojskowych jest niezwykle ważny ze względu na jego czytelność, cykliczność i łatwość w umieszczeniu przedsięwzięć w planie rocznym szkoły. Jednak najważniejszą kwestią jest oparcie go na wykwalifikowanej kadrze i prawdziwych pasjonatach tych zagadnień. W Zespole Szkół im. M. Kopernika udało się tej rzeczy dokonać.

Ustawiczna praca dyrekcji szkoły nad obsadą wychowawstw klas wojskowych, przydziałem nauczycieli do poszczególnych przedmiotów skutkuje tym, że nie ma tam ludzi przypadkowych. Kadra stanowi zgrany zespół, który potrafi kreować nowe zdarzenia, widząc sens i potrzebę funkcjonowania takich klas. Jednocześnie wpływa to na samych uczniów, powodując, że są to najlepsze klasy w szkole zarówno pod względem zdyscyplinowania, jak i nauki. Klasy te uczestniczą w życiu miasta. Ze względu na brak jednostek wojskowych i swoje wyszkolenie często stanowią oprawę miejskich uroczystości. Przekłada się to w bardzo wymierny sposób na zainteresowanie gimnazjalistów nauką w tych klasach. Nawet w realiach niżu demograficznego chętnych do tych klas jest trzy razy więcej niż miejsc, pomimo już kilkukrotnego otwierania przez organ prowadzący podwójnych klas.

Piętnastoletnie istnienie klas wojskowych w Zespole Szkół im. M. Kopernika w Koninie, ich funkcjonowanie w dwóch formułach, tzn. na bazie klas liceum technicznego i na bazie technikum, bezsprzecznie potwierdza fakt, że otwarcie tych klas w szkołach ponadgimnazjalnych ma głęboki sens dydaktyczny i wychowawczy. Podnosi jakość pracy szkoły w odniesieniu do uczniów, nauczycieli, organu prowadzącego i organizacji pozarządowych. Dwa cykle edukacyjne tych klas i długoletność działań pozwoliły na zaistnienie i udoskonalenie formuły, która przynosi bardzo wymierne efekty.

Pierwszym bez wątpienia jest wychowanie uczniów na zdyscyplinowanych, punktualnych, odpowiedzialnych, sprawnych fizycznie młodych ludzi o dużym poczuciu własnej wartości, szanujących innych, pracujących na rzecz środowiska szkolnego i lokalnego, kultywujących tradycje i uniwersalne wartości. Przekłada się to też na wielokrotnie wyrażane zadowolenie i dumę rodziców z osiągnięć dzieci. Uczucia te towarzyszą im nie tylko podczas uczestnictwa w uroczystościach szkolnych, ale także w czasie obserwacji procesu kształtowania się pozytywnych wartości i pasji u ich dzieci. Dumą rodziców i szkoły jest to, że wielu absolwentów kontynuuje naukę lub już pracuje w instytucjach bezpośrednio związanych z bezpieczeństwem i ochroną ludności, np. w Policji, Straży Pożarnej, Straży Miejskiej, służbach ochrony mienia.

Drugim efektem jest wpływ działań tych klas na całą społeczność szkolną. Bez wątpienia ich istnienie przyczynia się do wzrostu tożsamości lokalnej, poczucia dumy z przynależności do społeczności szkolnej. Obecność tych klas wzbogaca życie kulturalne i okolicznościowe szkoły. To dzięki wprowadzeniu dnia mundurowego w tych klasach zrodził się zwyczaj i potrzeba, która doprowadziła do tego, iż dziś wszystkie typy klas liceum i technikum w Koperniku mają indywidualne stroje służbowe i dni mundurowe. Wszystkie te działania

przyczyniają się do promocji szkoły, wzrostu jej pozycji w środowisku lokalnym. Wprowadziły swoistą wysoką markę Kopernika.

Trzecim efektem wypływającym z istnienia klas wojskowych i przyczyniającym się w wielu obszarach do podniesienia jakości pracy szkoły jest aktywny udział uczniów tych klas w działaniach na rzecz organizacji samorządowych i pozarządowych, w tym szczególnie: Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Polskiego Czerwonego Krzyża, Konińskiego Banku Żywności, hospicjum konińskiego, organizacji i stowarzyszeń kombatanckich, Urzędu Miasta, Stowarzyszenia Gmin Ziemi Konińskiej itp.

Wszystkie opisane powyżej działania są potwierdzeniem potrzeby istnienia tego typu klas.

Kamil Dąbrowski
XIV Liceum Ogólnokształcące im. Zbigniewa Herberta w Lublinie

Program edukacji wojskowej na przykładzie liceum ogólnokształcącego

Funkcjonujące już od 25 lat XIV Liceum Ogólnokształcące im. Zbigniewa Herberta w Lublinie, staraniem dyrektora szkoły oraz Rady Pedagogicznej, w 2009 roku wprowadziło zatwierdzoną przez Kuratorium Oświaty w Lublinie innowację pedagogiczną „Edukacja wojskowa". Problematyka programu edukacji wojskowej oscyluje głównie wokół zajęć praktycznych, teoretycznych oraz wielu szkoleń, obozów kondycyjno-wojskowych z realizowanym programem szkolenia unitarnego.

Uczniowie w trakcie trzyletniej nauki w naszym liceum poznają podstawy wychowania obywatelskiego i wojskowego, w ramach którego zgłębiają wiedzę dotyczącą regulaminów, kształcenia obywatelskiego, profilaktyki i dyscypliny wojskowej. Wśród szkoleń bojowych realizowane są m.in.: zajęcia strzeleckie, inżynieryjno-saperskie, szkolenia z łączności, terenoznawstwa, ochrony przed bronią masowego rażenia, ochrony i obrony obiektów i szkolenia medyczne. Szkolenia logistyczne obejmują ochronę środowiska oraz profilaktykę pożarową. Ponadto uczniowie XIV LO są przeszkoleni z BHP, SERE oraz ochrony informacji niejawnych. Biorą także udział w kursach nurkowania i skokach spadochronowych. Treści edukacyjne przedmiotu edukacja wojskowa są rozszerzane w ramach: edukacji dla bezpieczeństwa, wychowania fizycznego, zajęć na pływalni, historii, WOS, biologii, fizyki, zajęć strzeleckich z broni sportowej oraz ostrej w zamkniętych i otwartych strzelnicach, zajęć z elementów rozpoznania i nawigacji, ratownictwa, a także sztuk walki. Ilość godzin programowych wynosi pięć w cyklu, co daje w ciągu trzech lat ok. 150 godzin, dodatkowo zwiększonych o ww. zajęcia.

Należy dodać, iż organizacja zajęć edukacji wojskowej i zajęć dodatkowych jest dla szkoły dość kłopotliwa, gdyż zajęcia te organizowane są głównie w ra-

mach ramowego planu nauczania. W miarę możliwości pozyskujemy środki z funduszy europejskich na finansowanie projektów unijnych, w ramach których realizujemy dodatkowe zajęcia edukacyjno-szkoleniowe.

Wdrożony Regulamin Ogólny oraz Regulamin Mundurowy Klas Wojskowych XIV LO wspomaga wszystkich nauczycieli w egzekwowaniu właściwej postawy, zachowania, ubioru, kultury i zasad współżycia naszych uczniów. Zajęcia z musztry, meldunki składane podczas wszystkich zajęć oraz wojskowa struktura i dyscyplina stwarzają w szkole wojskowy klimat i atmosferę.

Na mocy porozumień o współpracy nasze klasy wojskowe objęły patronatem instytucje i uczelnie wyższe:

- Wielonarodowa Brygada w Lublinie (część polska) i Batalion Dowodzenia Wielonarodowej Brygady,
- Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie,
- Akademia Obrony Narodowej,
- Wyższa Szkoła Oficerska Sił Powietrznych w Dęblinie.

Współpracujemy także z Centrum Szkolenia Sił Powietrznych w Koszalinie, Nadbużańskim Oddziałem Straży Granicznej w Chełmie, Akademią Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej, Legią Akademicką Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz ze Stowarzyszeniem Instruktorów Legii Akademickiej (SILA), Policją, Strażą Miejską oraz Strażą Pożarną. Uczniowie naszej szkoły są członkami SILA włączonego do Federacji Organizacji Proobronnych przy Ministerstwie Obrony Narodowej. Bardzo dobra współpraca z Lubelskim Kuratorem Oświaty w Lublinie zaowocowała także organizacją, w maju 2014 roku, w naszej szkole wojewódzkiej konferencji pt. „W trosce o bezpieczeństwo i obronność kraju" z udziałem wiceministra obrony narodowej.

Uczniowie XIV LO biorą także udział w wielu uroczystościach patriotyczno-wojskowych, np.: w uroczystej defiladzie z okazji Święta Niepodległości, rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja, Święcie Wojska Polskiego czy rocznicy powstania Wielonarodowej Brygady. Rokrocznie w naszej szkole organizowana jest uroczystość ślubowania uczniów klas pierwszych z ceremoniałem wojskowym przy organizacyjnym i merytorycznym wsparciu naszych partnerów. Ponadto tradycją stały się Dni Patriotyzmu, Noce Kultury uczniów XIV LO, a także działania w ramach współpracy z fundacjami, wolontariatem i innymi placówkami oświatowymi. Uczniowie klas wojskowych XIV LO prezentują umiejętności bojowe i samoobrony przy okazji różnorodnych uroczystości w szkole i poza nią.

W 2013 roku za wzorową postawę godną ucznia i „żołnierza", podczas Ogólnopolskiego Zlotu Klas Mundurowych w Akademii Obrony Narodowej,

spośród 120 szkół zostaliśmy wyróżnieni i zaproszeni do Pałacu Prezydenckiego w Warszawie oraz Biura Bezpieczeństwa Narodowego jako najlepsza szkoła mundurowa w Polsce! W tym roku uczniowie klas II i III reprezentowali województwo lubelskie w II Ogólnopolskim Zlocie Szkół Mundurowych w Żaganiu. Przez cały tydzień uczniowie, skoszarowani w obozowisku Karliki, brali udział w zajęciach i zawodach na poligonie. Można powiedzieć – zasmakowali życia prawdziwego żołnierza! Uczestników zlotu zaszczycili swoją obecnością wiceminister obrony narodowej oraz dyrektorzy szkół obecni we Wrocławiu podczas Forum Dyrektorów Szkół Mundurowych.

W dowód uznania za innowacyjne osiągnięcia i szereg podejmowanych działań, głównie w ramach edukacji wojskowej, staliśmy się już trzykrotnie certyfikowaną „Szkołą Innowacji" oraz zostaliśmy wyróżnieni w kategorii „Innowacyjna Inicjatywa – Edukacja Wojskowa". XIV Liceum Ogólnokształcące jest także szkołą „Odkrywców Talentów", co potwierdza tytuł nadany przez Ośrodek Rozwoju Edukacji pod patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej, za odkrywanie, promocję i rozwijanie uzdolnień młodzieży. Wybitni uczniowie XIV LO za swoje osiągnięcia w nauce i sportowe otrzymują liczne stypendia: Prezesa Rady Ministrów, Ministra Edukacji Narodowej, Prezydenta Miasta Lublin oraz Dyrektora szkoły. Wielu naszych uczniów bierze udział w różnych konkursach o zasięgu międzynarodowym, ogólnopolskim, wojewódzkim i regionalnym, zdobywając liczne nagrody i wyróżnienia.

Siódmy rok funkcjonowania klas wojskowych w naszym liceum utwierdza nas w przekonaniu o słuszności wspierania i rozwijania uczniowskich pasji o charakterze wojskowym. Różnorodność zajęć, szkoleń i właściwych oddziaływań wychowawczych i profilaktycznych stwarza dobry klimat i przyjazną atmosferę w naszej placówce. Zaś szereg działań nacechowanych patriotyzmem i postawami obywatelskimi młodzieży sprawia, iż młodzi ludzie wzrastają w dobrym duchu i stają się chlubą szkoły, rodziców i ojczyzny.

Joanna Klikczyńska
Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Ostrołęce

Możliwości budowania i realizacji programu klasy wojskowej w technikum

Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Ostrołęce od 1991 roku nosi imię 5 Pułku Ułanów Zasławskich. Od tego czasu godnie i z sukcesami kultywuje tradycje patriotyczne i wojskowe. Kiedy w 2011 roku rada pedagogiczna postanowiła uatrakcyjnić ofertę edukacyjną, naturalną rzeczą było zwrócenie się ku tradycjom i zwyczajom wojskowym.

W ostatnich latach armia polska przechodzi duże zmiany, to dla niej czas profesjonalizacji. Widoczny jest także wzrost zainteresowania młodzieży służbami mundurowymi, zwłaszcza wojskiem. W związku z tym powstał pomysł, aby zaproponować uczniom kierunki kształcenia, w których mieliby możliwość poznania specyfiki pracy w tej formacji.

W dobie profesjonalizacji, kiedy Wojsko Polskie potrzebuje żołnierzy znakomicie wykształconych, doskonale przygotowanych do służby oraz posiadających umiejętności obsługiwania nowoczesnego sprzętu wojskowego, młodzież szkolna z klas o wojskowym profilu nauczania daje nadzieje na sprostanie takim oczekiwaniom. To spośród nich m.in. wyrosną przyszłe kadry żołnierzy zawodowych.

Współczesne wojsko jest wysoko zmechanizowane i zinformatyzowane, potrzebuje więc specjalistów w wielu dziedzinach. Stąd pomysł zorganizowania w ZSZ nr 2 w Ostrołęce technikum kształcącego w zawodach: technik mechanik, technik informatyk o profilu wojskowym, a od 2015 roku technik pojazdów samochodowych.

Celem utworzenia klas o wojskowym profilu nauczania było kształcenie młodzieży, które ma przynieść wymierne korzyści dla Wojska Polskiego, lokalnej społeczności, szkół oraz dla niej samej. Priorytetem stało się: kształtowanie postaw patriotycznych i aktywności obywatelskiej, uświadomienie

tożsamości regionalnej i narodowej, uatrakcyjnienie zajęć szkolnych, rozwijanie sprawności intelektualnej i motorycznej, kształtowanie odpowiedzialności i postaw akceptowanych społecznie. Także zapoznanie się z zasadami funkcjonowania i wyposażeniem w sprzęt jednostek wojskowych, a pierwotnie uzyskanie tytułu żołnierza rezerwy i tym samym uzyskanie możliwości ubiegania się o przyjęcie do Narodowych Sił Rezerwowych lub zawodowej służby wojskowej (obecnie – trwa proces skrócenia służby przygotowawczej). Klasy te pozwoliłyby na zwiększenie liczby potencjalnych kandydatów do uzupełniania jednostek wojskowych w związku ze zmniejszającymi się zasobami żołnierzy rezerwy. Ponieważ byliby to absolwenci techników, więc można założyć, że będą to specjaliści na deficytowe stanowiska w strukturach jednostek wojskowych (np. informatycy w pododdziałach dowodzenia, mechanicy – w pododdziałach transportowych, remontowych).

Rysunek 2. Struktura i etapy szkolenia wojskowego realizowanego w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Ostrołęce

W pozyskiwaniu wiedzy, personelu dydaktycznego, wymiany doświadczeń w tym zakresie, partnerami szkoły w realizacji programu szkolenia klas o profilu woskowym są: Wojskowa Komenda Uzupełnień w Ostrołęce, Ośrodek Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądowych Orzysz w Bemowie Piskim, Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki w Zegrzu, Urząd Miasta Ostrołęki, Stowarzyszenie Krajowe Koło Weteranów, Ich Rodzin i Przyjaciół 5 Pułku Ułanów Zasławskich w Ostrołęce i Komenda Miejska Policji w Ostrołęce.

Zabezpieczenie finansowe całego procesu dydaktycznego w klasach o profilu wojskowym w głównej mierze opiera się na środkach finansowych otrzymywanych od organu prowadzącego szkołę, czyli prezydenta Ostrołęki. Pomocy udziela również resort obrony, przekazując nieodpłatnie mienie wojskowe. Partycypują także rodzice, opłacając wycieczki i obozy. Nie mniej ważnym ogniwem w tym procesie jest pozyskiwanie środków za pośrednictwem Stowarzyszenia Krajowe Koło Weteranów, Ich Rodzin i Przyjaciół 5 Pułku Ułanów Zasławskich w Ostrołęce.

Oprócz zajęć programowych młodzież chętnie uczestniczy w przedsięwzięciach dodatkowych, m.in. różnorodnych formach zajęć pozalekcyjnych. Szkoła corocznie organizuje z okazji Święta Niepodległości „Rajd Żołnierza", wycieczki do jednostek i uczelni wojskowych oraz ośrodków szkolenia, obozy szkoleniowe, zawody w zakresie: strzelectwa sportowego, samoobrony, gier zespołowych, Młodzież uczestniczy w uroczystościach organizowanych w Ostrołęce oraz współpracujących jednostkach wojskowych spoza miasta.

Szkolenie według przedstawionego programu w ZSZ nr 2 w Ostrołęce jest prowadzone od 1 września 2012 roku.

Małgorzata Nawojczyk
Zespół Szkół Mechanicznych im. KEN w Poznaniu

Edukacja proobronna w klasach policyjnych, sportowo-obronnych i strażackich

Budowa programu i jego bazy przedmiotowej

Bezpieczeństwo narodowe jest najwyższą potrzebą i wartością narodu polskiego oraz głównym celem działania państwa, dlatego też zajęcia edukacyjne mające na celu przygotowanie człowieka jako jednostki do życia w zbiorowości ludzkiej, w sytuacjach jego zagrożenia, bez względu na wykonywany zawód i zajmowane miejsce w hierarchii społecznej jest ogromnie ważnym elementem kształcenia.

Z jednej strony obserwowane od lat rozluźnienie dyscypliny wśród młodzieży, wzrost występowania zachowań agresywnych, a z drugiej strony potrzeby wynikające ze zmian na rynku pracy oraz z życiowych planów edukacyjnych uczniów, przejawiające się niesłabnącym zainteresowaniem młodych ludzi pracą w służbach mundurowych, skłoniło naszą szkołę do dania chętnym osobom możliwości podjęcia nauki w klasie o profilu policyjnym o wyższym niż dotychczas poziomie merytorycznym.

Nauka w niej, oprócz uzyskania matury, tworzy szansę zdrowej rywalizacji poprzez wyjście poza ramy obowiązującego szkolnego systemu oceniania i stworzenie dodatkowej motywacji w postaci możliwości zdobywania kolejnych stopni awansu, co uwidocznia się na dystynkcjach noszonego przez kadetów munduru zarówno w szkole, jak i w trakcie reprezentowania szkoły na zewnątrz, albowiem kadeci klasy mundurowej pełnią również rolę reprezentacyjną podczas ważnych uroczystości i świąt państwowych w szkole i poza nią. Dlatego staramy się, aby byli to uczniowie o wysokim morale, a noszony przez nich mundur był elementem równie wyróżniającym, co zobowiązującym.

Stworzenie i realizacja innowacji pedagogicznej o nazwie „Edukacja policyjna" w szkole średniej stanowi nie tylko element przyszłej „kuźni" kadr dla Policji, ale przede wszystkim prowadzi do profesjonalnego przygotowania się kandydatów do egzaminów kwalifikujących do pracy w zawodzie policjanta (teoretycznych i sprawnościowych). To również doskonała szkoła wychowania obywatelskiego poprzez kształtowanie właściwych postaw obywatelskich, umożliwiająca zaszczepienie dyscypliny, uczciwości i patriotyzmu, umiejętności współpracy w zespole, rozwój sprawności fizycznej; to budowanie przekonania o szczególnej funkcji społecznej policjanta w społeczeństwie.

Utworzenie klas mundurowych zapewniło już wyższą jakość kształcenia i poszerzenie oferty edukacyjnej naszej szkoły, a dodatkowe zajęcia z przedmiotu Edukacja policyjna, prowadzone przez wieloletniego praktyka tej dziedziny w roku szkolnym 2013/2014 i 2014/2015, jeszcze bardziej uatrakcyjniły i podniosły poziom merytoryczny absolwentów przygotowujących się do służby w Policji, czego dowodem mogą być wysokie wyniki w VII Ogólnopolskim Turnieju Klas Policyjnych w Szkole Policji w Pile (I miejsce w kategorii wiedza policyjna – drużynowo i trzecie miejsce w tej samej kategorii – indywidualnie) oraz zakwalifikowanie się, po raz pierwszy w historii, trzech uczniów ZSM do finału Olimpiady Policyjnej organizowanej przez Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie (w finale 16, 22 i 29 miejsce na 30 startujących).

W trakcie zajęć, oprócz przygotowania młodzieży do pracy w służbach mundurowych, staramy się kształtować następujące cechy osobowości:

- odporność na stres,
- umiejętność pracy w grupie,
- umiejętność podejmowania decyzji,
- dbałość o powierzone mienie,
- bardzo wysoką sprawność fizyczną,
- obowiązkowość,
- odpowiedzialność,
- umiejętność zachowania się w różnych sytuacjach,
- zdolność do działania i podejmowania decyzji w sytuacjach ekstremalnych,
- umiejętność prowadzenia negocjacji.

Ponadto realizujemy:

- naukę samoobrony i sztuk walki,
- naukę strzelania i pływania (certyfikaty umiejętności strzeleckich i pływackich),
- zajęcia WF przygotowujące do testów sprawnościowych,
- obozy szkoleniowo-kondycyjne,

– warsztaty kompetencyjne organizowane przez Komendę Wojewódzką Policji w Poznaniu dla uczniów klas maturalnych.

Absolwenci klasy „policyjnej" otrzymają na świadectwach ukończenia szkoły wpis o odbytych dodatkowych zajęciach z przedmiotu Edukacja policyjna, co zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 17 grudnia 2013 roku zmieniającym rozporządzenie w sprawie postępowania kwalifikacyjnego w stosunku do kandydatów ubiegających się o przyjęcie do służby w Policji (Dz.U. poz. 1663) upoważnia ich do otrzymania dodatkowych punktów podczas rekrutacji do służby w Policji.

Organizowanie współpracy z instytucjami wojskowymi, policyjnymi i organizacjami proobronnymi

1. Współpraca z Policją:

a) z Komendą Wojewódzką Policji w Poznaniu (pisemne porozumienie z Wielkopolskim Komendantem Wojewódzkim Policji), dzięki czemu kadeci uczestniczą corocznie w wyjazdach szkoleniowych do Kiekrza (klasy II) i w treningach kompetencyjnych dla maturzystów (klasy III), przygotowujących ich w sposób praktyczny do rozmowy kwalifikacyjnej, testu sprawnościowego do Policji; corocznie uczestniczymy – jako jedyna szkoła z klasami o profilu policyjnym – w organizacji festynu „Niebiescy Dzieciom"; jesteśmy wolontariuszami wspólnie z Policją w trakcie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy; organizujemy zwiedzanie muzeum Policji;

b) z Komendą Miejską Policji w Poznaniu i Komisariatem Policji Poznań Wilda – zajęcia i spotkania z policjantami różnych komórek i wydziałów w szkole;

c) udział kadetów w konkursach organizowanych przez Policję specjalnie z myślą o nich – Piła, Jarocin, Szczytno (indeks na studia).

2. Współpraca z wojskiem:

– coroczny wyjazd na poligon w Drawsku Pomorskim,

– wizyty w Placówce Straży Granicznej Poznań Ławica,

– Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu – wizyty zapoznające młodzież z bazą szkoleniową Centrum (z salami: topografii, łączności, inżynieryjno-saperską, obrony przeciwchemicznej; trenażerem strzeleckim Śnieżnik; muzeum oraz salą tradycji) – wyjścia planowane dla klas I i II – 4 razy w roku,

– WKU – prezentacje dotyczące zasad rekrutacji do wojska oraz przedstawienie działalności i oferty NSR. Zaproszenia do udziału w uroczystych obchodach, np. 70 rocznicy powstania Poligonu Drawskiego,

– udział w rozmaitych formach szkoleniowych, np. w egzaminach z języka angielskiego wg STANAG 6001 w Wyższej Szkole Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie.

3. Współpraca z organizacjami proobronnymi:

a) z Wielkopolskim Stowarzyszeniem Aktywnych Rezerwistów (WSAR) – porozumienie, dzięki któremu młodzież aktywnie uczestniczy w organizowanych szkoleniach, zawodach strzelecko-obronnych na terenie jednostek wojskowych (31 Baza Lotnictwa Taktycznego Poznań-Krzesiny, Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu, Poligon Biedrusko), paradach itp.

4. STRZELEC.

5. Współpraca z Państwową Strażą Pożarną:

– praktyki zawodowe w jednostce dla uczniów technikum (klasa strażacka),

– zaproszenie do udziału w świętach państwowych, np. Dzień Flagi, Święto Strażaka.

6. Współpraca ze Związkiem Ochotniczych Straży Pożarnych RP:

– w ramach podpisanej umowy partnerskiej kadeci korzystają ze sprzętu oraz pomocy merytorycznej druhów podczas przygotowań do zawodów i turniejów strażackich, np. sprawnościowych zawodów powiatowych czy Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej,

– wsparcie dla kadetów, którzy wstąpili w szeregi OSP w realizacji szkoleń, np. pierwszej pomocy (szkolenie jest bardzo kosztowne, dwutygodniowe i zakończone uzyskaniem konkretnych punktowanych podczas przyjęcia do PSP certyfikatów),

– obejmowanie inicjatyw szkolnych honorowym patronatem, pomocą merytoryczną i w postaci sprzętu, np. konkurs „ Bezpieczeństwo wokół mnie" organizowany wraz z Wyższą Szkołą Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu,

– doraźne wspieranie rozmaitych działań promocyjnych szkoły – np. JRG 7 (udostępnienie jednostki, sprzętu, pomoc strażaków podczas realizacji filmu promocyjnego szkoły, wypożyczanie sprzętu na Targi Edukacyjne).

7. Formułowanie oczekiwań wobec władz samorządowych i możliwości łączenia interesów władz samorządowych z ideą realizacji projektu klas mundurowych:

– propozycje do organu prowadzącego w pkt 6.

8. Współpraca z Kuratorium Oświaty:

a) udział reprezentacji szkoły w zawodach w Żaganiu (październik 2015 roku) organizowanych przez Kuratorium,

b) udział szkół o profilu mundurowym w forum organizowanym przez Kuratorium corocznie (wymiana doświadczeń, dobrych praktyk, informacji, zagadnień prawnych związanych z klasami mundurowymi).

Tworzenie odpowiedniego klimatu dla klas mundurowych w szkole

Istnienie klas mundurowych i tak duże zainteresowanie nimi ze strony młodzieży było i jest możliwe dzięki:

a) połączeniu wysiłków inicjatorów projektu, pozostałych nauczycieli, pracowników szkoły, a także rodziców i środowiska lokalnego;

b) stworzeniu zespołu nauczycieli (WF, edukacji policyjnej i wojskowej, EDB) współpracujących ze sobą w zakresie przygotowywania młodzieży do różnego rodzaju zawodów (teoria, sprawność fizyczna, strzelanie, pierwsza pomoc);

c) aktywnemu uczestnictwu nauczycieli WOS, geografii w przygotowaniu teoretycznym;

d) zaangażowaniu wychowawców klas mundurowych, którzy oprócz pracy typowo wychowawczej mają również obowiązek zapoznawać uczniów z regulaminem klas mundurowych, dbać o jego przestrzeganie (ujemne punkty z zachowania za brak munduru), aktywnie uczestniczyć w procesie awansowania na wyższe stopnie;

e) uczestnictwu nauczycieli wraz z kadetami w różnego rodzaju zabezpieczeniach imprez masowych (maraton, półmaraton, inne biegi). Jest to swego rodzaju praktyka policyjna, której uczniowie nie są w stanie odbyć w Policji z uwagi na brak przepisów regulujących te kwestie;

f) uczestnictwu nauczycieli wraz z kadetami w wolontariacie w świetlicach szkolnych, hospicjum, domach pomocy, gdzie młodzież uczy się pomocy innym, potrzebującym ludziom (na ten argument bardzo często kandydaci do Policji powołują się podczas rozmów kwalifikacyjnych z psychologami, nie potrafiąc rozwinąć zagadnienia z uwagi na brak takich postaw i doświadczenia, które daje im szkoła).

Problemy, z którymi przyszło się zmierzyć podczas realizacji projektu

a) brak możliwości prawnych wyznaczenia zajęć dodatkowych z edukacji strażackiej dla uczniów klasy strażackiej (technikum);

b) zbyt mała ilość lub brak godzin przewidzianych w technikum na zajęcia dodatkowe dla klas mundurowych, np. z musztry dla wszystkich uczniów klas mundurowych w klasach pierwszych (policja i wojsko aktualnie w klasie I – po godzinie tygodniowo, strażacy – brak takich zajęć, które przed ślubowaniem należy organizować poza lekcjami, w ramach czasu wolnego nauczycieli i ich dobrej woli);

c) brak dodatkowych środków umożliwiających udział uczniów w szkoleniach, zawodach, np. koszty transportu, pobytu – często szkoła korzysta w tym zakresie z pomocy rodziców lub Rady Rodziców;

d) brak środków na zakup mundurów, wyposażenia czy chociażby organizowania dodatkowych zajęć (koszty amunicji, basen, samoobrona). Koszty pokrywają rodzice, a dzięki współpracy z WSAR pozyskano nieodpłatnie wycofane umundurowanie ćwiczebne z wojska, jednak już jego transport z magazynów do szkoły odbył się prywatnymi pojazdami i na koszt nauczycieli;

e) brak możliwości prawnych przeprowadzania wstępnej selekcji kandydatów do klas mundurowych, w wyniku czego borykamy się później z poważnymi problemami zdrowotnymi uczniów będących już w klasie mundurowej (serce, choroby psychiczne). Zasady naboru powinny być uregulowane odgórnie;

f) problemy natury prawnej związane z przeniesieniem/wyrzuceniem ucznia klasy mundurowej w związku z popełnieniem przez niego czynu niegodnego kadeta – również brak jest odpowiednich regulacji;

g) brak dodatkowych korzyści dla absolwentów szkoły po ukończeniu klas mundurowych dla strażaków czy wojskowych (choć prawdopodobnie będzie możliwość skrócenia im służby przygotowawczej – jednak w moim odczuciu aktualnie jest zbyt mało godzin zajęć specjalistycznych, aby to zastosować). Zbyt małe korzyści w przypadku klas policyjnych, tzn. tylko 2 pkt za wykształcenie średnie (ukończenie liceum ogólnokształcącego lub technikum w klasie, w której nauczane były przedmioty dotyczące funkcjonowania Policji, dla których zostały opracowane w szkole programy nauczania włączone do szkolnego zestawu programów nauczania), przy np. 4 pkt za wykształcenie wyższe (licencjat, inżynier) o kierunku nieprzydatnym do służby w Policji (Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 17 grudnia 2013 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie postępowania kwalifikacyjnego w stosunku do kandydatów ubiegających się o przyjęcie do służby w Policji, Dz.U. 2013 poz. 1663).

Ocena własnych doświadczeń (czy warto tworzyć klasę mundurową)

Częściowo odpowiedź w pkt 1:

a) kształtowanie postaw patriotycznych i obywatelskich,

b) zwiększenie dyscypliny w szkole i samodyscypliny samych kadetów,

c) zwiększenie zaangażowania w naukę i poprawę zachowania (możliwość awansu na wyższy stopień za średnią i ocenę z zachowania),

d) większe zaangażowanie klas mundurowych w chęć reprezentowania szkoły na zewnątrz – chęć pokazania się w mundurze, zaimponowania rówieśnikom, pokazania swoich umiejętności (musztra, samoobrona, umiejętności strzeleckie, sprawność fizyczna, posiadany stopień),

e) wczesne kształtowanie umiejętności przywódczych, dowodzenia grupą – nie tylko uczniów przejawiających takie predyspozycje, ale również tych mniej odważnych – podczas obowiązkowych zbiórek przed zajęciami, składania meldunku, ćwiczeń musztry,

f) nauka odpowiedzialności za grupę, a nie tylko za siebie (musztra zespołowa), a co z tym związane – pomoc osobom słabszym na poziomie klasy, drużyny – w celu uzyskania lepszej oceny dla grupy,

g) znaczna poprawa sprawności fizycznej (obowiązek uczestnictwa w lekcjach wychowania fizycznego), nauka pływania.

Niesłabnąca popularność klas mundurowych przygotowujących do służby w różnego rodzaju formacjach (Policji, wojsku, Straży Pożarnej, służbie celnej czy granicznej) powoduje stale powiększającą się ofertę klas mundurowych (nastawienie na teorię, praktykę bądź osiągnięcie kompromisu pomiędzy nimi), a co za tym idzie rozmaity poziom i ciekawe rozwiązania programowe takich klas.

Zespół Szkół Mechanicznych w Poznaniu posiada wieloletnią tradycję klas mundurowych, w skład których wchodzą klasy: policyjne, sportowo-obronne (w obrębie XXIX Liceum Ogólnokształcącego) oraz strażackie (w obrębie Technikum Mechanicznego). Klasy te działają w oparciu o bogaty program i bazę przedmiotową.

Klasa policyjna w ramach podstawy programowej obowiązkowo realizuje w zakresie rozszerzonym takie przedmioty jak: wiedza o społeczeństwie, język obcy oraz geografia. Dodatkowo jako innowację pedagogiczną, na wszystkich poziomach, wprowadzono przedmiot służby mundurowe, w obrębie którego kadeci poznają zagadnienia z zakresu: historii policji, struktury i działań poszczególnych pionów policji, technik kryminalistyki, kryminologii, musztry,

znajomości Kodeksu karnego, Kodeksu wykroczeń, Kodeksu postępowania karnego, Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, Ustawy o Policji i jej rozporządzeń wykonawczych. Klasy policyjne ZSM im. KEN objęte są honorowym patronatem Wielkopolskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Poznaniu. Podpisana przez obie strony umowa partnerska zapewnia młodzieży profesjonalną realizację ramowego programu zaproponowanego przez Komendę Wojewódzką w Poznaniu. Do jego bezpośredniego wdrażania na poszczególnych zajęciach powołany został specjalny koordynator z rejonu szkoły podlegającej pod Komisariat Poznań Wilda. Specjaliści, np. z zakresu kryminalistyki, oddelegowani są zarówno z KWP, jak i KMP w Poznaniu. Program KWP uzupełnia, poszerza i uatrakcyjnia ofertę szkolną m.in. o: obozy (szkoleniowy i kompetencyjny), wizyty w lokalnych jednostkach Policji, Muzeum Policji, spotkania z psychologiem policyjnym i specjalistyczne zajęcia.

Podobnie zbudowany jest program klas sportowo-obronnych, z tym że przedmioty rozszerzone w tego typu klasie to: geografia, biologia i język angielski. Innowacyjny program przedmiotu służby mundurowe obejmuje: musztrę, użytkowanie broni i amunicji, terenoznawstwo, łączność, taktykę działania żołnierza na polu walki, działania saperskie, zachowanie się podczas ataku chemicznego czy ataku lotniczego. Klasy sportowo-obronne są objęte honorowym patronatem Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa w Poznaniu oraz umowami partnerskimi z Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Drawsku i Izbą Celną w Poznaniu. Klasy sportowo-obronne wspierane są również przez doświadczenie Wielkopolskiego Stowarzyszenia Aktywnych Rezerwistów oraz prywatną firmą proobronną Defendu, szkolącą kadetów w samoobronie oraz zielonej i czarnej taktyce. Współpraca z PCK przygotowuje młodzież w zakresie czerwonej taktyki.

Ciekawe rozwiązanie prezentuje klasa strażacka, będąca oddziałem technikum, dzięki któremu młodzież zdobywa przede wszystkim konkretny zawód technika mechanika, natomiast umowy partnerskie z Państwową Strażą Pożarną i Związkiem Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Poznaniu rozbudowują program tych klas o trzytygodniowe praktyki zawodowe odbywające się na terenie jednostek PSP w Poznaniu. Poza tym gros kadetów klas strażackich jest czynnymi członkami OSP, służąc i zdobywając cenne doświadczenie do przyszłej pracy w tej formacji mundurowej.

Wszystkie klasy mundurowe Zespołu Szkół Mechanicznych (policyjna, sportowo-obronna i strażacka) objęte są Regulaminem klas mundurowych określającym: zasady postępowania, zasady awansu, zakres obowiązków, nagród i kar kadetów. Regulamin ten przyczynia się do identyfikacji klas

mundurowych z honorowym kodeksem postępowania, dumy z noszenia munduru, a także do zdrowej rywalizacji i ambicji w dążeniu do poszczególnych stopni awansu (zależnego od średniej, oceny z zachowania i osiągnięć).

Zespół Szkół Mechanicznych im. KEN dynamizuje rozwój kadetów poprzez obowiązkowe obozy szkoleniowe – zimowy w Murzasichlu i jesienny na poligonie w Drawsku Pomorskim, a także poprzez cykliczne zajęcia na szkolnej strzelnicy. To okazja do sprawdzenia swoich umiejętności i zdobycia nowych doświadczeń. Wszystkie te działania nastawione są na możliwie najbardziej profesjonalne przygotowanie kadetów do przyszłej służby w formacjach mundurowych.

Wychowanie w poszanowaniu tradycji, gotowości do służby innym wpływa pozytywnie na tworzenie klimatu w szkole i poza nią. Nauczyciele przedmiotów rozszerzonych oraz ogólnych wspierają wysiłki inicjatorów projektu klas mundurowych w przygotowaniu kadetów do różnego rodzaju konkursów zarówno z wiedzy, jak i sprawnościowych. W wyniku takiej współpracy uczniowie zostali między innymi finalistami Olimpiady Policyjnej organizowanej przez Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie, zdobywcami II miejsca w II Przeglądzie Musztry Klas Mundurowych Województwa Wielkopolskiego, III miejsca w Centralnym Zlocie Klas Mundurowych w Żaganiu, I miejsca w IX Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych i wielu innych.

Kadeci chętnie rywalizują, ale równie ochoczo udzielają się w rozmaitych akcjach charytatywnych, np. „Niebiescy Dzieciom", „Podaruj uśmiech bezdomnym", WOŚP. Kadeci klas mundurowych ZSM im. KEN zabezpieczają też trasy poznańskiego i lubońskiego maratonu, zawody strażackie w Bolechowie. Biorą udział w akcjach organizowanych na terenie miasta, uczestniczą ze sztandarem w uroczystych mszach czy świętach państwowych, np. Dniu Flagi organizowanym przez Komendę Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu lub obchodach imienin ulicy Św. Marcina, 11 listopada. Stanowią także asystę – poczet kwiatowy kuratora podczas oficjalnych uroczystości.

Kuratorium Oświaty w Poznaniu wspiera klasy mundurowe nie tylko poprzez patronat i organizację wspomnianych już konkursów. Wraz z Zespołem Szkół Mechanicznych było organizatorem II Forum Szkół z Klasami Mundurowymi pod hasłem „Noś mundur z klasą". Spotkanie miało na celu podsumowanie pracy i omówienie problemów dotyczących klas mundurowych. Na forum zaproszeni zostali goście z: Komendy Wojewódzkiej Policji, Komendy Miejskiej Policji, Komendy Miejskiej Straży Pożarnej, Ochotniczej Straży Pożarnej, Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych Drawsko, Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu, Wojskowej Komendy Uzupełnień. Obecni rów-

nież byli dyrektorzy i opiekunowie klas mundurowych z 10 szkół ponadgimnazjalnych województwa wielkopolskiego. To niezwykle cenna inicjatywa pozwalająca na wymianę doświadczeń i podzielenie się dobrymi praktykami.

Niestety w codziennej pracy klas mundurowych napotyka się na pewne przeszkody. O ile program klas policyjnych ZSM im. KEN jest wspomagany ramowym planem szkoleń Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu, o tyle w przypadku klas sportowo-obronnych i strażackich wyraźnie odczuwalny jest jego brak. Ogromną bolączką jest również brak rozwiązań systemowych podobnych policyjnym, szczególnie w wojsku. Organizacja wyjść do jednostek wojskowych i pomocy dydaktycznej ze strony wojska, zasłaniającego się brakiem takich możliwości bądź kwestiami bezpieczeństwa państwa, jest dotkliwa. To samo dotyczy preferencji w przyjmowaniu kadetów klas mundurowych do poszczególnych formacji. Tylko policja przyznaje 2 pkt za ukończenie klasy mundurowej podczas rekrutacji w swoje szeregi. Wojsko Polskie i Straż Pożarna w ogóle nie biorą tego pod uwagę, a przecież ogrom pracy włożony w przygotowanie i wyszkolenie kadetów (także przez czynnych policjantów, żołnierzy czy strażaków) powinien zwalniać kadetów przynajmniej z części egzaminów, podczas których traktowani są jak pozostali kandydaci.

Niemniej z całą pewnością warto tworzyć i rozwijać klasy mundurowe. To inwestycja w przyszłość. Przynależność do klas mundurowych Zespołu Szkół Mechanicznych im. Komisji Edukacji Narodowej postrzegana jest jako prestiż. W dobie wszechobecnej cyfryzacji i jej negatywnego wpływu na młodzież, kadeci klas mundurowych to młodzi ludzie, którzy doskonale potrafią organizować sobie czas i pracę, są zdyscyplinowani i karni. Wobec znieczulicy społecznej i egoistycznego nastawienia do życia wykazują odpowiedzialność za siebie i innych, wrażliwość społeczną. Charakteryzuje ich świadomość obywatelska i głęboki, szczery patriotyzm. Efektem odpowiedniego programu szkoleń doskonalenia umiejętności fizycznych jest ich sprawność motoryczna, sportowa (tak bardzo pożądana i wpisująca się w politykę prozdrowotną) oraz odporność na stres w sytuacjach kryzysowych. Kadeci klas mundurowych to młodzi ludzie, którzy chcą służyć z honorem swojemu krajowi i „nosić mundur z klasą!"

Paweł Kozak
Liceum Ogólnokształcące
Centrum Szkół Mundurowych w Zamościu

Program szkolenia młodzieży w klasach wojskowych na przykładzie szkoły niepublicznej

Liceum Ogólnokształcące Centrum Szkół Mundurowych w Zamościu jest szkołą niepubliczną o uprawnieniach szkoły publicznej, w której funkcjonują wyłącznie klasy mundurowe.

Nauka w szkole trwa trzy lata i kończy się egzaminem maturalnym. Przedmioty realizowane w stopniu rozszerzonym to: matematyka, fizyka, wiedza o społeczeństwie, język angielski, geografia oraz język polski. Rozszerzenia przypisane są do klas zgodnie z ich specjalizacją i wymaganiami koniecznymi w procesach rekrutacji na wyższe uczelnie o charakterze proobronnym. Ponadto w klasach o specjalności wojskowej uczniowie mają przedmiot dodatkowy, specjalistyczny – edukacja wojskowa. W klasach I–II są to dwie godziny tygodniowo, a w klasie III – godzina tygodniowo. Oprócz edukacji wojskowej uczniowie odbywają także zajęcia z zakresu podstaw samoobrony w wymiarze godziny tygodniowo.

Autorem programu edukacji wojskowej jest kpt. rez. Zbigniew Cholewa, były oficer 3 Batalionu Zmechanizowanego w Zamościu. W swojej pracy oparł się on na założeniach Programu szkolenia żołnierzy zasadniczej służby wojskowej pododdziałów pancernych i zmechanizowanych, wydanym przez DWLąd w 2005 roku i Programu szkolenia pododdziałów zawodowych wojsk pancernych i zmechanizowanych, wydanym przez DWLąd w 2009 roku.

W programie uwzględniono zaplecze dydaktyczne szkoły (wyposażenie, obiekty) oraz bazę szkoleniową 3 Batalionu Zmechanizowanego w Zamościu, we współpracy z którym zaplanowano 140 godzin nauki w cyklu trzyletnim. W programie uwzględniono zajęcia wyjazdowe, tj. obozy szkoleniowe oraz wycieczki tematyczne (minimum 5 dni w roku szkolnym).

Najważniejszymi celami programu są:

- przygotowanie uczniów do pełnienia służby wojskowej oraz kontynuowania kształcenia na wyższych uczelniach wojskowych i cywilnych;
- przekazanie uczniom wiedzy i praktycznych umiejętności udzielania pierwszej pomocy osobom poszkodowanym. Kształtowanie postawy ochrony życia i zdrowia własnego, a także innych obywateli;
- przygotowanie młodzieży do racjonalnych zachowań w obliczu zagrożeń cywilizacyjnych i militarnych, uczestniczenie w przedsięwzięciach obronnych realizowanych przez organy administracji państwowej i samorząd terytorialny;
- kształtowanie u młodzieży odporności psychicznej, fizycznej oraz dyscypliny i umiejętności współdziałania i kierowania zespołem;
- stworzenie uczniom możliwości sprawdzenia umiejętności specjalistycznych i predyspozycji do służby wojskowej;
- sprawdzenie wiedzy i umiejętności racjonalnych zachowań w niestandardowych (kryzysowych) sytuacjach;
- kształtowanie postaw patriotycznych, szacunku do własnego państwa i jego tradycji, przestrzegania obowiązującego prawa, przygotowanie do udziału w życiu społecznym i zawodowym;
- wykształcenie umiejętności dostosowania się do różnych sytuacji i warunków, wykorzystania nawyków nabytych podczas szkolenia oraz przebywania w trudnych warunkach (survival);
- promocja służby wojskowej oraz jej znaczenia w systemie bezpieczeństwa narodu i państwa.

Program edukacji wojskowej został podzielony na następujące bloki tematyczne, na podstawie których opracowano szczegółowych plan pracy dydaktycznej nauczyciela przedmiotu:

- kształcenie obywatelskie – 10 godz.
- regulaminy wojskowe – 10 godz.
- taktyka – 30 godz.
- szkolenie strzeleckie – 30 godz.
- szkolenie chemiczne – 10 godz.
- szkolenie inżynieryjno-saperskie – 10 godz.
- łączność – 5 godz.
- terenoznawstwo – 20 godz.
- szkolenie sanitarne – 5 godz.
- powszechna obrona przeciwlotnicza – 10 godz.

Jak wspomniano wyżej, program uwzględnił także zajęcia poza terenem szkoły. Jest to niezbędny element wynikający z ograniczeń zarówno zasobowych,

jak i lokalowych placówki. W związku z tym nawiązano współpracę z jednostką wojskową, dzięki której można prowadzić szkolenia zarówno w bazie koszarowej 3 Batalionu, jak również na terenie placu ćwiczeń wojskowych w Sitańcu-Wolicy. Podstawą prawną niezbędną do realizacji tego typu przedsięwzięć jest Plan współpracy Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych z partnerami społecznymi, w tym szkołami. Dzięki temu uczniowie mogą korzystać nie tylko z zasobów infrastruktury wojskowej, ale także z pomocy instruktorów wojskowych oraz używać sprzętu będącego na wyposażeniu Wojska Polskiego.

Ponadto szkoła organizuje zajęcia terenowe dla uczniów. Są to kilkudniowe szkolenia w ośrodku szkoleniowym Chełmskiego Stowarzyszenia Wsparcia Bliźniego w Puszczy w gminie Żmudź. Ośrodek posiada infrastrukturę niezbędną do przeprowadzenia zajęć ze strzelectwa sportowego, z pierwszej pomocy, ratownictwa wodnego, zajęć wspinaczkowych oraz terenoznawstwa i topografii.

Równie ważnym elementem procesu dydaktycznego są wycieczki szkoleniowe. W ramach tego typu działań uczniowie mieli okazję odwiedzić zarówno jednostki wojskowe, np. 2 Pułk Rozpoznawczy, Ośrodek Szkolenia Poligonowego w Nowej Dębie, jak również inne instytucje wchodzące w skład systemu bezpieczeństwa państwa, np. zakłady karne, ośrodki zarządzania kryzysowego oraz jednostki ratowniczo-gaśnicze.

W ostatnim czasie szkoła nawiązała także współpracę ze Stowarzyszeniem Instruktorów Legii Akademickiej KUL. Dzięki temu zajęcia mogą być uzupełnione o dodatkowe elementy realizowane w trakcie sobotnio-niedzielnych szkoleń prowadzonych przez instruktorów stowarzyszenia. Zajęcia te ze względu na wysoki poziom oraz relatywnie niską cenę cieszą się dużym zainteresowaniem wśród uczniów.

Szkoła uczestniczy także aktywnie we wszelkiego rodzaju zawodach sportowo-obronnych organizowanych przez takie podmioty jak: Liga Obrony Kraju, Kuratorium Oświaty, czy też innych partnerów społecznych realizujących tzw. zadania zlecone MON. W pierwszej edycji Ogólnopolskiego Zlotu Klas Mundurowych nasza społeczność została wytypowana przez Lubelskiego Kuratora Oświaty do reprezentowania województwa lubelskiego na tej prestiżowej imprezie.

W związku z wprowadzeniem Decyzji nr 10 Ministra Obrony Narodowej w sprawie wprowadzenia minimum programowego realizowanego w ramach innowacyjnych programów przysposobienia obronnego lub edukacji dla bezpieczeństwa, podjęto szereg kroków w celu uzupełnienia treści programowych

o aspekty ujęte w ww. dokumencie. Dodać należy, że wiele z nich było poruszanych na zajęciach, nie znalazły się jednak w planie pracy dydaktycznej, co należy zmienić w najbliższym czasie. Obecnie trwają prace, po zakończeniu których program edukacji wojskowej w Liceum Ogólnokształcącym Centrum Szkół Mundurowych Zamość odpowiadać będzie założeniom ujętym w minimum programowym.

Pomoce dydaktyczne, niezbędne w trakcie realizacji zadań dydaktyczno-szkoleniowych, stanowią przede wszystkim ruchomości przekazane nieodpłatnie szkole przez resort obrony. Są to: sorty mundurowe, odzież przeciwchemiczna, elementy oporządzenia wojskowego oraz pojazd terenowy. Ponadto w szkole została zorganizowana strzelnica pneumatyczna, której wyposażenie stanowi broń pozyskana z różnych źródeł, a także zakupy i wyposażenie zrealizowane ze środków własnych.

Podsumowując sześcioletni okres funkcjonowania programu nauczania edukacji wojskowej, należy stwierdzić, że został on przygotowany w sposób odpowiadający potrzebom edukacyjnym uczniów w szkole prowadzącej klasy o specjalności wojskowej. Daje on także możliwości rozbudowy i uzupełnienia o treści wynikające ze zmian dokonujących się w Siłach Zbrojnych RP, a jego realizacja daje możliwość przygotowania się uczniów do procesu rekrutacyjnego, czego dowodem jest znacząca liczba absolwentów szkoły służących w Wojsku Polskim. Ponadto realizacja programu pozwoliła na zdobycie przez uczniów wiedzy o rzeczywistych aspektach i warunkach służby wojskowej, co w ich opinii jest czynnikiem decydującym o świadomym wyborze ścieżki zawodowej absolwentów szkoły.

Aby w pełni nakreślić obraz funkcjonowania klas mundurowych w polskim systemie oświaty, należy także pochylić się nad czynnikami obiektywnymi, wynikającymi z umiejscowienia placówki w określonym środowisku społecznym. Centrum Szkół Mundurowych to placówka znajdująca się w województwie lubelskim. Jest to region, w którym zasobność społeczeństwa nie jest wysoka. Dlatego też szkoła została zobligowana do poszukiwania dodatkowych źródeł finansowania szkoleń proobronnych, koniecznych w trakcie realizacji zajęć z zakresu edukacji wojskowej, ponieważ często możliwości finansowe rodziców uniemożliwiały opłacenie tych szkoleń. Dodać należy, iż większość uczniów pochodzi ze środowisk wiejskich lub z małych miasteczek, co również było pewnym ograniczeniem w dostępie do różnych form edukacyjnych rozszerzających wiadomości i umiejętności.

W celu koordynacji działań tego typu placówek powołano w 2011 roku Lubelskie Stowarzyszenie Szkół i Organizacji Pozarządowych Realizujących

Programy dla Klas Mundurowych. Organizacja postawiła sobie za jeden z głównych celów przygotowanie wniosków o dofinansowanie działań zmierzających do objęcia bezpłatnym szkoleniem wyjazdowym jak największej grupy uczniów z tego typu placówek w naszym województwie.

Działania te przyniosły wymierny efekt. W 2012 roku udało się pozyskać ponad 130 tys. złotych na działania szkoleniowe z zakresu obronności i bezpieczeństwa, dzięki czemu udało się przeszkolić ponad 280 uczniów na kilkudniowych obozach wyjazdowych w ośrodku w Puszczy. W 2013 roku Stowarzyszenie otrzymało pomoc finansową z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Jednak pozyskane środki były nieco mniejsze, więc szkoleniem objęto tylko 126 uczniów.

W ramach działań Stowarzyszenia uczniowie Liceum Ogólnokształcącego Centrum Szkół Mundurowych uczestniczyli jedynie w części zajęć, ponieważ miejsca na kursach szkoleniowych podzielono między wszystkich członków organizacji. Dlatego też w 2012 roku zdecydowano się podjąć próbę pozyskania środków na podobne działania bezpośrednio dla szkoły.

Możliwości tego typu pojawiły się w związku z ogłoszeniem konkursu ofert na aplikację i uczestnictwo w projekcie Program Operacyjny Kapitał Ludzki Priorytet IX „Rozwój Wykształcenia i Kompetencji w Regionach", działanie 9.1 – Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty; poddziałanie 9.1.2 – Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszenie różnic w jakości usług edukacyjnych. Środki pochodziły z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Wspomniano wyżej o uwarunkowaniach społecznych placówki, więc cele niezbędne do realizacji w ramach konkursu ofert wpisywały się w projekt w stopniu wysokim. Projekt został zatytułowany „ Moja przyszłość w służbach mundurowych" i był to pierwszy program tego typu w Polsce, o czym donosiły lokalne media, ponieważ został on zakwalifikowany do realizacji w roku szkolnym 2012/2013.

Główne założenia projektu to podniesienie kompetencji 360 uczniów w zakresie niezbędnym do kontynuacji nauki lub podjęcia zatrudnienia w służbach mundurowych przez dodatkowe zajęcia oraz wdrożenie programu i narzędzi efektywnego zarządzania placówką oświatową.

Cel główny został uszczegółowiony poprzez ustalenie następującej tematyki zajęć dodatkowych oraz szkoleń wyjazdowych:

– zwiększenie kompetencji językowych z zakresu języka ukraińskiego i angielskiego dla 200 uczniów,

- zwiększenie kompetencji w zakresie ICT dla 120 uczniów,
- zwiększenie wiedzy z zakresu matematyki dla 165 uczniów,
- zwiększenie wiedzy z zakresu nauk matematyczno-przyrodniczych dla 15 uczniów,
- zwiększenie świadomości 360 uczniów w zakresie realizacji własnej ścieżki edukacyjnej i zawodowej (poradnictwo psychologiczno-zawodowe),
- zwiększenie wiedzy i umiejętności 360 uczniów niezbędnych do zdania egzaminów do służb mundurowych (udział w Akademii Obywatelskiej i obozach przygotowawczych),
- wdrożenie narzędzi efektywnego zarządzania placówką oświatową.

Warto dodać, że zajęcia stacjonarne w szkole prowadzone były w ośmioosobowych grupach, co niewątpliwie wpływało na jakość i efektywność kształcenia. Istotnym elementem było także to, że młodzież pochodząca często z małych miejscowości mogła uczestniczyć w zajęciach na terenie szkoły, co eliminowało dodatkowe problemy komunikacyjne. Efektem podjętych działań wynikających z realizacji zajęć z zakresu przedmiotów ogólnokształcących był fakt podniesienia poziomu zdawalności egzaminu maturalnego o 10 punktów procentowych w stosunku do roku poprzedniego.

Zajęcia projektowe przewidywały także organizację tzw. obozów przygotowawczych, w ramach których przeszkolono w dwóch turach 300 uczniów szkoły, którzy uczestniczyli w zajęciach w wymiarze 12 godzin dziennie w 20-osobowych grupach.

Tematyka zajęć na obozach przygotowawczych przedstawiała się następująco:

1) służba wartownicza i patrolowa,
2) terenoznawstwo z elementami topografii,
3) szkolenia na wysokościach,
4) ratownictwo wodne,
5) ratownictwo medyczne,
6) zarządzanie kryzysowe,
7) strzelanie z broni pneumatycznej długiej i krótkiej,
8) samoobrona.

Projekt zakończył się w sierpniu 2013 roku. W następnym roku szkolnym szkoła również występowała o dotację na podobne cele, jednak otrzymała mniej środków, więc udało się zorganizować krótszy obóz z nieco uboższym programem zajęć ze szkolenia poligonowego, co jednak nie obniżyło jego poziomu.

Warto podkreślić, iż wykorzystanie środków unijnych na tego typu przedsięwzięcia spotkało się z dużym zainteresowaniem ze strony władz samorządowych oraz centralnych. Swoją obecnością w ośrodku szkolenia potwierdzili

to ówczesny wicemarszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski oraz dyrektor Departamentu Wychowania i Promocji Obronności MON płk Jerzy Gutowski.

Należy także zauważyć, że sukces tego przedsięwzięcia wymaga znacznego nakładu pracy i to zarówno w sferze przygotowania wniosku, jak i samej realizacji, ale jego efekty możemy jednoznacznie określić jako pozytywne.

Najważniejszym aspektem jest niewątpliwie wzrost jakości kształcenia placówki oraz zwiększenie dostępności do edukacji dla uczniów z miejscowości oddalonych od aglomeracji miejskich, a co za tym idzie o utrudnionym dostępie do instytucji i organizacji wspierających proces kształcenia. Ponadto sama placówka została doposażona w sprzęt o znacznej wartości, taki jak komputery przenośne, sprzęt audiowizualny itp. Uczniowie z rodzin gorzej sytuowanych otrzymali także dodatkowe podręczniki i inne pomoce dydaktyczne pomocne w procesie uczenia się. Ważnym aspektem jest także fakt, iż względy finansowe nie stały się barierą w realizacji atrakcyjnych form doskonalenia wiedzy i umiejętności z zakresu objętego szkoleniem proobronnym. Dlatego też zachęcam wszystkie placówki prowadzące klasy mundurowe do uczestnictwa w tego typu przedsięwzięciach.

WYDZIAŁ BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO

AKADEMII OBRONY NARODOWEJ

Wydział Bezpieczeństwa Narodowego jest jedną z dwóch podstawowych jednostek organizacyjnych Akademii Obrony Narodowej. Jest także jedynym w Polsce ośrodkiem naukowo-dydaktycznym łączącym niemilitarną i militarną problematykę sfery bezpieczeństwa narodowego. Posiada uprawnienia do nadawania stopnia doktora i doktora habilitowanego w obszarze nauk społecznych, dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie oraz doktora w obszarze nauk społecznych, dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o obronności. Wydział jest wiodącym w kraju ośrodkiem w zakresie bezpieczeństwa narodowego, czego wyrazem jest, między innymi, stała współpraca z Siłami Zbrojnymi RP, Biurem Bezpieczeństwa Narodowego, Rządowym Centrum Bezpieczeństwa, Komendą Główną Policji, Komendą Główną Straży Granicznej, Komendą Główną Państwowej Straży Pożarnej, z przedstawicielami organów i władzy rządowej i samorządowej, instytucjami MSW, uczelniami resortu obrony narodowej i podległymi MSW.

Misją Wydziału jest przygotowanie wojskowych i cywilnych profesjonalistów z obszaru bezpieczeństwa do rozwiązywania problemów w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego, poprzez: prowadzenie interdyscyplinarnych badań naukowych, realizację nowoczesnych programów nauczania oraz wsparcie i doradztwo naukowe podmiotów działających w obszarze bezpieczeństwa i obronności państwa.

Wydział prowadzi stacjonarne i niestacjonarne studia I, II i III stopnia oraz niespotykane na innych uczelniach studia podyplomowe oraz kursy i szkolenia.

STUDIA PODYPLOMOWE:

- analiza informacji w bezpieczeństwie narodowym
- bezpieczeństwo narodowe
- bezpieczeństwo wewnętrzne
- bezpieczeństwo cyberprzestrzeni RP
- bezpieczeństwo informacji w administracji
- bezpieczeństwo zdrowotne
- edukacja dla bezpieczeństwa
- media a bezpieczeństwo
- międzynarodowe stosunki wojskowe
- pozyskiwanie środków z Funduszy Unijnych
- prawo bezpieczeństwa
- przygotowania obronne państwa
- strategiczne studia bezpieczeństwa narodowego
- studia azjatyckie
- turystyka historyczno-wojskowa
- użycie siły w konfliktach zbrojnych
- wartościowanie technologii bezpieczeństwa
- współczesne konflikty zbrojne
- zarządzanie kryzysowe
- zarządzanie projektami systemów bezpieczeństwa
- zarządzanie ryzykiem w bezpieczeństwie narodowym
- zarządzanie strategiczne i kontrola zarządcza w organizacjach systemu bezpieczeństwa narodowego

STUDIA LICENCJACKIE:

- Administracja
- Bezpieczeństwo narodowe
- Bezpieczeństwo wewnętrzne
- Historia
- Inżynieria systemów bezpieczeństwa
- Stosunki międzynarodowe
- Bezpieczeństwo międzynarodowe

STUDIA MAGISTERSKIE:

- Administracja
- Bezpieczeństwo narodowe
- Bezpieczeństwo wewnętrzne
- Stosunki międzynarodowe

STUDIA DOKTORANCKIE:

- Nauki o bezpieczeństwie

KURSY:

- Wyższe Kursy Obronne
- Kursy Obronne
- Kursy Zarządzania Kryzysowego

Wydział Bezpieczeństwa Narodowego
Akademia Obrony Narodowej
al. gen. Antoniego Chruściela „Montera" 103
00-910 Warszawa

261 814 657
dziekanat.wbn@aon.edu.pl
www.wbn.aon.edu.pl
www.facebook.com/WBN.AON

WYDAWNICTWO
AON

WYDAWNICTWO

e-mail: wydawnictwo@aon.edu.pl

tel. 261 813 671, tel./fax 261 813 752

KSIĘGARNIA

e-mail: ksiegarnia.akademicka@aon.edu.pl

261 814 608
261 814 055

SKLEP INTERNETOWY

www.ksiegarnia.aon.edu.pl

al. gen. A. Chruściela 103, 00-910 Warszawa

WOJSKOWE CENTRUM
EDUKACJI OBYWATELSKIEJ
IM. PŁK. DYPL. MARIANA PORWITA

ISBN 978-83-7523-479-4

WYDAWNICTWO
AON